

STUDIA Z DZIEJÓW

PAŃSTWA  
I PRAWA  
POLSKIEGO  
XXVIII

BADANIA NAD ROZWOJEM  
INSTYTUCJI POLITYCZNYCH I PRAWNYCH



KRAKÓW – WARSZAWA – ŁÓDŹ 2025

STUDIES IN HISTORY

OF POLISH  
STATE  
AND LAW  
XXVIII

RESEARCH ON THE DEVELOPMENT  
OF POLITICAL AND LEGAL INSTITUTIONS

STUDIA Z DZIEJÓW

PAŃSTWA  
I PRAWA  
POLSKIEGO  
XXVIII

BADANIA NAD ROZWOJEM  
INSTYTUCJI POLITYCZNYCH I PRAWNYCH

KRAKÓW - WARSZAWA - ŁÓDŹ 2025



*Panu Profesorowi  
Andrzejowi Dziadzio*

Rada Wydawnicza Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie:

Filip Gołkowski (fgolkowski@uafm.edu.pl) (Przewodniczący), Przemysław Kowalczewski (pkowalczewski@uafm.edu.pl), Grażyna Dębska (gdebska@uafm.edu.pl), Dariusz Fatuła (dfatula@uafm.edu.pl), Katarzyna Gibek (kgibek@uafm.edu.pl), Krzysztof Ingarden (kingarden@uafm.edu.pl), Agnieszka Kubiak-Cyruł (akubiakcyruł@uafm.edu.pl), Janusz Ligęza (jligeza@uafm.edu.pl), Sławomir M. Mazur (smazur@uafm.edu.pl), Oleg Aleksejczuk (oaleksejczuk@uafm.edu.pl) (Sekretarz)

Komitet redakcyjny:

Karolina Adamová (Uniwersytet Zachodnioczeski w Pilźnie – Západočeská univerzita v Plzni), Alfredas Bumblauskas (Uniwersytet Wileński – Vilniaus universitetas), Robert Jastrzębski (Uniwersytet Warszawski), Piotr Kitowski (Uniwersytet Gdański), Jewgenij Machowenko (Uniwersytet Wileński – Vilniaus universitetas), erzy Malec (Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie), Jacek Matuszewski (Uniwersytet Łódzki), Waclaw Uruszczak (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, emerytowany prof. UJ), Damir Walejew (Kazański Uniwersytet Państwowy – Казанский федеральный университет), Wojciech Witkowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej), Andrij Zajac (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki – Львівський національний університет імені Івана Франка), Andrzej Zakrzewski (Uniwersytet Warszawski)

Redaktor naczelny: Jerzy Malec

Redaktor naukowy: Jacek Matuszewski

Lista recenzentów współpracujących z redakcją „Studiów z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”:

prof. dr hab. Kazimierz Baran; dr hab. Piotr Boroń; prof. dr hab. Marek Cetwiński; prof. dr hab. Andrzej Dziadzio; dr hab. Krzysztof Fokt; dr hab. Michał Gałędek, prof. UG; dr hab. Artur Górak; dr Kacper Górski; dr hab. Jan Halberda; dr hab. Anna Kargol, prof. UAFM ; prof. dr hab. Józef Koredczuk; dr hab. Grzegorz M. Kowalski; dr hab. Michał Kowalski, prof. UJ; prof. dr hab. Oleksiy Kresin (Ukraina); prof. dr hab. Tomasz Kruszewski; dr hab. Marek Krzymkowski, prof. UAM; dr hab. Łukasz Kułaga, prof. UKSW; dr hab. Marcin Kwiecień; dr hab. Izabela Lewandowska-Malec, prof. UJ; prof. dr hab. Andriej Łusznikow (Rosja); prof. dr hab. Dariusz Makiła; prof. dr hab. Dorota Malec; dr Jakob Maziarz; dr hab. Marian Małecki, prof. UJ; prof. dr hab. Marian Mikołajczyk; dr hab. Maciej Mięka; dr hab. Adam Moniuszko; dr hab. Zbigniew Naworski, prof. UMK; prof. dr hab. Vytautas Nekrošius (Litwa); dr Michał Nowakowski; dr hab. Piotr Pilarczyk; dr hab. Piotr Pomianowski, prof. UW; dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UW; dr hab. Maciej Rakowski, prof. UŁ; dr hab. Adam Redzik, prof. UW; dr hab. Jarosław Reszczyński; dr Olena Samojlenko (Ukraina); dr hab. Karol Siemaszko, prof. UKW; dr hab. Grzegorz Smyk, dr Marek Stus; prof. UMCS ; dr hab. Wojciech Szafranski; dr Jarosław Turłukowski; dr hab. Piotr Ugniewski; prof. dr hab. Waclaw Uruszczak; dr hab. Dorota Wiśniewska; dr hab. Paweł Wolnicki, prof. UJD; dr hab. Andrzej Wrzyszc, prof. UMCS; prof. dr hab. Andrzej Zakrzewski; dr hab. Zdzisław Zarzycki

Redaktor statystyczny: Tadeusz Grabiński

Sekretarz redakcji: Paweł Cichoń

Redaktor prowadzący: Kamil Jurewicz

Redaktor językowy: Justyna Bohdan

Okładka: Joanna Sroka, Oleg Aleksejczuk

Tytuł finansowany przez:

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki

Copyright© by Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie,  
Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki, Kraków 2025

e-ISSN 2450-6095

ISSN 1733-0335

Od roku 2015 wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne.  
[www.szd.ka.edu.pl](http://www.szd.ka.edu.pl)

Na zlecenie: Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie,  
Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Łódzkiego

Wydawca: Oficyna Wydawnicza AFM, [oficyna@uafm.edu.pl](mailto:oficyna@uafm.edu.pl)  
Kraków 2025

Łamanie: Oleg Aleksejczuk

## Spis treści

### STUDIA

#### JERZY MALEC

- *The First Legislation on Nature Protection in the Polish Lands* ..... 13

#### ROBERT JASTRZĘBSKI

- *Inflacja w państwie polskim (1918–1939). Uwagi prawno-ekonomiczno-historyczne* ..... 25

#### JUSTYNA BIEDA

- *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1815–1868. Część II* ..... 43

#### JOANNA MACHUT-KOWALCZYK

- *Skutki prawne niedopełnienia przez matkę obowiązku uzyskania zezwolenia rady rodzinnej przed ponownym zamążpójściem na podstawie akt łódzkiego magistratu (1832–1876)* ..... 69

#### KRYSTIAN STACHERSKI

- *Księgi sądu podkomorskiego województwa sandomierskiego po 1631 roku – realizacja reformy oraz wątpliwości dotyczące akt średniowiecznych* ..... 83

#### DAMIAN SZCZEPANIAK

- *Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie walk o granicę wschodnią* ..... 101

#### DOROTA WIŚNIEWSKA

- *Darowizny z obowiązkiem spełnienia świadczenia w intercyzach zawieranych przed pierwszymi łódzkimi notariuszami (1841–1875)* ..... 119

#### TOMASZ SROGOSZ

- *Kilka uwag krytycznych na temat pisania historii prawa narodów w Polsce* ..... 133

**ANETA KAŹMIERCZYK**

- *The Origins and Shape of the Institution of Separate Ownership of Premises in the Second Polish Republic* ..... 149

**ZDZISŁAW ZARZYCKI**

- *Śluby i rozwody w getcie łódzkim* ..... 173

## Contents

### STUDIES

#### JERZY MALEC

- *The First Legislation on Nature Protection in the Polish Lands* ..... 13

#### ROBERT JASTRZĘBSKI

- *Inflation in Poland (1918–1939): Legal, Economic, and Historical Remarks* ..... 25

#### JUSTYNA BIEDA

- *Organization and Functioning of Police Arrests in the Kingdom of Poland in the Years 1815–1868. Part II* ..... 43

#### JOANNA MACHUT-KOWALCZYK

- *Legal Consequences of the Mother's Failure to Obtain the Consent of the Family Council Before Remarrying, Based on the Magistrates' Files from Łódź (1832–1876)* ..... 69

#### KRYSTIAN STACHERSKI

- *The Records of the Succamerarius Court of the Sandomierz Palatinate After 1631: Implementation of the Reform and Doubts Concerning Mediaeval Records* ..... 83

#### DAMIAN SZCZEPANIAK

- *Between Justice and Lawfulness: The Approach of the Supreme Court of the Second Polish Republic to the Problem of Criminal Responsibility for State Treason Committed During the Struggle for the Eastern Border Based on the So-called Tagantsev Code* ..... 101

#### DOROTA WIŚNIEWSKA

- *Donations with an Obligation to Perform a Service in Prenuptial Agreements Concluded Before the First Łódź Notaries (1841–1875)* ..... 119

#### TOMASZ SROGOSZ

- *Some Critical Remarks on Writing the History of the Law of Nations in Poland* ..... 133

**ANETA KAŻMIERCZYK**

- *The Origins and Shape of the Institution of Separate Ownership of Premises in the Second Polish Republic* ..... 149

**ZDZISŁAW ZARZYCKI**

- *Marriages and the Divorces in the Łódź Ghetto* ..... 173

# STUDIA





JERZY MALEC

PROFESSOR, PHD, DSC, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

<https://orcid.org/0000-0001-5137-1977>

## *The First Legislation on Nature Protection in the Polish Lands<sup>1</sup>*

1. Introduction; 2. The Beginnings of Nature Protection; 3. Scientific Concepts of Nature Conservation in Galicia; 4. Nature Protection in the Kingdom of Poland; 5. Conclusion.

### 1

The ongoing and deepening ecological crisis, which has affected the entire globe, is one of the greatest threats facing the modern world. The fight against this crisis will determine the future of humanity in the coming years. The protection of natural resources, particularly nature conservation, is not a new concern.

The origins of nature protection law in Poland should be examined in the context of the emerging ecological awareness at the turn of the 19th and 20th centuries, as well as the socio-economic changes that influenced how human relations with nature were perceived. The first legislation was fragmented in nature, primarily aimed at protecting selected natural resources in order to ensure their sustainability and economic utility. Nevertheless, even at this early stage, attempts were made to incorporate aesthetic, scientific, and environmental values, laying the foundation for later, more comprehensive legislative solutions.

---

<sup>1</sup> This study is a modified version of the Polish language chapter *Pierwsze regulacje prawne z zakresu ochrony przyrody na ziemiach polskich* published in the book J. Malec, *Studia z dziejów administracji nowożytnej*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A.F. Modrzewskiego, Kraków 2003, pp. 127–134.

Groundbreaking legal acts, such as the Nature Protection Act of 1934<sup>2</sup>, introduced a more systematic approach to environmental conservation, covering both individual natural landmarks and selected ecosystems. Although this legislation initially focused on species protection and the preservation of natural monuments, they marked the first step towards the institutionalization of environmental protection in Poland. It is worth noting that their genesis and development were closely linked to the needs of biological sciences and advancements in research on the environment, which significantly shaped nature conservation policies of that time.

Understanding the historical legal foundations of environmental protection allows us to see how the perception of human-nature relationships has evolved over the decades. The shift from protecting resources for economic purposes to comprehensive actions aimed at preserving biodiversity and ecosystem integrity reflects changing social and scientific priorities. Analyzing these processes is crucial not only for a better understanding of the evolution of nature conservation law in Poland, but also for reflecting on its potential future development in response to contemporary societal and environmental challenges.

## 2

Nature conservation law is one of the more recent branches of administrative law, emerging in the second half of the 19th century. While the protection of natural treasures was reflected in legislation as early as the Middle Ages, it was primarily incidental and driven by utilitarian rather than scientific considerations.

In Poland, the first legislation concerning nature conservation dates back to the reign of Bolesław the Brave, who, at the beginning of the 11th century, issued a ban on the extermination of beavers and mandated the protection of their lodges. Similarly, the Wiślica Statute of 1347 imposed relatively severe penalties for offences such as the theft of wood from forests, the cutting down of trees that housed bee colonies<sup>3</sup>, and damage to fields, meadows, rivers, and ponds. In 1423, King Władysław Jagiełło issued a decree that introduced specific seasons for hunting game, imposed strict penalties for cutting down trees in sparsely forested areas and setting forests on fire, and protected yew and other valuable tree species.

The First Lithuanian Statute of 1529 once again referenced the protection of beavers, while a decree issued by Sigismund III in 1597 completely prohibited hunting aurochs in the Jaktorów Forest near Sochaczew, establishing a special guard for this purpose. However, despite these efforts, the species became extinct

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 1934 r. nr 31, poz. 274.

<sup>3</sup> Statuty wiślickie, art. 86. *Kodeks Dzikowski* [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 3, wydał F. Piekosiński, Akademia Umiejętności, Kraków 1895, pp. 22–62.

in 1627.<sup>4</sup> The idea of proper nature conservation, pursued in the name of scientific principles, did not crystallize until the 19th century.<sup>5</sup>

### 3

The development of natural sciences in the second half of the 19th century served as a significant catalyst for the advancement of nature conservation worldwide, including in the Polish territories. The first domestic initiative in this regard, which resulted in the enactment of a law dedicated to nature protection based purely on scientific principles, originated in Galicia, specifically in Kraków.<sup>6</sup> At that time, the prevailing concept emphasized the preservation of nature for its intrinsic values, including moral and scientific considerations. This idea was realized through the passage of pioneering conservation laws by the Galician National Sejm in Lviv.

The enactment of these laws was largely driven by the efforts of three distinguished naturalists, namely, Ludwik Zejszner, Maksymilian Siła-Nowicki, and Eugeniusz Janota, who garnered support from institutions such as the Physiographic Commission of the Kraków Learned Society, the Tatra Society, and later, the Mikołaj Kopernik Society of Naturalists.<sup>7</sup>

This legislative initiative coincided with a growing scientific interest in the natural environment of the Tatra Mountains' and a desire to protect rare mountain species, particularly wild goats (chamois) and marmots.<sup>8</sup> The first proposal in this area was made by Zejszner in 1851, and in subsequent years his efforts were continued by Siła-Nowicki of the Jagiellonian University and Janota of

<sup>4</sup> J.J. Nowak, *Prawo i organizacja ochrony przyrody w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967, p. 21; *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, eds. J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985, pp. 117–118; *Rozwój idei ochrony przyrody oraz kształtowania i ochrony środowiska*, ed. D. Tyrawska, Warszawa 1989, p. 38.

<sup>5</sup> See also A. Skowroński, *Wydarzenia i ludzie początków prawnej ochrony przyrody w Polsce*, "Studia Ecologiae et Bioethicae" 2005, vol. 3, no 1, pp. 355–368, <https://doi.org/10.21697/seb.2005.3.1.23>; P.M. Usiądek, *Przyczynek do historii polskiego prawa ochrony środowiska – wybrane zagadnienia (do 1918 r.)* [in:] *Terroryzm wobec środowiska potencjalnym zagrożeniem współczesnych czasów – wybrane zagadnienia*, eds. E. Zębek, N. Kulbacka-Burakiewicz, Kortowski Przegląd Prawniczy, Olsztyn 2017, pp. 21–27; *100 lat ochrony środowiska w Polsce*, ed. W. Szymalski, Instytut Naukowo-Wydawniczy "Spatium", Radom 2020, pp. 11–15.

<sup>6</sup> J.J. Nowak, *op. cit.*, p. 22.

<sup>7</sup> *Rozwój idei ochrony przyrody...*, *op. cit.*, pp. 39–40.

<sup>8</sup> An anonymous brochure was published on the initiative of the Physiographic Commission of the Kraków Learned Society as early as September 1865, *Upomnienie Zakopianów i wszystkich Podhalańców, aby nie tępilli świstaków i kóz*, probably authored by E. Janota. A. Leńkowa, *Zaczęło się od świętego gaju*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1981, p. 104.

Lviv University. Eventually, their work culminated in a draft law prepared by the Physiographic Commission<sup>9</sup>, which was presented for deliberation in the Galician National Sejm in Lviv.<sup>10</sup>

On 5 October 1868, the Sejm adopted a groundbreaking law on the prohibition of capturing, exterminating, and selling alpine animals specific to the Tatras, namely the marmot, and the wild goat. This legislation received imperial sanction on 19 July 1869 and came into force on that date.<sup>11</sup>

Recognized as pioneering on an international scale<sup>12</sup>, this law introduced a ban on hunting and selling protected animals. The penalty for violating the ban ranged from a fine of 5 to 100 gulden or, in cases where payment was not possible, imprisonment for one to twenty days, along with the return of the captured animal. Live animals were required to be released back into the wild. The responsibility for conducting investigations and imposing penalties was assigned to district authorities, with the Governorate in Lviv acting as the appellate body. The fines collected were to be allocated to the national cultural fund. Local authorities, the gendarmerie and forest guards were entrusted with overseeing compliance with the law, while its implementation fell under the jurisdiction of the Minister of Internal Affairs.

Originally intended to be in force for only ten years, the law was extended until 13 July 1909, due to the insufficient recovery of the chamois and marmot populations.<sup>13</sup> Eventually, it was replaced by a new hunting law that introduced permanent protection for these species.

On the same day as the passage of this law, the Sejm also adopted a second nature conservation law, on the protection of beneficial birds and other animals. This bill was also drafted by the Physiographic Commission of the Kraków Learned Society, which later became the Academy of Learning.<sup>14</sup> The law prohibited the capture, shooting, sale and removal of the nests of several bird species. It provided similar penalties as the previous law and additionally stipulated the confiscation of equipment used to capture birds. The same enforcement bodies were designat-

<sup>9</sup> *Ibidem*, p. 108.

<sup>10</sup> W. Szafer, *Z dziejów ochrony przyrody* [in:] *Skarby przyrody i ich ochrona*, ed. *idem*, Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Warszawa 1932, p. 23.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 19 lipca 1869 r. względem zakazu łapania, wyłęgania i sprzedawania zwierząt alpejskich, właściwych Tatrom, świstaka i dzikich kóz, *Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1869 r.*, cz. 11, nr 26.

<sup>12</sup> B. Ferens, *Przeszłość i przyszłość ochrony gatunkowej zwierząt w Polsce* [in:] *Studia z dziejów ochrony przyrody...*, *op. cit.*, p. 120.

<sup>13</sup> A. Leńkowa, *op. cit.*, p. 109.

<sup>14</sup> W. Szafer, *op. cit.*, p. 24.

ed to prosecute and penalize violations, while financial penalties were directed to municipal funds, earmarked for supporting impoverished residents of the municipality where the offender was caught.

However, this law faced opposition from the imperial authorities in Vienna and ultimately did not receive imperial sanction despite being supported by several influential bodies, including the Congress of Polish Physicians and Naturalists: on 17 September 1868, the National Department: on 30 September 1869, and the National Agricultural Society: on 9 October 1869.

Władysław Szafer, one of the leading interwar architects of modern nature conservation policies, incorrectly asserted that the imperial refusal of the sanction was final, leading to the claim that the law never came into effect, to the great detriment of the country and science.<sup>15</sup> Later studies continued to repeat this erroneous claim.<sup>16</sup> However, the situation changed a few years later. On 21 December 1874, the emperor, acting on a resolution of the National Sejm for the Kingdom of Galicia and Lodomeria, signed into law an act on the protection of certain animals beneficial to agriculture.<sup>17</sup> Although its provisions differed in some details from the earlier proposal, it was undoubtedly closely related to it.<sup>18</sup> The following month, this law was supplemented by another Galician act, on the prohibition of hunting animals during certain periods, which received imperial sanction on 30 January 1875.<sup>19</sup> Both laws, which expanded the legal framework for nature conservation, have remained largely overlooked in scholarly literature.

Two additional legislative initiatives concerning nature protection also merit mention. The first was a national fisheries law, drafted by Siła-Nowicki in collaboration with Kraków-based legal experts. It was adopted by the Galician Sejm in 1881, but four years later was replaced by a general Austrian framework law, which authorized the National Sejm (Sejm Krajowy) to regulate local fisheries through specific legislation. This new national law, also authored by Siła-Nowicki, was

---

<sup>15</sup> *Ibidem*, pp. 24–25.

<sup>16</sup> A. Leńkowa, *op. cit.*, pp. 110–111.

<sup>17</sup> *Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1875 r.*, cz. 111, nr 10, pp. 11–14. See also: *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c.k. Trybunału administracyjnego. Podręcznik dla organów c.k. Władz rządowych i Władz autonomicznych*, t. 1, ułożył i wyd. J.R. Kasperek, Nakładem Wydawcy, Lwów 1884, pp. 374–380; *ibidem*, t. 3, Lwów 1885, p. 2470–2473.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1875 r.*, cz. 111, nr 16, pp. 23–25.

regarded for many years as one of the best fisheries regulations in Europe. Passed by the National Sejm in 1887, it had to wait three years for imperial sanction.<sup>20</sup>

The second initiative was led by Julian Brunicki, a well-known naturalist and butterfly fauna researcher, who was also a member of the National Sejm. On 15 November 1910, he proposed the creation of legal regulations for nature reserves. He also submitted a draft law to the National Department, on the protection of edelweiss, Swiss pine, yew, and other endangered plants.<sup>21</sup> Unfortunately, these initiatives were left without further action.

Also worth mentioning is the attempt to establish the National Conservation Council initiated in Galicia in 1913, which was intended to serve as an advisory body to the National Department on matters concerning the protection of cultural and natural heritage. However, this initiative did not come to fruition either.<sup>22</sup>

Despite this, the legislative activity of the Galician Sejm in the field of nature protection law deserves high praise. Although some critics sarcastically remarked that Poles and Ruthenians in Galicia, having gained legislative power, failed to make proper use of it and instead issued laws protecting crayfish, chamois, marmots, and songbirds<sup>23</sup>, this opinion is undoubtedly unfair. The efforts undertaken at that time to preserve specific rare species of fauna and flora were pioneering solutions on an international scale. Their continuation was to take place during the interwar period.

#### 4

In the Kingdom of Poland, significantly less importance was attached to the protection of the national natural environment. Similarly to Russia, where the nature conservation movement was only beginning to emerge, forests and animal resources were exploited in a predatory manner. It was not until the very end of the 19th century that the Russian law of 4/16 April 1888, on forest protection, was extended to the Kingdom of Poland. By a decision of the State Council on 8/20 June 1898, this law, with appropriate modifications and additions, came into effect in the Kingdom. The law, consisting of 48 articles divided into three chapters, was supplemented by provisions introduced into the law on penalties imposed by Justices of the Peace of 1864 and the Criminal Code, specifying penalties and fines for

<sup>20</sup> A. Leńkowa, *op. cit.*, pp. 115–116.

<sup>21</sup> W. Szafer, *op. cit.*, pp. 31–31.

<sup>22</sup> *Rozwój idei ochrony przyrody...*, *op. cit.*, p. 41.

<sup>23</sup> Quoted after W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1, Spółka Nakładowa “Książka”, Kraków 1907, p. 190.

violating its provisions. Notably, the Forest Protection Act has been largely overlooked in the existing Polish literature on nature conservation.<sup>24</sup>

This law extended forest protection provisions to all forests: government-owned, communal, institutional, and private. At the same time, it designated forests considered essential for preservation, particularly those protecting the origins and sources of rivers and their tributaries, as well as those preventing shifting sands, as so-called “protective forests”. These forests were subject to special conservation regulations, prohibiting tree felling unless approved under a certified forest management plan. In other forests, tree felling required notification to the relevant protection committee, stating the reasons for logging. The committees were granted a lengthy six-month period to issue a decision, after which, in the absence of a refusal, the forest owner could proceed with logging. Non-compliance with these regulations imposed an obligation on the owner, manager, or legal representative to undertake artificial reforestation of the cleared areas. At the same time, both protective forests and artificially afforested areas (though not as a result of logging) were exempted from land tax – protective forests indefinitely, and artificially afforested areas for a period of 30 years.

Supervision of the implementation of the provisions of the law was entrusted to the Forestry Department of the Ministry of State Assets, while in the field it was carried out by forest protection committees, which performed their duties with the assistance of officials from the state forest administration, the police, and district peasant affairs administrations. The forest protection committees, operating under the leadership of the governor, were responsible for recognizing forests as protected areas and approving management plans for both protected and other forests, issuing permits for converting forested areas for other uses, restricting logging that threatened forest destruction, determining deadlines for artificial reforestation, supervising forests, and holding violators of conservation regulations to account.

A significant element of the legislation for forest protection in the Kingdom of Poland was the differentiation in forest usage, stemming from the peasant servitudes that encumbered many forested areas. These lands were subject to the law’s restrictions to a limited extent.

Complaints against decisions made by forest protection committees had to be submitted within two months of their announcement to the Minister of State Assets, who reviewed them in consultation with the Minister of Internal Affairs and, if necessary, other relevant ministers.

---

<sup>24</sup> H. Oberfeld, *Zbiór praw i przepisów o ochronie lasów z dnia 4/16 kwietnia 1888 wraz ze zmianami i uzupełnieniami dla Królestwa Polskiego według Najwyższej zatwierdzonego zdania Rady Państwa z dnia 8/20 czerwca 1898 roku*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1899.

In addition to their purely executive functions, forest supervision officials were granted the right, with the authorization of the forest protection committee, to initiate proceedings against individuals who violated the law's provisions and to prosecute them in court.<sup>25</sup> The Russian Code of Criminal Procedure of 1864 stipulated that legal proceedings had to be initiated within one year (for illegal logging and felling) or within six months (for unauthorized secondary use of forest resources), calculated from the time the offence was committed (Art. 1216).

The catalogue of penalties for violations of forest protection regulations, as outlined in the law on penalties imposed by Justices of the Peace, included fines and the confiscation of illegally harvested timber. Funds obtained in this manner were allocated to the forestry administration's budget.<sup>26</sup> At the same time, the Criminal Code provided for official liability for treasury administration officials overseeing forests in the majorats of the Kingdom of Poland if they failed to prevent violations of the law.<sup>27</sup>

The Forest Protection Act was merely the first – though undoubtedly an appropriate – step towards establishing a legal framework for nature conservation in the Kingdom of Poland. However, it was essentially a modified version of the earlier Russian law. By the time Russia established a legal system for the protection of natural and landscape monuments in 1916, the former territories<sup>28</sup> of the Kingdom of Poland were already under German occupation. Soon, however, the moment would come for the newly independent Poland to develop its own legal regulations.

## 5

As early as 1919, the Provisional State Commission for Nature Protection was established under the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, with the distinguished scholar Professor Szafer<sup>29</sup> as its head. The commission oversaw the creation of collegial Nature Protection Curatorships in major cities. In 1925, the Office of the Delegate of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment for Nature Protection Affairs was established, followed

---

<sup>25</sup> *Ibidem*, pp. 1–16.

<sup>26</sup> *Ibidem*, pp. 37–41.

<sup>27</sup> *Ibidem*, pp. 41–42.

<sup>28</sup> *Rozwój idei ochrony przyrody...*, *op. cit.*, p. 35.

<sup>29</sup> W. Kulczyńska, *Organizacja ochrony przyrody w Polsce niepodległej* [in:] *Skarby przyrody...*, *op. cit.*, pp. 258–260.

by the creation of the State Council for Nature Protection in January 1926, which served as an advisory and consultative body for administrative authorities.<sup>30</sup>

After abandoning the attempts made in 1919 to establish statutory regulations on nature protection – considered premature at the time – the first Polish nature conservation act<sup>31</sup> was passed by the Sejm of the Republic of Poland on 10 March 1934. This legislation, drawing on earlier concepts, particularly those developed in autonomous Galicia, represented a modern legal act by international standards. It was distinguished not only by its advanced legislative techniques but also by its clear, logical structure and precise legal formulations. The enactment of this law marked the beginning of a new era in the history of nature conservation in Poland.<sup>32</sup>

### Bibliography

#### Legal acts

Ustawa z dnia 19 lipca 1869 r. względem zakazu łapania, wytępiania i sprzedawania zwierząt alpejskich, właściwych Tatrom, świstaka i dzikich kóz, Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1869 r., cz. 11, nr 26.

Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1875 r., cz. 111, nr 10.

*Kodeks Dzikowski* [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 3, wydał F. Piekosiński, Akademia Umiejętności, Kraków 1895, pp. 3–172.

<sup>30</sup> Pursuant to the Regulation of the Council of Ministers of 10 June 1925. Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 czerwca 1925 r. o trybie załatwiania spraw ochrony przyrody wchodzących w zakres działania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, M.P. z 1925 r. nr 141, poz. 269.

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 1934 r., nr 31, poz. 274.

<sup>32</sup> The Act of 1934, as well as its draft developed by the Codification Commission, were the subject of numerous studies: J.G. Pawlikowski, *Rozbudowa prawnych podstaw ochrony przyrody w Polsce*, "Ochrona Przyrody" 1934, vol. 14, pp. 1–8; D. Malec, *Prawo ochrony przyrody w Drugiej Rzeczypospolitej. Z prac nad ustawą z dnia 10 marca 1934 roku* [in:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, eds. J. Malec, W. Uruszczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, pp. 231–244; *eadem*, *Pojęcie interesu publicznego w polskiej ustawie o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 r.* [in:] *Przez tysiąclecia: państwo – prawo – jednostka. Materiały ogólnopolskiej konferencji historyków prawa, Ustroń 17–20 września 2000 r.*, t. 2, eds. A. Lityński, M. Mikołajczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, pp. 161–171; *eadem*, *Prawne środki ochrony przyrody w projekcie ustawy Komisji Kodyfikacyjnej z 1928 r.* [in:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, eds. J. Malec, W. Uruszczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, pp. 515–525.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 czerwca 1925 r. o trybie załatwiania spraw ochrony przyrody wchodzących w zakres działania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, M.P. z 1925 r. nr 141, poz. 269.

Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 1934 r. nr 31, poz. 274.

### Literature

*100 lat ochrony środowiska w Polsce*, ed. W. Szymalski, Instytut Naukowo-Wydawniczy "Spatium", Radom 2020.

Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1, Spółka Nakładowa "Książka", Kraków 1907.

Ferens B., *Przeszłość i przyszłość ochrony gatunkowej zwierząt w Polsce* [in:] *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, eds. J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985.

Kulczyńska W., *Organizacja ochrony przyrody w Polsce niepodległej* [in:] *Skarby przyrody i ich ochrona*, ed. W. Szafer, Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Warszawa 1932, pp. 258–272.

Leńkowa A., *Zaczęło się od świętego gaju*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1981.

Malec D., *Pojęcie interesu publicznego w polskiej ustawie o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 r.* [in:] *Przez tysiąclecia: państwo – prawo – jednostka. Materiały ogólnopolskiej konferencji historyków prawa, Ustroń 17–20 września 2000 r.*, t. 2, eds. A. Lityński, M. Mikołajczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, pp. 161–171.

Malec D., *Prawne środki ochrony przyrody w projekcie ustawy Komisji Kodyfikacyjnej z 1928 r.* [in:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, eds. J. Malec, W. Uruszczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, pp. 515–552.

Malec D., *Prawo ochrony przyrody w Drugiej Rzeczypospolitej. Z prac nad ustawą z dnia 10 marca 1934 roku* [in:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, eds. J. Malec, W. Uruszczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, pp. 231–244.

Malec J., *Pierwsze regulacje prawne z zakresu ochrony przyrody na ziemiach polskich* [w:] *idem, Studia z dziejów administracji nowożytnej*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A.F. Modrzewskiego, Kraków 2003, pp. 127–134.

Nowak J.J., *Prawo i organizacja ochrony przyrody w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967.

Oberfeld H., *Zbiór praw i przepisów o ochronie lasów z dnia 4/16 kwietnia 1888 wraz ze zmianami i uzupełnieniami dla Królestwa Polskiego według Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady Państwa z dnia 8/20 czerwca 1898 roku*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1899.

Pawlikowski J.G., *Rozbudowa prawnych podstaw ochrony przyrody w Polsce*, "Ochrona Przyrody" 1934, vol. 14, pp. 1–8.

- Rozwój idei ochrony przyrody oraz kształtowania i ochrony środowiska, ed. D. Tyrawska, Centrum Doskonalenia Nauczycieli im. Władysława Spasowskiego, Warszawa 1989.
- Skowroński A., *Wydarzenia i ludzie początków prawnej ochrony przyrody w Polsce*, "Studia Ecologiae et Bioethicae" 2005, vol. 3, no 1, pp. 355–368, <https://doi.org/10.21697/seb.2005.3.1.23>.
- Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, eds. J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985.
- Szafer W., *Z dziejów ochrony przyrody* [in:] *Skarby przyrody i ich ochrona*, ed. *idem*, Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Warszawa 1932, pp. 13–36.
- Usiadek P.M., *Przyczynki do historii polskiego prawa ochrony środowiska – wybrane zagadnienia (do 1918 r.)* [in:] *Terroryzm wobec środowiska potencjalnym zagrożeniem współczesnych czasów – wybrane zagadnienia*, eds. E. Zębek, N. Kulbacka-Burakiewicz, Kortowski Przegład Prawniczy, Olsztyn 2017, pp. 21–27.
- Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkiem Księstwem Krakowskim obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c.k. Trybunału administracyjnego. Podręcznik dla organów c.k. Władz rządowych i Władz autonomicznych*, t. 1–3, ułożył i wydał J.R. Kasparek, Nakładem Wydawcy, Lwów 1884–1885.

JERZY MALEC

PROFESSOR, PHD, DSC, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5137-1977](https://orcid.org/0000-0001-5137-1977)

### *The First Legislation on Nature Protection in the Polish Lands*

Nature protection law is one of the more recent branches of administrative law, emerging in the second half of the 19th century. Although the protection of natural resources had been reflected in legislation since the Middle Ages, it was mainly incidental and driven by utilitarian rather than scientific motives. The first scientific regulations on nature protection appeared in Galicia, leading to the enactment of pioneering legislation in this field. The first law that came into force was the act on the protection of certain animals beneficial to agriculture, issued by the Emperor on 21 December 1874.

In the Kingdom of Poland, it was not until the very end of the 19th century that the Russian law of 4/16 April 1888 on forest protection was extended to apply to the Kingdom. After Poland regained independence, attempts to introduce statutory legislation on nature protection in 1919 were abandoned as premature. It was only on 10 March 1934, that the first Polish nature conservation act was passed by the Sejm of the Republic of Poland. This act, drawing on earlier concepts, particularly those developed in autonomous Galicia, represented a modern legal framework by international standards. It marked the beginning of a new era in the history of nature protection in Poland.

**Keywords:** nature protection, environmental law, Galicia, Kingdom of Poland

JERZY MALEC

PROF. DR HAB., UNIWERSYTET ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5137-1977](https://orcid.org/0000-0001-5137-1977)

### *Pierwsze regulacje prawne z zakresu ochrony przyrody na ziemiach polskich*

Prawo ochrony przyrody stanowi jeden z nowszych działów prawa administracyjnego, powstały w drugiej połowie XIX w., bo choć chronienie skarbów przyrody było uwzględniane w ustawodawstwie już w średniowieczu, to jednak incydentalnie i głównie ze względów utylitarnych, nie zaś naukowych. Pierwsze naukowe regulacje z zakresu ochrony przyrody opracowano w Galicji. Doprowadzono wówczas do uchwalenia pionierskich ustaw. Pierwsza weszła w życie ustawa o ochronie niektórych zwierząt dla uprawy ziemi pożytecznych, nadana przez cesarza 21 grudnia 1874 r.

Dopiero pod sam koniec XIX w. w Królestwie Polskim zaczęła obowiązywać rosyjska ustawa z 4/16 kwietnia 1888 r. o ochronie lasów. Po odzyskaniu niepodległości z powodu rezygnacji z podejmowanych w 1919 r. prób stworzenia ustawowej regulacji prawa ochrony przyrody, uznanych wówczas za przedwczesne, dopiero 10 marca 1934 r. została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pierwsza polska ustawa o ochronie przyrody, która nawiązując do wcześniejszych koncepcji, szczególnie tych zrodzonych w autonomicznej Galicji, była nowoczesnym na skalę międzynarodową aktem prawnym. Rozpoczęła ona nowy okres w dziejach ochrony polskiej przyrody.

**Słowa kluczowe:** ochrona przyrody, prawo ochrony przyrody, Galicja, Królestwo Polskie



ROBERT JASTRZĘBSKI

DR HAB., PROF. UW, UNIwersYTET WARSZAWSKI, RADCA PRAWNY

<https://orcid.org/0000-0002-7265-0614>

## *Inflacja w państwie polskim (1918–1939). Uwagi prawno-ekonomiczno-historyczne*

1. Pojęcie pieniądza oraz polityki inflacyjnej państwa; 2. Inflacja w okresie II Rzeczypospolitej;  
3. Podsumowanie.

### 1

Inflacja – jako określony proces ekonomiczny – jest ściśle związana z pojęciem pieniądza. Warto zaznaczyć, że również inne zjawiska, takie jak deflacja czy dewaluacja, są przede wszystkim procesami monetarnymi, które wynikają z prowadzonej przez państwo polityki skarbowej i z braku jego równowagi finansowej<sup>1</sup>. Co istotne, procesy te występowały od czasów starożytnych, czyli w zasadzie od wprowadzenia pieniądza do wymiany towarowej. Inflacja była związana z tzw. zjawiskiem psucia pieniądza, które polegało na zmianie systemu monetarnego przez panującego, zgodnie z zasadą *monetae sunt regales*<sup>2</sup>. Oznaczało to emisję przez władcę gorszego pieniądza kruszcowego, o mniejszej zawartości szlachetnego kruszcu. Właśnie wówczas zostało sformułowane prawo Greshama-Kopernika, zgodnie z którym pieniądz gorszy (o mniejszej zawartości szlachetnego kruszcu)

<sup>1</sup> Zob. F. Zweig, *Deflacja – dewaluacja – inflacja*, „*Ekonomista*” 1934, t. 2, s. 29–39; A. Heydel, *Co to jest inflacja i deflacja?*, „*Ekonomista*” 1934, t. 3, s. 41–53.

<sup>2</sup> Więcej na ten temat: W. Krzyżanowski, *Z zagadnień gospodarki wojennej*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1939, s. 39–42; A. Stelmachowski, *Nominalizm pieniężny a waloryzacja*, „*Studia Cywilistyczne*” 1965, t. 6, s. 282–302.

wypiera z obiegu lepszy, ten ostatni zaś ulega tezauryzacji<sup>3</sup>. Uważa się, że pieniądź papierowy po raz pierwszy wprowadził do obrotu szkot John Law we Francji w XVII w. W późniejszym okresie emisja tego rodzaju pieniądza nabrała szybszego tempa, niż miało to miejsce w przypadku pieniądza kruszcowego<sup>4</sup>.

Współcześnie inflacja pieniężna polega na emisji pieniądza papierowego, co powoduje deprecjację waluty obiegowej państwa. Często jest to określane mianem nałożenia na społeczeństwo tzw. podatku inflacyjnego<sup>5</sup>. W związku z tym można współcześnie uznać, że: „Zepsucie pieniądza jest ukrytym podatkiem, spadającym na tych, co posiadają kapitały lub wierzytelności w formie pieniądza”<sup>6</sup>. Podatek inflacyjny charakteryzuje się tym, że posiadacz pieniądza, który nie wydaje go w krótkim czasie po otrzymaniu, traci część pierwotnej wartości ze względu na spadek siły nabywczej jednostki monetarnej. Spadek siły nabywczej pieniądza zależy od wielkości inflacji. W praktyce oznacza to uruchomienie prasy drukarskiej do fabrykacji pieniądza, który stanowi prawny środek obiegowy<sup>7</sup>.

Aby zatem zrozumieć zjawisko inflacji, należy scharakteryzować pojęcie pieniądza oraz jego funkcje. Oczywiście na przestrzeni dziejów były i nadal są one różnie definiowane. W XX w. miał na to wpływ przede wszystkim wielki kryzys gospodarczy lat 30. i związany z nim interwencjonizm gospodarczy państwa, a więc myśl ekonomiczna Johna M. Keynesa<sup>8</sup>. Po II wojnie światowej w krajach socjalistycznych duże znaczenie miała ideologia marksistowska oraz związana z nią gospodarka planowa<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> Zob. W. Fabierkiewicz, *Nauka o pieniądzu*, Koło Prawników Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 1932, s. 30–34; J. Zajda, *Kopernikowska teoria pieniądza*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1973, nr 35, z. 4, s. 17–40.

<sup>4</sup> Zob. T. Adamczewski, *Pieniądz i problem jego wartości*, Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań 1931, s. 77–79. Według Romana Rybarskiego pieniądzem papierowym posługiwano się już w IX w. w Chinach. Zob. R. Rybarski, *Marka polska i złoty polski*, Księgarnia i Skład Nut Perzyński, Niklewicz i S-ka, Warszawa 1922, s. 110–170.

<sup>5</sup> Zob. R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 197–198.

<sup>6</sup> W. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 41–42.

<sup>7</sup> Zob. H. Dalton, *Zasady skarbowości*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego w Łodzi, Łódź 1948, s. 164–170.

<sup>8</sup> Zob. J.M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.

<sup>9</sup> Więcej na ten temat: Z. Fedorowicz, *Pieniądz w gospodarce socjalistycznej (zarys teorii)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 81–183; Z. Karpiński, *Ustroje pieniężne w Polsce od roku 1917*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 223–228; L. Kurowski, M. Weralski, *Prawo finansowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 173–187; J. Beksiak, U. Libura, S. Nikołajczuk, A. Wakar, A. Wernik, *Teoria pieniądza w gospodarce socjalistycznej*, red. nauk. A. Wakar, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 15–86.

Systemy pieniężne poszczególnych organizmów państwowych podlegają wydanym przez nie regulacjom prawnym. W ten sposób państwa określają wspólnie instytucję emisyjną, czyli banki, które posiadają przywilej emisyjny, a więc monopol (regale) druku oraz bicia pieniądza obiegowego, w tym zasady funkcjonowania systemu walutowego. Regulacje te mają być ramami prawnymi działalności gospodarczej, w tym wypadku polityki ekonomicznej określonego państwa. Wynika z tego, że pieniądź jest nie tylko przedmiotem opisu w kontekście zjawisk ekonomicznych, ale również prawnych. W związku z tym należy uznać, że emitowanie go przez państwo jest rezultatem określonych regulacji prawnych i jest on państwowym znakiem płatniczym, który służy do likwidacji zobowiązań publicznoprawnych i prywatnoprawnych<sup>10</sup>. W ten sposób pieniądzem, w znaczeniu prawnym, jest jedynie ustalony na podstawie aktu prawnego oznaczony znak płatniczy, który pełni funkcję miernika wartości i, jak wspomniano, umożliwia zwalnianie z zobowiązań<sup>11</sup>. Pieniądź powinien zasadniczo pełnić pięć podstawowych funkcji: mierzyć wartość określonych towarów, pośredniczyć w ich wymianie, przechowywać wartości w czasie, co jest związane z oszczędzaniem, pośredniczyć w obrocie kapitałów pieniężnych, czego wynikiem jest udzielanie kredytów, oraz stanowić środek płatniczy<sup>12</sup>.

Z prawnego punktu widzenia ważną rolę odgrywają dwie zasadnicze teorie pieniądza, tj. nominalistyczna oraz metalistyczna. W pierwszej zakłada się, że pieniądź stanowi niejako wytwór porządku prawnego, a więc jego istotą jest ustalona przez państwo funkcja zwalniania z zobowiązań przez zapłatę. Następtwem tego jest uznanie, że ma on charakter abstrakcyjnej jednostki rachunkowej. Zgodnie zaś z teorią metalistyczną pieniądź ma oznaczoną wartość ekonomiczną, np. kruszcu, z którego jest zrobiony<sup>13</sup>. W praktyce zasadniczo obowiązuje teoria nominalistyczna, jeśli inflacja nie ma radykalnego charakteru. Andrzej Stelmachowski zauważył jednak, że w sytuacji „[...] daleko posuniętej inflacji, grożącej zupełnym pozbawieniem wiarygodności pieniężnych jakiegokolwiek znaczenia, sądy przechodziły na stanowisko waloryzacji i przerachowywały wiarygodności pieniężne”<sup>14</sup>. Co istotne, miało to miejsce właśnie w państwie polskim w XX w.,

<sup>10</sup> Zob. A. Krzyżanowski, *Nauka o pieniądzu i kredycie*, Księgarnia J. Czerneckiego, Warszawa 1922, s. 14–29; W. Fabierkiewicz, *op. cit.*, s. 7–9.

<sup>11</sup> Zob. T. Dybowski, *Świadczenia pieniężne [w:] System prawa cywilnego*, t. 3: *Prawo zobowiązań*, cz. 1: *Część ogólna*, red. Z. Radwański, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1981, s. 119.

<sup>12</sup> Więcej na ten temat: A. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 6–14; T. Adamczewski, *op. cit.*, s. 11–19; W. Fabierkiewicz, *op. cit.*, s. 10–16.

<sup>13</sup> Więcej na ten temat: A. Stelmachowski, *op. cit.*, s. 277–282; Z. Żabiński, *Istota prawna jednostki pieniężnej*, „*Studia Cywilistyczne*” 1965, t. 6, s. 241–244.

<sup>14</sup> A. Stelmachowski, *op. cit.*, s. 303–304.

w okresie hiperinflacji marki polskiej w II Rzeczypospolitej<sup>15</sup>, a następnie w krótkim okresie po II wojnie światowej oraz w latach 90., na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus*<sup>16</sup>.

Przed wybuchem I wojny światowej emisja pieniądza w większości państw była oparta na złocie – był to tzw. *gold standard*. Po wojnie rozpowszechnił się natomiast *gold exchange standard*. W tym systemie zakładano, że obieg pieniądza poza złotem oraz weksłami dyskontowanymi w banku emisyjnym pokryty jest również dewizami, głównie walutami innych państw<sup>17</sup>. Kryzys gospodarczy lat 30. oraz związany z nim rozwój interwencjonizmu państwowego, którego jednym z elementów była polityka monetarna państw polegająca przede wszystkim na kształtowaniu obiegu pieniężnego ze względu na określone cele ekonomiczne, spowodowały, że pieniądz powoli tracił pokrycie. W związku z tym po II wojnie światowej, mimo ustaleń konferencji w Bretton Woods w 1944 r., pieniądz papierowy stał się abstrakcyjną jednostką obrachunkową, która określa ceny towarów oraz usług na rynkach krajowych oraz zagranicznych<sup>18</sup>.

Warto podkreślić, że mimo zmiany charakteru pieniądza państwa nadal prowadziły i prowadzą politykę inflacyjną. Gospodarkę inflacyjną trafnie scharakteryzował Wacław Fabierkiewicz w 1932 r. Stwierdził on, że jest to taka gospodarka pieniężna, „[...]” którą cechuje sztuczne, nie wynikające z potrzeb obrotu gospodarczego, powiększanie ilości pieniądza w obiegu”, dodając jednocześnie, iż: „Gospodarka inflacyjna ma z reguły miejsce w okresach wojen, rewolucji lub głębokich kryzysów gospodarczych, pociągających za sobą deficyty budżetowe, pokrywane drukiem pieniądza papierowego [...]”, w związku z czym: „Sam proces inflacji polega na wprowadzeniu do obiegu dodatkowej siły nabywczej [...]”, a więc banknotów. Skutki takich działań opisał zaś tak:

Rezultatem wprowadzenia tej dodatkowej siły nabywczej, przy niezwiększającej się odpowiednio ilości towarów, jest z reguły wzrost cen towarów i złota, a w dalszej konsekwencji i załamanie się kursu pieniądza krajowego, i powstanie poważnych zaburzeń w procesach kapitalizacyjnych<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat: R. Jastrzębski, *Lex Zoll. Zarys prawnno-ekonomiczno-historyczny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

<sup>16</sup> Więcej na ten temat: R. Jastrzębski, *Wpływ siły nabywczej pieniądza na wykonanie zobowiązań prywatnoprawnych w II Rzeczypospolitej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 394–425.

<sup>17</sup> Więcej na ten temat: Z. Karpiński, *Waluta złota i pozłacana*, Biblioteka Ekonomiczna Tygodnika „Przemysł i Handel”, Warszawa 1928.

<sup>18</sup> Zob. Z. Żabiński, *Istota prawna...*, *op. cit.*, s. 244–258; *idem*, *Próba nowoczesnej cywilnoprawnej konstrukcji pojęcia pieniądza i zapłaty*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 8–9, s. 133–134; *idem*, *Rozwój podstaw prawa obrotu pieniężnego i czynności bankowych*, „Studia Cywilistyczne” 1988, t. 34, s. 50–56.

<sup>19</sup> W. Fabierkiewicz, *op. cit.*, s. 84–85.

Dochodzi zatem do naruszenia równowagi gospodarczej ze względu na dodruk pieniądza, który nie jest wynikiem procesów towarowych.

Wyróżnia się kilka podstawowych teorii inflacji, do których należy zaliczyć m.in. teorię ilościową, popytową i kosztową<sup>20</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że wahania cen towarów i usług, które wynikają z procesów produkcyjnych, nie stanowią inflacji. Są one po prostu zależne od popytu i podaży, czyli wynikają z uwarunkowań rynkowych. W przypadku inflacji, kiedy następuje wypuszczenie przez bank emisyjny na rynek dodatkowej ilości pieniądza, zwiększenie ilości waluty obiegowej niejako automatycznie powoduje podwyższenie cen towarów i usług. Wymiar inflacji zależy od określonych czynników, najczęściej cen towarów i usług, które są brane pod uwagę w celu określenia jej wielkości. Ze względu na wzrost cen, który nastąpił w roku poprzedzającym inflację, obecnie wyróżnia się: inflację pełzającą (3–5% rocznie), inflację kroczącą (5–10% rocznie), inflację galopującą (10–100% rocznie) oraz hiperinflację (ponad 100% rocznie)<sup>21</sup>. Dla funkcjonowania państwa najbardziej niebezpieczna jest hiperinflacja, która powoduje, że pieniądz nie spełnia swoich funkcji, co prowadzi do rozprzężenia życia gospodarczego. Konieczna jest wówczas reforma gospodarcza, w tym walutowa. W kwestii ustroju pieniężnego oznacza ona wprowadzenie nowej jednostki monetarnej, która ma zastąpić zdewaluowany pieniądz. Co istotne, współcześnie banki centralne stosują strategię bezpośredniego celu inflacyjnego, co w praktyce oznacza utrzymywanie niskiej i stabilnej inflacji<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Więcej na ten temat: K. Sokołowski, *Inflacja*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1978, s. 17–70; J. Denizet, *Wielka inflacja. Płace, procent i kursy walut*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 19–55; M. Belka, *Inflacja i polityka antyinflacyjna we współczesnym kapitalizmie (z teorii anglo-amerykańskiej)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 1985, nr 52, s. 11–79; M. Belka, *Inflacja w kapitalizmie (uwagi na marginesie wykładu ekonomii politycznej)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 1985, nr 56, s. 39–55; J. Winiecki, *Źródła inflacji w gospodarce rynkowej i w gospodarce planowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 9–65; B. Oyrzanowski, *Współczesne teorie ekonomiczne a inflacja* [w:] *Inflacja*, red. W. Litewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1993, s. 45–57.

<sup>21</sup> Klasyfikacja inflacji ma charakter umowny. Kazimierz Sokołowski wyróżnił: inflację pełzającą (powolną, łagodną, przytłumioną, trwałą, chroniczną: 4–5% rocznie), inflację kroczącą (stapającą, kłusującą: 5–10% rocznie), inflację galopującą (2- lub więcej cyfrową rocznie), inflację histeryczną (hiperinflację: 3- i więcej cyfrową rocznie). K. Sokołowski, *op. cit.*, s. 13–16. Marek Belka przyjął natomiast podział na: inflację pełzającą (3–5% rocznie), inflację kroczącą (5–10% rocznie), inflację galopującą (10–20% rocznie), hiperinflację (100–200% lub więcej). M. Belka, *Inflacja i polityka...*, *op. cit.*, s. 6.

<sup>22</sup> Zob. P. Krajewski, P. Baranowski, *Wprowadzenie i realizacja strategii bezpośredniego celu inflacyjnego w Polsce*, Instytut Ekonomii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006, s. 7–24.

## 2

Na inflację w okresie powstawania państwa polskiego i formowania się jego granic miały początkowo wpływ systemy pieniężne odziedziczone po okresie zaborów. Austro-Węgry, II Rzesza Niemiecka i Rosja carska uczestniczyły w I wojnie światowej i ich instytucje emisyjne oraz rządy opracowały strategię gospodarczą, której celem było wygranie konfliktu zbrojnego. Należała do niej również polityka inflacyjna, którą prowadziły banki centralne tych krajów. W praktyce jednak ze względu na klęskę militarną państw centralnych oraz związaną z tym katastrofę finansową, rozpad monarchii dualistycznej oraz rewolucję w Rosji ich systemy finansowe nie miały dużego znaczenia gospodarczego dla powstającego państwa polskiego. W ten sposób przejęte zasoby pieniężne państw zaborczych w postaci walut papierowych, które nie miały pokrycia w złocie, nie mogły już być miernikami wartości, ponieważ stanowiły surogaty pieniędzy. Były to jedynie pieniądze obiegowe o bliżej niekreślonej wartości, których podstawową funkcją było zwalnianie z zobowiązań przez zapłatę.

W 1916 r. została utworzona przez okupanta niemieckiego dla General Gubernatorstwa Warszawskiego Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (PKKP). Był to bank, który emitował markę polską. Powołano ją w celu ograniczenia obiegu marki niemieckiej, finansowania niemieckich działań wojennych przez ludność posługującą się marką polską na obszarze okupowanym, a także włączenia przyszłego państwa polskiego do niemieckiego obszaru walutowego po wygraniu wojny przez państwa centralne. W 1918 r. władze polskie przejęły PKKP<sup>23</sup>, która następnie stała się instytucją emisyjną państwa polskiego<sup>24</sup>. Duże znaczenie miała unifikacja walutowa, która przebiegała w latach 1919–1923. Jej rezultatem było uznanie marki polskiej za jedyny pieniądź obiegowy<sup>25</sup>. W ten sposób marka polska zastąpiła waluty państw obcych i stała się prawnym środkiem płatniczym na obszarze ówczesnego państwa polskiego.

Początkowo rozwój obiegu marki polskiej nie miał charakteru hiperinflacji. Zmiany nastąpiły w 1923 r., wówczas z każdym kolejnym miesiącem wzrastał jej obieg oraz kurs do dolara amerykańskiego (tabela 1, 2).

<sup>23</sup> Zob. S. Karpiński, *Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1931, s. 192–201.

<sup>24</sup> Zob. R. Rybarski, *Marka polska...*, *op. cit.*, s. 3–15; T. Adamczewski, *op. cit.*, s. 85–90; Z. Karpiński, *Ustroje pieniężne...*, *op. cit.*, s. 17–24.

<sup>25</sup> Więcej na ten temat: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 1: *W dobie inflacji 1918–1923*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 276–278.

Tabela 1. Rozwój inflacji w Polsce w latach 1918–1923

Data	Obieg banknotów [w tys. marek polskich]	Kurs dolara [w markach polskich]
30 listopada 1918 r.	930 457	8,50
31 grudnia 1918 r.	1 024 314	9
30 czerwca 1919 r.	1 784 564	17,50
31 grudnia 1919 r.	5 316 295	110,12
30 czerwca 1920 r.	21 730 074	141,75
31 grudnia 1920 r.	49 361 485	590
30 czerwca 1921 r.	102 697 302	2 075
31 grudnia 1921 r.	229 537 560	2 922,5
30 czerwca 1922 r.	300 101 132	4 700
31 grudnia 1922 r.	793 437 498	17 800
30 czerwca 1923 r.	3 566 649 071	104 000
31 grudnia 1923 r.	125 371 955 360	6 375 000
31 stycznia 1924 r.	313 659 830 013	9 300 000
27 kwietnia 1924 r.	570 697 550 472	9 250 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Zdziechowski, *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Biblioteka Polska, Warszawa 1925, s. 13–15; E. Taylor, *Inflacja polska*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1926, s. 22–23; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 1: *W dobie inflacji 1918–1923*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 280.

Tabela 2. Wielkość obiegu marki polskiej w 1923 r.

Data	Obieg [w mln marek polskich]	Wskaźnik cen hurtowych [styczeń 1914 = 1]	Wskaźnik kursu dolara w końcu miesiąca [1914 = 1]
31 stycznia	909 160	5 391	7 804
28 lutego	1 177 301	8 431	11 494
31 marca	1 841 206	9 784	10 051
30 kwietnia	2 332 397	10 481	11 700
31 maja	2 733 794	11 130	12 563
30 czerwca	3 566 649	18 623	24 167
31 lipca	4 478 709	30 387	40 000
31 sierpnia	6 871 777	52 408	59 206
30 września	11 197 738	72 278	75 873
31 października	23 080 402	276 487	401 224
30 listopada	53 217 495	679 437	872 897
31 grudnia	125 371 955	1 423 007	1 502 976

Źródło: opracowanie własne na podstawie E. Taylor, *Inflacja polska*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1926, s. 22–23.

Trudności skarbowe w państwie polskim, z którymi mierzono się w tamtym okresie, spowodowały, że kolejne rządy finansowały swoje wydatki z emisji marki polskiej. Podstawową przyczyną trudności finansowych były koszty wojenne. Uznawano, że druk pieniądza bez pokrycia (pieniądza papierowego) jest podatkiem nakładanym na posługującą się nim ludność<sup>26</sup>. Według obliczeń Jerzego Zdziechowskiego łączna suma podatku inflacyjnego pobranego przez państwo polskie w związku z emisją marek polskich wyniosła 630 mln dolarów<sup>27</sup>.

Roman Rybarski tak scharakteryzował politykę skarbową tamtego okresu:

Państwo polskie puszcza w obieg coraz większe ilości marek polskich. Równocześnie ceny towarów idą w górę, następuje coraz większy wzrost drożyzny. Jaki związek zachodzi między tymi dwoma faktami? Jedni utrzymują, że wzmagająca się inflacja wywołuje drożyznę; drudzy, że wzrastająca drożyzna wywołuje inflację. Dla jednych inflacja jest przyczyną, dla drugich skutkiem drożyzny. Nie potrzebujemy jednak wdawać się w rozróżnianie, która strona ma rację. Związek, który zachodzi między zjawiskami społecznymi, bardzo często nie da się ująć jednostronną formułą przyczyny i skutku. Typowa w życiu gospodarczym jest wzajemna funkcjonalna zależność zjawisk, jedne oddziałują na drugie, skutek jednego staje się znów przyczyną drugiego. Tego rodzaju związek zachodzi także między wzrostem emisji a wzrostem drożyzny<sup>28</sup>.

Zwrócił on przy tym uwagę na uruchomione takimi działaniami mechanizmy:

Państwo dokonywa emisji na potrzeby skarbowe. Puszcza w obieg miliard marek, powiększa np. istniejący obieg o 20%. Pieniądz papierowy zjawil się nie dlatego, że stosunki wymienne tego wymagają, że zwiększyła się ilość dóbr, ilość obrotów, lecz dlatego, że skarbowi potrzeba było pieniędzy. [...] Działanie wzrastającego obiegu pieniężnego jest do pewnych granic mechaniczne. Sam fakt zwiększania ilości znaków obiegowych ciśnie ku górze ceny towarów. Ale do tych niejako mechanicznych momentów dołączają się wkrótce i psychologiczne. Społeczeństwo spostrzega, że ustawowy znak obiegowy, marka polska, traci na swej wartości, że nie reprezentuje stałej siły nabywczej, wbrew swojemu celowi i założeniu, jako pieniądza. Zaczyna ten fakt uwzględniać w swoich rachunkach, zaczyna dyskontować spadek wartości marki<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Zob. T. Szturm de Sztrem, *Znaczenie inflacji jako podatku*, „*Ekonomista*” 1923, t. 3, s. 88–97; E. Taylor, *Ciążar inflacji w Polsce*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1925, nr 5, z. 4, s. 1037–1052; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 1., *op. cit.*, s. 287–292.

<sup>27</sup> Zob. J. Zdziechowski, *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Biblioteka Polska, Warszawa 1925, s. 13.

<sup>28</sup> R. Rybarski, *Marka polska...*, *op. cit.*, s. 16. Zmodernizowano pisownię w obrębie cytatów zgodnie z obowiązującymi wytycznymi.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 16–17.

Bezpośrednim skutkiem zwiększającej się emisji marki polskiej był wzrost cen towarów, czyli tzw. drożyzna, dlatego podjęto działania, które miały powstrzymać inflację. Należy do nich zaliczyć administracyjne regulowanie cen przez określanie cen maksymalnych, sekwestr towarów oraz wprowadzanie różnego rodzaju kontyngentów, a także powoływanie organów kontroli państwowej z uprawnieniami do nakładania kar, które miały nadzorować wprowadzone przez państwo polskie rozwiązania prawne w celu ograniczenia wzrostu cen towarów, zwłaszcza pierwszej potrzeby. Miała wówczas miejsce lichwa rzeczowa (towarowa), polegająca na czerpaniu nadmiernych korzyści majątkowych ze sprzedaży towarów masowych (powszechnego użytku), takich jak żywność, opał, środki lecznicze<sup>30</sup>. Warto zaznaczyć, że taka polityka, zwłaszcza nakładanie sankcji karnych, przynosi doraźne rezultaty i nie jest to rozwiązanie, które można stosować długoterminowo.

Zwrócił na to uwagę Stanisław Karpiński, późniejszy Prezes Banku Polskiego, który w 1921 r. stwierdził: „Dopóki pieniądź jest chory, żadna szubienica nie wytępi «lichwy». Nie towar drożeje, lecz pieniądź podleje”<sup>31</sup>. Rok później zanotował zaś taką konkluzję:

Przykro stwierdzić, że pod tym względem nic się nie nauczyliśmy z doświadczenia innych i nic się nie zmieniła natura ludzka. Już przed stuleciem przeszło dzielny Washington walczył z fatalnymi skutkami drukowanego bez miary pieniądza tworzącej się republiki Amerykańskiej, i tak samo, tylko w sosie biblijnym, groził ówczesnym paskarzom i spekulantom: będą stawiał szubienice pięć razy wyższe niż dla Hamana!<sup>32</sup>

Skomentował także krótko dyskusję toczącą się wówczas w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej I kadencji, którego był członkiem w latach 1922–1924, dotyczącą wprowadzenia złotych wskaźników. Ostatecznie doszedł do wniosku: „Przed wszystkim trzeba przerwać drukowanie pieniędzy i przez to utrwalić ich wartość. Wszystkie nasze biedy są wynikiem niezdrowego pieniądza, nie wyłączając upadku moralności, autorytetu, zaniku poczucia obowiązku i oszczędności”<sup>33</sup>.

W związku z tym marka polska w 1923 r. stała się walutą o bliżej nieokreślonej wartości, ponieważ jej wahania kursowe były trudne do przewidzenia. Powodowało to wiele negatywnych zjawisk społecznych: rozwijał się czarny rynek, nie było budżetowych dochodów podatkowych, nie można więc było uchwalić budżetu państwa, obywatele trzymający oszczędności w walucie krajowej ubożeli, uciekano

<sup>30</sup> Więcej na ten temat: D. Fajgenberg, *Lichwa*, Kasa im. Mianowskiego, Inst. Popierania Nauki, Warszawa 1932, s. 114–153.

<sup>31</sup> S. Karpiński, *Pamiętnik...*, *op. cit.*, s. 258.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 290.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 291.

więc od pieniądza krajowego na rzecz stabilnych walut państw obcych lub towarów o stałej wartości<sup>34</sup>. Karpiński w pamiętniku pod datą 4 października 1923 r. zanotował: „Tymczasem jest coraz gorzej. Odbywa się masowe i całkowite wyrzucenie z majątku dawnych akcjonariuszów i wkladców. Chory pieniądz zatruwa duszę obywatela. W kraju wre. Idealne podłoże dla wszelkich przewrotów”<sup>35</sup>.

W zaistniałej sytuacji konieczne stało się przeprowadzenie reformy walutowej. Warto zaznaczyć, że już wcześniej były podejmowane (nieudane) próby naprawy finansów państwa<sup>36</sup>, jednak dopiero hiperinflacja marki polskiej spowodowała, że waluta ta przestała spełniać podstawowe funkcje pieniądza. Nie przynosiła państwu pożytków, stała się wręcz zagrożeniem dla jego istnienia. W dniu 19 grudnia 1923 r. Prezesem Rady Ministrów i jednocześnie Ministrem Skarbu został Władysław Grabski<sup>37</sup>. Powołany rząd miał charakter pozaparlamentarny i powstał w wyniku kompromisu polskich stronnictw politycznych reprezentowanych w Sejmie. Program reformy gospodarczej uwzględniał przede wszystkim zastąpienie zdeprecjonowanej marki polskiej nową jednostką monetarną oraz zrównoważenie budżetu i likwidację deficytu budżetowego<sup>38</sup>.

Uchwalono Ustawę z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej<sup>39</sup>, na podstawie której Prezydent Rzeczypospolitej uzyskał możliwość wydawania rozporządzeń z mocą ustawy do 30 czerwca 1924 r. zgodnie z uprzednio podjętymi uchwałami Rady Ministrów. Ustawa ta została uchwalona prawie jednomyślnie przez obydwie izby parlamentu. Uznano:

Widocznie wszyscy już są dostatecznie przekonani, że tak dalej iść nie może, że życie wymaga natychmiastowej, gruntownej reformy skarbowej i walutowej, które nie mogą być przeprowadzane normalnie według długotrwałej procedury ustawodawczej, lecz wymagają postępowania szybkiego, śmiałego i uproszczonego, które by umożliwiło bezzwłoczne wykonanie powziętych decyzji<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> Więcej na ten temat: E. Taylor, *Inflacja polska*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1926, s. 232–288; S. Głąbiński, *Teoria ekonomiki narodowej*, Towarzystwo Wydawnicze „Ateneum”, Lwów 1927, s. 312–313; R. Rybarski, *Marka polska...*, *op. cit.*, s. 61–90.

<sup>35</sup> S. Karpiński, *Pamiętnik...*, *op. cit.*, s. 302.

<sup>36</sup> Zob. R. Rybarski, *Marka polska...*, *op. cit.*, s. 171–243; E. Taylor, *Inflacja...*, *op. cit.*, s. 289–336; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 1, *op. cit.*, s. 282–287.

<sup>37</sup> Zob. W. Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej (1924–1925)*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1927, s. 26–29.

<sup>38</sup> Więcej na ten temat: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 2: *Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924–1929*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971, s. 185–188.

<sup>39</sup> Dz.U. z 1924 r., nr 4, poz. 28.

<sup>40</sup> S. Karpiński, *Pamiętnik...*, *op. cit.*, s. 314–315.

Upoważnienie do wydawania rozporządzeń przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie uchwał Rady Ministrów zostało przedłużone do 31 grudnia 1924 r., zgodnie z Ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego<sup>41</sup>.

W wyniku przeprowadzonej reformy zlikwidowano PKKP i utworzono Bank Polski jako prywatną spółkę akcyjną wyposażoną w przywilej emisji biletów bankowych. Wprowadzono do obiegu nową jednostkę monetarną, złotego, która zastąpiła markę polską i miała parytet złota (1 zł odpowiadał 9/31 grama czystego złota). Określono relację wymiany marki polskiej na złotego w wysokości 1,8 mln marek polskich za 1 złotego<sup>42</sup>, przy czym odrębnie zostały przerachowane zobowiązania pieniężne zaciągnięte w walutach państw zaborczych, w tym płatne w markach polskich. W ostatnim przypadku chodziło przede wszystkim o należności zabezpieczone rzeczowo, których nominalna spłata według tak określonej relacji marki polskiej do złotego groziła wierzycielowi dużymi stratami finansowymi<sup>43</sup>. Złoty polski, którego emisję rozpoczął Bank Polski, miał pokrycie złotowo-dewizowe<sup>44</sup>.

W trakcie dyskusji w Sejmie nad preliminarzem budżetowym na 1924 r. Stanisław Głąbiński zwrócił uwagę na znaczenie reformy walutowej. Stwierdził on, że:

[...] to co zostało osiągnięte na drodze do sanacji naszych stosunków skarbowych i naszej waluty, jest dziełem społeczeństwa polskiego, jest dziełem osiągniętym przez wysiłek narodu bez obcej pomocy. Fakt ten, jeżeli stanie się faktem trwałym, będzie miał dziejowe, historyczne znaczenie, będzie równocześnie także wymownym dla tych wszystkich za granicą, a także i w kraju, którzy niezupełnie się jeszcze pogodzili z myślą, iż Państwo Polskie nie tylko jest niepodległe, ale jest także trwałe i jest żywotne. Zagranica nie pomogła nam w dziedzinie sanacji naszych stosunków skarbowych, przeciwnie przez swoją chwiejną, a często niechętną nam politykę, a tak samo i przez czynniki spekulacyjne, przez łudzenie nadziejami udzielenia nam pożyczki, raczej odwlekała sanację skarbu, aniżeli ją przyspieszyła. [...] Dobrą gwiazdą dla dzisiejszego Rządu było przede wszystkim zawieszenie broni, jakie nastąpiło tutaj w tej Wysokiej Izbie, milcząco, pewne treuga Dei pomiędzy stronnictwami wobec programu sanacji

<sup>41</sup> Dz.U. z 1924 r., nr 71, poz. 687.

<sup>42</sup> Więcej na ten temat: E. Taylor, *Inflacja...*, *op. cit.*, s. 351–372; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 2, *op. cit.*, s. 189–193.

<sup>43</sup> Więcej na ten temat: Z. Karpiński, *Ustroje pieniężne...*, *op. cit.*, s. 57–71.

<sup>44</sup> Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. w przedmiocie systemu monetarnego, Dz.U. z 1924 r., nr 7, poz. 65; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. w przedmiocie ustanowienia statutu dla banku emisyjnego, Dz.U. z 1924 r., nr 8, poz. 75; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 1924 r. o zmianie ustroju pieniężnego, Dz.U. z 1924 r., nr 34, poz. 351.

Skarbu, które doprowadziło do tego, że powoli wróciło zaufanie społeczeństwa i wróciła nadzieja i wiara we własne siły i ta nadzieja i wiara były najsilniejszą dźwignią i najbardziej nieocenionym skarbem, które pomogły p. Ministrowi Grabskiemu przy pierwszym etapie sanacji skarbu<sup>45</sup>.

Do drugiej inflacji polskiej, czyli załamania się kursu złotego, doszło w 1925 r. Miały wówczas miejsce m.in. klęska nieurodzaju, wojna celna z państwem niemieckim i spadek rezerw walutowych w Banku Polskim. Sytuacja ta spowodowała, że rząd zaczął pokrywać deficyt budżetowy emisją bilonu i biletów zdawkowych o niskich nominałach, co określa się mianem inflacji bilonowej<sup>46</sup>. W praktyce w obiegu były więc dwie waluty: emitowana przez Bank Polski oraz emitowana przez rząd. Wyższą wartość miała ta emitowana przez bank centralny państwa polskiego. Podjęcie przez rząd próby wymuszenia na Banku Polskim ochrony kursu złotego wywołało konflikt między Prezesem Banku Karpińskim a Prezesem Rady Ministrów i jednocześnie Ministrem Skarbu Grabskim. Spór ten spowodował podanie się rządu do dymisji. Był on też przejawem niezależności ekonomicznej banku emisyjnego od czynników politycznych<sup>47</sup>. W nowym rządzie Ministrem Skarbu został Jerzy Zdziechowski. Warunkiem stabilizacji złotego miała być według niego poprawa sytuacji ekonomicznej państwa, a spadek kursu złotego uznawał za pozytywne zjawisko, umożliwiało bowiem eksport<sup>48</sup>.

W drugiej połowie 1926 r., czyli po zamachu majowym, nastąpiła wyraźna poprawa sytuacji ekonomicznej w państwie polskim oraz ustabilizowanie kursu złotego. Rząd sanacji uzyskał tzw. pożyczkę stabilizacyjną<sup>49</sup>. W 1927 r. zostały określone nowe zasady ustroju pieniężnego<sup>50</sup>, których nie zmieniono aż do wybuchu II

<sup>45</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 127 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 11 czerwca 1924 r., Sejm Rzeczypospolitej I kadencji (1922–1927), łam CXXVII/6–CXXVII/7.

<sup>46</sup> Więcej na ten temat: E. Taylor, *Druga inflacja polska. Przyczyny, przebieg, środki zaradcze*, Gebethner i Wolff, Poznań 1926; T. Adamczewski, *op. cit.*, s. 90–96; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 2, *op. cit.*, s. 193–200.

<sup>47</sup> Zob. W. Grabski, *op. cit.*, s. 132–139, 176–188; S. Karpiński, *Złe czasy. Pamiętnik 1924–1943*, Klinika Języka, Szczecin 2021, s. 38–48.

<sup>48</sup> Zob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 2, *op. cit.*, s. 197–199.

<sup>49</sup> Więcej na ten temat: Z. Landau, *Plan stabilizacyjny 1927–1930. Geneza, założenia, wyniki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963, s. 169–223; Z. Karpiński, *Ustroje pieniężne...*, *op. cit.*, s. 88–100; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 2, *op. cit.*, s. 200–205; J. Zajda, *Kierunki polityki walutowej Polski w okresie międzywojennym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 36–78.

<sup>50</sup> Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej, Dz.U. z 1927 r., nr 88, poz. 789; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego, Dz.U. z 1927 r., nr 88, poz. 790; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada

wojny światowej. W wyniku reformy walutowej miała miejsce dewaluacja waluty polskiej, a nowy parytet złotego został obniżony o 42% w stosunku do określonego w 1924 r.<sup>51</sup> Nie nastąpiła ponadto, co do zasady, waloryzacja zobowiązań zaciągniętych w złotych sprzed dewaluacji, dlatego 1 złoty sprzed stabilizacji odpowiadał 1 złotemu po zmianie systemu monetarnego<sup>52</sup>.

### 3

W okresie II Rzeczypospolitej inflacja była związana z wydatkami odradzającego się państwa polskiego, w szczególności kosztami prowadzonych działań wojennych, a następnie odbudowy kraju. W praktyce oznaczało to nałożenie na społeczeństwo podatku inflacyjnego (w średniowieczu takie działanie określano mianem pсування pieniądza).

Państwo określa, jaki środek płatniczy zwalnia z zobowiązań prywatnoprawnych i publicznoprawnych. W ten sposób, emitując środki pieniężne, może nabywać towary oraz usługi. W obiegu znajdują się pieniądze, które nie są wynikiem obrotów gospodarczych. W związku z tym następuje wzrost cen towarów, a posiadacze pieniędzy papierowych tracą część ich wartości ze względu na spadek siły nabywczej waluty. Oczywiście rozmiary podatku inflacyjnego zależą od skali inflacji, czyli spadku siły nabywczej pieniądza. Zastosowana przez państwo polityka inflacyjna powoduje, że dochodzi do wywłaszczenia. W drugiej połowie lat 20. XX w. Jan Wasilkowski wprowadzanie takich rozwiązań uzasadnił tym, że „[...] państwo nie posiada środków, które by mu pozwoliły zmuszać stale osoby prywatne do pozbywania dóbr i wyświadczania usług za cenę, która w ich oczach uchodzi za niedostateczną”<sup>53</sup>.

W okresie hiperinflacji marki polskiej został nałożony na społeczeństwo podatek inflacyjny, który stanowił podstawowe źródło dochodów państwa polskiego. Konieczne było więc przeprowadzenie reformy walutowej, która miała na celu uzdrowienie stosunków pieniężno-kredytowych. Była ona jedną ze składowych ówczesnej reformy gospodarczej Grabskiego. Po niej nastąpiła druga inflacja polska, dewaluacja złotego, związana z załamaniem kursu waluty polskiej w 1925 r.

---

1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, Dz.U. z 1927 r., nr 97, poz. 855; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego, Dz.U. z 1927 r., nr 97, poz. 856.

<sup>51</sup> Zob. Z. Karpiński, *Ustroje pieniężne...*, *op. cit.*, s. 101–121; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 2, *op. cit.*, s. 206–208.

<sup>52</sup> Zob. R. Jastrzębski, *Wpływ...*, *op. cit.*, s. 195–202.

<sup>53</sup> J. Wasilkowski, *Zagadnienie waloryzacji zobowiązań prywatno-prawnych w orzecznictwie francuskim*, Drukarnia A. Gałęzowskiego i Spółki, Warszawa 1927, s. 49.

Ostateczna stabilizacja złotego nastąpiła w 1927 r., kiedy określono nowe zasady ustroju pieniężnego w państwie polskim. Nie zmieniły się one już do końca istnienia II Rzeczypospolitej.

Z inflacją wiąże się oczywiście problem spłaty należności pieniężnych, zwłaszcza prywatnoprawnych, w pieniądzu zdeprecjonowanym, tj. w kwocie nominalnej. Dochodzi bowiem do sytuacji, w której dłużnicy czerpią nieuzasadnione zyski kosztem wierzycieli. W związku z tym państwo zdecydowało się na ingerencję w spłatę należności pieniężnych, wydając Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, określane jako *lex Zoll*<sup>54</sup>. Warto jednak zaznaczyć, że taka interwencja ustawodawcza nie miała miejsca po drugiej inflacji polskiej. Dalszą zaś tego konsekwencją była nowa regulacja, tj. klauzula *rebus sic stantibus*, wprowadzona Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeksu zobowiązań<sup>55</sup>, która obowiązywała przez krótki okres po II wojnie światowej, ale już w zmienionej rzeczywistości polityczno-gospodarczo-społecznej.

### *Bibliografia*

#### **Akty prawne**

- Ustawa z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej, Dz.U. z 1924 r., nr 4, poz. 28.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. w przedmiocie systemu monetarnego, Dz.U. z 1924 r., nr 7, poz. 65.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. w przedmiocie ustanowienia statutu dla banku emisyjnego, Dz.U. z 1924 r., nr 8, poz. 75.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 1924 r. o zmianie ustroju pieniężnego, Dz.U. z 1924 r., nr 34, poz. 351.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, Dz.U. z 1924 r., nr 42, poz. 441.
- Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego, Dz.U. z 1924 r., nr 71, poz. 687.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej, Dz.U. z 1927 r., nr 88, poz. 789.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego, Dz.U. z 1927 r., nr 88, poz. 790.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, Dz.U. z 1927 r., nr 97, poz. 855.

<sup>54</sup> Dz.U. z 1924 r., nr 42, poz. 441.

<sup>55</sup> Dz.U. z 1933 r., nr 82, poz. 598.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego, Dz.U. z 1927 r., nr 97, poz. 856.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, Dz.U. z 1933 r., nr 82, poz. 598.

### **Materiały ustawodawcze**

Sprawozdanie stenograficzne z 127 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 11 czerwca 1924 r., Sejm Rzeczypospolitej I kadencji (1922–1927), łam CXXVII/6-CXXVII/7.

### **Literatura**

Adamczewski T., *Pieniądz i problem jego wartości*, Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań 1931.

Beksiak J., Libura U., Nikolańczuk S., Wakar A., Wernik A., *Teoria pieniądza w gospodarce socjalistycznej*, red. nauk. A. Wakar, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.

Belka M., *Inflacja i polityka antyinflacyjna we współczesnym kapitalizmie (z teorii anglo-amerykańskiej)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 1985, nr 52.

Belka M., *Inflacja w kapitalizmie (uwagi na marginesie wykładu ekonomii politycznej)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 1985, nr 56, s. 39–55.

Dalton H., *Zasady skarbowości*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego w Łodzi, Łódź 1948.

Denizet J., *Wielka inflacja. Płace, procent i kursy walut*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.

Dybowski T., *Świadczenia pieniężne [w:] System prawa cywilnego*, t. 3: *Prawo zobowiązań*, cz. 1: *Część ogólna*, red. Z. Radwański, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1981, s. 117–142.

Fabierkiewicz W., *Nauka o pieniądzu*, Koło Prawników Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 1932.

Fajgenberg D., *Lichwa*, Kasa im. Mianowskiego, Inst. Popierania Nauki, Warszawa 1932.

Fedorowicz Z., *Pieniądz w gospodarce socjalistycznej (zarys teorii)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.

Głąbiński S., *Teorja ekonomiki narodowej*, Towarzystwo Wydawnicze „Ateneum”, Lwów 1927.

Grabski W., *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej (1924–1925)*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1927.

Heydel A., *Co to jest inflacja i deflacja?*, „Ekonomista” 1934, t. 3, s. 41–53.

Jastrzębski R., *Lex Zoll. Zarys prawno-ekonomiczno-historyczny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

Jastrzębski R., *Wpływ siły nabywczej pieniądza na wykonanie zobowiązań prywatnoprawnych w II Rzeczypospolitej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.

Karpiński S., *Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1931.

Karpiński S., *Złe czasy. Pamiętnik 1924–1943*, Klinika Języka, Szczesne 2021.

- Karpiński Z., *Ustroje pieniężne w Polsce od roku 1917*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Karpiński Z., *Waluta złota i pozłacana*, Biblioteka Ekonomiczna Tygodnika „Przemysł i Handel”, Warszawa 1928.
- Keynes J.M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.
- Krajewski P., Baranowski P., *Wprowadzenie i realizacja strategii bezpośredniego celu inflacyjnego w Polsce*, Instytut Ekonomii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006.
- Krzyżanowski A., *Nauka o pieniądzu i kredycie*, Księgarnia J. Czerneckiego, Warszawa 1922.
- Krzyżanowski W., *Z zagadnień gospodarki wojennej*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1939.
- Kurowski L., Weralski M., *Prawo finansowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Landau Z., *Plan stabilizacyjny 1927–1930. Geneza, założenia, wyniki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 1: *W dobie inflacji 1918–1923*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 2: *Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924–1929*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971.
- Oyrzanowski B., *Współczesne teorie ekonomiczne a inflacja* [w:] *Inflacja*, red. W. Litewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1993, s. 45–57.
- Rybarski R., *Marka polska i złoty polski*, Księgarnia i Skład Nut Perzyński, Niklewicz i S-ka, Warszawa 1922.
- Rybarski R., *Nauka skarbowości*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Sokołowski K., *Inflacja*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1978.
- Stelmachowski A., *Nominalizm pieniężny a waloryzacja*, „Studia Cywilistyczne” 1965, t. 6, s. 277–332.
- Szturm de Sztrem T., *Znaczenie inflacji jako podatku*, „Ekonomista” 1923, t. 3, s. 88–97.
- Taylor E., *Ciężar inflacji w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, nr 5, z. 4, s. 1037–1052.
- Taylor E., *Druga inflacja polska. Przyczyny, przebieg, środki zaradcze*, Gebethner i Wolff, Poznań 1926.
- Taylor E., *Inflacja polska*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1926.
- Wasilkowski J., *Zagadnienie waloryzacji zobowiązań prywatno-prawnych w orzecznictwie francuskim*, Drukarnia A. Gałęzowskiego i Spółki, Warszawa 1927.
- Winiecki J., *Źródła inflacji w gospodarce rynkowej i w gospodarce planowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Zajda J., *Kierunki polityki walutowej Polski w okresie międzywojennym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Zajda J., *Kopernikowska teoria pieniądza*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1973, nr 35, z. 4, s. 17–40.

- Zdziechowski J., *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Biblioteka Polska, Warszawa 1925.
- Zweig F., *Deflacja – dewaluacja – inflacja*, „*Ekonomista*” 1934, t. 2, s. 29–39.
- Żabiński Z., *Istota prawna jednostki pieniężnej*, „*Studia Cywilistyczne*” 1965, t. 6, s. 233–275.
- Żabiński Z., *Próba nowoczesnej cywilnoprawnej konstrukcji pojęcia pieniądza i zapłaty*, „*Państwo i Prawo*” 1972, z. 8–9, s. 132–142.
- Żabiński Z., *Rozwój podstaw prawa obrotu pieniężnego i czynności bankowych*, „*Studia Cywilistyczne*” 1988, t. 34, s. 15–71.

ROBERT JASTRZĘBSKI

DR HAB., PROF. UW, UNIwersYTET WARSZAWSKI, RADCA PRAWNY

<https://orcid.org/0000-0002-7265-0614>

### *Inflacja w państwie polskim (1918–1939). Uwagi prawno-ekonomiczno-historyczne*

Publikacja dotyczy zjawiska inflacji w państwie polskim w XX w., w okresie kształtowania się państwowości polskiej po I wojnie światowej. Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej omówiono podstawowe teorie pieniądza, przede wszystkim metalistyczną i nominalistyczną, oraz jego funkcje, a także pojęcie oraz rodzaje inflacji (inflację pełzającą, kroczącą, galopującą oraz hiperinflację), scharakteryzowano również podatek inflacyjny. W drugiej części opisano przebieg inflacji w II Rzeczypospolitej, związane z tym zjawisko hiperinflacji marki polskiej i reformę walutową z 1924 r., a następnie drugą stabilizację złotego w 1927 r. Zwrócono ponadto uwagę na przerachowanie na nową walutę (złotego) świadczeń pieniężnych, które zostały zaciągnięte w marce polskiej, oraz klauzulę *rebus sic stantibus*.

**Słowa kluczowe:** inflacja, hiperinflacja, pieniądz, reformy walutowe, klauzula *rebus sic stantibus*

ROBERT JASTRZĘBSKI

PHD, DSC, ASSOCIATE PROFESSOR, UNIVERSITY OF WARSAW, ATTORNEY-AT-LAW

<https://orcid.org/0000-0002-7265-0614>

### *Inflation in Poland (1918–1939): Legal, Economic, and Historical Remarks*

This article is divided into three sections which are centred around the topic of inflation pressures faced by the Polish economy in the 20th century, particularly in the period of the formation of Polish statehood after World War I. In the first section, the author discusses monetary theories (namely the metallist and chartalist ones), functions of money, four types of inflation (creeping, walking, galloping inflation, and hyperinflation), as well as the

concept of an inflation tax. The second section is centred around increasing inflation pressures in the Second Polish Republic and deals with the following topics: the hyperinflation of the Polish mark and the resulting monetary reform of 1924, the second stabilization of the Polish złoty in 1927, the conversion of monetary obligations incurred in the Polish mark into the new currency, and the *rebus sic stantibus* clause.

**Keywords:** inflation, hyperinflation, money, monetary reform, *rebus sic stantibus* clause



JUSTYNA BIEDA  
DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI  
<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

## *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1815–1868. Część II*

1. Wprowadzenie; 2. Lokal; 3. Burmistrz (prezydent) jako organ prowadzący areszt policyjny; 4. Prawa i obowiązki aresztantów: 4.1. Prawa, 4.2. Obowiązki; 5. Służba więzienna; 6. Koszty funkcjonowania aresztów policyjnych; 7. Nadzór nad aresztami policyjnymi; 8. Podsumowanie.

### 1

Artykuł jest kolejną publikacją ukazującą zasady organizacji i funkcjonowania aresztów policyjnych w Królestwie Polskim<sup>1</sup>. Poprzednio zostały omówione zagadnienia dotyczące organów uprawnionych do zatrzymania, dopuszczalnego czasu osadzenia, a także funkcji tych jednostek. Areszty policyjne zostały powołane do życia na mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji<sup>2</sup> z dnia 6 października 1817 r. Powstały w celu zapewnienia

<sup>1</sup> Zob. J. Bieda, *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1817–1867. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22, s. 107–126, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-22-006>.

<sup>2</sup> Kwestie dotyczące zmian nazwy, struktury i zasad funkcjonowania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji nie będą rozwijane jako nieistotne dla analizowanego zagadnienia badawczego, w związku z tym, gdy wywód dotyczy pewnych ogólnych zagadnień, a nie analizy poszczególnych aktów prawnych i dokumentów, będzie używana nazwa Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. W kontekście przedstawianych zagadnień przeprowadzone w 1837 r. w Królestwie Polskim reformy administracji terenowej i zmiany nazwy komisji wojewódzkiej na rząd gubernialny oraz nazwy urzędu komisarza obwodowego na naczelnika powiatu rów-

odpowiedniego miejsca odizolowania dla osób aresztowanych przez władze policyjne w trakcie pierwszych czynności śledztwa (do trzech dni). W kolejnych latach zyskały jednak inne funkcje – działały jako więzienia dla osób skazanych na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności i jako miejsca noclegowe dla transportowanych więźniów<sup>3</sup>.

W prezentowanej pracy zostaną poruszone kwestie dotyczące: organizacji lokali aresztów policyjnych, zarządu tymi jednostkami, praw i obowiązków aresztantów, służby więziennej, kosztów finansowania działalności tych aresztów oraz zasad nadzoru nad nimi. Podstawą analizy będą przepisy ujęte w Zbiorze przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego i odnoszące się do zasad działania tych jednostek, w szczególności Rozporządzenie przepisujące porządek, w jakim powinny być utrzymywane areszta policyjne (dalej: instrukcja z 1829 r.)<sup>4</sup>, wydane przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji 19 września 1829 r. Wymienione regulacje prawne zostaną zestawione z materiałem źródłowym, który mimo że nie jest obszerny<sup>5</sup>, pozwala na poczynienie pewnych ustaleń w zakresie praktyki działalności aresztów policyjnych.

Dla organizacji i funkcjonowania aresztów policyjnych duże znaczenie miało niewątpliwie podobieństwo tych ośrodków do aresztów detencyjnych<sup>6</sup>. Oba rodzaje aresztów były miejscami osadzenia w pierwszym okresie po zatrzymaniu osób podejrzanych, a także odbywających krótkoterminowe kary pozbawienia wolności oraz aresztantów podlegających władzy wojskowej. Ośrodki te pełniły ponadto funkcje noclegowni dla transportowanych więźniów<sup>7</sup> i podlegały bezpośredniemu zarządowi burmistrzów (prezydentów), a przy tym często były organizowane w jednym lokalu i obsługiwane przez tę samą służbę więzienną.

Należy zaznaczyć, że podobieństwa w zakresie funkcjonowania obu rodzajów aresztów wywoływały problemy praktyczne, przede wszystkim w kwestii terminologii używanej zarówno w aktach prawnych, jak i w dokumentach. Początkowo areszty detencyjne (czyli areszty przy sądach policji prostej) nazywano aresztami policyjnymi. Takie nazewnictwo można znaleźć np. w akcie wydanym przez Na-

---

niez nie są istotne, w związku z tym w pracy używane są określenia *komisja wojewódzka* i *komisarz obwodowy*, gdy nie są analizowane konkretne akty prawne i dokumenty.

<sup>3</sup> J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*

<sup>4</sup> Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego (dalej: ZPA), cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. 1, Warszawa 1868, s. 15–17.

<sup>5</sup> J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*, s. 108–109.

<sup>6</sup> Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne w Królestwie Polskim 1815–1868. Z badań nad powstawaniem nowożytnej administracji na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023.

<sup>7</sup> J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*, s. 107–126.

miestnika Królestwa Polskiego 17 grudnia 1816 r.<sup>8</sup> W kolejnym roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji wydała rozporządzenie zalecające utworzenie aresztów policyjnych jako odrębnej kategorii ośrodków penitencjarnych<sup>9</sup>. W następnych latach organy administracji rządowej posługiwały się bardzo nieprecyzyjnym nazewnictwem. Niekiedy trudno nawet stwierdzić, do której z kategorii aresztów odnosi się dany akt<sup>10</sup>.

## 2

Instrukcja z 1829 r. nie wskazała organu odpowiedzialnego za zapewnienie lokalu na areszt policyjny, tym samym nie zatwierdziła wcześniejszych praktyk w tym zakresie, opisanych w piśmie Komisji Województwa Podlaskiego z 19 lutego 1818 r. do Komisarza Obwodu Łukowskiego:

W majątkach dziedzicznych, gdzie na ten przedmiot stosownego dotąd nie było lokalu, właściciele tych jako cały przychód pobierający [...] domy na areszt przyzwoite natychmiast przeznaczyć i wyreperować, jeżeli by zaś zdatnych nie było, nowe swym kosztem wystawić są obowiązani. W miastach zaś do Ekonomii Rządowej należących lokale na areszta policyjne wystawione, urządzone, wynajęte czyli wystawione będą z funduszów kas miejskich<sup>11</sup>.

Często jednak władze administracji obwodowej (powiatowej) nie wyrażały zgody na budowę nowych obiektów, a tylko polecały organizację aresztów policyjnych w domach prywatnych (np. w Łodzi, Tuszynie)<sup>12</sup>. Najem tych nieruchomości następował na podstawie kontraktu zawieranego przez władze miejskie z właścicielem nieruchomości po jego akceptacji przez komisarza obwodowego (naczelnika powiatu) lub władze wojewódzkie (gubernialne), a czasami też przez samą Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych<sup>13</sup>. Dokument taki określał czas trwania umowy, wysokość czynszu najmu i termin jego płatności (zazwyczaj corocznie z dołu), jak też powinności wynajmującego, np. obowiązek dostosowania lokalu

<sup>8</sup> Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 17–24.

<sup>9</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 3.

<sup>10</sup> Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 77–81.

<sup>11</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 125, Naczelnik Powiatu Łukowskiego, sygn. 2, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1845–1866 [b.p.].

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

na potrzeby aresztu policyjnego<sup>14</sup>. Jednostki te były lokowane także w ratuszach miejskich (np. w Brześciu<sup>15</sup>, Sandomierzu<sup>16</sup>, Stopnicy<sup>17</sup>), czy też budynkach należących do kasy ekonomicznej (np. w Radomiu<sup>18</sup>, Kielcach<sup>19</sup>, Koźmierzach<sup>20</sup>).

W pierwszych latach istnienia aresztów policyjnych nie było regulacji prawnych dotyczących organizacji samych lokali, co skutkowało fatalnym stanem tych jednostek, o czym przekonał się Fryderyk Skarbek, odbywając rewizję tych ośrodków na terenie kraju w 1829 r. Próbą naprawienia tego stanu rzeczy było wydanie instrukcji w 1829 r. W myśl tych regulacji:

Każdy lokal na areszt policyjny, bądź to dla występnych na uczynku złapanych i w pierwszej detencji będących, bądź też dla osób o przewinieniu policyjne osadzonych przeznaczony, powinien być ciągle, czy jest zajęty, czy też próżny, jak najczystiej utrzymywany, a mianowicie dwa razy do roku, to jest wiosną i w jesieni bielony, codziennie, a zwłaszcza gdy się w nim aresztanci znajdują, zamiatany. Słoma na posłanie powinna być co miesiąc odmieniana, a co dzień rano zdjęta z posłania i w pęki powiązana, aby nigdy jako barłóg izby nie zaprzętała<sup>21</sup>.

Czy jednak po 1829 r. sytuacja lokalowa rzeczywiście się poprawiła? Trudno powiedzieć, skoro po ponad 20 latach Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w piśmie z 27 lipca / 8 sierpnia 1853 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego stwierdziła, że:

Lekarz powiatu konińskiego doniósł Głównemu Inspektorowi Służby Zdrowia, że w mieście Koninie z powodu nader szczupłego lokalu z 4 izb złożonego, w którym się mieści areszt policyjny od miesiąca stycznia do końca maja, czyli w ciągu pięciu miesięcy – z liczby aresztowanych osób 459 odesłano do szpitala na gorączkę krwotoczną zapadłych 34 i że choroba ta, zamieniając się w tyfus, stać się może niebezpieczną dla

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 555, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1847 do 26 stycznia 1850.

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871.

<sup>18</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871.

<sup>21</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13–14.

mieszkańców miasta – upraszał więc o wyjednanie rozkazu, aby lokal ten został rozprzeźrzeniony<sup>22</sup>.

Komisja rządowa po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliła jednak, że to nie tylko kwestia wielkości lokalu, ale zbyt długiego przetrzymywania aresztowanych i zaniedbań w zakresie utrzymania odpowiedniej higieny w celach<sup>23</sup>.

Innym problemem był brak należytego zabezpieczenia lokali, co skutkowało częstymi ucieczkami. Prezydent Kalisza w piśmie z 19/31 sierpnia 1854 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego tłumaczył, że przyczyną ucieczki trzech aresztantów były nieodpowiednie kraty, które „nie były zrobione z całkowitego żelaza, lecz z kawałków szwajcowane”<sup>24</sup>.

Instrukcja z 1829 r. nakazywała bardzo skromne urządzenie cel więziennych. Stanowiła jedynie, że każda izba ma być wyposażona na noc w szczelnie zamknięty kubel na odchody (który rano należało wynosić), konewkę i włosiennicę<sup>25</sup>. Nieodpowiednie wyposażenie cel było niejednokrotnie przedmiotem skarg ze strony aresztantów. W piśmie Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z 17/29 marca 1855 r. do Burmistrza Piotrkowa napisano:

Osoby osadzone w areszcie policyjnym po wyjściu z takowego żałę się, że nie otrzymują żadnego pośłania ani nawet słomy, skutkiem czego w areszcie tym na samej podłodze noclegi przepędzać muszą, a tym samym doznają niewygód, działających szkodliwie na ich zdrowie – w celu zapobieżenia temu zalecam najmocniej Burmistrzowi, aby natychmiast zaopatrzył areszt w odpowiednią ilość pośłania lub w braku sienników prosto w słomę, aby aresztanci nie mieli powodów na tę niedogodność użalać się<sup>26</sup>.

Działania zaradcze były też podejmowane przez władze powiatowe (gubernialne), które dokonywały zakupu niezbędnych przedmiotów, np. pościeli, naczyń kuchennych, środków czystości<sup>27</sup>, choć wydatki te bywały kwestionowane.

<sup>22</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

<sup>23</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

<sup>25</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13–14.

<sup>26</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r. [b.p.].

<sup>27</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

Biuro Kontroli i Rachunkowości w piśmie z 5/17 grudnia 1856 r. do Wydziału Administracyjnego Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych nie zatwierdziło poczynionych przez Rząd Gubernialny Lubelski wydatków na wyposażenie aresztu policyjnego:

Co się zaś tyczy zaprojektowanych dla aresztu policyjnego efektów i utensyliów – niektóre z tych jako pościel, odzież, urządzenia kuchenne i inne do wygody służące podług zdania Biura Kontroli do sprawienia nie kwalifikują się<sup>28</sup>.

Zdarzały się też przypadki, gdy to komisja rządowa na skutek dokonanej rewizji nakazywała władzom powiatowym (gubernialnym) nabyć niezbędne wyposażenie. W wyniku kontroli przeprowadzonej w 1853 r. komisja rządowa nakazała np. Rządowi Gubernialnemu Radomskiemu zakup tapczanów, sienników, kołder i poduszek<sup>29</sup>.

### 3

Instrukcja z 1829 r. stanowiła, że areszty policyjne pozostają pod zarządem urzędów municypalnych<sup>30</sup>. Bieżący zarząd tych jednostek należał do burmistrzów (prezydentów) miast. Pochodząca z 30 stycznia / 11 lutego 1853 r. korespondencja Prezydenta Kalisza z Naczelnikiem Powiatu Kaliskiego wskazuje jednak, że zarząd aresztu policyjnego w tym mieście miał przejść w ręce nadzorcy więzienia karnego: „[...] Areszta Policyjny i Detencyjny były wedle przepisów pod jurysdykcją Prezydenta, gdy więc te obecnie przechodzą pod zarząd Nadzorcy więzienia, jak to reskrypt Rządu Gubernialnego Warszawskiego z 19/31 stycznia 1853 r. opiewa<sup>31</sup>. Wydaje się, że wyciągnięto pochopne wnioski, ponieważ z wcześniejszej korespondencji Naczelnika Powiatu Kaliskiego z Rządem Gubernialnym Warszawskim wynikało, iż rzeczywiście areszt detencyjny, policyjny i publiczny miały zostać zlokalizowane w jednym budynku, w pomieszczeniach

<sup>28</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

<sup>29</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

<sup>30</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13. Ustrój miejski ujednociono w 1818 r., wprowadzając we wszystkich miastach urzędy municypalne. W stolicach województw urząd składał się z prezydenta i radnych, w pozostałych miastach z burmistrza i ławników.

<sup>31</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

klasztoru ojców franciszkanów, a pod zarządem dozorczy więzienia miał być tylko areszt publiczny<sup>32</sup>.

Inaczej niż w wypadku aresztów detencyjnych<sup>33</sup> nie było aktów ogólnokrajowych regulujących uprawnienia zarządcze, czy też dozorcze, burmistrzów (prezydentów) względem aresztów policyjnych. Jeśli chodzi o te jednostki, zakres obowiązków burmistrzów (prezydentów) został ukształtowany w praktyce i w wyniku uchwalania partykularnych aktów prawnych wydawanych przez organy administracji rządowej, a także – przez opisane okoliczności – na skutek powiązań organizacyjnych i funkcjonalnych z aresztami detencyjnymi.

Uprawnienia zarządcze burmistrzów (prezydentów) były zasadniczo takie same jak w aresztach detencyjnych. Na urzędniku spoczywał obowiązek zapewnienia wszystkich rzeczy potrzebnych do funkcjonowania aresztu policyjnego, przede wszystkim żywności, ale też światła, opału, niezbędnych sprzętów. W praktyce obowiązki te wykonywali dozorczy aresztów policyjnych jako urzędnicy podlegli burmistrzom (prezydentom).

Do obowiązków nadzorczych burmistrza (prezydenta) należał przede wszystkim dozór aresztu. W ramach tych czynności miał odbywać bieżące rewizje, kontrolować stan ludności i ogólny stan aresztu<sup>34</sup>. Rewizje odbywały się zazwyczaj co kwartał na zlecenie komisarzy obwodowych (naczelników powiatów)<sup>35</sup>. W protokole sporządzonym przez Burmistrza Działoszyca z 5/17 lutego 1866 r. odnotowano:

W wykonaniu polecenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego z dn. 11/23 stycznia rb. Magistrat, przywoławszy ławników miasta, dopełnił rewizję aresztu policyjnego, gdzie przekonał się: że naprzeciw domu, w którym Burmistrz z kancelarią Magistratu mieści się, przed rokiem nowo wybudowany został własnym kosztem Burmistrza domek drewniany składający się z sieni i dwóch stancji, opatrzonych w oknach żelaznymi kratami, z podłogami, posłaniami i piecem ogrzewanych – w stancjach

<sup>32</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>33</sup> Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 164–175. Burmistrzowie (prezydenci) w ramach uprawnień zarządczych zapewniali wszelkie rzeczy potrzebne do funkcjonowania aresztów detencyjnych, m.in. żywność, opał, oświetlenie i inne niezbędne sprzęty. W ramach czynności dozorczych kontrolowali aresztantów przy przyjęciu, prowadzili kontrolę stanu ludności więziennej, dokonywali bieżących rewizji.

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

<sup>35</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853.

tych znaleziono czystość i porządek oraz bezpieczeństwo pod względem zbiegostwa aresztowanych<sup>36</sup>.

Władze miejskie nie zawsze prawidłowo wywiązywały się z obowiązków nadzorczych. W 1862 r. inspektor objazdowy dokonujący na zlecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych wizytacji aresztów policyjnych w powiecie rawskim dostrzegł liczne nieprawidłowości:

Inspektor objazdowy więzień, odbywając w roku zeszłym rewizję niektórych aresztów detencyjnych, zwiedził zarazem i areszta policyjne znajdujące się w tych samych domach co detencyjne. Przy rewizji takiej okazało się: że areszta rzeczono są nieporządnie utrzymywane bez należytego dozoru i nieopatrzone w właściwe potrzeby, a aresztanci wszędzie prawie nie dostają ciepłej stawy, że w nich zatrzymywani są aresztanci bez dostatecznego powodu, mianowicie osoby dla braku pisemnej legitymacji za zarobkiem będące<sup>37</sup>.

W odpowiedzi na te zarzuty Naczelnik Powiatu Rawskiego w piśmie z dnia 18/30 listopada 1863 r. nakazał Burmistrzowi Tomaszowa „najściślejsze zastosowanie się do obowiązujących pod tym względem przepisów, tak aby żadne uchybienia miejsca nie miały”<sup>38</sup>. Należy jednak podkreślić, że nie było w tym zakresie precyzyjnych przepisów, co powodowało niekiedy trudności z przypisaniem odpowiedzialności za zaistniałe uchybienia. Rząd Gubernialny Warszawski w 1857 r. ukarał Prezydenta Kalisza za nieporządek w areszcie policyjnym. Urzędnik wniósł odwołanie od tej decyzji, twierdząc, że utrzymanie porządku należy do nadzorczy, ale rząd gubernialny nie zmienił stanowiska<sup>39</sup>.

W ramach obowiązków nadzorczych burmistrzowie (prezydenci) wykonywali wiele czynności sprawozdawczych, m.in. przygotowywali miesięczne raporty o stanie ludności<sup>40</sup>, kwartalne raporty o stanie aresztu<sup>41</sup>, przedstawiali także kwartalne

<sup>36</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871 [b.p.].

<sup>37</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

<sup>38</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

<sup>39</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>40</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

<sup>41</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2074, Akta miasta Pabianic, sygn. 307, Akta dotyczące się ustanowienia stróża etatowych przy areszcie detencyjnym, osadzenia w takowym za różne przewinienia osób i zdawania władzom wyższym raportów 1845–1846.

likwidacje kosztów ich utrzymania<sup>42</sup>. Z wywiązywaniem się z tych obowiązków bywały problemy. W piśmie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 12/24 lipca 1845 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego stwierdzono:

Ponieważ niektóre z urzędów mających dozór nad aresztami zbyt późno, bo dopiero około połowy każdego miesiąca, i nieregularnie składają Komisji Rządowej raporta o aresztantach w tychże zatrzymanych, Komisja Rządowa przeto, odwołując się do re-skryptu swego z dnia 4/16 września rz., poleca Rządowi Gubernialnemu, izby ponowił do wszystkich w ogóle Burmistrzów i Prezydentów Miast, w których powyższe Areszta się znajdują, zalecenia, izby najregularniej w pierwszych dniach każdego miesiąca Komisji Rządowej podobne raporta nadsyłałi, i zagroził karą, gdyby się dopuścili jakiego opóźnienia<sup>43</sup>.

Nasuwa się jeden wniosek: działania władz zwierzchnich nie były skuteczne.

## 4

**4.1.** Przepisy instrukcji z 1829 r. nie poruszały kwestii praw osadzonych. Pewne zasady wykształciła praktyka, w dużej mierze na podstawie przepisów dotyczących funkcjonowania i organizacji aresztów detencyjnych.

Aresztanci niewątpliwie mieli prawo do wyżywienia. Za dostarczanie żywności odpowiadał burmistrz (prezydent), choć czasami obowiązek ten przerzucano na nadzorcę aresztu (było tak np. w Kaliszu<sup>44</sup>). Osadzeni byli karmieni wedle ustalonej przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych stawki żywieniowej i tzw. taryfy stałej żywności więźniów, określającej szczegółowo skład posiłków<sup>45</sup>. Niestety stawki żywieniowe były tak niskie, że nie dało się za nie zapewnić osadzonemu wyżywienia zgodnego z wytycznymi komisji rządowej<sup>46</sup>. Dozorca aresztu policyjnego w Kaliszu w piśmie z 18/30 grudnia 1854 r. do Magistratu Kalisza napisał:

<sup>42</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853.

<sup>43</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849 [b.p.].

<sup>44</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>45</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867. Zob. też: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 126–128.

<sup>46</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867. Zob. też: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*

Raportem z dnia 18/30 listopada rb. upraszałem Magistrat o zarządzenie zaradczych środków żywienia aresztantów, gdyż za wyznaczoną dzienną płacą na jednego aresztanta kop. 5 w żaden sposób administracyjnie wyżywieni być nie mogą, bowiem wedle istniejącej w Mieście tutejszym stawki sam chleb, którego aresztant dziennie funt i pół odebrać winien, kosztuje kop. 4, a za kopiejkę nie można mu ciepłej gotować stawy. W odpowiedzi na powyż. powołany raport, odebrałem rezolucję [...] Naczelnika Powiatu Kaliskiego [...] polecającą, iżbym aresztantów ciepłą żywił strawą. Na decyzji tej, jako zbyt dla mnie uciążliwej, nie mogę poprzestać. Mam zaszczyt upraszać Magistrat, iżby mnie od gotowania ciepłej stawy dla aresztantów od dnia 17 stycznia 1855 r. zwolnił, a to z powodów: najpierw nie posiadam żadnego majątku, abym go (czego Rząd nie wymaga) miał marnować na żywienie aresztantów. Po wtóre [...] żadnego zobowiązania nie robiłem, iżbym miał dostarczać żywność dla aresztantów<sup>47</sup>.

Ostatecznie komisja rządowa zgodziła się na podniesienie stawki żywieniowej do 6 i pół kopiejki, a Rząd Gubernialny Warszawski polecił kasie miejskiej wypłacać dozorczy z góry zaliczki na żywienie aresztantów. Przyznana kwota prawdopodobnie nadal była zbyt niska, ponieważ już po roku dozorca zwrócił się do władz zwierzchnich o podwyższenie stawki żywieniowej do 10 kopiejek (w aktach nie zachowała się informacja, czy władze wyraziły na to zgodę)<sup>48</sup>. W kolejnych latach nie nastąpiła istotna poprawa, jeszcze w latach 60. XIX w. w niektórych jednostkach aresztanci nie dostawali ciepłego posiłku<sup>49</sup>. Zdarzało się, że osadzeni w ogóle nie dostawali jedzenia. O takiej sytuacji można się dowiedzieć ze skargi Józefa Wilkowskiego, wniesionej w sierpniu 1850 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego, w której aresztant żalił się, że przez cztery dni pobytu w areszcie policyjnym w Radomiu nie dostał żadnego wyżywienia<sup>50</sup>.

Warto wspomnieć, że w latach 50. XIX w. odnotowano przypadki wypełniania przez władze miejskie obowiązku dostarczania aresztantom żywności w inny sposób: wypłacano osadzonym 5 kopiejek dziennie. Takie rozwiązanie stosowano np. w Opocznie, Olkuszu i Sandomierzu<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

<sup>48</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>49</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

<sup>50</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące aresztu detencyjnego od stycznia 1850 do grudnia 1854.

<sup>51</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

Co do zasady aresztanci używali własnej odzieży, choć zdarzało się, że nie mieli stosownych ubrań. Kontrola przeprowadzona w 1851 r. w areszcie policyjnym w Radomiu wykazała, że część aresztantów miała nędzną odzież i brudną bieliznę. Z uwagi na to Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych nakazała rządowi gubernialnemu zakup odpowiedniej liczby koszul, par spodni płóciennych, kapot sukiennych, par butów<sup>52</sup>. W 1856 r. komisja rządowa odmówiła jednak prośbie Prezydenta Lublina o wyrażenie zgody na nabycie odzieży dla aresztantów policyjnych. Napisano, że:

[...] ma honor oświadczyć, że sprawienie odzieży dla aresztantów policyjnych uważa zupełnie niepotrzebnym. Aresztanci policyjni są zwykle albo miejscowi, albo włóczęgi, pierwsi z nich w krótkim czasie bywają uwolnieni lub w razie przestępstw odsyłani do sądów i przechodzą już do aresztów detencyjnych, drudzy zaraz po zatrzymaniu powinni być odsyłani do miejsca zamieszkania<sup>53</sup>.

Po raz kolejny podjęto więc decyzję mającą prowadzić do oszczędności w wykonywaniu przez władzę obowiązków związanych z utrzymywaniem aresztów policyjnych.

Instrukcja z 1829 r. pomijała zagadnienie opieki lekarskiej. Z analizy materiałów źródłowych wynika, że zasadniczo w tym zakresie stosowano przepisy dotyczące aresztów detencyjnych. Przepisy Instrukcji względem porządnego i jednostajnego utrzymania aresztów policji prostej z 29 kwietnia 1822 r. nakazywały w razie potrzeby wezwać miejscowego lekarza, który miał obowiązek leczyć aresztanta bezpłatnie, gdyby ten nie był w stanie pokryć jego wynagrodzenia (art. 44)<sup>54</sup>. Władze aresztu miały też obowiązek dostarczania chorym niezbędnym leków, które należało zamawiać w miejscowej aptece, zachowując w tym zakresie oszczędność (art. 45)<sup>55</sup>. Jak w rzeczywistości sprawowano tę opiekę, trudno jednoznacznie powiedzieć, niewiele bowiem zachowało się stosownych dokumentów, wydaje się jednak, że przynajmniej do końca lat 40. XIX w. wizyty lekarskie w aresztach policyjnych były rzadkością.

Przepisy administracyjne nie przewidywały organizacji lazaretów w aresztach policyjnych, nie wprowadzały także, jak w aresztach detencyjnych, obowiązku izolacji chorych więźniów<sup>56</sup>, choć tam, gdzie oba rodzaje aresztów działały

<sup>52</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>53</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

<sup>54</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 115.

<sup>55</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 97.

<sup>56</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 115.

w jednym lokalu, zasadę tę starano się też stosować w stosunku do aresztantów policyjnych<sup>57</sup>. Decyzją Rady Administracyjnej z 2/14 sierpnia 1846 r. w razie niezbędnej potrzeby aresztant policyjny mógł zostać umieszczony w szpitalu cywilnym. Z wykonywaniem tego rozporządzenia od początku były duże problemy z uwagi na liczne ucieczki aresztantów. Jako przykład można wskazać przypadek ucieczki spisowego Piotra Maszurka z aresztu policyjnego w Radomiu, który dodatkowo ukradł ze szpitala prześcieradło, szlafrok, koszulę, ręcznik, pantofle i skarpety<sup>58</sup>. Rządy gubernialne wielokrotnie zwracały się do władz o przedsięwzięcie środków zaradczych. Początkowo Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych rozporządzeniem z 7/19 października 1848 r. nałożyła na Rady Opiekuńcze Zakładów Dobroczynnych obowiązek pilnowania chorych aresztantów<sup>59</sup>, co wzbudziło sprzeciw tych organów. Ostatecznie komisja rządowa w rozporządzeniu z 3/15 grudnia 1849 r. nakazała, aby władze policyjne, oddając aresztantów do szpitala, zapewniały im odpowiednią straż<sup>60</sup>.

**4.2.** Przepisy administracyjne nie regulowały zasad zachowania obowiązujących osadzonych. Materiały źródłowe również dostarczają niewielu informacji w tym zakresie. Można przypuszczać, iż podobnie jak w przypadku aresztantów detencyjnych nie mogli oni mieć przy sobie żadnych pieniędzy, narzędzi ani innych rzeczy, a opuszczać celę mieli prawo jedynie za potrzebą naturalną (choć zdarzało się, że aresztanci policyjni byli wypuszczani przez nadzorców poza mury jednostki<sup>61</sup>).

Instrukcja z 1829 r. nie zawierała żadnych przepisów odnoszących się do kwestii pracy osadzonych. Brak regulacji prawnych powodował, że władze miejskie wykorzystywały aresztantów do prac zewnętrznych i wewnętrznych w celu pokrycia kosztów ich utrzymania. Od samego początku wątpliwe było kierowanie do pracy osób odbywających karę pozbawienia wolności. Ostatecznie Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w rozporządzeniu z dnia 27 stycznia / 8 lutego 1838 r. ustanowiła, że:

<sup>57</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>58</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>59</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>60</sup> Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 130–131.

<sup>61</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

W myśl art. 229 i 476-go Kodeksu Karzącego, osadzeni w areszcie policyjnym, jedynie za przewinienia policyjne, nie mogą i nie powinni być zmuszani do robót, tak wewnętrznych, jak i zewnętrznych, gdyż do skutku kar policyjnych nie należą żadne roboty. Dozwoliła jedynie Komisja Rządowa upoważnić Urząd Muncyपालny miasta Radomia do używania do robót pomniejszych i lekkich, bądź wewnętrznych, bądź zewnętrznych, tych tylko aresztantów policyjnych, których siły fizyczne pracować pozwalają i którzy nie będą w tej mierze czynić żadnego oporu [...], jednak surowo zabronić używania wszelkiego przymusu i dopuszczania się w tej mierze jakichkolwiek przez władze miejscowe nadużyć<sup>62</sup>.

W kolejnych latach zdarzały się jednak przypadki zmuszania osadzonych do robót zewnętrznych<sup>63</sup>.

Z powodu nieuregulowania omawianych kwestii dochodziło do wielu nadużyć ze strony władz miejskich, dlatego też władze gubernialne, próbując sprawować kontrolę nad tymi działaniami, wprowadziły w latach 40. obowiązek występowania do nich przez władze miejskie o uzyskanie zgody na kierowanie aresztantów do robót. W piśmie Rządu Gubernialnego Płockiego z 8/20 maja 1849 r. do Prezydenta Płocka napisano:

Lubo jak wyżej powiedziano, używanie aresztantów do robót publicznych może być dozwolone, to nie inaczej jak za pozwoleniem Rządu Gubernialnego za opłatą kop. 10 dziennie i za wyrokowaniem potrzeby użycia ich do jakichś robót – zawsze jednak pod dostateczną strażą dla zabezpieczenia od ucieczki<sup>64</sup>.

## 5

Początkowo wymogi kwalifikacyjne do służby państwowej określało postanowienie namiestnika z 12 października 1816 r.<sup>65</sup> Służba więzienna w aresztach policyjnych była zaliczana do najniższej klasy pierwszej<sup>66</sup>. Kandydaci musieli przedłożyć świadectwo ukończenia szkoły elementarnej, zaświadczenie o ukończeniu dwuletniej praktyki aplikanta przy urzędach publicznych oraz tzw. opis biegu życia, a nadto zdać egzamin sprawdzający ich kwalifikacje przed komisją egzamina-

<sup>62</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 45.

<sup>63</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

<sup>64</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867 [b.p.].

<sup>65</sup> Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 225–255.

<sup>66</sup> Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 232–233.

cyjną działającą przy władzach wojewódzkich<sup>67</sup> (w 1852 r. decyzją Rady Administracyjnej zniesiono obowiązek zdawania egzaminu przez kandydatów do służby państwowej, z wyjątkiem urzędników sądowych)<sup>68</sup>. Ostatecznie całość przepisów została skodyfikowana w Ustawie o służbie cywilnej w Królestwie Polskim z 10/22 marca 1859 r. (dalej: u.o.s.c.). Przepisy te regulowały ogólne warunki, jakie musiał spełniać kandydat ubiegający się o posadę w administracji państwowej: poddaństwo rosyjskie, ukończenie szesnastego roku życia, płeć (zatrudniano przede wszystkim mężczyzn, choć były wyjątki), znajomość języka rosyjskiego (w przypadku osób ubiegających się o niższe stanowiska oficjalistów, np. dozorców więziennych, wymagano jedynie umiejętności pisania i czytania w języku polskim), tzw. rękomię moralności<sup>69</sup>.

Czy pracownicy aresztów policyjnych rzeczywiście spełniali wymienione warunki? Czy przed nominacją przedkładali stosowne dokumenty? Informacje zawarte w materiałach archiwalnych nie pozwalają odpowiedzieć na te pytania. Można jedynie stwierdzić, że przepisy te miały zastosowanie tam, gdzie dozorczy byli powoływani jednocześnie i do aresztów policyjnych, i detencyjnych<sup>70</sup>. W przypadku przyjmowania do pracy stróżów najprawdopodobniej, tak jak w aresztach detencyjnych, w praktyce pomijano przepisy u.o.s.c.<sup>71</sup>

Zgodnie z u.o.s.c. kandydat ubiegający się o przyjęcie do służby powinien złożyć podanie adresowane do cesarza naczelnikowi organu, w którym chciał się zatrudnić. Ponadto należało dołączyć metrykę urodzenia i chrztu oraz świadectwa ukończenia szkół, choć z tego obowiązku byli zwolnieni oficjaliści. Jak wynika z nielicznych zachowanych dokumentów, podanie o przyjęcie do służby więziennej było składane na ręce burmistrza (prezydenta) wraz z aktem urodzenia i świadectwami szkolnymi. W piśmie Burmistrza Opatowa z 22 marca / 3 kwietnia 1862 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego napisano:

Pod dniem 8/20 grudnia rb. Napoleon Adam dwóch imion Koralewicz dotychczas pracujący jako Aplikant przy Magistracie miasta Ostrowca wniósł do mnie podanie, prosząc o zamianowanie go dozorcą aresztu policyjnego tutejszego z płacą rs. 54 etatem do tej posady wyznaczoną. Że zaś tenże aplikant jest mi znany [...], a nadto złożył: 1. Akt urodzenia, 2. Świadectwo Dyrektora Gimnazjum Publicznego w Radomiu

<sup>67</sup> Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 237–238.

<sup>68</sup> G. Smyk, *Korpus urzędników cywilnych w guberniach Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 87.

<sup>69</sup> Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 206–207.

<sup>70</sup> G. Smyk, *op. cit.*

<sup>71</sup> Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 220–225.

i Świadcstwo Burmistrza Miasta Ostrowca z odbytej tam aplikacji, zostaje więc na tę posadę jako wakującą przeze mnie zanominowany<sup>72</sup>.

Mianowanie niższych urzędników cywilnych należało do komisji wojewódzkich (rządów gubernialnych) na wnioski podległych im organów: w przypadku dozorców aresztów policyjnych był to burmistrz (prezydent) lub komisarz obwodowy (naczelnik powiatu)<sup>73</sup>. Formalnym dopełnieniem nominacji była przysięga oraz tzw. instalacja, która polegała na zapoznaniu urzędnika z zakresem jego obowiązków służbowych<sup>74</sup>. W materiałach źródłowych zachowały się takie dokumenty jedynie odnoszące się do osób mianowanych na dozorców aresztów detencyjnych<sup>75</sup>, co oczywiście nie musi świadczyć o tym, że procedury te nie były stosowane podczas nominacji dozorców aresztów policyjnych. Niewątpliwie jednak, podobnie jak w przypadku aresztów detencyjnych, pomijano je, zatrudniając stróżów<sup>76</sup>. Skromny materiał archiwalny wskazuje, że w praktyce strażników doraźnie zatrudniał (nie byli to zazwyczaj pracownicy etatowi) burmistrz (prezydent)<sup>77</sup>.

Instrukcja z 1829 r. nie zawierała szczegółowych regulacji dotyczących organizacji służby więziennej. Przepisy te mówiły jedynie o dozorcach policyjnych, którzy mieli dbać o zachowanie czystości w celach więziennych<sup>78</sup>. Zapewniali oni ponadto niezbędne utensylia<sup>79</sup>, zgłaszali władzom powiatowym kandydatów na strażników<sup>80</sup>, dostarczali żywność<sup>81</sup> (praktyka ta miała miejsce przede wszystkim

<sup>72</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869 [b.p.].

<sup>73</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

<sup>74</sup> Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 210–211. Przysięga zawierała przede wszystkim słowa wierności i posłuszeństwa wobec władców Rosji, zapewnienie gotowości obrony interesów państwa i skrupulatnego wypełniania poleceń przełożonych.

<sup>75</sup> Zob. np. Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

<sup>76</sup> Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*

<sup>77</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

<sup>78</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 15.

<sup>79</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.

<sup>80</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>81</sup> Archiwum Państwowe w Częstochowie, zespół nr 1, Akta miasta Częstochowy, sygn. 313, Akta kasy ekonomicznej miasta Częstochowy w przedmiocie więzienia detencyjnego i policyjnego.

od lat 50. XIX w. w guberni lubelskiej)<sup>82</sup>, przygotowywali raporty (np. decyzją namiestnika z 1854 r. mieli oni sporządzać comiesięczne wykazy o liczbie aresztantów i stanie prowadzonych przeciwko nim spraw – została ona podjęta z uwagi na zbyt długie przetrzymywanie osób w aresztach policyjnych)<sup>83</sup>.

Niskie wynagrodzenia dozorców sprawiały, że bywały problemy ze znalezieniem chętnych do tej pracy. Płace były głodowe. Jak można się dowiedzieć z pisma magistratu Piotrkowa z 26 stycznia / 7 lutego 1861 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego (organ wnosi o podniesienie wynagrodzenia dozorczy z 30 rubli roczne do 100 rubli), ówczesna płaca nie starczała dozorczy na wyżywienie i utrzymanie rodziny<sup>84</sup>. Zdarzało się też, że dozorczy samowolnie opuszczali służbę, na taki krok zdecydował się np. Ludwik Mariani, dozorca aresztu policyjnego w Opocznie, który zrezygnował z jej pełnienia z końcem stycznia 1863 r.<sup>85</sup>

Jak wynika z materiału archiwalnego, oprócz dozorców w aresztach policyjnych zatrudniano także stróżów (czasami z uwagi na brak dozorców byli oni jedynymi pracownikami, tak było np. w Jędrzejowie w 1852 r.)<sup>86</sup>. Płace były bardzo niskie, np. w areszcie policyjnym w Piotrkowie w 1844 r. pensja wynosiła 3 ruble i 12 kopiejek miesięcznie, w Płocku zaś w 1849 r. 6 rubli i 25 kopiejek – przy czym należy zaznaczyć, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zgodziła się na taką stawkę, ponieważ za 3 ruble i 12 kopiejek władze miejskie nie mogły znaleźć chętnych<sup>87</sup>. W związku z tym często pojawiały się problemy z zapewnieniem odpowiedniej (lub jakiegokolwiek) straży. W Piotrkowie w 1845 r. służbę pełniło dwóch strażników, którzy z uwagi na podeszły wiek i stan zdrowia nie byli w stanie zagwarantować odpowiedniego dozoru, ogłoszony zaś przez magistrat nabór z uwagi na oferowane niskie uposażenie był bezskuteczny. W takiej sytuacji magistrat nakazał przymuszać obywateli do pełnienia straży<sup>88</sup>. Władze rządowe próbo-

<sup>82</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1036, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1860–1864.

<sup>83</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

<sup>84</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

<sup>85</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

<sup>86</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>87</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

<sup>88</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.

wały zaradzić takiemu stanowi rzeczy i rekrutować strażników spośród emerytowanych wojskowych. W reskrypcie z 18/30 maja 1846 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zobowiązała Rząd Gubernialny Płocki do podania władzy wojskowej liczby potrzebnych stróżów do aresztu policyjnego w Płocku. Te działania niewiele pomogły, ponieważ wojskowi z uwagi na proponowane wynagrodzenie nie byli zainteresowani pracą w tych jednostkach<sup>89</sup>.

W praktyce bardzo często tam, gdzie areszty policyjne mieściły się w jednym lokalu z aresztami detencyjnymi, nie zatrudniano osobnych dozorców i strażników do aresztów policyjnych, a tylko wykorzystywano służbę więzienną aresztów detencyjnych (np. w Brześciu<sup>90</sup>, Radzyminie<sup>91</sup>, Radomiu<sup>92</sup>, Końskich<sup>93</sup>, Staszowie<sup>94</sup>, Chmielniku<sup>95</sup>, Stopnicy<sup>96</sup>, Piotrkowie Trybunalskim<sup>97</sup>, Kaliszu<sup>98</sup> Gąbinie<sup>99</sup>, Miechowie<sup>100</sup>, Opatowie<sup>101</sup>). Działania takie narzucała sama Komisja

<sup>89</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

<sup>90</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

<sup>91</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

<sup>92</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>93</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>94</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>95</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>96</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>97</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

<sup>98</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

<sup>99</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 554, Akta utensyliów aresztów 1836–1846.

<sup>100</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

<sup>101</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

Rządowa Spraw Wewnętrznych, która szukała oszczędności w organizacji funkcjonowania tych ośrodków<sup>102</sup>.

## 6

Najprawdopodobniej do 1822 r. areszty policyjne działały na podstawie postanowienia namiestnika z 17 grudnia 1817 r. Zgodnie z tą regulacją aresztanci policyjni byli utrzymywani przez burmistrzów z funduszu kar policyjnych orzekanych przez nich jako sędziów policyjnych. Od 1822 r. zgodnie z rozporządzeniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 15 stycznia 1822 r. koszty wynajmu lokalu i utrzymania aresztu policyjnego miały być pokrywane z funduszków kas miejskich<sup>103</sup>. Dodatkowo instrukcja z 1829 r. przewidywała możliwość zwrócenia się przez władze miejskie za pośrednictwem komisji wojewódzkiej do władz rządowych o przyznanie dodatkowych środków na niezbędne remonty, czy też potrzebne przedmioty<sup>104</sup>. W praktyce burmistrzowie (prezydenci) zwracali się o dodatkowe środki do władz wojewódzkich (rządów gubernialnych), które występowały do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych o wyrażenie na to zgody<sup>105</sup>.

Z biegiem lat wraz z rozrastaniem się funkcji aresztów policyjnych kasy miejskie nie były w stanie samodzielnie ponosić wszystkich kosztów ich funkcjonowania, co z kolei przekładało się na fatalny stan tych jednostek. By odciążyć kasy miejskie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w 1842 r. wydała rozporządzenie, aby pieniądze na wyżywienie aresztantów wojskowych (podlegających władzy wojskowej) pochodziły z funduszy wojskowych, a koszty drewna na opał i świec były pokrywane ze środków rządów gubernialnych. Rozporządzenie to niewiele zmieniło w sytuacji aresztów policyjnych, ponieważ osób podlegających władzy wojskowej było niewiele. W kolejnych latach komisja rządowa podejmowała dalsze działania: reskryptem z 17/29 maja 1846 r. zarządziła, że osoby odbywające w aresztach policyjnych krótkoterminowe kary pozbawienia wolności mają być utrzymywane z funduszków więziennych na podstawie miesięcznych likwidacji przedstawianych przez burmistrzów (prezydentów). Jednocześnie komisja rządowa upoważniła rządy gubernialne do wypłacania władzom miejskim

<sup>102</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

<sup>103</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 11.

<sup>104</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 11.

<sup>105</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku, zespół nr 71, Akta miasta Włocławek, sygn. 120, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

zaliczek z góry<sup>106</sup>. Na mocy decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 2/14 czerwca 1853 r. aresztanci podlegający spisowi wojskowemu mieli być zaś utrzymywani z funduszków komisji rekrutackiej (czy rekrutacyjnej), osoby podlegające wydaniu władzom pruskim – z funduszków na ekstradycję zbiegów zagranicznych, a więźniowie nocujący w tych jednostkach w czasie transportu – z funduszków transportowych<sup>107</sup>. W tym samym reskrypcie komisja rządowa zdecydowała, że władze miejskie mają utrzymywać aresztantów obwinionych o występki kryminalny, którzy są w trakcie pierwszych czynności śledztwa, jedynie przez trzy dni (czyli ustawowo dopuszczalny termin przetrzymywania obywatela w tej jednostce), każdy zaś kolejny dzień miał być finansowany z funduszków więziennych<sup>108</sup>.

Warto wspomnieć, że organizowanie w jednym lokalu aresztów detencyjnych i aresztów policyjnych prowadziło do trudności z prawidłowym księgowaniem wydatków poniesionych np. na opłacenie czynszu czy zapewnienie ogrzewania<sup>109</sup>. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w rozporządzeniu z 14/26 maja 1855 r. określiła zasady rozliczania kosztów utrzymania w sytuacji, kiedy w jednym lokalu mieściły się oba rodzaje aresztu:

[...] gdy każdy areszt powinien być z właściwych funduszy utrzymywany, mianowicie sądowy z funduszków Skarbu, a policyjny z funduszków miejskich – Komisja Rządowa przeto poleca Rządowi Gubernialnemu, aby czynsz najmu lokali tam, gdzie areszta sądowe połączone są razem z policyjnymi, jak również koszty reparacji w tychże lokalach, opłacane były od początku roku bieżącego, w połowie z jednych, a w połowie z drugich funduszków<sup>110</sup>.

## 7

Ogólny nadzór nad więzieniami i aresztami zgodnie z art. 76 Ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego sprawowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych<sup>111</sup>.

<sup>106</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

<sup>107</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>108</sup> AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

<sup>109</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1850 r. do grudnia 1854 r.

<sup>110</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 173.

<sup>111</sup> A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, t. 1, Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych, Warszawa 1881.

Jej decyzji podlegała niemal każda sfera działalności aresztów policyjnych. Ten ogólny nadzór był sprawowany przede wszystkim przez wydawanie obowiązujących na terenie całego kraju aktów prawnych regulujących zasady funkcjonowania i organizacji tych jednostek. Jednym z ważniejszych była instrukcja z 1829 r., określająca podstawowe zasady ich działalności. W kolejnych latach była ona uzupełniana przez reskrypty dotyczące m.in.: kategorii aresztantów, którzy mogą być umieszczani w tych ośrodkach, czasu pobytu w areszcie, zasad przeprowadzania kontroli, możliwości urządzania w jednym miejscu różnego rodzaju aresztów, odpowiedzialności burmistrzów za należyty zarząd aresztem, zasad przeprowadzania remontów, taryfy żywieniowej, obowiązków sprawozdawczych.

Oprócz aktów ogólnokrajowych duże znaczenie miały też reskrypty obowiązujące jedynie w danym województwie, a nawet w poszczególnych jednostkach, co wynikało z istotnych różnic w sytuacji każdego z aresztów, choćby z uwagi na liczbę aresztantów. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych oddzielnie dla każdego z aresztów ustalała etat, liczbę strażników, wysokość pensji pracowników służby więziennej, wyrażała zgodę na podniesienie stawki żywieniowej czy zawarcie umowy najmu lokalu. Ważne były też podejmowane przez komisję rządową decyzje nakładające obowiązki sprawozdawcze lub kontrolne.

Zgodnie z instrukcją z 1829 r. bezpośredni nadzór nad aresztami policyjnymi w miastach powiatowych należał do komisarzy obwodowych, a w miastach wojewódzkich do komisji wojewódzkich (komisarza wydziału policyjno-wojskowego), do których zadań należało odbywanie częstych rewizji aresztów i pociąganie do odpowiedzialności władz miejskich za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów<sup>112</sup>. Przepisy te były bardzo ogólnikowe, nie sprecyzowano tego, jak często powinno dochodzić do rewizji ani jakie sankcje organy administracji rządowej mogą nakładać na władze miejskie.

Nie zawsze wywiązywano się z obowiązku nadzoru. Rząd Gubernialny Warszawski na skutek otrzymanego raportu o złym stanie aresztów policyjnych w powiecie rawskim w piśmie z 7/19 listopada 1863 r. do Naczelnika Powiatu Rawskiego zarządził:

Naczelnicy powiatowi nie powinni pomijać żadnej sposobności mogącej nastęrczyć im przekonanie się, czy wydane w tej mierze przez władze wyższe przepisy z całą ścisłością [...] są spełnione. Nadto wkłada obowiązek na Naczelnika Powiatu i Jego Pomocnika, aby przy każdym, o ile można, przejeździe swoim odbywali rewizje aresztów względem nadużyć lub nieporządków<sup>113</sup>.

<sup>112</sup> ZPA, cz. 6, t. 1, s. 15.

<sup>113</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

W piśmie Gubernatora Cywilnego Płockiego z 21 października / 2 listopada 1863 r. do naczelników powiatowych napisano:

Inspektor Objazdowy Więzień, odbywając w roku zeszłym rewizję niektórych aresztów detencyjnych, zwiedził zarazem areszta policyjne znajdujące się w tych samych domach co i detencyjne, przy rewizji takowej okazało się: że areszta rzeczzone są nieporządnie utrzymywane, bez należytego nadzoru i niezaopatrzone we właściwe potrzeby, a aresztanci wszędzie prawie nie dostają ciepłej strawy, że w nich zatrzymywani są aresztanci bez dostatecznego powodu [...], dlatego też polecam Naczelnikowi Powiatu bezzwłoczne sprawdzenie i usunięcie poważnych nieporządków<sup>114</sup>.

## 8

Zasady działania aresztów policyjnych w dużym stopniu opierały się na wykształconej praktyce oraz przepisach dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych, co z jednej strony wynikało z podobieństw między tymi rodzajami aresztów i częstego urządzania ich w jednym lokalu, a z drugiej – z istotnych braków legislacyjnych w zakresie aresztów policyjnych.

Władze miejskie od samego początku miały problem z zapewnieniem odpowiednich miejsc na areszty policyjne. Brak regulacji prawnych dotyczących organizacji lokali skutkowało fatalnym stanem tych jednostek. Wydanie przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych instrukcji w 1829 r. niewiele zmieniło.

Areszty policyjne pozostawały pod bezpośrednim zarządem burmistrzów (prezydentów). Przepisy administracyjne nie regulowały jednak precyzyjnie zakresu ich obowiązków. Ustalono je w drodze praktyki na wzór organizacji aresztów detencyjnych. W ramach czynności zarządczych urzędnicy ci dostarczali żywność, zapewniali oświetlenie, opał i inne niezbędne utensylia. Czynności nadzorcze ograniczały się głównie do odbywania kwartalnych rewizji, mających na celu kontrolę stanu ludności i ogólnego stanu aresztu.

Instrukcja z 1829 r. pomijała zagadnienie praw i obowiązków aresztantów policyjnych. Być może wynikało to z założenia, że osadzenie w areszcie policyjnym może trwać najwyżej trzy dni. Pewne zasady ustalono w praktyce wykształconej na podstawie przepisów dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych. Osadzeni mieli prawo do wyżywienia (choć porcje były raczej głodowe), w razie potrzeby starano się dostarczać potrzebną odzież i zapewnić podstawową opiekę lekarską. Brak materiałów źródłowych nie pozwolił odtworzyć praktyki

<sup>114</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867 [b.p.].

dotyczącej reguł zachowania obowiązujących aresztantów. Wiadomo jedynie, że byli oni kierowani przez władze miejskie do robót wewnętrznych i zewnętrznych, a nieprecyzyjne regulacje w tym zakresie prowadziły do istotnych nadużyć.

Niewiele zachowało się informacji na temat służby więziennej. Nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy pracownicy aresztów policyjnych spełniali warunki formalne przyjęcia do służby cywilnej. Można jedynie wskazać, że przepisy te miały zastosowanie tam, gdzie dozorczy byli powoływani do pracy jednocześnie w obu rodzajach aresztów. W przypadku stróżów najprawdopodobniej najczęściej je pomijano. Podstawowym problemem władz miejskich była jednak niewystarczająca liczba kandydatów do służby, co wynikało z bardzo niskiego wynagrodzenia.

Większość problemów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem aresztów policyjnych wynikała niewątpliwie z niedofinansowania tych jednostek. Od 1822 r. miały one być finansowane z funduszy miejskich, jednakże w kolejnych latach szybki rozrost ich funkcji spowodował, że kasy miejskie nie były w stanie samodzielnie ponosić wszystkich wynikających z tego obciążeń. Od lat 40. XIX w. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych wydawała rozporządzenia mające na celu zapewnienie dodatkowych źródeł finansowania, co na pewno (choć nieznacznie) poprawiło sytuację aresztów policyjnych.

Ogólny nadzór nad aresztami policyjnymi sprawowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. Organ ten wydawał decyzje dotyczące zasad ich organizacji i funkcjonowania, choć wykazano w tym zakresie daleko idące braki legislacyjne. Bezpośredni nadzór sprawowany był przez niższe władze administracji rządowej. Niestety zachowało się niewiele informacji na ten temat poza dokumentami potwierdzającymi występujące uchybienia.

## *Bibliografia*

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Główne Akt Dawnych:

zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego;

zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

Archiwum Państwowe w Częstochowie, zespół nr 1, Akta miasta Częstochowy, sygn. 313, Akta kasy ekonomicznej miasta Częstochowy w przedmiocie więzienia detencyjnego i policyjnego.

Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853;

zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1036, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1860–1864;

zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867;

zespół nr 125, Naczelnik Powiatu Łukowskiego, sygn. 2, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1845–1866.

Archiwum Państwowe w Łodzi:

zespół nr 2074, Akta miasta Pabianic, sygn. 307, Akta dotyczące się ustanowienia stróży etatowych przy areszcie detencyjnym, osadzenia w takowym za różne przewinienia osób i zdawania władzom wyższym raportów 1845–1846;

zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim:

zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.;

zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim,

zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

Archiwum Państwowe w Płocku:

zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867;

zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 554, Akta utensyliów aresztów 1836–1846.

Archiwum Państwowe w Radomiu:

zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 555, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1847 do 26 stycznia 1850;

zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1850 r. do grudnia 1854 r.;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku, zespół nr 71, Akta miasta Włocławek, sygn. 120, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

### **Źródła drukowane**

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 2.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. 1, Warszawa 1868.

### **Literatura**

Bieda J., *Areszty detencyjne w Królestwie Polskim 1815–1868. Z badań nad powstawaniem nowożytniej administracji na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023.

Bieda J., *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1817–1867. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22, s. 107–126, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-22-006>.

Okolski A., *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, t. 1, Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych, Warszawa 1881.

Smyk G., *Korpus urzędników cywilnych w guberniach Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004

JUSTYNA BIEDA

DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

## ***Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1815–1868. Część II***

Artykuł jest kolejnym opracowaniem ukazującym zasady funkcjonowania i organizacji aresztów policyjnych utworzonych w 1817 r. na mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Analizie zostały poddane przepisy administracyjne wydawane przez centralne organy administracji rządowej oraz dokumenty zgromadzone w archiwach państwowych. Materiał źródłowy, choć mocno ograniczony, pozwala na pozyczenie pewnych ustaleń.

Zasady działania aresztów policyjnych w dużym stopniu opierały się na wykształconej praktyce oraz przepisach dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych, co wynikało z podobieństw między tymi rodzajami aresztów i tego, że często organizowano je w jednym lokalu, a także z istotnych braków legislacyjnych w zakresie regulacji dotyczących aresztów policyjnych. Od samego początku nie było odpowiednich lokali, co skutkowało fatalnym stanem tych jednostek. Pozostawały one pod bezpośrednim zarządem burmistrzów (prezydentów), którzy dostarczali żywność, zapewniali oświetlenie, opał

i inne niezbędne utensylia, a także byli zobowiązani do przeprowadzania rewizji mających na celu kontrolę stanu ludności i ogólnego stanu aresztu. Osadzeni mieli prawo do żywienia (choć raczej były głodowe), w razie potrzeby starano się dostarczać potrzebną odzież i zapewnić podstawową opiekę lekarską. O zasadach zachowania, które obowiązywały osadzonych, niewiele wiadomo. Na pewno wykorzystywano ich do robót wewnętrznych i prac publicznych. Równie skąpe informacje są dostępne na temat służby więziennej. Na pewno niedofinansowanie tych jednostek, a co za tym idzie – niskie wynagrodzenia były powodem dużych braków kadrowych.

**Słowa kluczowe:** historia prawa, areszt, kryminalistyka, prawo karne, Królestwo Polskie

JUSTYNA BIEDA

PHD, ASSISTANT PROFESSOR, UNIVERSITY OF LODZ

<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

*Organization and Functioning of Police Arrests in the Kingdom of Poland  
in the Years 1815–1868.  
Part II*

This article is another study presenting the principles of operation and organization of police arrests established in 1817 under the ordinance of the Government Commission for Internal Affairs and Police. Administrative regulations issued by central government administration bodies and documents collected by state archives will be analyzed. The source material, although scarce, allows specific conclusions to be drawn.

The principles of the operation of police arrests were based to a large extent on developed practice and regulations regarding the organization and operation of detention centres, which undoubtedly resulted, on the one hand, from the similarity of both types of arrests and their frequent use of one premises, and, on the other hand, from the significant legislative shortcomings in the field of police arrests.

From the very beginning, there was a lack of suitable premises, which resulted in the terrible condition of these units. They remained under the direct management of mayors (presidents), who provided food, light, fuel and other necessities, and were also obliged to conduct searches aimed at controlling the population and the general condition of the detention facilities. Inmates had the right to food (although this was barely sufficient for survival), and, if necessary, efforts were made to provide the necessary clothing or provide basic medical care. We know little about the rules of behaviour applicable to inmates, although they certainly applied to both internal and public work. We have similarly scant information about the prison service, although we certainly know that the lack of funding for these units and, consequently, low salaries were the reason for significant staff shortages.

**Keywords:** history of law, arrest, criminology, criminal law, Kingdom of Poland





JOANNA MACHUT-KOWALCZYK  
DR, ADIUNKT, UNIWERSYTET ŁÓDZKI  
<https://orcid.org/0000-0003-0733-7709>

## *Skutki prawne niedopełnienia przez matkę obowiązku uzyskania zezwolenia rady rodzinnej przed ponownym zamążpójściem na podstawie akt łódzkiego magistratu (1832–1876)*

1. Wprowadzenie; 2. Utrata opieki; 3. Możliwość i warunki odzyskania opieki: 3.1. Przywrócenie matki do opieki, 3.2. Mianowanie nowego męża współopiekunem; 4. Zmiana opiekuna głównego; 5. Podsumowanie.

### 1

Władza rodzicielska zgodnie z art. 337 Kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r. (dalej: KCKP) przysługiwała co do zasady obojgu rodzicom<sup>1</sup>. Śmierć jednego z małżonków była jedną z przesłanek wygaśnięcia władzy rodzicielskiej i powstania opieki naturalnej<sup>2</sup>. Rodzic miał jednak zgodnie z art. 391

<sup>1</sup> Chcąc podkreślić wzrost uprawnień matki, w KCKP zrezygnowano z tytułu *O władzy ojcowskiej na rzecz O władzy rodzicielskiej*. Podczas prac nad projektem podkreślano jednak, że matka sama nie jest w stanie jej sprawować: „Lecz nie wystarcza troskliwość i pomoc samej matki. Są potrzeby, którym matka, mimo całą swoją usilność, przez słabość sił i płci, nie zaradzi”. *Dziennik Senatu Seymu Królestwa Polskiego 1825*, t. 1, Drukarnia A. Gałęzowskiego i Komp., Warszawa 1828, s. 202–204. Artykuł 337 KCKP przyznawał ojcu prawo decydowania w sprawach spornych: „[...] w razie jednak różności zdań, zdanie i wola ojca przeważa”. *Dz.Pr.K.P.* t. 10, s. 180. Zmodernizowano pisownię w obrębie cytatów zgodnie z obowiązującymi wytycznymi.

<sup>2</sup> Opieka naturalna powstawała z mocy samego prawa w miejsce władzy rodzicielskiej. Według art. 349 KCKP miała przysługiwać pozostałemu przy życiu rodzicowi. Matka mogła zostać opiekunką naturalną dzieci również za życia męża w przypadku ograniczenia ojca w używaniu

KCKP<sup>3</sup> obowiązek zwołać radę rodzinną w celu mianowania opiekuna przydanego i uzyskania wymaganych prawem upoważnień<sup>4</sup>. Matki obciążał ten sam zakres obowiązków opiekuńczych co ojcowie: sprawowanie pieczy nad osobą i majątkiem pupila. Prawo dopuszczało jednak możliwość wyznaczenia doradców dla opiekunki naturalnej. Tylko ojciec miał prawo ich ustanowić<sup>5</sup>. Matka, w przeciwieństwie do ojca, mogła się od opieki „wymówić”. Niezależnie od swojej decyzji kobieta powinna po śmierci męża dopełnić wymaganych prawem formalności<sup>6</sup>. KCKP w niektórych okolicznościach nakładał na opiekunkę naturalną dodatkowe obowiązki, których niedopełnienie mogło skutkować utratą opieki<sup>7</sup>. Jednym z nich było uzyskanie zezwolenia rady rodzinnej na zawarcie nowego małżeństwa<sup>8</sup>.

---

praw cywilnych bądź jego ubezwłasnowolnienia (ubezwłasnowolnienie matki nie miało wpływu na władzę rodzicielską ojca). Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 187–188; A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, Drukiem S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1885, s. 166–168.

<sup>3</sup> Pierwsze zdanie art. 391 KCKP brzmiało: „Skoro sprawowanie opieki przypadnie na osobę z rzędu wyliczonych w oddziałach 1., 2., 3. niniejszego działu, opiekun takowy przed zaczęciem urzędowania swego powinien w celu mianowania opiekuna przydanego, wyjednać zwołanie Rady rodzinnej, stosownie do przepisów oddziału 4. złożyć się mającej”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 212–213.

<sup>4</sup> J. Machut-Kowalczyk, *Rada rodzinna pod powagą sądu pokoju w świetle akt łęczyckich, zgierskich i łódzkich z lat 1809–1876*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014, s. 103; *eadem*, *Zezwolenie na małżeństwo opiekunki naturalnej na podstawie akt łódzkiego magistratu z lat 1832–1876*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2024, t. 27, s. 91, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-27-005>.

<sup>5</sup> Artykuły 350 i 351 KCKP przewidywały możliwość powołania przez ojca doradców. Antoni Okolski w swoim podręczniku uzasadniał to uprawnienie ojca w sposób następujący: „Ponieważ jednak matka może być mniej zdolną do zarządzania majątkiem dzieci, i w ogóle do wykonywania praw, należących do niej wskutek opieki”. A. Okolski, *op. cit.*, s. 166–167. Więcej na temat doradców: J. Bieda, J. Machut-Kowalczyk, *Doradca i opiekun przydany w świetle Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego – podobieństwa i różnice*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2012, t. 15, s. 85–95.

<sup>6</sup> W art. 358 KCKP napisano: „Matka w którymkolwiek przypadku do opieki nad małoletnimi dziećmi w małżeństwie spłodzonymi powołana, może się od przyjęcia jej wymówić, jednak powinna dopóty pełnić obowiązki opieki, dopóki takowej inny opiekun nie obejmie”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 192.

<sup>7</sup> Wdowa brzemienista powinna zgodnie z art. 352 KCKP zwołać radę rodzinną w celu mianowania kuratora. A. Okolski, *op. cit.*, s. 167; J. Machut-Kowalczyk, *Kurator z powodu ciąży w świetle akt Sądu Pokoju Powiatu Łęczyckiego i Sądu Pokoju w Łodzi w latach 1809–1876*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, t. 68, s. 168, 172–177.

<sup>8</sup> J. Machut-Kowalczyk, *Zezwolenie na małżeństwo...*, *op. cit.*, s. 91. Innym tego typu obowiązkiem było zgodnie z art. 352 KCKP zwołanie rady rodzinnej w celu mianowania kuratora ze względu na ciążę. A. Okolski, *op. cit.*; J. Machut-Kowalczyk, *Kurator...*, *op. cit.*

Artykuł 361 KCKP przewidywał surową konsekwencję prawną. W razie niedopełnienia tej formalności kobieta traciła opiekę z mocy samego prawa<sup>9</sup>. Taki rygor był uzasadniony w przypadku opiek większych (urządzanych pod powagą sądów pokoju), gdy opiekunki miały sprawować pieczę nad pokaźnymi majątkami<sup>10</sup>. Matka przecież po ślubie przechodziła pod władzę nowego męża. Weryfikacja planów matrymonialnych wdowy miała zatem na celu ochronę interesu majątkowego jej dzieci. W opiekach mniejszych (wprowadzonych w 1825 r. przez KCKP)<sup>11</sup> majątek pupila był nieznaczny lub go nie było<sup>12</sup>. W grę mogła wchodzić przede wszystkim ochrona osoby pupila (zabezpieczenie nawet niewielkiego majątku bądź jego korzystna sprzedaż w celu pozyskania środków na utrzymanie i wykształcenie podopiecznego). Postaram się ustalić, czy i jakie skutki prawne w praktyce opiek mniejszych wiązały się z niedopełnieniem tej formalności. Jaki był stosunek rady rodzinnej do zaniedbań opiekunki naturalnej? Czy organy nadzorujące opiekę korzystały z możliwości przywrócenia matki do opieki, czy też wołały pieczę powierzyć nowemu opiekunowi głównemu?

<sup>9</sup> Pierwsze zdanie art. 361 KCKP brzmiało: „Jeżeli matka opiekunka chce iść za mąż, powinna przed zawarciem ślubów małżeńskich żądać zwołania Rady rodzinnej, która postanowi, czyli opieka przy niej ma pozostać”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 193–194.

<sup>10</sup> Artykuł 374 KCKP w pierwszym zdaniu stanowił: „Jeżeli do małoletniego nie należy majątek nieruchomy ziemski, prawem własności albo zastawu, ani dzierżawa dóbr ziemskich lub folwarku, Rada rodzinna zwołaną będzie po miastach przez miejscowego Prezydenta lub Burmistrza, a po wsiach przez miejscowego Wójta”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 200–201.

<sup>11</sup> W art. 386 KCKP określono: „Na Radzie rodzinnej przyzwoać będzie Sędzia, Prezydent, Burmistrz lub Wójt, do których należało zwołanie Rady rodzinnej, z głosem stanowczym, i w przypadku równości zdań przeważającym”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 211. Więcej na temat opiek mniejszych: J. Machut-Kowalczyk, *Dokumentowanie czynności przy opiekach „mniejszych” przez łódzki magistrat w latach 1832–1876*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2022, t. 25, s. 159–173, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-25-008>; *eadem*, *Tryb zwoływania rad rodzinnych opiek „mniejszych” na podstawie akt łódzkiego i zgierskiego magistratu do 1876 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, t. 26, Kraków 2023, s. 35–47, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-002>.

<sup>12</sup> Przy pracach nad KCKP zwrócono uwagę na duże ułatwienie, jakim było powierzenie organom lokalnym przewodniczenia radom rodzinnym w opiekach mniejszych: „Opieka ich dzieci nie wielkiego wymaga zachodu, przecież i wychowanie ich dzieci jest ważnym pod względem religijnym i moralnym, i zabezpieczenie ich szczupłego majątku należy do obowiązku Rządu i prawa; zdjęto więc obowiązek zwoływania rad rodzinnych i nimi kierowania z Sądów dalej będących, a włożono ten obowiązek na bliższych Wójtów i Burmistrzów”. *Dyaryusz...*, *op. cit.*, s. 213.

Szukając odpowiedzi na te pytania, poza archiwaliami poddam analizie również źródła drukowane<sup>13</sup> i ówczesną literaturę przedmiotu<sup>14</sup>. Opracowania współczesne zawierają informacje o dziejach opieki i funkcjonowaniu rady rodzinnej pod powagą sądów pokoju<sup>15</sup>. Opieka mniejsza nie doczekała się jeszcze kompleksowego opracowania. Do tej pory powstały jedynie nieliczne prace poświęcone poszczególnym aspektom jej funkcjonowania<sup>16</sup>.

Praktyka zostanie omówiona na podstawie akt pupilarnych zachowanych w Archiwum Państwowym w Łodzi (dalej: APŁ), w zespole nr 221 Akta miasta Łodzi (dalej: AMŁ)<sup>17</sup>. Analiza akt łódzkich stanowi jedynie punkt wyjścia do dalszych badań nad funkcjonowaniem opiek mniejszych. Znajdują się w nich wpisy dotyczące 48 przypadków opiek, w których opiekunka główna wyszła ponownie za mąż. Te dokumenty stanowią wystarczającą próbę źródłową do poznania tendencji występujących w łódzkiej praktyce<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> KCKP, Dz.Pr.K.P. t. 10; S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 1, Drukarnia Karola Kowalewskiego, Warszawa 1860; *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego z dodaniem ustaw uzupełniających i orzecznictwa sądów kasacyjnych*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1919.

<sup>14</sup> *Kodeks cywilny Królestwa Polskiego (prawo z r. 1825) objaśniony motywami do prawa i jursprudencją*, zebrał J. Walewski, ks. 1, Drukarnia Józefa Bergera, Warszawa 1872; K. Hube, *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1877; A. Okolski, *op. cit.*; *Prawo cywilne rodzinne. Pokrewieństwo i powinowactwo; uznanie, uprawnienie i wywód rodu; przysposobienie; opieka; ubezwłasnowolnienie*, oprac. na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego, Litogr. Druk. „Grafika Artystyczna”, Warszawa 1932.

<sup>15</sup> Zob. J. Machut-Kowalczyk, *Dzieje opieki na ziemiach polskich*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 13, s. 57–73; *eadem*, *Ustalenie składu rady rodzinnej na podstawie Kodeksu Napoleona na obszarze działania łączycyckiego sądu pokoju*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2011, t. 14, s. 183–197; J. Bieda, J. Machut-Kowalczyk, *Doradca i opiekun przydany...*, *op. cit.*, s. 85–95; M. Tkaczuk, *Rada rodzinna jako instytucja systemu opieki w Polsce w XIX i w XX w.* [w:] *Rodzina w naukach prawnych. Zbiór studiów*, red. M. Tkaczuk, R. Jaworska-Stankiewicz, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012, s. 179–196; J. Machut-Kowalczyk, *Rada rodzinna...*, *op. cit.*; *eadem*, *Kurator...*, *op. cit.*

<sup>16</sup> J. Machut-Kowalczyk, *Dokumentowanie czynności...*, *op. cit.*; *eadem*, *Tryb zwoływania...*, *op. cit.*; *eadem*, *Zezwolenie na małżeństwo...*, *op. cit.*

<sup>17</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 653, 985–987, 1012, 1013, 1062–1443.

<sup>18</sup> Materiał archiwalny zawiera też akta spraw zameżnych wdów, które albo nie zostały uwzględnione przy urządzaniu opieki: APŁ, AMŁ, sygn. 653, s. 68, sygn. 1308, s. 3–5 (1854 r.), albo nie były matkami: APŁ, AMŁ, sygn. 1188, 1209 (1859 r.). Prezydent Miasta Łodzi okazał się dla ich wniosku organem niewłaściwym: APŁ, AMŁ, sygn. 653, s. 75–76 (1845 r.), sygn. 1238 (1875 r.).

## 2

Artykuł 361 KCKP przewidywał surową konsekwencję prawną za niedopełnienie obowiązku uzyskania zezwolenia rady familijnej przez opiekunkę naturalną przed zawarciem małżeństwa. Jeżeli matka nie dopilnowała tej formalności, to traciła opiekę z mocy samego prawa. Drugie zdanie art. 361 brzmiało: „Gdyby tego zaniedbała, utraci opiekę samym przez się prawem, a nowy jej mąż solidarnie będzie odpowiedzialnym za wszelkie wypadki z opieki, którą żona nieprawnie zachowała”<sup>19</sup>. Gdyby zignorowała utratę opieki i nadal sprawowała pieczę, to czynności podejmowane przez nią byłyby nieważne, tylko gdy taki zarzut postawił pupil<sup>20</sup>. Artykuł 363 KCKP gwarantował jednak matce możliwość „wglądania” w utrzymanie i wychowanie jej dzieci<sup>21</sup>.

W praktyce łódzkiej nie było przypadków odmówienia matce zezwolenia na zawarcie małżeństwa. Kobiety, które wystąpiły z takim wnioskiem, uzyskiwały zgodę rady familijnej<sup>22</sup>. Były natomiast opiekunki, które zignorowały ten obowiązek i zawarły małżeństwo bez dopełnienia wymogów prawnych, tracąc formalnie opiekę. Niewywiązanie się przez matki z obowiązku uregulowania formalności po śmierci męża, a nawet przed zawarciem kolejnego małżeństwa, z reguły nie miało faktycznego wpływu na sprawowaną opiekę. Rodzina interweniowała jedynie w ośmiu przypadkach na dwadzieścia trzy<sup>23</sup>. Częstą praktyką było zwoływanie pierwszej rady familijnej dopiero kilka lat po śmierci ojca małoletnich<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 193–194.

<sup>20</sup> *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze...*, *op. cit.*, s. 75; J. Machut-Kowalczyk, *Rada familijna...*, *op. cit.*, s. 107.

<sup>21</sup> „Komukolwiek opieka nad dziećmi będzie poruczoną, ojciec lub matka od opieki wyłączeni, również i matka od opieki wymawiająca się, nie tracą prawa wglądania w utrzymanie i wychowanie swych dzieci”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 194–195.

<sup>22</sup> J. Machut-Kowalczyk, *Zezwolenie na małżeństwo...*, *op. cit.*, s. 94, 97–98.

<sup>23</sup> Zob. APŁ, AMŁ, sygn. 1087, s. 1–2 (1857 r.), sygn. 1062, k. 1–2 (1858 r.), sygn. 1329, s. 1 (1863 r.).

<sup>24</sup> Zob. APŁ, AMŁ, sygn. 1012, s. 36–40 (1834 r.), sygn. 653, s. 75–76 (1845 r.), sygn. 986, s. 394 (1856 r.), sygn. 1379, s. 3–6 (1859 r.), sygn. 1172, s. 1–3 (1863 r.), sygn. 1082, s. 1–2 (1865 r.). Jedna z zamężnych matek nie dopełniła aktu rady familijnej po śmierci swego pierwszego męża, wzięła udział w posiedzeniu dopiero 10 czerwca 1864 r., po jedenastu latach od jego śmierci. APŁ, AMŁ, sygn. 1099, s. 3–5.

## 3

**3.1.** Rada familijna mogła przywrócić zamężną matkę do opieki. Taką możliwość przewidywał art. 362 KCKP: „Gdy zwołana rada familijna utrzyma matkę przy opiece lub ją do niej przywróci, winna jej dodać koniecznie nowego jej męża za współopiekuna, który ze sprawowania opieki od czasu zawartego małżeństwa stanie się odpowiedzialnym”<sup>25</sup>. Po przywróceniu matki do obowiązków zmieniał się jednak jej status. Nie była już opiekunką naturalną. Zdaniem Karola Lutostańskiego odtąd matka sprawowała opiekę jako wstępna z nominacji rady familijnej<sup>26</sup>.

Artykuł 362 KCKP decyduje o ewentualnym przywróceniu matki do opieki powierzał radzie familijnej<sup>27</sup>. Mimo stwierdzenia licznych zaniedbań organy nadzorujące opiekę traktowały matki łagodnie. Przy podejmowaniu uchwał uwzględniały relację matki z dzieckiem i postawę ojczyma. W dwudziestu przypadkach na dwadzieścia trzy rada familijna przywróciła matkę do opieki głównej mimo zawartego bez zezwolenia małżeństwa<sup>28</sup>.

Jako przykład można wskazać uchwałę rady familijnej nieletnich Majerów. Jej posiedzenie odbyło się 26 lipca / 7 sierpnia 1856 r. Z protokołu wiadomo, że ojciec zmarł 19/31 stycznia 1847 r. Zawarto w nim także informacje o niełatwej sytuacji ekonomicznej matki: „[...] po przekonaniu się, że Julia z Grubertów pierwszego ślubu Majer, powtórnego Sender, tu w Mieście Łodzi jest zamieszkała, i jako przez powtórnego Małżonka opuszczona z pracy rąk swoich utrzymująca się”<sup>29</sup>. Z dalszej części protokołu wynika, że dzieci pozostawały na utrzymaniu wuja. Rada familijna utrzymała matkę przy opiece głównej, a wuja mianowała opiekunem przydanym. Kobieta nie poniosła żadnych konsekwencji prawnych<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> Dz.Pr.K.P. t. 2, s. 194.

<sup>26</sup> *Prawo cywilne familijne...*, *op. cit.*, s. 199.

<sup>27</sup> Dz.Pr.K.P. t. 2, s. 194.

<sup>28</sup> Zob. APŁ, AMŁ, sygn. 1107, s. 7 (1851 r.), sygn. 1250, s. 3–5 (1857 r.), sygn. 1062, s. 6–7 (1858 r.), sygn. 1424, s. 4–9 (1858 r.), sygn. 1114, s. 3–4 (1862 r.), sygn. 1172, s. 1–3 (1863 r.), sygn. 1099, s. 3–5 (1864 r.).

<sup>29</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 986, s. 94.

<sup>30</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 986, s. 95–97. W podobnej sytuacji znalazła się Augustyna Henke. Na posiedzeniu 8/20 maja 1864 r. przedstawiła radzie familijnej, że „[...] jakkolwiek zawarła powtarne związki z Wilhelmem Henke, gdy jednak ten z powodu lekkomyślności z niemalą szkodą opuściwszy onę, wydalil się, przeto ona pragnąc zabezpieczyć spadek, wnosi, ażeby nad nieletnimi była ustanowiona opieka”. APŁ, AMŁ, sygn. 1240, s. 2–3. Rada familijna 8/20 maja 1864 r. utrzymała ją przy opiece, dodając jej sąsiada jako opiekuna przydanego.

Józef Brajer zwołał radę familijną 8 stycznia 1857 r., skarżąc się na zawarcie przez wdowę nowego małżeństwa<sup>31</sup>. Organ ten 25 lutego / 9 marca 1857 r. podjął uchwałę:

Johannę owdowiałą Brajer, teraz zamężną Homel, jako Matka z dobrego prowadzenia znana, jakkolwiek ta przez niedopełnienie formalności prawnej prawo do opieki utraciła przy głównej opiece utrzymuje, zaś na przydanego opiekuna Józefa Brajer dodaje<sup>32</sup>.

Rada familijna nieletnich Nikodemskich, podejmując uchwałę 2/14 marca 1863 r., zwróciła uwagę, że przez swoje zaniedbanie matka mogła utracić prawo do opieki. Mimo to przywróciła ją do niej. Wśród argumentów podano troskliwą pieczę, którą matka otoczyła dzieci, i dobre prowadzenie się ojczyrna<sup>33</sup>.

3.2. Dodatkowym wymogiem prawnym było zobowiązanie małżonków do wspólnego wykonywania pieczy nad małoletnimi. Artykuł 361 KCKP nakładał na ojczyrna solidarną odpowiedzialność za nieformalnie sprawowaną opiekę już od momentu zawarcia małżeństwa<sup>34</sup>. Rada familijna powinna zgodnie z art. 362 KCKP powołać ojczyrna na współopiekuna<sup>35</sup>. Nie zawsze w praktyce wymóg ten był realizowany prawidłowo<sup>36</sup>. Były przypadki nieuwzględnienia nowego męża matki przy opiece<sup>37</sup>. Niektóre rady familijne jedynie obliowały małżonków do wspólnego sprawowania opieki. W początkowym okresie funkcjonowania opiek mniejszych w Łodzi zapominały jednak o konieczności dodania im opiekuna przydanego<sup>38</sup>.

<sup>31</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1087, s. 1–2.

<sup>32</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1087, s. 4–5.

<sup>33</sup> W protokole z posiedzenia rady familijnej napisano: „Po roztrząśnieniu wniosków owdowiałej Klary Nikodemskiej jakkolwiek niewłaściwie powtórne związki Małżeńskie zawarła, przez co mogłaby utracić prawo Opieki nad własnymi Dziećmi, jednakże z uwagi na jej troskliwe zajmowanie się nad nieletnimi, i dobre i rządne prowadzenie się powtórnego jej Małżonka Piotra Kucinskiego, przeto też onę jako Matkę przy Głównej Opiece utrzymuje”. APŁ, AMŁ, sygn. 1303, s. 6–7.

<sup>34</sup> Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 193–194.

<sup>35</sup> Dz.Pr.K.P. t. 2, s. 194. Odsunięcie matki od opieki powodowało ten sam skutek w stosunku do współopiekuna. Ojczyrna nie mógł bez zgody i współudziału opiekunki głównej sprawować opieki. *Prawo cywilne obowiązujące...*, *op. cit.*, s. 75; *Prawo cywilne familijne...*, *op. cit.*, s. 188; J. Machut-Kowalczyk, *Rada familijna...*, *op. cit.*, s. 107, 153; *eadem*, *Zezwolenie na małżeństwo...*, *op. cit.*, s. 99.

<sup>36</sup> Niekiedy rady familijne błędnie powoływały ojczyrnów na podopiecznych. Zob. APŁ, AMŁ, sygn. 1107, s. 7 (1851 r.), sygn. 1400, s. 9–11 (1854 r.), sygn. 1128, s. 4–5 (1859 r.).

<sup>37</sup> Zob. APŁ, AMŁ, sygn. 1388, s. 1–6 (1856 r.), sygn. 1250, s. 3–5 (1857 r.), sygn. 1362, s. 3–5 (1858 r.), sygn. 1379, s. 3–6 (1859 r.).

<sup>38</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1012, s. 36–40 (1832–1837).

Zgodnie z art. 389 KCKP powinien być on ustanowiony w każdej opiece, w końcu jego zadaniem była ochrona interesu pupila, który mógł być sprzeczny z interesem matki czy ojczyzna<sup>39</sup>. Przykładem może być uchwała rady familijnej nieletnich Eglerów z 26 października / 7 listopada 1851 r. W protokole z posiedzenia napisano: „[...] pozostawiając ją przy głównej Opiece nad nieletnimi w pierwszym małżeństwie spłodzonymi dziećmi, nadto na podopiecznika z solidarną odpowiedzialnością przydają Jej terazniejszego małżonka Jana Krystiana Gotlieba Werner”<sup>40</sup>.

Od przełomu lat 50. i 60. XIX w. opieki były ustanawiane z większą dokładnością. Rada familijna po przywróceniu opiekunki głównej powoływała poza współopiekunem również opiekuna przydanego. Jako przykład warto wskazać opiekę nieletnich Fersterów. W listopadzie 1867 r. zmarł poprzedni mąż Eleonory Wejthaus (*primo voto* Ferster). Kobieta wyszła powtórnie za mąż. W protokole rady familijnej z 14/26 września 1868 r. odnotowano: „[...] z mocy Art. 249 KCP przy Głównej opiece pozostawia, nowego jej małżonka Andrzeja Gottlieba Wejthausa w myśl Art. 362 tegoż prawa za współopiekuna dodaje”<sup>41</sup>. Rada familijna wybrała opiekuna przydanego ze swojego grona<sup>42</sup>. Podobne uchwały podejmowały inne rady. W protokole rady familijnej nieletnich Wiarowskich z 17/19 lipca 1868 r. zapisano:

[...] z mocy Art. 349 KCP jako matkę i naturalną opiekunkę przy Głównej opiece pozostawia, a stosownie do Art. 362 tegoż Prawa Abrama Berger terazniejszego jej męża współopiekunem ustanawia, za podopiecznika zaś z grona swego Kopla Wiarowskiego, ojca zmarłego, a dziada nieletnich wybiera<sup>43</sup>.

#### 4

Rada familijna mogła matkę przywrócić do opieki, ale nie musiała. Artykuł 367 KCKP w razie nieprzywrócenia matki do opieki przewidywał dodatkowo utratę jej uprawnienia do wyboru opiekuna dla jej dzieci z pierwszego małżeństwa<sup>44</sup>.

<sup>39</sup> J. Bieda, J. Machut-Kowalczyk, *Doradca i opiekun przydany...*, *op. cit.*, s. 86–87.

<sup>40</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1107, s. 7.

<sup>41</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1121, s. 2–3.

<sup>42</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1121, s. 2–3.

<sup>43</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 987, s. 342–342. Zob. także APŁ, AMŁ, sygn. 1250, s. 2–3 (1857 r.), sygn. 1379, s. 3–6 (1859 r.), sygn. 1082, s. 3–5 (1865 r.).

<sup>44</sup> „Jeżeli matka, która idąc za mąż, przy opiece utrzymaną lub do niej przywróconą była, opiekuna dla dzieci przed tymże małżeństwem spłodzonych wybiera, wybór takowy staje się wtenczas dopiero ważnym, gdy przez Radę familijną potwierdzonym zostanie. Matka, która idąc za mąż, nie była przy opiece utrzymaną, ani do niej przywróconą, nie może opiekuna dla dzieci przed tymże zamęściem spłodzonych obierać”. Dz.Pr.K.P. t. 10, s. 197.

W AMŁ udokumentowano jeden przypadek, w którym matka, Zofia Szafel, ze względu na zły stan zdrowia postanowiła zrezygnować z opieki, którą sprawowała nieformalnie po zawarciu małżeństwa bez zezwolenia rady familijnej. Chciała zapewnić najmłodszej córce godne warunki życia. Wybrała nawet dla niej nowego opiekuna. We wniosku z 8/20 marca 1854 r. skierowanym do Prezydenta Miasta Łodzi wyznała, że nowe małżeństwo było błędem<sup>45</sup>. Posiedzenie rady familijnej odbyło się 10/22 marca 1854 r., pozytywnie rozpatrzono prośbę matki. W protokole tak uzasadniono tę decyzję:

[...] skutkiem biednego położenia swego, w którym się obecnie znajduje, nie może rozciągnąć bliższej opieki nad dzieckiem tak młodym, jakim jest jej Córka Emilia, już też nie może zapewnić dla tejże Córki na przyszłość żadnego utrzymania – po wspólnym naradzeniu się i rozpoznaniu przymiotów Członków, jednogodnie, z przyzwoleniem przewodniczącego w obecnej czynności Prezydenta, ustanawiają Głównym opiekunem nieletniej Emilii Ostefeld – Aleksandra Weronciw Kasjera Zarządu Inżynierów Armii Czynnej w Warszawie zamieszkałego<sup>46</sup>.

W AMŁ opisano jedynie dwie sytuacje, w których matka po zawarciu nowego związku małżeńskiego rzeczywiście utraciła opiekę. Rady familijne w obu tych przypadkach nie przywróciły matki do opieki, mianując nowego opiekuna głównego i przydanego<sup>47</sup>.

Warto omówić okoliczności faktyczne tych dwóch spraw. Pierwsza z nich została zainicjowana przez skargę podopiecznika, stryja nieletnich<sup>48</sup>. Opiekun przydany zwołał radę familijną 18/30 kwietnia 1857 r., zaniepokojony zawarciem przez opiekunkę naturalną nowych związków małżeńskich. Organ ten ustanowił go opiekunem głównym na posiedzeniu 18/30 stycznia 1858 r.: „[...] z uwagi, że pozostała wdowa z Kufelnickich samowolnie powtórnie zawarła związki Małżeńskie, przeto tym samym prawo do Opieki utraciła, dlatego też Rada Familijna onę od Opieki usuwa, a głównym Opiekunem Arona Haimenes Stryja nieletnich ustanawia<sup>49</sup>”.

<sup>45</sup> Matka pisała we wniosku: „[...] już przeszło rok, jak zawarłam powtórne związki Małżeńskie z Wilhelmem Szafel Tkaczem, w tej jedynie myśli, abym miała utrzymanie dla dzieci, lecz Mąż mój, dopóty mieszkał ze mną, dopóki czuł u mnie parę groszy, i mogłam szcieniem codziennie zapracować na szczuple wyżywienie się, później nie zajmował się profesją, bałamucił w dnie i nocy po szynkach, trwonił na pijaństwo wszystko, co zapracowałam”. APŁ, AMŁ, sygn. 1308, s. 1–2.

<sup>46</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1308, s. 4–5.

<sup>47</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1160, s. 8 (1858 r.), sygn. 1329, s. 4–5 (1863 r.).

<sup>48</sup> Na posiedzeniu 2/14 listopada 1855 r. rada familijna dodała opiekunce głównej stryja małoletnich jako opiekuna przydanego. APŁ, AMŁ, sygn. 1160, s. 3–6.

<sup>49</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1160, s. 8.

Drugim przykładem była interwencja zięcia, zaniepokojonego nowym małżeństwem teściowej<sup>50</sup>. Zgromadzona 30 września / 12 października 1863 r. rada rodzinna podjęła uchwałę: „[...] gdy Matka Opiekę zaniedbała i powtórne związki małżeńskie zawarła, przeto Głównym Opiekunem nad nieletnim Ernesta Roll mianuje, zaś na przydanego opiekuna Frydrycha Stachiel dodaje”<sup>51</sup>. Nowym opiekunem został sąsiad. Zięcia, który doprowadził do zwołania rady rodzinnej i odebrania opieki swojej teściowej, rada mianowała opiekunem przydanym<sup>52</sup>.

## 5

Konsekwencją prawną zawarcia przez matkę małżeństwa bez zezwolenia rady rodzinnej była zgodnie z art. 361 KCKP utrata opieki nad dziećmi z mocy samego prawa. Przepis ten nie przystawał jednak do okoliczności faktycznych opiek mniejszych, toteż w praktyce traktowano tę zasadę jako wyjątek. Tylko w dwóch przypadkach matka utraciła opiekę. Zdecydowanie częściej rady rodzinne decydowały się na przywrócenie matki do opieki (w dwudziestu sprawach na dwadzieścia trzy). Rady rodzinne do końca lat 50. myliły współopiekuna z opiekunem przydanym.

W AMŁ nie ma uchwał rad rodzinnych odmawiających zgody na małżeństwo. W dwudziestu trzech przypadkach matki po prostu nie wystąpiły o zezwolenie rady rodzinnej przed zawarciem nowego małżeństwa. Opieki z reguły funkcjonowały nieformalnie, przez kilka, a czasami nawet kilkanaście lat. Kobiety dopełniały wymaganych prawem formalności, dopiero gdy zostały do tego zmuszone. Dość często impulsem do uregulowania opieki była potrzeba dopełnienia jakiejś czynności prawnej, do której niezbędna była uchwała rady rodzinnej.

Majątek pupili, jeśli istniał, to składał się często jedynie z drobnych ruchomości. Opieka w takich okolicznościach tyczyła się tylko pieczy nad osobą. Niejednokrotnie jej sprawowanie wiązało się z ponoszeniem dużych kosztów: utrzymania i wykształcenia pupili. Można przypuszczać, że po prostu nie było chętnych do podjęcia się tego obowiązku. Krewny ingerujący w opiekę musiał liczyć się z jej objęciem. Nie wszystkich było na to stać, toteż nie dziwi pozostawianie pieczy matce, tym bardziej że prawo dopuszczało takie rozwiązanie.

Wdowy były obciążone kosztami utrzymania siebie i dzieci. Zawarcie nowego związku małżeńskiego mogło podwyższyć status majątkowy rodziny. Nie zawsze

<sup>50</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1329, s. 1–2.

<sup>51</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1329, s. 4–5.

<sup>52</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 1329, s. 4–5.

jednak tak było: trzy kobiety zostały opuszczone przez nowych mężów. Nie każdy ojczym był skłonny łożyć na utrzymanie cudzych dzieci.

Przedstawione wyniki analizy stanowią jedynie punkt wyjścia do dalszych badań. Tendencje występujące w Łodzi nie musiały być powszechną praktyką w Królestwie Polskim. Rozszerzenie kwerendy o akta opiekuńcze z innych regionów pozwoliłoby na wyciągnięcie bardziej ogólnych wniosków.

## *Bibliografia*

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Łodzi:

zespół nr 221, Akta miasta Łodzi, sygn. 653, 985–987, 1012, 1013, 1062–1443.

### **Źródła drukowane**

*Dyaryusz Senatu Seymu Królestwa Polskiego 1825*, t. 1, Drukarnia A. Gałęzowskiego i Komp., Warszawa 1828.

Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Dz.Pr.K.P. t. 2, t. 10.

*Kodeks cywilny Królestwa Polskiego (prawo z r. 1825) objaśniony motywami do prawa i jurisprudence*, zebrał J. Walewski, ks. 1, Drukarnia Józefa Bergera, Warszawa 1872.

*Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego z dodaniem ustaw uzupełniających i orzecznictwa sądów kasacyjnych*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1919.

Zawadzki S., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 1, Drukarnia Karola Kowalewskiego, Warszawa 1860.

### **Literatura**

Bieda J., Machut-Kowalczyk J., *Doradca i opiekun przydany w świetle Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego – podobieństwa i różnice*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2012, t. 15, s. 85–95.

Hube K., *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1877.

Machut-Kowalczyk J., *Dokumentowanie czynności przy opiekach „mniejszych” przez łódzki magistrat w latach 1832–1876*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2022, t. 25, s. 159–173, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-25-008>.

Machut-Kowalczyk J., *Dzieje opieki na ziemiach polskich*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 13, s. 57–73.

Machut-Kowalczyk J., *Kurator z powodu ciąży w świetle akt Sądu Pokoju Powiatu Łęczyckiego i Sądu Pokoju w Łodzi w latach 1809–1876*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, t. 68, z. 2, s. 167–181.

- Machut-Kowalczyk J., *Rada rodzinna pod powagą sądu pokoju w świetle akt łączących, ziemskich i łódzkich z lat 1809–1876*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014.
- Machut-Kowalczyk J., *Tryb zwoływania rad rodzinnych opiek „mniejszych” na podstawie akt łódzkiego i ziemskiego magistratu do 1876 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, t. 26, s. 35–47, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-002>.
- Machut-Kowalczyk J., *Ustalenie składu rady rodzinnej na podstawie Kodeksu Napoleona na obszarze działania łączącego sądu pokoju*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2011, t. 14, s. 183–197.
- Machut-Kowalczyk J., *Zezwolenie na małżeństwo opiekunki naturalnej na podstawie akt łódzkiego magistratu z lat 1832–1876*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2024, t. 27, s. 89–103, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-27-005>.
- Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, Drukiem S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1885.
- Powody urzędowe do księgi pierwszej kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z roku 1825*, oprac. M. Godlewski, Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych, Warszawa 1875.
- Prawo cywilne rodzinne. Pokrewieństwo i powinowactwo; uznanie, uprawnienie i wywód rodu; przysposobienie; opieka; ubezwłasnowolnienie*, oprac. na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego, Litogr. Druk. „Grafika Artystyczna”, Warszawa 1932.
- Tkaczuk M., *Rada rodzinna jako instytucja systemu opieki w Polsce w XIX i w XX w.* [w:] *Rodzina w naukach prawnych. Zbiór studiów*, red. M. Tkaczuk, R. Jaworska-Stankiewicz, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012, s. 179–196.

JOANNA MACHUT-KOWALCZYK

DR, ADIUNKT, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

<https://orcid.org/0000-0003-0733-7709>

### ***Skutki prawne niedopełnienia przez matkę obowiązku uzyskania zezwolenia rady rodzinnej przed ponownym zamążpójściem na podstawie akt łódzkiego magistratu (1832–1876)***

Śmierć jednego z rodziców powodowała konieczność urządzenia opieki nad dziećmi. Matce przysługiwała opieka z mocy prawa, jednak powinna dopełnić wymaganych przez prawo formalności. Nowe małżeństwo miało wpływ na jej uprawnienia opiekuńcze. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r. wymagał od matki uzyskania zezwolenia rady rodzinnej przed zawarciem nowego małżeństwa. Niedopełnienie tej formalności wiązało się dla niej z utratą opieki z mocy samego prawa. Prawo cywilne w tym zakresie było tak samo restrykcyjne dla opiekunek zarówno zamożniejszych, jak i uboższych pupili. Te przepisy były niezyciowe. Opieki mniejsze w praktyce funkcjonowały nieformalnie. Do zwołania rady rodzinnej dochodziło po kilku, a nawet kilkunastu latach od śmierci ojca. Rada rodzinna mogła matkę przywrócić do opieki. Powinna wówczas dodać jej nowego męża jako współopiekuna. W praktyce bardzo często, mimo zaniechań kobiet, organy te

korzystały z tej możliwości. Jedynie w dwóch przypadkach (na dwadzieścia trzy) doszło do zmiany opieki wbrew woli matki. Analiza akt opiekuńczych przybliżyła trudną sytuację ekonomiczną wdów, które niejednokrotnie w nowym małżeństwie szukały szansy na poprawę losu ich rodziny.

**Słowa kluczowe:** rada familijna, opieka nad dzieckiem, opiekun naturalny, zezwolenie na małżeństwo, Prezydent Miasta Łodzi, Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Królestwo Polskie

JOANNA MACHUT-KOWALCZYK

PHD, ASSISTANT PROFESSOR, UNIVERSITY OF LODZ

<https://orcid.org/0000-0003-0733-7709>

*Legal Consequences of the Mother's Failure to Obtain the Consent of the Family Council Before Remarrying, Based on the Magistrates' Files from Łódź (1832–1876)*

The death of one of the parents resulted in the need to arrange custody for the children. The mother was the natural guardian of her children, but she had to complete the formalities required by law. A new marriage affected her guardianship rights. The Civil Code of the Kingdom of Poland of 1825 required the mother to obtain the consent of the family council before entering into a new marriage. Failure to complete this formality meant that she lost guardianship by operation of law. Civil law in this respect was equally restrictive for guardians, both for wealthier and poorer pupils. These regulations were impractical. In practice, smaller guardianships operated informally. A family council was convened several or even a dozen years after the father's death. The family council could restore the mother to the guardianship. It should then add her new husband as a co-guardian. In practice, these bodies very often used this possibility, despite the women's negligence. Only in two cases (out of twenty-three) was there a change of care against the will of the mother. The analysis of custody files brings us closer to the difficult economic situation of widows, who often sought a chance to improve the fate of their family in a new marriage.

**Keywords:** family council, guardianship, natural guardian, marriage permission, President of Łódź, Civil Code of Polish Kingdom, Kingdom of Poland





KRYSTIAN STACHERSKI  
MGR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI  
<https://orcid.org/0000-0002-3977-8608>

## *Księgi sądu podkomorskiego województwa sandomierskiego po 1631 roku – realizacja reformy oraz wątpliwości dotyczące akt średniowiecznych*

1. Wprowadzenie; 2. Przepisanie ksiąg ziemskich; 3. Problem ksiąg średniowiecznych; 4. Księgi pisarskie; 5. Księgi komornicze; 6. Podsumowanie.

### 1

Podczas II wojny światowej zniszczeniu uległy wszystkie księgi sądów szlacheckich z obszaru przedrozbiorowego województwa sandomierskiego przechowywane w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych<sup>1</sup>. Były wśród nich również akta sądu podkomorskiego, które liczyły łącznie dziesięć ksiąg i obejmowały okres od późnego średniowiecza do ostatnich lat Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>2</sup>. W 1631 r. sejm uchwalił poświęconą im konstytucję Sklep na księgi podkomorskie w Sandomierzu, która regulowała m.in. organizację kancelarii oraz sposób prowadzenia akt<sup>3</sup>. W tym wąskim zakresie obowiązywała także w województwie

<sup>1</sup> A. Stebelski, *Archiwa warszawskie po wojnie*, „Przegląd Historyczny” 1948, t. 37, s. 364.

<sup>2</sup> A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381–1835* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1: *Archiwum Głównie Akt Dawnych*, red. A. Stebelski, Warszawa 1957, s. 195, 204, 208.

<sup>3</sup> *Volumina Constitutionum* [dalej: VC], t. 3: 1611–1640, vol. 2: 1627–1640, przyg. do druku S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, s. 120–121.

krakowskim<sup>4</sup>, a w 1677 r. objęła województwo sieradzkie na mocy konstytucji Koekwacya województw w urzędziech podkomorskich<sup>5</sup>. Prowadzenie akt sądów podkomorskich przez cały okres istnienia państwa polsko-litewskiego nie zostało uregulowane żadną inną uchwałą sejmową. Pomimo swojej doniosłości nie doczekała się ona szerszego opracowania, a nieliczni badacze ograniczali się zwykle do zwięzłego referowania jej najważniejszych postanowień<sup>6</sup>. Przedmiotem artykułu jest analiza niezachowanej spuścizny sądu podkomorskiego województwa sandomierskiego w kontekście powołanej konstytucji. W ramach kwerendy sondażowej w archiwach rodzinno-majątkowych odnaleziono wprawdzie niewiele ekstraktów z akt podkomorskich, lecz pozwoliły one na przeprowadzenie rekonstrukcji praktyki kancelaryjnej.

## 2

W instrukcji z 26 września 1630 r. szlachta zebrana na sejmiku przedsejmowym w Opatowie poleciła posłom, aby uzyskali zgodę na przepisanie ksiąg ziemskich, ponieważ znajdowały się już w bardzo złym stanie<sup>7</sup>. W odpowiedzi na ten postulat sejm zwyczajny 1631 r. uchwalił konstytucję Sklep na księgi podkomorskie w Sędomierzu: o księgach i pisarzu granicznym województwa sandomierskiego, która pozwalała Sandomierzanom na uchwalenie w tym celu specjalnego podatku<sup>8</sup>.

Dzięki badaniom Stanisława Kutrzeby wiadomo obecnie, że zamierzone przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem. W 1632 r. sporządzono bowiem kopiarze dla

<sup>4</sup> „Ten sposób akt, i pisarza podkomorskiego, przyjmuje i województwo krakowskie”. *Ibidem*, s. 120. Zmodernizowano pisownię w obrębie cytatów zgodnie z obowiązującymi wytycznymi.

<sup>5</sup> VC, t. 5: 1669–1695, vol. 2: 1677–1695, przyg. do druku S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, Warszawa 2023, s. 26. Należy uściślić, że sformułowanie „województwo sieradzkie” oznacza raczej „ziemię sieradzką”, ponieważ powołana uchwała sejmowa w oczywisty sposób nie odnosiła się do ziemi wieluńskiej, która w XV w. została przyłączona do województwa sieradzkiego z zachowaniem odrębnej hierarchii urzędniczej.

<sup>6</sup> Zob. S. Łaguna, *O prawie granicznym polskiem* [w:] *Pisma Stosława Łaguny*, wstęp J. Bieliński, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915, s. 86; J. Pielas, *Kariery urzędnicze i pozycja społeczno-majątkowa podkomorzych ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku na tle porównawczym*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 32, nr 1, s. 34–35, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2015.002>.

<sup>7</sup> *Akta za Zygmunta III z l. 1630–1633*, Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkps 365 III, s. 1085.

<sup>8</sup> „A ponieważ województwo sandomierskie na przyszłym sejmiku, który zaraz po sejmie złożony i odprawowany w tymże województwie będzie, podatek pewny na przepisanie ksiąg ziemskich województwa sandomierskiego naznaczyć, i ordynacją dostateczniejszą około tego namówioną, tamże uczynić ma, co my terazniejszą konstytucją aprobujemy”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 120–121.

ksiąg ziemskich poszczególnych powiatów, zawierające zapiski wieczyste z okresu od końca XIV w. do lat 30. XVI w. Nie powstał z pewnością kopiarz wieczysty powiatu sandomierskiego, ponieważ w XVII w. zachowały się już tylko szczątki najstarszych sandomierskich ksiąg ziemskich<sup>9</sup>. Podobnie można tłumaczyć także brak wzmianek o kopiarzu stężyckim, zaznaczając, że pewna liczba stężyckich zapisek ziemskich mogła znaleźć się w kopiarzu radomskim ze względu na przeprowadzoną w 1465 r. reformę podziału powiatowego województwa sandomierskiego i wcielenie powiatu stężyckiego do powiatu radomskiego<sup>10</sup>. Kopiarze te były przechowywane razem z innymi księgami ziemskimi, a po likwidacji archiwów akt dawnych w Radomiu i Kielcach trafiły do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD). W momencie wybuchu II wojny światowej w archiwum tym znajdowały się kopiarze dla powiatów chęcińskiego (1428–1532), opoczyńskiego (1412–1532) oraz jeden wspólny tom zapisek z akt ziemskich powiatów wiślickiego, stobnickiego, szydlowskiego i nowokorczyńskiego (1395–1529)<sup>11</sup>. Nieco inaczej potoczyły się losy kopiarza powiatu radomskiego (1411–1527), ponieważ został on wypożyczony z AGAD przez Romualda Hubego, a następnie w 1881 r. znalazł się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej<sup>12</sup>. Przed II wojną światową został jednak zwrócony AGAD. Wszystkie zgromadzone w nim kopiarze spłonęły razem z innymi aktami dawnego województwa sandomierskiego. Przetrwał tylko kopiarz zapisek z pilzneńskich i tarnowskich akt ziemskich, który znajdował się w Pilźnie do czasu pierwszego rozbioru i razem z innymi księgami sądowymi powiatu pilzneńskiego został później włączony do zbiorów archiwum w Krakowie<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich, II. Województwo sandomierskie. III–VII. Województwa: łęczyckie, sieradzkie, kujawskie, inowrocławskie i ziemia wieluńska. VIII. Województwo ruskie*, Akademia Umiejętności, Kraków 1901, s. 40.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 12–20. Więcej na temat przywrócenia sądów ziemskich i grodzkich w Stężycy: K. Górski, *Starostwo stężyckie w drugiej połowie XVI wieku*, „Almanach Historyczny” 2023, t. 25, s. 64–82, <https://doi.org/10.25951/11121>.

<sup>11</sup> S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 37–39.

<sup>12</sup> *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, cz. 2: Rękopisy 1876–4176. Index*, oprac. W. Wisłocki, Akademia Umiejętności, Kraków 1877–1881, s. 876, rękopis o sygn. 4175; *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej: nr 4175–6000*, oprac. W. Wisłocki, Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, Kraków 1938 [b.p.].

<sup>13</sup> „Acta inscriptionum perpetuitarum ex libris terrestribus Pilznensibus et Tarnoviensibus antiquissimis, vigore constitutionis conventionalis anno praesenti sancitae, tum laudi Opatovien-sis ordinis equestris palatinatus Sandomiriensis et impensis incolarum eiusdem ordinis districtus Pilnensis per generosum Thomam Kowalkowy notarium terrae Sandomiriensis generalem, anno praesenti millesimo sexcentesimo trigesimo primo rescriptarum, quarum series sub actu seorsivo et speciali continetur”. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), zespół nr 9, Księgi ziemskie pilzneńskie (dalej: KZP), sygn. 9, s. 1f.

W ramach przepisywania ksiąg ziemskich sejm zlecił ponadto sporządzenie osobnych kopiarzy zawierających jedynie rozgraniczenia i działy dóbr, a następnie przekazanie ich pod opiekę podkomorzego sandomierskiego<sup>14</sup>. Kopiarze te nie były jednak księgami podkomorskimi. Do końca XVII w. we wszystkich odnalezionych ekstraktach nazywano je aktami ziemskimi jurysdykcji podkomorskiej (*acta terrestria iurisdictionis nostrae succamerarialis Sandomiriensis*)<sup>15</sup> lub aktami przepisów województwa sandomierskiego jurysdykcji podkomorskiej (*acta rescriptorum palatinatus Sandomiriensis iurisdictionis succamerarialis*)<sup>16</sup>.

Kutrzeba doniósł o istnieniu dwóch kopiarzy graniczno-działowych oznaczonych jako sandomierskie księgi podkomorskie dla powiatów sandomierskiego (1473–1611) i chęcińskiego (1431–1603)<sup>17</sup>. Do połowy XIX w. istniał z pewnością kopiarz graniczno-działowy powiatu radomskiego, o czym informuje wypis sporządzony w 1840 r., określający go błędnie księgą podkomorską<sup>18</sup>. Jeśli nie zaginął w ciągu XIX w. i do czasu ostatniej wojny przechowywany był razem z księgami podkomorskimi, prawdopodobnie nie zawierał zapisek z XV w. Z tego też powodu nie został dostrzeżony przez badaczy poświęcających uwagę średniowiecznym księgom sądowym. Brak przekazów źródłowych na temat kopiarzy dla powiatu opoczyńskiego i ziemi stężyckiej może stanowić pokłosie wspomnianej już reformy z 1465 r., choć wynika raczej z tego, że zostały zniszczone lub zagubiły się już w XVII w. Kopiarz dla powiatu pilzneńskiego został z pewnością sporządzony, chociaż nie ma go w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie. Dowodzi tego m.in. zapiska następująca po tytule kopiarza wieczystego<sup>19</sup>. Był on najprawdopodobniej przechowywany razem z innymi kopiarzami graniczno-działowymi na zamku w Sandomierzu i uległ zniszczeniu podczas II wojny światowej.

<sup>14</sup> „[T]edy wygadżając w tym potrzebom stanu szlacheckiego, województwa sandomierskiego, iż nie zawsze *aditus patet* do ksiąg ziemskich, rozkazujemy, aby wszystkie *in genere* akty graniczne i działy, z każdego powiatu, *specifice in unum volumen* wyjęte, a po tym oraz ze wszystkich powiatów, do ksiąg urodzonego podkomorzego sandomierskiego granicznych oddane i przez pomienionego pisarza podkomorskiego porządnie chowane i z inszemi były”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 121.

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), zespół nr 16, Trybunał Koronny Lubelski (dalej: TKL), Ekstrakty z akt grodzkich i ziemskich oraz innych sądów województwa sandomierskiego (dalej: Ekstrakty sandomierskie), sygn. 240, s. 1.

<sup>16</sup> APL, TKL, Ekstrakty sandomierskie, sygn. 240, s. 4.

<sup>17</sup> S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 110, 112.

<sup>18</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej (dalej: Zarząd Rolnictwa i Dóbr), ZDP sukcesje Rząd Gubernialny Sandomierski, sygn. 384, s. 1–11.

<sup>19</sup> „Alter liber novus granicierum et divisionum ex actis superioribus rescriptorum domino notario magnifici domini succamerarii Sandomiriensis in castro Sandomiriensi asservandus redditus est”. ANK, KZP, sygn. 9, s. 4.

## 3

W literaturze przedmiotu można odnaleźć wyraźnie sprzeczne informacje na temat najstarszych ksiąg podkomorskich województwa sandomierskiego. Według rewizji Archiwum Akt Dawnych w Kielcach sporządzonej przez Walentego Huberta w 1845 r. do okresu porozbiorowego miała się zachować chęcińska księga podkomorska z lat 1443–1605 oraz księga wiślicka z lat 1471–1513<sup>20</sup>. Inwentarz sumaryczny Erazma Goldmana z około 1850 r. umieszczał natomiast w zbiorach tego archiwum księgi chęcińską z lat 1437–1605 i wiślicką z lat 1471–1613. W tym samym inwentarzu odnotowano również osiem sandomierskich ksiąg podkomorskich obejmujących lata 1473–1788, które miały się znajdować w archiwum w Radomiu<sup>21</sup>. Adam Stebelski podał z kolei, że w AGAD przechowywano nieokreśloną liczbę ksiąg podkomorskich z lat 1473–1788 oraz księgi chęcińską z lat 1432–1603 i wiślicką z lat 1471–1513<sup>22</sup>. Adam Wolff, opierając się na tych danych, wykazał w swoim katalogu strat akt partykularnych tego archiwum, że podczas II wojny światowej zniszczono osiem sandomierskich ksiąg podkomorskich z lat 1431–1788, wśród których znajdować się miały kopiarze graniczno-działowe wymienione przez Kutrzebę, księgi wiślicka z lat 1471–1613 i chęcińska z lat 1432–1603<sup>23</sup>.

Za tym ostatnim badaczem zaczęto powtarzać informacje na temat istnienia jeszcze w XX w. średniowiecznych ksiąg podkomorskich z obszaru województwa sandomierskiego. Należy jednak zauważyć, że ani Kutrzeba, ani Kazimierz Piekarski w opublikowanym przez siebie przeglądzie zapisek i rot sądowych nie zanotowali żadnej sandomierskiej księgi podkomorskiej zawierającej zapiski z XV w.<sup>24</sup> Ponadto porównanie dat skrajnych niektórych tzw. ksiąg podkomorskich i kopiarzy graniczno-działowych nie pozostawia wątpliwości, że były one tymi samymi księgami. W XVIII w. wszystkie akta pozostające pod opieką pisarza granicznego

<sup>20</sup> F.M. Sobieszcański, *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu r.z. przez F. Max. Sobieszcańskiego*, cz. 5, „Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” 1852, t. 1, s. 471.

<sup>21</sup> R. Jaworski, *Erazma Goldmana „Spis archiwów akt dawnych w Królestwie [Polskim]”*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2017, nr 8(10), s. 101, 102, <https://doi.org/10.12775/AKZ.2017.003>.

<sup>22</sup> A. Stebelski, *Źródła do dziejów ziem kieleckiej, radomskiej i sandomierskiej w Archiwum Głównem w Warszawie [w:] Pamiętnik Świętokrzyski 1930*, red. A. Patkowski, Wydawnictwo Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach i Sekcji Regionalistycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kielce 1931, s. 30.

<sup>23</sup> A. Wolff, *op. cit.*, s. 195, 204, 208.

<sup>24</sup> K. Piekarski, *Przegląd wydawnictw średniowiecznych zapisek i rot przysięg sądowych z ksiąg grodzkich i ziemskich*, Akademia Umiejętności, Kraków 1919.

zaczęto określać bez wyjątku jako podkomorskie<sup>25</sup>, a archiwiści porządkujący staropolskie akta sądowe w XIX w. nie mieli czasu ani środków na analizowanie treści poszczególnych ksiąg, dlatego uzasadniony jest wniosek, że wszystkie tzw. średniowieczne księgi podkomorskie województwa sandomierskiego były w istocie kopiarzami sporządzonymi w 1632 r. Co więcej, nie ma wystarczających dowodów, aby sądzić, że w 1944 r. została zniszczona jakakolwiek księga podkomorska z obszaru województwa sandomierskiego, którą przestano prowadzić przed 1631 r. W konstytucji wskazano, że powodem wydania postanowienia o sporządzeniu kopiarzy graniczno-działowych był utrudniony dostęp do ksiąg ziemskich. Można więc domniemywać, iż było to motywowane również utratą starszych ksiąg. Doszło do niej zapewne podczas podkomorstwa Krzysztofa Ossolińskiego (1619–1633)<sup>26</sup>, ponieważ to właśnie pod imieniem tego urzędnika wystawiono niedatowany ekstrakt ze średniowiecznej wiślickiej księgi podkomorskiej zawierający krótką zapiskę z 1487 r.<sup>27</sup> Gdyby w czasie uchwalania konstytucji istniały księgi podkomorskie z XVI w., to nie byłoby potrzeby tworzenia kopiarzy na podstawie oblat w księgach ziemskich.

#### 4

Prowadzeniem ksiąg podkomorskich zajmowali się zazwyczaj komornicy. Robiły to także inne osoby mające odpowiednie umiejętności, którym podkomorzy powierzał doraźnie lub czasowo niektóre obowiązki kancelaryjne<sup>28</sup>. Funkcja pisarza podkomorskiego jako urzędnika stojącego na czele kancelarii sądu podkomorskiego pojawiła się po raz pierwszy w województwie krakowskim w pierwszej połowie XVI w., lecz polegała raczej na wykonywaniu obowiązków osobistego

<sup>25</sup> Zob. ekstrakt z sandomierskiego kopiarza graniczno-działowego pod wprowadzającym w błąd nagłówkiem z 1557 r. *Kopie różnych akt z XIII do XVIII wieku, dotyczących głównie spraw majątkowych klasztorów i osób prywatnych*, Biblioteka Jagiellońska, rkps 8846 IV, k. 30–31.

<sup>26</sup> *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1993, s. 105.

<sup>27</sup> ANK, zespół nr 636, Archiwum Potockich z Krzeszowic (dalej: APK), *Documenta domus Tenczynscianae et Opalinscianae*, sygn. 88, s. 1.

<sup>28</sup> *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 304. Nie przeprowadzono dokładnej analizy kwestii rąk pisarskich w najstarszej lubelskiej księdze podkomorskiej, lecz na przestrzeni kilkudziesięciu lat prowadzeniem księgi zajmowało się przynajmniej kilka osób. Zob. *Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku / Liber succamerarii terrae Lublinensis saeculi XV*, wyd. L. Białkowski, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1934, s. IX.

pisarza podkomorzego<sup>29</sup>. Do oddzielenia funkcji pisarza sądu podkomorskiego od funkcji pisarza podkomorzego doszło dopiero w ostatnich dziesięcioleciach XVI w. Analiza kwestii rąk pisarskich w najstarszej księdze tzw. apelacji wielickich (*acta appellationum Vielicensium*) z lat 1579–1591 pozwala wnioskować, że pisarze granicznego sądu podkomorskiego przez pewien okres wykonywali także obowiązki pisarza górniczego sądu podkomorskiego<sup>30</sup>.

Urząd pisarza granicznego, z zakresem uprawnień i obowiązków określonych konstytucją z 1631 r., można było ustanowić jedynie za pomocą odpowiedniej uchwały sejmowej<sup>31</sup>. Powołanie tego urzędu w województwie sandomierskim było działaniem zdecydowanie wychodzącym poza wyrażone w instrukcji żądanie Sandomierzan, którzy prosili jedynie o wyznaczenie archiwum podkomorskiego na zamku sandomierskim<sup>32</sup>. Można więc przypuszczać, że treść konstytucji była in-

<sup>29</sup> S. Kutrzeba, *Katalog Archiwum Głównego Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie*, „Teki Konserwatorów Galicji Zachodniej”, t. 3, Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej, Kraków 1909, s. 63. W incipicie najstarszej zachowanej krakowskiej księgi podkomorskiej z 1538 r. wymieniony został Wojciech z Raciborowic, będący wówczas plebanem w Gruszowie. Zob. ANK, zespół nr 18, Sąd Podkomorski, Acta succameralia, sygn. 1, s. 1. Na przełomie XVI i XVII w. urząd pisarza krakowskiego sądu podkomorskiego pełnił Wawrzyniec Pawęcki, nobilitowany w 1590 r. i przyjęty do herbu Radwan przez podkomorzego Stanisława Cikowskiego. Zob. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Gebethner i Wolff, Warszawa 1916, s. 244. W tym kontekście zasadne jest odróżnianie pisarzy sądów podkomorskich (pisarzy podkomorskich), którzy wykonywali przede wszystkim bieżące czynności kancelaryjne, od pisarzy granicznych, jako urzędników przysięgłych zajmujących w sądownictwie podkomorskim pozycję równorzędną do komorników granicznych.

<sup>30</sup> ANK, zespół nr 16, Księgi sądu podkomorzego krakowskiego odwołań od wyroków ławy i rady miasta Wieliczki, Acta appellationum Vielicensium, sygn. 1, *passim*.

<sup>31</sup> Rezolucja *O podkomorzach, aktach podkomorskich i pisarzach z 13 maja 1785 roku*, nr 89 [w:] *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurydykcji sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, Drukarnia Korpusu Kadetów pod dyрекcją Piotra Dufour, Warszawa 1788, s. 92–93. Nie ma dowodów, że urząd pisarza granicznego województwa sieradzkiego utworzono zaraz po uchwaleniu konstytucji w 1677 r. Szlachta sieradzka zebrana w Szadku na sejmiku poselskim w 1676 r. domagała się jedynie podniesienia liczby komorników granicznych, którzy nie byli w stanie egzekwować wszystkich dekretoów trybunalskich. Zob. AGAD, zespół nr 56–57, Księgi ziemskie i grodzkie sieradzkie, Acta castrensia Siradiensia – relationes, sygn. 42, k. 24 v. Pierwsza wzmianka o sieradzkim pisarzem granicznym pochodzi dopiero z 1775 r., gdy został nim Konstanty Wężyk. Zob. „Koleża Warszawska na Rok Przybyszowy 1776”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1775 [b.p.]. Urząd utrzymał się prawdopodobnie do końca istnienia Rzeczypospolitej, ponieważ pisarzem granicznym województwa sieradzkiego jeszcze w 1791 r. tytułował się Józef Skrzyński. Zob. J. Sobczak, *Organizacja i działalność sejmiku łęczyckiego po reformie w 1791 roku*, „Rocznik Łódzki” 1986, t. 36, s. 221.

<sup>32</sup> „Sklep na Księgi Podkomorskie wiele potrzebny być rozumieny Województwu naszemu”. *Akta za Zygmunta III z l. 1630–1633*, Biblioteka Czartoryskich, rkps 365 III, s. 1085.

spirowana przez posłów krakowskich, którzy doprowadzili do uregulowania statusu pisarza podkomorskiego we własnym województwie. Na tym samym sejmie z postulatem dotyczącym odpowiedniego przechowywania ksiąg podkomorskich wystąpili także posłowie łączyccy<sup>33</sup>. Pomimo to województwo łączyckie, inaczej niż województwo krakowskie, nie zostało objęte nawet częścią postanowień analizowanej konstytucji.

Pisarz graniczny miał stać na czele centralnej kancelarii sądu podkomorskiego. Nie wydaje się, aby miała ona jakkolwiek stałą siedzibę, ponieważ zamek sandomierski określany był jedynie jako miejsce złożenia (*locum depositionis*) akt podkomorskich. Żadna z lustracji zamku sandomierskiego nie wymienia ani oddzielnego pomieszczenia dla kancelarii podkomorskiej, ani nawet sklepu na księgi podkomorskie, dlatego akta graniczne musiały być przechowywane razem z innymi księgami. Niemniej wszystkie ekstrakty z ksiąg powierzonych pieczy pisarza datowane są konsekwentnie na zamku sandomierskim, więc musiał on w pewnym zakresie korzystać z pomieszczeń kancelarii grodzkiej. Zapewne część podstawowych czynności kancelaryjnych wykonywali w jego zastępstwie członkowie palestry grodzkiej, ponieważ nazwiska tych samych lektantów pojawiają się na ekstraktach grodzkich i podkomorskich.

Kancelaria podkomorska ze stojącym na jej czele pisarzem granicznym nie miała początkowo rozbudowanej struktury. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. funkcję odpowiadającą obowiązkom podpiska zaczął pełnić subdelegat grodzki Stanisław Wyrzykowski, podpisując się na ekstraktach w zastępstwie pisarza granicznego (*in locum notarii granicialis*)<sup>34</sup>. Przekazanie obowiązków oraz opieki nad aktami urzędnikowi grodzkiemu sprawiło, że odrębność obu tych kancelarii, zwłaszcza że dzielono pomieszczenia oraz personel, zyskała charakter niemal wyłącznie formalny. W razie wakowania urzędu podkomorzego urzędnicy grodzcy mieli dostęp do ksiąg i sporządzali z nich odpisy pod pieczęcią starosty<sup>35</sup>. Dopiero pod koniec XVIII w. doszło do ustanowienia urzędu regenta granicznego

<sup>33</sup> „Za prośbą posłów województwa łączyckiego postanawiamy, aby księgi podkomorskie województwa łączyckiego, które dotąd pewnego schowania i miejsca nie mają, były *in loco publico* chowane. A komornik żeby był *bene possessionatus* (którego jeśliby urodzony podkomorzy łączycki nie podał), ma go sobie województwo *pro hac vice* obrać”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 124.

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ZDP sukcesje akta staropolskie – grupa radomska, sygn. 12, s. 50.

<sup>35</sup> *Księga granic i działów domu Lubomirskich* została sporządzona w latach 1728–1730 przez urzędników sandomierskiej kancelarii grodzkiej. Zob. ANK, zespół nr 637, Archiwum Sanguszków, Rękopisy, sygn. 1977.

(1783)<sup>36</sup>, a nieco później susceptanta granicznego (1787)<sup>37</sup>. Kancelaria działała przynajmniej do czasu reform Sejmu Wielkiego, czego dowodzi odpis rozgraniczenia oblatowanego w aktach podkomorskich w 1791 r.<sup>38</sup>

Podstawowym obowiązkiem pisarza granicznego było przepisywanie podawanych mu aktów granicznych do ksiąg podkomorskich. W rocie przysięgi tego urzędnika, inaczej niż w przysiędze podkomorzego, wedle której przysięgali także komornicy graniczni, nie ma wzmianki o układaniu dekretów<sup>39</sup>. Nie oznacza to jednak, że pisarz graniczny nie mógł przygotowywać tekstów niektórych wyroków. Od drugiej połowy XV w. podkomorzowie wchodzili z urzędu w skład sądów komisarskich delegowanych przez kancelarię królewską do rozstrzygania sporów dotyczących granic między dobrami królewskimi i prywatnymi<sup>40</sup>. W takich przypadkach pisarz najpewniej brał niekiedy osobisty udział w rozgraniczeniu i na miejscu spisywał akt komisarski, który był później wciągany do ksiąg podkomorskich<sup>41</sup>.

Konstytucja z 1631 r. nakazywała ponadto, aby także akty działowe były wpisywane do ksiąg sądu podkomorskiego z pominięciem ksiąg ziemskich i grodzkich<sup>42</sup>. Obowiązek ten musiał być z pewnością dużą niedogodnością dla miejscowej szlachty. Brak ekstraktów działów z akt podkomorskich wpisanych tam po 1631 r. dowodzi, że przepis ten nie był przestrzegany, a strony udawały się

<sup>36</sup> „Kolęda Warszawska na Rok Przystępny 1784”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1783 [b.p.].

<sup>37</sup> „Kalendarzyk Polityczny na Rok Przystępny i Przybyszowy 1788”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1787, k. H4.

<sup>38</sup> ANK, zespół nr 639, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, Pokolenie XIV: Jan Jacek, administracja majątku, dobra dzikowskie, sygn. 213, s. 515.

<sup>39</sup> „Ja N. przysięgam panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Ś[więtej] Jedynemu, iż sprawiedliwie akty graniczne, sobie do wpisania od urzędu podkomorskiego podane, do ksiąg granicznych, nic nie odmieniając, ani przyczyniając, także i kontrowersje stron, wpisać będę, na nikogo w tej mierze, tak ubogiego jako i bogatego, na przyjaciela i nieprzyjaciela, respektu żadnego nie mając”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 121. Zob. rotę przysięgi podkomorzego z 1588 r. VC, t. 2: 1550–1609, vol. 2: 1587–1609, przyg. do druku S. Grodziski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 189.

<sup>40</sup> M. Podgórska, *Postępowanie w sprawie granic między dobrami królewskimi a dobrami szlacheckimi w świetle prawa stanowionego do 1523 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, t. 10, s. 36–37.

<sup>41</sup> J. Sygański, *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Drukarnia Wł. Łozińskiego, Lwów 1910, s. 66.

<sup>42</sup> „A in posterum wszystkie *acta perpetuitatum*, jako wyżej pomieniono, już nie do ksiąg ziemskich ani grodzkich, ale do ksiąg podkomorskich województwa tego podawane być mają”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 121.

powszechnie do akt grodzkich<sup>43</sup>. Nie doprowadził także do powstania konkurencji między księgami grodzkimi i podkomorskimi województwa sandomierskiego, lecz musiał przyczynić się do ograniczenia liczby tego rodzaju wpisów wciąganych do akt sądu ziemskiego.

Na podstawie zgromadzonego materiału nie udało się rozstrzygnąć, czy księgi pisarskie prowadzone były w jednej serii dla całego województwa, czy też dzielono je na serie dla poszczególnych powiatów. Chociaż we wszystkich odnalezionych ekstraktach zamieszczano dokładne określenie księgi, z której pochodziły, wzmianki o powiecie odnosiły się zazwyczaj do kopiarzy graniczno-działowych. Być może próbowano wyodrębnić takie serie zaraz po uchwaleniu konstytucji w 1631 r., lecz w obliczu kryzysu sądownictwa ziemskiego zastąpiono je jedną serią ksiąg dla całego województwa<sup>44</sup>.

## 5

Zasadą było prowadzenie jednej serii akt podkomorskich dla całego obszaru jurysdykcji podkomorze<sup>45</sup>. Księgi dzielono na serie terytorialne w przypadku powołania większej liczby komorników granicznych<sup>46</sup>. Równoległe prowadzenie ksiąg wyłącznie dla tych powiatów, które miały odrębnych urzędników, zdaje się dowodzić istnienia prawa komorników granicznych do samodzielnego rejestrowania własnych czynności w aktach sądowych<sup>47</sup>. Należy zaznaczyć, że samo utworzenie urzędu pisarza granicznego nie pozbawiło ich tego prawa. Po 1631 r.

<sup>43</sup> Zob. *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. 3: *Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*, wstęp i oprac. J. Pielas, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2014. W publikacji nie zamieszczono żadnej edycji działu z ksiąg podkomorskich.

<sup>44</sup> W 1776 r. w aktach województwa i powiatu sandomierskiego oblatowany został akt rozgraniczenia między dobrami Kaszów (powiat radomski) i Żabia Wola (powiat stężycki). Zob. APR, zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ZDP sukcesje akta staropolskie – grupa radomska, sygn. 12, s. 43.

<sup>45</sup> J. Łosowski, *Akta sądów podkomorskich* [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015, s. 300. A. Wolff, mimo że umieścił sandomierskie księgi podkomorskie przyporządkowane do kilku powiatów w katalogu strat Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, również uważał, iż ksiąg sądów podkomorskich nie dzielono na serie. Zob. A. Wolff, *op. cit.*, s. 187.

<sup>46</sup> S. Kutrzeba, *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 1, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1925, s. 148.

<sup>47</sup> W 1592 r. komornik graniczny powiatu sandomierskiego Paweł Chocimowski sporządził ekstrakt z akt podkomorskich i przystawił do dokumentu z wyrokiem sądu komisarzkiego pieczęć podkomorze Jana Machowskiego. Zob. ANK, APK, Documenta domus Tenczynscianae et Opalinsciana, sygn. 79, s. 17.

każdy komornik graniczny był zobowiązany przesłać pisarzowi sporządzony przez siebie akt i wpisać go do księgi swego powiatu w terminie sześciu tygodni pod karą utraty urzędu<sup>48</sup>. Wspomniane akta powiatowe nie były z pewnością księgami ziemskimi, ponieważ ta sama konstytucja zakazała wpisywania rozgraniczeń do akt sądu ziemskiego<sup>49</sup>. Mogły być więc one jedynie księgami prowadzonymi niezależnie przez poszczególnych komorników granicznych. Prawdopodobnie jedynie komornicy powiatu sandomierskiego z uwagi na bliskość centralnej kancelarii nie prowadzili w pewnych okresach własnych ksiąg<sup>50</sup>.

Nadmienić należy, że postanowienie analizowanej konstytucji z 1631 r. dotyczyło jedynie wyroków stanowczych, zawierających prawomocne rozgraniczenia, ponieważ to ich opisy miały dla szlachty pierwszorzędne znaczenie gospodarcze<sup>51</sup>. Nie odnosiło się w szczególności do dekrétów odkładających rok sądowy lub odsyłających sprawę do Trybunału Koronnego po dopuszczeniu odwołania (mocji). Komornicy wpisywali takie orzeczenia do prowadzonych przez siebie akt lub przechowywali w luźnych seksternach na czas trwania procesów<sup>52</sup>. Poświadczą to m.in. wyciąg z akt komornika wiślickiego z 1637 r., zachowany w szczątkach spuścizny Trybunału Koronnego<sup>53</sup>.

<sup>48</sup> „Każdy tedy komornik województwa tego, po odprawieniu granic, akt tychże granic porządnie spisany do ręki pomienionego pisarza podkomorskiego, *sub amissione officij sui, intra decursum sex septimanarum*, odesłać i w księgi powiatu swego pisać będzie powinien”. VC, t. 3, *op. cit.*, s. 120. Niewielka liczba materiałów nie pozwala ustalić, na ile obowiązek ten był przestrzegany. Przykład ekstraktu aktu granicznego z 1776 r., który został oblatowany w księgach pisarskich w ciągu 37 dni (ok. 5 tygodni), skłania do przypuszczenia, że przynajmniej w II poł. XVIII w. starano się zachowywać termin określony w konstytucji. Zob. APR, zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ZDP Sukcesje Akta staropolskie - grupa radomska, sygn. 12, s. 43, 50.

<sup>49</sup> Więcej na temat oblatowania aktów granicznych w księgach ziemskich w kontekście art. 61 *Formula processus*: K. Stacherski, *Oblatowanie wyroków sądów podkomorskich w księgach ziemskich na przykładzie praktyki województwa łęczyckiego w drugiej połowie XVI wieku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, t. 26, s. 93–112, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-005>.

<sup>50</sup> Zob. rotę przysięgi komornika krakowskiego z 1618 r., z której usunięto fragment o sprawowaniu opieki nad księgami: *Zbiór aktów do historii ustroju sądów prawa polskiego i kancelaryi sądowych województwa krakowskiego z wieku XVI–XVIII*, wyd. S. Kutrzeba, Archiwum Komisji Prawniczej, t. 8, cz. 2, Akademia Umiejętności, Kraków 1909, s. 100–101.

<sup>51</sup> Więcej na temat ewolucji funkcji akt sądowych i ich rosnącej przewagi nad dokumentem: T. Jurek, *Pismo w życiu społecznym Polski późnego średniowiecza* [w:] *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. S. Gawlas, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2011, s. 213–222.

<sup>52</sup> Zob. ekstrakt dekretu z księgi podkomorskiej powiatu pilzneńskiego z 1664 r., który znajdował się tam w formie podpisanego przez komornika dokumentu: ANK, zespół nr 637, Archiwum Sanguszków, Rękopisy, sygn. 1977, s. 324.

<sup>53</sup> APL, TKL, Ekstrakty sandomierskie, sygn. 283, s. 2.

Z powodu swojej tymczasowej przydatności prowadzona w ten sposób dokumentacja była niezwykle narażona na zniszczenie i zagubienie<sup>54</sup>. Zgodnie z rotą przysięgi pisarza granicznego urzędnik ten powinien opiekować się księgami oddanymi mu przez podkomorzego i jego urząd, a zatem komorników granicznych<sup>55</sup>. Prawdopodobnie zatem po ustąpieniu komornika granicznego z urzędu sporządzone przez niego akta także powinny były zostać przekazane pisarzowi granicznemu.

Prawo do niezależnej rejestracji wydawanych wyroków pociągało za sobą konieczność utworzenia kancelarii, która zajmowała się wystawianiem pozwów i ekstraktów oraz układaniem dekretów na podstawie sporządzonych wcześniej konceptów i kontrowersji dostarczonych przez strony. Wszelkie dokumenty wychodzące z kancelarii komornika po 1631 r. miały pieczęć osobistą tego urzędnika<sup>56</sup>.

## 6

Przeprowadzona kwerenda wykazała, że konstytucja Sklep na księgi podkomorskie w Sandomierzu z 1631 r. ustanowiła podział na akta podkomorskie prowadzone przez pisarza granicznego (pisarskie) i poszczególnych komorników (komornicze). Księgi komornicze miały znaczenie w toczących się procesach granicznych, a w okresie kryzysu sądownictwa przybierały najczęściej formę luźnych seksternów. Księgi pisarskie zawierały natomiast przede wszystkim rozgraniczenia przesyłane przez komorników. Nie udało się rozstrzygnąć, czy akta pisarskie były prowadzone w układzie serii powiatowych. Podział na pisarskie i komornicze księgi podkomorskie był możliwy dzięki powołaniu urzędu przysięgłego pisarza granicznego i występował w województwie sandomierskim oraz najprawdopodobniej także w województwie krakowskim, które przyjęło część postanowień konstytucji z 1631 r. Kwestia stosowania analizowanej uchwały sejmowej w województwie siedleckim pozostaje otwartym zagadnieniem badawczym.

Analiza przekazów źródłowych i wzmianek inwentarzowych ujawniła, że do XX w. nie zachowała się żadna średniowieczna księga podkomorska z obszaru województwa sandomierskiego. Wszystkie księgi, które zawierały zapiski z XV w.

<sup>54</sup> W województwie krakowskim nie zachowały się żadne księgi komornicze prowadzone po tej dacie, a akta pisarskie przetrwały jedynie we fragmentach dopiero z początku i końca XVIII w. Zob. S. Kutrzeba, *Katalog...*, *op. cit.*, s. 66–67.

<sup>55</sup> „Do tego księgi wszystkie sobie od urodzonego podkomorzego sandomierskiego, albo urzędu jego, oddane wiernie chować będę” VC, t. 3, *op. cit.*, s. 120.

<sup>56</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie, zespół nr 519, Archiwum Lubomirskich, Akta dotyczące tytułów prawnych, sygn. 77, s. 11.

i uznawane były za podkomorskie, okazały się jedynie kopiarzami graniczo-działowymi, sporządzonymi na podstawie akt ziemskich w 1632 r. Być może poszerzona kwerenda doprowadzi do identyfikacji wszystkich sandomierskich ksiąg podkomorskich, które uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej, oraz pozwoli na rozwinięcie wielu kwestii, które zostały jedynie zasygnalizowane.

## *Bibliografia*

### **Źródła rękopiśmienne**

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół nr 56–57, Księgi ziemskie i grodzkie sieradzkie, Acta castrensia Siradiensia – relationes, sygn. 42.
- Archiwum Narodowe w Krakowie:
- zespół nr 9, Księgi ziemskie pilzneńskie, sygn. 9;
  - zespół nr 16, Księgi sądu podkomorzego krakowskiego odwołań od wyroków ławy i rady miasta Wieliczki, Acta appellationum Vieliciensium, sygn. 1;
  - zespół nr 18, Sąd Podkomorski, Acta succameralia, sygn. 1;
  - zespół nr 636, Archiwum Potockich z Krzeszowic, Documenta domus Tenczynscianae et Opalinsciana, sygn. 79;
  - zespół nr 637, Archiwum Sanguszków, Rękopisy, sygn. 1977;
  - zespół nr 639, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, Pokolenie XIV: Jan Jacek, administracja majątku, dobra dzikowskie, sygn. 213.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 16, Trybunał Koronny Lubelski, Ekstrakty z akt grodzkich i ziemskich oraz innych sądów województwa sandomierskiego, sygn. 240, 283.
- Archiwum Państwowe w Radomiu:
- zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Siedleckiej, Lubelskiej, ZDP sukcesje akta staropolskie – grupa radomska, sygn. 12, 13;
  - zespół nr 44, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Siedleckiej, Lubelskiej, ZDP sukcesje Rząd Gubernialny Sandomierski, sygn. 384.
- Archiwum Państwowe w Rzeszowie, zespół nr 519, Archiwum Lubomirskich, Akta dotyczące tytułów prawnych, sygn. 77.
- Akta za Zygmunta III z l. 1630–1633*, Biblioteka Czartoryskich, rkps 365 III.
- Kopie różnych akt z XIII do XVIII wieku, dotyczących głównie spraw majątkowych klasztorów i osób prywatnych*, Biblioteka Jagiellońska, rkps 8846 IV.

### **Źródła drukowane**

- Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku*, wyd. L. Białkowski, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1934.
- Volumina Constitutionum*, t. 2: 1550–1609, vol. 2: 1587–1609, przyg. do druku S. Grodzki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.

- Volumina Constitutionum*, t. 3: 1611–1640, vol. 2: 1627–1640, przyg. do druku S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013.
- Volumina Constitutionum*, t. 5: 1669–1695, vol. 2: 1677–1695, przyg. do druku S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2023.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego*, t. 5, Wydał Ohryzko Jozafat, Petersburg 1860.
- Zbiór aktów do historyi ustroju sądów prawa polskiego i kancelaryi sądowych województwa krakowskiego z wieku XVI–XVIII*, wyd. S. Kutrzeba, Archiwum Komisji Prawniczej, t. 8, cz. 2, Akademia Umiejętności, Kraków 1909.

### Starodruki

- „Kalendarzyk Polityczny na Rok Przestępny i Przybyszowy 1788”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1787.
- „Kolęda Warszawska na Rok Przestępny 1784”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1783.
- „Kolęda Warszawska na Rok Przybyszowy 1776”, Drukarnia XX Scholarum Piarum, Warszawa 1775.
- Zbiór rezolucyi Rady Nieustaiącej potrzebnych do wiadomosci juryzdykcyi sądowych y obywatelów oboysga narodow od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, Drukarnia Korpusu Kadetów pod dyрекcją Piotra Dufour, Warszawa 1788.

### Literatura

- Chorążyczewski W., Syta K., *Stosunek szlachty polskiej w XV–XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 3–26.
- Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.
- Górski K., *Starostwo stężyckie w drugiej połowie XVI wieku*, „Almanach Historyczny” 2023, t. 25, s. 59–82, <https://doi.org/10.25951/11121>.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej: nr 4175–6000*, oprac. W. Wisłocki, Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, Kraków 1938.
- Jaworski R., *Erazma Goldmana „Spis archiwów akt dawnych w Królestwie [Polskim]”*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2017, nr 8(10), s. 81–110, <https://doi.org/10.12775/AKZ.2017.003>.
- Jurek T., *Pismo w życiu społecznym Polski późnego średniowiecza* [w:] *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. S. Gawlas, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2011, s. 203–231.
- Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 2: *Rękopisy 1876–4176. Index*, oprac. W. Wisłocki, Akademia Umiejętności, Kraków 1877–1881.
- Kutrzeba S., *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 1, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1925.

- Kutrzeba S., *Katalog Archiwum Głównego Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie*, „Teki Konserwatorów Galicji Zachodniej”, t. 3, Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej, Kraków 1909, s. 1–266.
- Kutrzeba S., *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich. II. Województwo sandomierskie. III–VII. Województwa: łączyckie, sieradzkie, kujawskie, inowrocławskie i ziemia wieluńska. VIII. Województwo ruskie*, Akademia Umiejętności, Kraków 1901.
- Łaguna S., *O prawie granicznym polskim* [w:] *Pisma Stosława Łaguny*, wstęp J. Bieliński, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915, s. 53–128.
- Łosowski J., *Akta sądów podkomorskich* [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015, s. 298–302.
- Piekarski K., *Przegląd wydawnictw średniowiecznych zapisek i rot przysięg sądowych z ksiąg grodzkich i ziemskich*, Akademia Umiejętności, Kraków 1919.
- Pielas J., *Kariery urzędnicze i pozycja społeczno-majątkowa podkomorzych ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku na tle porównawczym*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 32, nr 1, s. 31–57, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2015.002>.
- Podgórska M., *Postępowanie w sprawie granic między dobrami królewskimi a dobrami szlacheckimi w świetle prawa stanowionego do 1523 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, t. 10, s. 33–41.
- Sobczak J., *Organizacja i działalność sejmiku łączyckiego po reformie w 1791 roku*, „Rocznik Łódzki” 1986, t. 36, s. 209–225.
- Sobieszczański F.M., *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu r.z. przez F. Max. Sobieszczańskiego*, cz. 5, „Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” 1852, t. 1, s. 449–509.
- Stacherski K., *Oblatowanie wyroków sądów podkomorskich w księgach ziemskich na przykładzie praktyki województwa łączyckiego w drugiej połowie XVI wieku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, t. 26, s. 93–112, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-005>.
- Stebelski A., *Archiwa warszawskie po wojnie*, „Przegląd Historyczny” 1948, t. 37, s. 357–373.
- Stebelski A., *Źródła do dziejów ziem kieleckiej, radomskiej i sandomierskiej w Archiwum Głównym w Warszawie* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski 1930*, red. A. Patkowski, Wydawnictwo Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach i Sekcji Regionalistycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kielce 1931, s. 294–302.
- Sygański J., *Z życia domowego szlachty sandomierskiej w epoce dynastii Wazów*, Drukarnia Wł. Łozińskiego, Lwów 1910.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Gebethner i Wolff, Warszawa 1916.
- Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1993.
- Wolff A., *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1385–1835* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1:

*Archiwum Główne Akt Dawnych*, red. A. Stebelski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957, s. 175–221.

*Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. 3: *Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*, wstęp i oprac. J. Pielas, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2014.

KRYSTIAN STACHERSKI

MGR, UNIwersYTET ŁÓDZKI

<https://orcid.org/0000-0002-3977-8608>

*Księgi sądu podkomorskiego województwa sandomierskiego po 1631 roku – realizacja reformy oraz wątpliwości dotyczące akt średniowiecznych*

W 1631 r. sejm przeprowadził gruntowną reformę ksiąg podkomorskich województwa sandomierskiego. Zgodnie z postanowieniami konstytucji Sklep na księgi podkomorskie w Sandomierzu na czele kancelarii sądu podkomorskiego stanął pisarz graniczny, a każdy komornik graniczny został zobowiązany do przesyłania mu wydawanych przez siebie wyroków. Doszło również do podziału akt na księgi prowadzone przez pisarza oraz księgi prowadzone przez poszczególnych komorników. Z przeprowadzonej kwerendy archiwalnej wynika, że starsze księgi podkomorskie zostały najprawdopodobniej zniszczone lub przywłaszczone. Księgi uznawane w literaturze przedmiotu za akta średniowieczne były natomiast kopiarzami graniczo-działowymi, sporządzonymi w związku z przepisywaniem ksiąg ziemskich.

**Słowa kluczowe:** sądownictwo szlacheckie, księgi podkomorskie, sąd podkomorski, pisarz graniczny, województwo sandomierskie

KRYSTIAN STACHERSKI

MA IN LAW, UNIVERSITY OF LODZ

<https://orcid.org/0000-0002-3977-8608>

*The Records of the Succamerarius Court of the Sandomierz Palatinate After 1631: Implementation of the Reform and Doubts Concerning Mediaeval Records*

In 1631, the Sejm conducted a thorough reform of the records of the succamerarius court in the Sandomierz Palatinate. According to the provisions of the act Archive for the Succamerarius Court Records in Sandomierz, the head of the court's chancery became the boundary scribe (*pisarz graniczny*), and each boundary bailiff (*komornik graniczny*) was required to send him the issued judgements. A division of the records also took place, with records maintained by the scribe and records kept by the individ-

ual bailiffs. An archival survey suggested that the previously maintained records of the succamerarius court were either destroyed or appropriated. The records, once regarded in literature as mediaeval documents, were, in fact, boundary-division copies created in connection with the transcription of land court records.

**Keywords:** nobility court system, succamerarius court records, succamerarius court, border scribe, Sandomierz Palatinate





DAMIAN SZCZEPANIAK  
DR, UNIWERSYTET GDAŃSKI  
<https://orcid.org/0000-0003-1315-7448>

## *Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie walk o granicę wschodnią*

1. Wprowadzenie; 2. Przepisy dotyczące zdrady kraju w tzw. kodeksie Tagancewa i ich obowiązywanie na ziemiach wschodnich; 3. Problem odpowiedzialności karnej za zdradę kraju popełnioną w okresie walk o granicę wschodnią w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego; 4. Wnioski.

### 1

Artykuł jest efektem kontynuacji badań nad problematyką podjętą w opracowaniu *Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej*, które ukazało się w „Studiach z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” w 2023 r.<sup>1</sup> O ile jednak tamta publikacja dotyczyła odpowiedzialności karnej za zdradę kraju popełnioną w okresie niemieckiej okupacji ziem byłego Królestwa Kongresowego, o tyle niniejszy artykuł zostanie poświęcony odpowiedzialności za to przestępstwo w nieco późniejszym okresie, a mianowicie podczas walk o granice na terenach, które określane będą mianem ziem wschodnich. Chodzi o obszary zaboru rosyjskiego

<sup>1</sup> D. Szczepaniak, *Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, R. 26, s. 149–166, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-008>.

położone na wschód od byłej Kongresówki, objęte w latach 1919–1920 Zarządem Wojskowym i Cywilnym Ziem Wschodnich, których przynależność państwowa nie została jeszcze wówczas rozstrzygnięta. W przywołanym opracowaniu postawiono tezę, iż Sąd Najwyższy, a także inne sądy, wydając orzeczenia w tego typu sprawach, kierowały się raczej społecznym poczuciem sprawiedliwości niż obowiązującym prawem, które interpretowały w sposób błędny i niekiedy wewnętrznie sprzeczny w celu wykazania słuszności przyjętego z góry założenia. Czy analogiczną tezę można odnieść również do orzeczeń dotyczących okresu, do którego odwołują się niniejsze rozważania, czy też w tym przypadku podejście sądów było odmienne bądź nie tak jednoznaczne? Sformułowanie odpowiedzi na to pytanie będzie celem tego artykułu. Chociaż niektóre z orzeczeń analizowanych w obu tekstach stanowiły obszar zainteresowań badaczy prawa międzynarodowego, ponieważ dotyczyły kwestii związanych z państwowością Królestwa Kongresowego w okresie I wojny światowej oraz z ciągłością państwa polskiego<sup>2</sup>, nie były jednak przedmiotem refleksji naukowej z perspektywy karnistycznej, którą przyjęto w prezentowanym opracowaniu.

## 2

Regulacje dotyczące zdrady kraju ujęte w kodeksie Tagancewa, a także zagadnienia związane z ich obowiązywaniem w byłym Królestwie Polskim zostały omówione w artykule z 2023 r. Warto w tym miejscu przypomnieć kilka najistotniejszych kwestii, rozszerzając tę problematykę o obowiązywanie kodeksu z 1903 r. na ziemiach wschodnich, w pozostałym zaś zakresie odsyłając do poprzedniej publikacji<sup>3</sup>. Przestępstwu zdrady kraju (*государственная измена*), wiążącemu się z godzeniem w interesy państwa w jego stosunkach

<sup>2</sup> Zob. m.in.: C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1924, nr 12–16; *idem*, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 96–101; P. Roth, *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völkerrechtlich-politische Untersuchung*, O. Liebmann, Berlin 1926, s. 58–68; S. Hubert, *Rozbiory i odrodzenie Rzeczypospolitej. Zagadnienie prawa międzynarodowego*, Zakład Prawa Politycznego i Prawa Narodów U.J.K., Lwów 1937, s. 3–22; L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków 1948, s. 58–68; J. Sondel, *Ius postliminii jako podstawa uznania ciągłości I i II oraz II i III Rzeczypospolitej* [w:] *Na szlakach niepodległej. Polska myśl polityczna i prawna w latach 1918–1939*, red. M. Marszał, M. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 21–43; J. Wojaś, *O wskrzeszeniu Rzeczypospolitej raz jeszcze. Problem restytucji państwa polskiego z perspektywy prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 2022, nr 5, s. 175–199, <https://doi.org/10.31268/PS.2022.143>.

<sup>3</sup> Zob. D. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 150–155.

zewnątrznych<sup>4</sup>, określanemu niekiedy również jako zdrada stanu<sup>5</sup>, poświęcona została część czwarta (art. 108–119) kodeksu Tagancewa. Ogólnym przepisem regulującym kwestie odpowiedzialności karnej za to przestępstwo w kodeksie z 1903 r. był art. 108, pod który podpadać mogło wiele różnych czynów. Przepis ten w brzmieniu nadanym mu dekretem Naczelnika Państwa z 2 stycznia 1919 r. stanowił, że odpowiedzialności karnej podlega „obywatel polski winny dopomagania lub sprzyjania nieprzyjacielowi w jego działaniach wojennych lub innych wrogich działaniach przeciwko Polsce”<sup>6</sup>. Przestępstwo z art. 108 w typie podstawowym zostało zagrożone karą ciężkiego więzienia od 4 do 15 lat. Przedmiotowy przepis przewidywał również typy kwalifikowane tego przestępstwa, zagrożone ciężkim więzieniem bezterminowym bądź karą śmierci. Ciężkie więzienie bezterminowe należało orzec, jeśli sprawca, dopuszczając się zdrady kraju, wyświadczył nieprzyjacielowi istotną pomoc lub w celu zdradzieckim dopuścił się zabójstwa. Kara śmierci groziła natomiast m.in. w przypadku szpiegostwa, wydania nieprzyjacielowi armii, floty lub grupy wojska czy skłonienia żołnierzy do przejścia na stronę przeciwnika. Szczególnie istotny w perspektywie dalszych rozważań był sposób, w jaki w kodeksie z 1903 r. został określony podmiot zdrady kraju. O ile bowiem art. 108 stanowił, iż stypizowanego w nim przestępstwa mógł się dopuścić obywatel polski, o tyle art. 119 wymieniał w tym kontekście również cudzoziemca, który popełnił je w czasie pobytu w Polsce.

Na obszarze całego Cesarstwa Rosyjskiego w chwili wybuchu I wojny światowej obowiązywały przepisy tylko niektórych części kodeksu karnego z 1903 r., wśród nich zaś przepisy części czwartej<sup>7</sup>. Weszły one w życie na mocy ustawy z 7 czerwca 1904 r., a następnie zostały zmienione i uzupełnione ustawą z 5 lipca 1912 r.<sup>8</sup> Kodeks w całości wprowadzili natomiast dopiero Niemcy na okupowanych przez siebie obszarach byłej Kongresówki w 1915 r. na mocy stosownych

<sup>4</sup> Zob. *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, oprac. W. Makowski, t. 2: *Część II–XIX k.k.*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1921, s. 53.

<sup>5</sup> Zob. *Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1922, s. 36.

<sup>6</sup> Dekret w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z r. 1903, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 1, poz. 81.

<sup>7</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 252.

<sup>8</sup> Zob. W.M. Borowski, *Zasady prawa karnego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1924, s. 46–48.

rozporządzeń<sup>9</sup>. W aktach tych w odniesieniu do niektórych przepisów, m.in. dotyczących zdrady stanu, stwierdzono jednak, że nie będą one stosowane. W związku z tym Sąd Najwyższy przyjmował, że przepisy te zostały jedynie zawieszane, lecz nie uchylone<sup>10</sup>. Do uchylenia ich doszło dopiero na podstawie art. 4 przepisów przechodnich do kodeksu karnego, uchwalonych przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego 7 sierpnia 1917 r.<sup>11</sup> Ponownie zaś zaczęły one obowiązywać na podstawie wspomnianego dekretu Naczelnika Państwa z 2 stycznia 1919 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej kodeksu karnego z 1903 r.<sup>12</sup> Nieco odmienna sytuacja panowała, jeśli chodzi o ziemie podległe w latach 1919–1920 Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich<sup>13</sup>. Kodeks Tagancewa wraz z przepisami przechodnimi z 1917 r. oraz aktami wydanymi w zakresie prawa karnego przez władze polskie od końca 1918 r. został na nich wprowadzony w całości na mocy rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 15 maja 1919 r.<sup>14</sup> Rozporządzenie to zostało następnie uchylone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 13 kwietnia 1921 r. dotyczącego obowiązywania przepisów karnych na obszarze przynależnym Rzeczypospolitej zgod-

<sup>9</sup> Rozporządzenie Naczelnego Wodza na Wschodzie z 21 marca 1915 r. dotyczące prawa karnego dla obszarów Polski rosyjskiej podlegających niemieckiej administracji, *Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarsko-Niemieckich w Polsce z 1915 r.*, nr 1, poz. 10. Kodeks karny z 1903 r. został następnie utrzymany w mocy na podstawie Rozporządzenia Jenerał-Gubernatora Warszawskiego z 6 września 1915 r. o prawie karnym w okręgu Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, *Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego z 1915 r.*, nr 12, poz. 9. Zob. S. Borzdyński, *Obowiązywanie rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 roku w polskim prawie karnym okresu międzywojennego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1980, nr 1, s. 35.

<sup>10</sup> Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/1919, OSN K 1919, poz. 65.

<sup>11</sup> Przepisy przechodnie do kodeksu karnego z 7 sierpnia 1917 r., *Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z 1917 r.*, nr 1, poz. 6.

<sup>12</sup> Zob. J. Koredczuk, *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932* [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 153–154, <https://doi.org/10.34616/23.19.103>.

<sup>13</sup> Na temat Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich zob. m.in.: J. Gierowska-Kałuża, *The Civil Administration of Eastern Territories (1919–1920). The Reasons for the Failure of Piłsudski's Federation Idea*, Peter Lang, Berlin 2022, *passim*; W. Śleszyński, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (1919–1920) – czas wojny czy pokoju?* [w:] *Lata Wielkiej Wojny. Dojrzewanie do niepodległości 1914–1918*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007, s. 478–487.

<sup>14</sup> Rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 15 maja 1919 r. w przedmiocie prawa karnego i postępowania karnego na obszarach wschodnich, podlegających Komisarzowi Generalnemu Ziem Wschodnich, *Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r.*, nr 4, poz. 24.

nie z umową ryską z 12 października 1920 r.<sup>15</sup>, które na wskazanym terytorium utrzymało w mocy przepisy kodeksu karnego z 1903 r.

### 3

W przypadku spraw dotyczących odpowiedzialności karnej za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego zasadniczy problem prawny sprowadzał się do kwestii, czy można było skazać daną osobę za zdradę Polski na podstawie przepisu, który penalizował ją w momencie orzekania, podczas gdy w chwili popełnienia przestępstwa stanowił o zdradzie Rosji<sup>16</sup>. Inny problem pojawił się natomiast przy orzekaniu w sprawach o zdradę kraju popełnioną na ziemiach wschodnich w okresie walk o granice. Sprowadzał się on zasadniczo do pytania, czy osoby zamieszkałe na tym obszarze, które dopuściły się zdrady Polski w momencie, w którym nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje co do jego przynależności państwowej, mogły odpowiadać na podstawie art. 108, a więc, czy były obywatelami polskimi, a jeśli nie, to czy można je było uznać za cudzoziemców popełniających to przestępstwo w czasie pobytu w Polsce. W praktyce chodziło na ogół o różne formy współpracy z bolszewikami, którzy wkroczyli na ten obszar w 1920 r.<sup>17</sup> Ustosunkowanie się do pierwszej kwe-

<sup>15</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1921 r. w przedmiocie przepisów karno-sądowych na ziemiach przynależnych do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r., Dz.U. z 1921 r., nr 37, poz. 223.

<sup>16</sup> Na mocy art. 2 Dekretu w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z 1903 r. użyte w jej pierwotnej wersji wyrazy „Rosja” i „rosyjski” zostały zastąpione wyrazami „Polska” i „polski”.

<sup>17</sup> W orzecznictwie Sądu Najwyższego można odnaleźć opisy czynów polegających na współdziałaniu z bolszewikami, które zostały uznane za podpadające pod art. 108. Dla zobrazowania problemu warto przytoczyć kilka z nich: „[...] oskarżony Franciszek W., będąc obywatelem polskim, podczas inwazji wojsk bolszewickich propagował idee komunistyczne i prowadził agitację na rzecz bolszewików”, „[...] oskarżony publicznie wygłaszał podówczas mowy, podburzające obywateli polskich do czynu zdradzieckiego względem Polski, bo nawołujące ich do wstąpienia do armii bolszewickiej, celem stawienia oporu wojsku polskiemu” (orzeczenie SN z dnia 24 kwietnia 1922 r., 896/22, OSN K 1922, poz. 94); „[...] oskarżony zniechęcał ochotników do wstąpienia w szeregi wojsk polskich słowami: «Głupiście, że chcecie iść do wojska!»”, «Co nam po takiej Polsce, jeżeli wszystko tak drogo!»” (orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 2843/21, OSN K 1922, poz. 104); oskarżeni nawoływali na zgromadzeniu leśników „w wygłaszanych mowach i w odczytanej proklamacji bolszewickiej” do współdziałania z bolszewikami (orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 833/22, OSN K 1922, poz. 106); oskarżony, „zostawszy podczas zajęcia Grodna przez bolszewików milicjantem bolszewickim, świadomie fałszywie

stii – czyli do problemu obywatelstwa – wydawało się dość oczywiste. Rzeczpospolita Polska rozciągnęła swoją suwerenną władzę na przedmiotowy teren dopiero w związku z podpisaniem 12 października 1920 r. w Rydze umowy o preliminaryjnym pokoju oraz rozejmie z Rosją i Ukrainą, co zostało potwierdzone ustawą z 4 lutego 1921 r.<sup>18</sup> Dwa miesiące później, 20 kwietnia 1921 r., wydane zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych<sup>19</sup>, na podstawie którego pojęciem obszaru państwa w rozumieniu ustawy z 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie polskim<sup>20</sup> zostały objęte tereny wschodnie nowo przyłączone do Polski. Dopiero więc od wejścia w życie tego rozporządzenia, a więc od 19 maja 1921 r., mieszkańcy tych obszarów stali się obywatelami polskimi. Oznaczało to, że jako obywatele nie mogli oni odpowiadać za przestępstwo z art. 108 kodeksu Tagancewa, jeśli zostało ono popełnione przed tą datą. Pozostawała zatem kwestia pociągnięcia ich do odpowiedzialności jako osób przebywających na terytorium Polski. To jednak również nie było możliwe. Status prawno-polityczny tych ziem został bowiem uregulowany dopiero w wyniku wejścia w życie 19 lutego 1921 r. wspomnianej ustawy z 4 lutego, wydanej w następstwie umowy ryskiej. Pomimo to Sąd Najwyższy, zamierzając pociągnąć sprawców zdrady kraju do odpowiedzialności karnej, próbował wykazać, że państwo polskie istniało na ziemiach wschodnich również bezpośrednio przed tą datą.

W tym celu odwołał się do teorii ciągłości państwa polskiego, która została ukształtowana w nawiązaniu do powstałej w doktrynie prawa międzynarodowego

---

oskarżył P. przed władzą bolszewicką o szpiegostwo na rzecz Polski, z wiedzą, że to groziło P. skazaniem na śmierć, co istotnie nastąpiło” (orzeczenie SN z dnia 16 maja 1922 r., 1273/22, poz. 116); oskarżony „wstąpił do partii komunistycznej na Ukrainie Sowieckiej, w celu dopomagania nieprzyjacielowi w jego wrogich względem Polski działaniach, a następnie w r. 1921 przybył do Polski, aby tu zbierać wiadomości o rozmieszczeniu wojsk, nawiązać łączność z organizacjami bolszewickimi w Polsce, skupować broń i organizować powstanie” (orzeczenie SN z dnia 15 października 1923 r., 3914/23, OSN K 1923, poz. 224); oskarżony „przyłączył się do przybyłego [...] oddziału bolszewickiego i w d. 17 sierpnia 1920, biorąc bezpośredni udział w działaniach wzmiankowanego oddziału, ułatwił schwytywanie ściganego przez bolszewików policjanta Hieronima P., który następnie został zamordowany” (orzeczenie SN z dnia 28 i 31 stycznia 1925 r., 2792/24, OSN K 1925, poz. 32).

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r., Dz.U. z 1921 r., nr 16, poz. 93.

<sup>19</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 kwietnia 1921 r. w sprawie uzupełnienia rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 czerwca 1920 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, Dz.U. z 1921 r., nr 39, poz. 246.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, Dz.U. z 1920 r., nr 7, poz. 44.

koncepcji wiążącej się z przeniesieniem na jego grunt rzymskiej instytucji *ius postliminii*. W ujęciu Ludwika Ehrlicha koncepcja ta oznaczała

[...] powrót, w pewnych granicach, 1) stosunków prawnych między podmiotami prawa narodów, odnośnie do jakiegoś terytorium, względnie 2) stosunków prawa wewnętrznego panującego na tym terytorium, jeżeli terytorium to pozostawało przez jakiś czas, wskutek przemocy, pod władzą państwa wykonującego tę przemoc, ale następnie

władzę nad nim znowu wykonuje państwo, którego suwerenności przed nastaniem tej przemocy terytorium to podlegało<sup>21</sup>.

Doktrynę *ius postliminii* niektórzy autorzy próbowali zastosować do sytuacji prawnej państwa polskiego po I wojnie światowej, uzasadniając to w ten sposób, że nie było ono państwem nowym, lecz stanowiło kontynuację I Rzeczypospolitej. Myśl tę rozwinął uczeń Ehrlicha Stanisław Hubert, który wskazując kryteria, jakie powinny zostać spełnione, aby można było zastosować tę doktrynę, wymienił w pierwszej kolejności podbicie siłą państwa niewyrażającego zgody na utratę suwerenności. Chodziło zatem o sytuację, w której zmian terytorialnych nie dokonano w drodze umowy bądź umowa była nieważna, ponieważ przykładowo zawarto ją pod przymusem. Kolejnym kryterium, jakie podawał Hubert, było panowanie jednego narodu nad drugim z użyciem siły przy jednoczesnych ciągłych staraniach podbitej nacji o odzyskanie niepodległości. Zwracał on uwagę, że „tradycja niepodległości musi trwać nieprzerwanie; w przeciwnym razie – w razie pogodzenia się z sytuacją gwałtem wprowadzoną – może nastąpić z czasem zanik świadomości, a z nią zanik praw do niepodległości”. Wreszcie dane państwo musiało być uznawane za odbudowane, a nie nowe, tak przez czynniki wewnętrzne, jak i międzynarodowe<sup>22</sup>. Koncepcja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w judykaturze Sądu Najwyższego, który w orzeczeniu z 29 i 30 września 1922 r. wydanym w sprawie Hirsza P. stwierdził:

Przywrócenie bytu państwa, a raczej wznowienie działalności państwa, które istniejąc przez długie wieki, czasowo utraciło możliwość swojego państwowego działania,

<sup>21</sup> L. Ehrlich, *op. cit.*, s. 132.

<sup>22</sup> S. Hubert, *Odbudowa państwa polskiego jako problemat prawa narodów* [s.n.], Warszawa 1934, s. 6 [odbitka z pisma „Droga” 1934, nr 6, s. 548–551]; *idem*, *Rozbiory...*, *op. cit.*, s. 3–22. Pogląd o ciągłości I i II Rzeczypospolitej wyrażali również inni autorzy. Zob. m.in.: S. Kutrzeba, *Polska odrodzona 1914–1921*, Gebethner i Wolff, Kraków 1921; W. Komarnicki, *Upadek i wskrzeszenie państwa polskiego w literaturze niemieckiej*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928, nr 2, s. 241–269; S. Krukowski, *Polska odrodzona czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, nr 1, s. 105–130; J. Kolasa, *Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. w świetle prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 5, s. 9–39; J. Sondel, *op. cit.*

jest właściwie procesem wznowienia tylko jego organów państwowych, do którego wystarcza stała tradycja i wola uświadomionej części narodu, dążąca niezłomnie do odzyskania bytu państwowego, oraz życzliwa, choćby interesowna pomoc zewnętrzna. Tradycja państwowości polskiej trwa co najmniej od dziesięciu stuleci, a objawami stałej woli narodu co do utrzymania swej państwowości były ofiary męczeństwa setek tysięcy Polaków, ginących za ojczyznę, i stałe porywy rewolucyjne, dążące do zerwania narzuconych przez trzy mocarstwa zaborcze obcych praw i urzędzeń<sup>23</sup>.

Zdaniem Sądu Najwyższego państwo polskie po trzecim rozbiornie nie przestało istnieć. Twierdził on, że „państwa upadają, tylko gdy ludność traci poczucie odrębności społecznej wobec obcego najazdu, gdy zmienia się psychika społeczna mieszkańców, gdy stanowczo następuje bodaj powolna zgoda na nowy porządek, gdy w ogóle zanika tradycja i stała wola utrzymania przy życiu dawnych dążeń, wierzeń i form życia gromadnego”<sup>24</sup>. Sąd Najwyższy podkreślał, że rozbiory nie były legalne. Polska dobrowolnie nie wyraziła nigdy zgody na dokonanie zmian terytorialnych. Do zatwierdzenia przez sejm I i II rozbioru doszło pod przymusem, a III rozbioru w ogóle nie zatwierdzono. W opinii Sądu Najwyższego Rzeczpospolita po rozbiorach istniała jako państwo w stanie „potencjalnym”. Z chwilą opuszczenia ziem polskich przez wojska państw zaborczych powróciła do „samoistnego życia politycznego w pełni swych praw nieprzedawnionych do wszystkich terytoriów z 1772 r.”<sup>25</sup>. Wkroczenie wojsk polskich na ziemie wschodnie, które przed rozbiorami należały do Rzeczypospolitej, zdaniem Sądu Najwyższego nie wiązało się zatem z ich okupacją wojenną, ale z przystąpieniem do wykonywania na nich praw przysługujących państwu polskiemu<sup>26</sup>.

Tezy te spotkały się z krytyką w literaturze przedmiotu. Cezary Berezowski podkreślał, że niezależnie od kwestii legalności rozbiorów Polska w XVIII w. przestała istnieć, ponieważ utraciła jeden z głównych elementów konstytuujących państwo, a mianowicie suwerenną władzę. Nie do przyjęcia było dla niego twierdzenie, że „cechy pojęcia państwa – ludność, terytorium i władza – niekoniecznie muszą być zawsze nieprzerwanie ze sobą zespolone”<sup>27</sup>. Kwestie świadomości społecznej i wola walki w narodzie z prawnego punktu widzenia były bez znaczenia dla przetrwania polskiej państwowości<sup>28</sup>. Zajęcie przez Wojsko Polskie

<sup>23</sup> Orzeczenie SN z dnia 29 i 30 września 1922 r., 2023/19, OSN K 1919, poz. 345.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo...*, op. cit., nr 14, s. 2; *idem*, *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo...*, op. cit., nr 15, s. 4; *idem*, *Powstanie państwa*

ziem wschodnich miało z kolei charakter okupacji wojennej, w ramach której obszary te zostały objęte polskim zarządem wojskowym, ustanowionym na mocy dekretu Naczelnika Państwa z 8 lutego 1919 r.<sup>29</sup>, a następnie cywilnym, sprawowanym przez Komisarza Generalnego przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich, wyposażonego w kompetencje ustawodawcze i administracyjne<sup>30</sup>. Sąd Najwyższy w orzeczeniu w sprawie Hirsza P. argumentów mających świadczyć o tym, że ziemie wschodnie nie zostały przez Wojsko Polskie zajęte tytułem okupacji wojennej, „[...] lecz tytułem odzyskania, restytuując swe nieprzedawnione prawa państwowe”, próbował doszukiwać się w treści rozporządzeń Komisarza Generalnego oraz rozkazów Naczelnego Wodza Wojska Polskiego<sup>31</sup>. Jak słusznie wykazał Cezary Berezowski, argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy należało uznać jednak za chybione. Jeśli natomiast w niektórych przypadkach sformułowania użyte w tych aktach rzeczywiście mogły wskazywać na stan okupacji, było to dowodem ich sprzeczności z prawem międzynarodowym, nie zaś tego, że ów stan faktycznie występował<sup>32</sup>.

Pogląd wyrażony w sprawie Hirsza P. legł również u podstaw innych rozstrzygnięć wydanych przez Sąd Najwyższy<sup>33</sup>. Wychodził on mianowicie z założenia, że jeśli Wojsko Polskie zajęło jakieś terytorium należące uprzednio do I Rzeczypospolitej, które zostało następnie objęte polskim zarządem cywilnym, co uzewnętrż-

---

*polskiego a orzecznictwo...*, *op. cit.*, nr 16, s. 3; *idem*, *Powstanie państwa polskiego w świetle...*, *op. cit.*, s. 78–108. Przeciwno koncepcji ciągłości państwa polskiego opowiadali się także m.in.: P. Roth, *op. cit.*; J. Makowski, *Prawo międzynarodowe*, cz. 2, Drukarnia Wł. Łazarskiego, Warszawa 1931; Z. Cybichowski, *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Wydawnictwo Seminarium Prawa Publicznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1932; K. Dembski, *Polonia Restituta – kontynuacja czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, nr 2, s. 167–192; W. Pęksa, *Mit historyczny jako podstawa roszczeń. Uwagi na marginesie koncepcji postliminum Stanisława Huberta – w związku z 100. rocznicą zakończenia Wielkiej Wojny i powstania nowych państw w Europie Środkowej*, „Przegląd Zachodni” 2018, nr 3, s. 7–14; S. Zaręba, *Ciągłość państwa polskiego od 1918 r. z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 3, s. 270–273, <https://doi.org/10.35757/SM.2018.71.3.13>; J. Wojas, *op. cit.*

<sup>29</sup> Dekret z 8 lutego 1919 r. ustanawiający zarząd wojskowy na ziemiach Litwy i Białorusi, Dziennik Urzędowy Generalnego Komisarza Cywilnego z 1919 r., nr 1, poz. 1.

<sup>30</sup> Rozkaz Naczelnego Wodza W.P. z 12 maja 1919 r. dotyczący organizacji zarządu cywilnego na obszarach wschodnich zajętych przez wojska polskie, Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r., nr 3, poz. 15.

<sup>31</sup> Orzeczenie SN z dnia 29 i 30 września 1922 r., 2023/19, OSN K 1919, poz. 345.

<sup>32</sup> Zob. C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo...*, *op. cit.*, nr 14, s. 2.

<sup>33</sup> Orzeczenie SN z dnia 11 grudnia 1922 r., 3401/22, OSN K 1922, poz. 290; orzeczenie SN z dnia 19 grudnia 1922 r., 3407/494, OSN K 1922, poz. 295; orzeczenie SN z dnia 13 maja 1924 r., 741/24, OSN K 1924, poz. 82.

niło się zwłaszcza poprzez wydanie odpowiednich aktów prawnych i ustanowienie stosownych instytucji, było to wystarczające do przyjęcia, że przebywające na nim osoby mogły dopuścić się przestępstwa z art. 108, niezależnie od tego, czy były obywatelami polskimi. Chodziło bowiem zasadniczo o stworzenie obiektywnych warunków do tego, by ogół ludności osiedlonej na danym obszarze, a nie tylko jakaś jej część, mógł nabrać przeświadczenia, że zamieszkuje terytorium państwa polskiego. Jeśli nie było takich warunków, należało uniewinnić sprawcę<sup>34</sup>. Do pewnej modyfikacji tego stanowiska doszło w orzeczeniu z 27 października 1926 r., w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że aby móc pociągnąć oskarżonego do odpowiedzialności karnej za zdradę kraju z art. 108, należało najpierw dokładnie ustalić, a nie jedynie domniemywać, czy rzeczywiście miał on świadomość przynależności danego terytorium do Rzeczypospolitej. Według Sądu Najwyższego było to niezbędne, jeśli chodzi o okres wojny polsko-bolszewickiej, określony jako przejściowy, kiedy to obszar, na którym miało dojść do popełnienia przestępstwa, przechodził na przemian w ręce polskie i rosyjskie. Do ustalenia, czy rzeczywiście sprawca działał z taką świadomością, nie było już zatem – w opinii Sądu Najwyższego – wystarczające stwierdzenie, że na przedmiotowym obszarze obowiązywały zarządzenia Komisarza Generalnego przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich, opublikowane w Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Istotne było natomiast wykazanie, że wymienione „przejawy państwowości polskiej faktycznie już doszły w danym czasie do wiadomości miejscowej ludności i były jej znane”<sup>35</sup>.

#### 4

W tym miejscu należy powrócić do postawionego we wstępie pytania, czy również orzekając w sprawach o zdradę kraju popełnioną w okresie walk o granicę wschodnią, Sąd Najwyższy kierował się raczej społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie zaś obowiązującym prawem, aby wykazać słuszność przyjętego z góry założenia. Z przedstawionej analizy wynika, że odpowiedź nie jest tak jednoznaczna, jak w przypadku spraw z okresu I wojny światowej. Orzeczenie dotyczące Hirsza P. i inne wyroki, w których Sąd Najwyższy przyjął podobną optykę, skłaniają wprawdzie do udzielenia odpowiedzi twierdzącej, niektóre jednak wskazują, że w tym przypadku problem był nieco bardziej złożony. Twierdzenia, że I Rzeczpospolita przetrwała, choć tylko w stanie „potencjalnym”, z chwilą zaś, gdy ziemie wschodnie zostały zajęte przez polskie wojska i objęte zakresem działania polskiej

<sup>34</sup> Orzeczenie SN z dnia 6 maja 1926 r., II K 810/26, OSN K 1926, poz. 65.

<sup>35</sup> Orzeczenie SN z dnia 27 października 1926 r., II K 1992/26, OSN K 1926, poz. 121.

administracji, Polska zaczęła wykonywać na nich przynależne jej od stuleci prawa państwowe, budziły poważne wątpliwości w świetle prawa międzynarodowego, a nawet – jak uważała znaczna część doktryny – pozostawały z nim sprzeczne, choć spotkały się również z aprobatą niektórych badaczy. Niezależnie jednak od tego powoływanie się w tym kontekście przez Sąd Najwyższy na koncepcję ciągłości państwa polskiego przy rozstrzygnięciu o kwestii odpowiedzialności karnej nie było właściwe. Oznaczało bowiem stosowanie wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy, co pozostawało w sprzeczności z zasadą *nullum crimen sine lege*. Zasada ta, uznawana obecnie za jedną z najbardziej fundamentalnych zasad prawa karnego, została wyrażona w art. 1 kodeksu Tagancewa i była w okresie międzywojennym w pełni aprobowana w polskiej doktrynie karnistycznej<sup>36</sup>. Odwoływanie się przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do analizowanego okresu do koncepcji ciągłości państwa polskiego, podobnie jak wykazywanie, jeśli chodzi o okres I wojny światowej, jakoby nadal istniało wtedy Królestwo Kongresowe, miało na celu doprowadzenie do skazania tych, którzy dopuścili się wówczas zdrady Polski. Wynikało to zapewne z przyjętych założeń aksjologicznych, zgodnie z którymi odrodzone państwo polskie powinno pociągnąć do odpowiedzialności karnej osoby działające przeciwko niemu w szczególnie trudnym okresie walk o jego niepodległość i kształt terytorium, zwłaszcza że niejednokrotnie były to czyny poważne, polegające na prowadzeniu działalności szpiegowskiej czy wydawaniu bolszewikom Polaków, skazywanych nawet w następstwie tego na śmierć<sup>37</sup>. Sąd Najwyższy, mając powyższe na uwadze, starał się więc dowieść przynależności ziem wschodnich do Rzeczypospolitej w okresie, w którym w rzeczywistości nie było to jeszcze przesądzone. Jeśli chodzi o okres, kiedy ziemie te podlegały Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich, Sąd Najwyższy próbował rozstrzygnąć tę kwestię, odwołując się właśnie do koncepcji ciągłości państwa polskiego. Nie dostrzegął on w tym kontekście problemu okupacji wojennej ani w wielu wypadkach nie przeszkadzało mu, jeżeli w analizowanych sprawach do popełnienia zdrady kraju doszło po wycofaniu się wojsk polskich i wkroczeniu wojsk bolszewickich, kiedy zarząd ten przestał już faktycznie funkcjonować. W przypadku czynów z art. 108 popełnionych do momentu objęcia przez Polskę w zarząd ziem wschodnich, a właściwie do uzewnętrznienia tego poprzez wydanie odpowiednich aktów prawnych i ustanowienie stosownych instytucji, koncepcja ta nie wydawała się jednak Sądowi Najwyższemu wystarczająca, stąd przyjmował, że podstaw do skazania sprawców nie było. Podobnie zresztą w orzeczeniu z 1925 r. nie dopatrył się ich w czynie, który

<sup>36</sup> Zob. W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1920, s. 97–98.

<sup>37</sup> Zob. przypis 16.

wprawdzie realizował znamiona zdrady kraju, ale został popełniony w 1920 r. na obszarze należącym wówczas do Litwy Środkowej<sup>38</sup>. Modyfikacja dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego nastąpiła w roku 1926. Zawęził on wówczas sposób, w jaki określał zakres odpowiedzialności karnej za to przestępstwo przyjmując, iż do uznania, że mieszkaniec danego obszaru mógł stanowić podmiot zdrady kraju, nie było wystarczające wydanie odpowiednich aktów i ustanowienie

instytucji mających wskazywać na przynależność określonego terenu do państwa polskiego. Konieczne było bowiem ustalenie, czy ludność osiadła na określonym terenie była rzeczywiście świadoma dokonanej zmiany, a w konsekwencji – czy posiadał ją również sprawca. Zdaniem Sądu Najwyższego w przypadku powiatu dubieńskiego, zajmowanego naprzemiennie przez wojska polskie i rosyjskie, kwestia ta nie była wcale jednoznaczna, dlatego zdecydował się on uchylić wyrok sądu apelacyjnego skazujący sprawcę<sup>39</sup>. Pokazuje to, że Sąd Najwyższy wyzywał się już wówczas schematyzmu, z jakim działał, gdy cztery lata wcześniej, orzekając w sprawach o zdradę kraju, której miano dopuścić się na terenie tego właśnie powiatu, nie przeprowadzając pogłębionej analizy, ograniczał się jedynie do stwierdzenia, że „Rzeczpospolita Polska rozciągnęła na rzeczony obszar, a raczej przywróciła na tych obszarach faktycznie ubezwładnione tam przez lat szeregi swoje zwierzchnictwo państwowe”<sup>40</sup>. Nie da się oczywiście wykluczyć, że takie podejście było spowodowane tym, iż w przypadku orzeczenia z 1926 r. chodziło o przestępstwo popełnione w maju 1919 r., podczas gdy w przypadku orzeczeń z 1922 r. – o popełnione w 1920 r., a więc po upływie nieco dłuższego czasu od ustanowienia Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Niemniej szczególnie istotne pozostaje odwołanie się w orzeczeniu z 1926 r. w kontekście rozważań o przynależności państwowej danego obszaru do kwestii związanej z możliwością przypisania sprawcy winy, na którą Sąd Najwyższy zwrócił uwagę również w innym orzeczeniu z tego roku, podkreślając, że „nieświadomość okoliczności, warunkującej przestępczość czynu, wyłącza poczucie winy samego czynu”<sup>41</sup>, o czym była mowa w art. 43 kodeksu Tagancewa, stanowiącym o błędzie co do znamion typu czynu zabronionego. Wydaje się więc, że można mówić o pewnej ewolucji w podejściu Sądu Najwyższego do analizowanej problematyki, pomimo że orzeczenie w sprawie Hirsza

<sup>38</sup> Orzeczenie SN z dnia 25 sierpnia 1925 r., 1532/25, OSN K 1925, poz. 164.

<sup>39</sup> Orzeczenie SN z dnia 27 października 1926 r., II K 1992/26, OSN K 1926, poz. 121.

<sup>40</sup> Orzeczenie SN z dnia 19 grudnia 1922 r., 3407/494, OSN K 1922, poz. 295. Por. orzeczenie SN z dnia 11 grudnia 1922 r., 3401/22, OSN K 1922, poz. 290.

<sup>41</sup> Orzeczenie SN z dnia 6 maja 1926 r., II K 810/26, OSN K 1926, poz. 65.

P. przywoływał wielokrotnie w późniejszym orzecznictwie, a zawarte w nim tezy nie zostały nigdy przez ten Sąd zrewidowane.

### *Bibliografia*

#### **Akty prawne**

*Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1922.

Rozporządzenie Naczelnego Wodza na Wschodzie z 21 marca 1915 r. dotyczące prawa karnego dla obszarów Polski rosyjskiej podlegających niemieckiej administracji, *Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarsko-Niemieckich w Polsce z 1915 r.*, nr 1, poz. 10.

Rozporządzenie Jenerał-Gubernatora Warszawskiego z 6 września 1915 r. o prawie karnym w okręgu Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, *Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego z 1915 r.*, nr 12, poz. 9.

Przepisy przechodnie do kodeksu karnego z 7 sierpnia 1917 r., *Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z 1917 r.*, nr 1, poz. 6.

Decret w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z r. 1903, *Dz.Pr.P.P. z 1919 r.*, nr 1, poz. 81.

Decret z 8 lutego 1919 r. ustanawiający zarząd wojskowy na ziemiach Litwy i Białorusi, *Dziennik Urzędowy Generalnego Komisarza Cywilnego z 1919 r.*, nr 1, poz. 1.

Rozkaz Naczelnego Wodza W.P. z 12 maja 1919 r. dotyczący organizacji zarządu cywilnego na obszarach wschodnich zajętych przez wojska polskie, *Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r.*, nr 3, poz. 15.

Rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 15 maja 1919 r. w przedmiocie prawa karnego i postępowania karnego na obszarach wschodnich, podlegających Komisarzowi Generalnemu Ziem Wschodnich, *Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r.*, nr 4, poz. 24.

Ustawa z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, *Dz.U. z 1920 r.*, nr 7, poz. 44.

Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r., *Dz.U. z 1921 r.*, nr 16, poz. 93.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1921 r. w przedmiocie przepisów karno-sądowych na ziemiach przynależnych do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r., *Dz.U. z 1921 r.*, nr 37, poz. 223.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 kwietnia 1921 r. w sprawie uzupełnienia rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 czerwca 1920 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, Dz.U. z 1921 r., nr 39, poz. 246.

### Orzecznictwo

- Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/1919, OSN K 1919, poz. 65.  
Orzeczenie SN z dnia 24 kwietnia 1922 r., 896/22, OSN K 1922, poz. 94.  
Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 2843/21, OSN K 1922, poz. 104.  
Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 833/22, OSN K 1922, poz. 106.  
Orzeczenie SN z dnia 16 maja 1922 r., 1273/22, poz. 116.  
Orzeczenie SN z dnia 29 i 30 września 1922 r., 2023/19, OSN K 1919, poz. 345.  
Orzeczenie SN z dnia 11 grudnia 1922 r., 3401/22, OSN K 1922, poz. 290.  
Orzeczenie SN z dnia 19 grudnia 1922 r., 3407/494, OSN K 1922, poz. 295.  
Orzeczenie SN z dnia 15 października 1923 r., 3914/23, OSN K 1923, poz. 224.  
Orzeczenie SN z dnia 13 maja 1924 r., 741/24, OSN K 1924, poz. 82.  
Orzeczenie SN z dnia 28 i 31 stycznia 1925 r., 2792/24, OSN K 1925, poz. 32.  
Orzeczenie SN z dnia 25 sierpnia 1925 r., 1532/25, OSN K 1925, poz. 164.  
Orzeczenie SN z dnia 6 maja 1926 r., II K 810/26, OSN K 1926, poz. 65.  
Orzeczenie SN z dnia 27 października 1926 r., II K 1992/26, OSN K 1926, poz. 121.

### Literatura

- Berezowski C., *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1924, nr 12–16.  
Berezowski C., *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.  
Borowski W.M., *Zasady prawa karnego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1924.  
Borzydński S., *Obowiązywanie rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 roku w polskim prawie karnym okresu międzywojennego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1980, nr 1, s. 35–43.  
Cybichowski Z., *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Wydawnictwo Seminarium Prawa Publicznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1932.  
Dembski K., *Polonia Restituta – kontynuacja czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, nr 2, s. 167–192.  
Ehrlich L., *Prawo narodów*, Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków 1948.  
Gierowska-Kałuża J., *The Civil Administration of Eastern Territories (1919–1920). The Reasons for the Failure of Piłsudski’s Federation Idea*, Peter Lang, Berlin 2022.  
Grzybowski K., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.  
Hubert S., *Odbudowa państwa polskiego jako problemat prawa narodów* [s.n.], Warszawa 1934 [odbitka z pisma „Droga” 1934, nr 6, s. 548–551].

- Hubert S., *Rozbiory i odrodzenie Rzeczypospolitej. Zagadnienie prawa międzynarodowego*, Zakład Prawa Politycznego i Prawa Narodów U.J.K., Lwów 1937.
- Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, oprac. W. Makowski, t. 2: *Część II–XIX k.k.*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1921.
- Kolasa J., *Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. w świetle prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 5, s. 9–39.
- Komarnicki W., *Upadek i wskrzeszenie państwa polskiego w literaturze niemieckiej*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928, nr 2, s. 241–269.
- Koredczuk J., *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932* [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 151–162, <https://doi.org/10.34616/23.19.103>.
- Krukowski S., *Polska odrodzona czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, nr 1, s. 105–130.
- Kutrzeba S., *Polska odrodzona 1914–1921*, Gebethner i Wolff, Kraków 1921.
- Makowski W., *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1920.
- Makowski J., *Prawo międzynarodowe, cz. 2*, Drukarnia Wł. Łazarskiego, Warszawa 1931.
- Pęksa W., *Mit historyczny jako podstawa roszczeń. Uwagi na marginesie koncepcji postliminum Stanisława Huberta – w związku z 100. rocznicą zakończenia Wielkiej Wojny i powstania nowych państw w Europie Środkowej*, „Przegląd Zachodni” 2018, nr 3, s. 7–14.
- Rajzman H., *Zdrada kraju w prawie polskim*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948.
- Roth P., *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völkerrechtlich-politische Untersuchung*, O. Liebmann, Berlin 1926.
- Sondel J., *Ius postliminii jako podstawa uznania ciągłości I i II oraz II i III Rzeczypospolitej* [w:] *Na szlakach niepodległej. Polska myśl polityczna i prawna w latach 1918–1939*, red. M. Marszał, M. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 21–43.
- Szczepaniak D., *Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2023, R. 26, s. 149–166, <https://doi.org/10.48269/2450-6095-sdpipp-26-008>.
- Śleszyński W., *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (1919–1920) – czas wojny czy pokoju?* [w:] *Lata Wielkiej Wojny. Dojrzewanie do niepodległości 1914–1918*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007, s. 478–487.

- Wojas J., *O wskrzeszeniu Rzeczypospolitej raz jeszcze. Problem restytucji państwa polskiego z perspektywy prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 2022, nr 5, s. 175–199, <https://doi.org/10.31268/PS.2022.143>.
- Zaręba S., *Ciągłość państwa polskiego od 1918 r. z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 3, s. 261–291, <https://doi.org/10.35757/SM.2018.71.3.13>.

DAMIAN SZCZEPANIAK

DR, UNIWERSYTET GDAŃSKI

<https://orcid.org/0000-0003-1315-7448>

***Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie walk o granicę wschodnią***

Kwestia odpowiedzialności karnej za przestępstwo zdrady kraju popełnione w okresie walk o granicę na ziemiach leżących na wschód od byłego Królestwa Kongresowego, które w latach 1919–1920 zostały objęte Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich, była jednym z istotnych problemów, przed jakimi stanęło sądownictwo polskie w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. W orzeczeniach wydanych w tego typu sprawach Sąd Najwyższy odwoływał się do koncepcji ciągłości państwa polskiego, co prowadziło do przyjęcia niedopuszczalnej w prawie karnym wykładni rozszerzającej. Wskazuje to, iż w rzeczywistości chodziło mu raczej o uczynienie zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości niż o ścisłe trzymanie się przepisów prawa. Niektóre orzeczenia wskazują jednakże na przyjęcie przez Sąd Najwyższy nieco odmiennej optyki, co powoduje, iż ocena jego orzecznictwa w tej materii pozostaje niejednoznaczna.

**Słowa kluczowe:** kodeks Tagancewa, koncepcja ciągłości państwa polskiego, prawo karne II Rzeczypospolitej, Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej, wojna polsko-bolszewicka, Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, zdrada kraju

DAMIAN SZCZEPANIAK  
PHD, UNIVERSITY OF GDAŃSK  
<https://orcid.org/0000-0003-1315-7448>

*Between Justice and Lawfulness: The Approach of the Supreme Court of the Second Polish Republic to the Problem of Criminal Responsibility for State Treason Committed During the Struggle for the Eastern Border Based on the So-called Tagantsev Code*

The issue of criminal responsibility for the crime of state treason committed during the struggle for the eastern border in the territory east of the former Congress Kingdom of Poland, which in 1919–1920 was covered by the Civil Administration of the Eastern Territories, was one of the problems which the Polish judicial system faced in the first years of the Second Polish Republic. The Supreme Court, in its judgements in such cases, referred to the concept of the continuity of the Polish state, which led to the adoption of an extensive interpretation that was unacceptable in criminal law. This indicates that, in fact, the Supreme Court aimed at satisfying the social sense of justice rather than strictly following the provisions of the law. However, some judgements indicate that the Supreme Court adopted a slightly different approach, and thus the assessment of its jurisprudence in this matter remains ambiguous.

**Keywords:** Tagantsev Code, the concept of the continuity of the Polish state, penal law of the Second Polish Republic, the Supreme Court of the Second Polish Republic, Polish-Soviet War, Civil Administration of the Eastern Territories, state treason





DOROTA WIŚNIEWSKA  
DR HAB., PROF. UŁ, UNIWERSYTET ŁÓDZKI  
<https://orcid.org/0000-0003-1545-4569>

## *Darowizny z obowiązkiem spełnienia świadczenia w intercyzach zawieranych przed pierwszymi łódzkimi notariuszami (1841–1875)*

1. Wprowadzenie; 2. Łódzka praktyka; 3. Istota dokonywanych darowizn; 4. Podsumowanie.

### 1

Osobowe i majątkowe prawo małżeńskie w Królestwie Kongresowym podlegało kilkukrotnym zmianom na przestrzeni lat. Początkowo było regulowane przepisami Kodeksu Napoleona, który został wprowadzony na ziemiach polskich jeszcze w czasach Księstwa Warszawskiego, na mocy art. 69 konstytucji Księstwa z 22 lipca 1807 r.<sup>1</sup> Ten francuski kodeks stanowił fundament prawa cywilnego, w tym także norm dotyczących małżeństwa. Moc obowiązująca jego przepisów została utrzymana w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego, jednakże rychło pojawiła się potrzeba ich modyfikacji i dostosowania do lokalnych realiów, co prowadziło do kolejnych zmian w prawie małżeńskim.

Już w 1817 r. powierzono prace legislacyjne deputacji cywilnej, powołanej w ramach Komisji Prawodawczej. Deputacja opracowała projekt ustawy, która została uchwalona 26 kwietnia 1818 r.<sup>2</sup> jako Prawo o ustaleniu własności dóbr nieru-

<sup>1</sup> Art. 69 konstytucji Księstwa Warszawskiego: „Kodeks Napoleona będzie prawem cywilnym Księstwa Warszawskiego”. *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. J. Sawicki, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1953, s. 21.

<sup>2</sup> Prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i Hypotekach w mieysce tytułu XVIII. księgi III. kodexu cywilnego, *Dz.Pr.K.P.* t. 5, nr 20; *Wywód zasad stosunków*

chomych, o przywilejach i Hypotekach w mieysce tytułu XVIII. księgi III. kodexu cywilnego<sup>3</sup>. Akt ten częściowo zmieniał przepisy majątkowego prawa małżeńskiego, nie ingerując w prawo osobowe<sup>4</sup>.

Kolejna modyfikacja, tym razem zdecydowanie większa, nastąpiła 1/13 czerwca 1825 r. w związku z uchwaleniem Kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego (dalej: KCKP). Objęła ona zarówno majątkowe, jak i osobowe prawo małżeńskie<sup>5</sup>. Ostatnia zmiana, dotycząca wyłącznie osobowego prawa małżeńskiego, została wprowadzona jedenaście lat później (w 1836 r.) mocą Prawa o małżeństwie wydanego przez Mikołaja I<sup>6</sup>.

Reformy przeprowadzane w ciągu tak krótkiego okresu zmieniały całkowicie istotę małżeństwa, zastępując wprowadzony przez Kodeks Napoleona system laicki<sup>7</sup> początkowo systemem mieszanym<sup>8</sup>, a wreszcie systemem wyznaniowym<sup>9</sup>. W konsekwencji zmianie ulegały zasady zawierania małżeństw, ich ustawiania oraz reguły dotyczące jurysdykcji w sprawach małżeńskich. Istotnymi modyfikacjami objęto również kwestie stosunków majątkowych: ustroju ustawowego, zakresu uprawnień majątkowych żony, skutków ustania małżeństwa. Zmianie uległy nawet prawa spadkowe małżonka<sup>10</sup>.

Żadna z tych reform nie wpłynęła jednak na reguły dotyczące dokonywania darowizn na rzecz przyszłych małżonków w tych samych aktach notarialnych, w których sporządzane były intercyzy, czyli umowy przedślubne. Przez cały okres istnienia Królestwa Polskiego podlegały one unormowaniom zawartym w Kodeksie Napoleona (dalej: KN) w dziale VIII *O darowiznach uczynionych przez kontrakt małżeński, małżonkom i dzieciom spodziewanym z małżeństwa* (art. 1081–1090) oraz w dziale IX *O rozporządzeniach między małżonkami, bądź przez kontrakt małżeński, bądź w czasie małżeństwa* (art. 1091–1100). Czynności te były niezwykle istotne z punktu widzenia nupturientów, ponieważ niejednokrotnie ułatwiały,

---

*majątkowych między małżonkami podług prawa Seymowego z dnia 26 kwietnia 1818 r. w związku z kontraktem małżeńskim Kodexu cyw. Francuzkiego*, „Themis Polska” 1828, t. 2, s. 120; W. Dutkiewicz, *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskiem*, drukiem Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1850, s. 299; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. 2: Polska pod zaborami*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 52.

<sup>3</sup> *Wywód zasad...*, *op. cit.*; W. Dutkiewicz, *op. cit.*; S. Płaza, *op. cit.*

<sup>4</sup> S. Płaza, *op. cit.*, s. 52, 61, 64.

<sup>5</sup> KCKP, Dz.Pr.K.P. t. 10, nr 41.

<sup>6</sup> Prawo o małżeństwie, Dz.Pr.K.P. t. 18, nr 64; S. Płaza, *op. cit.*, s. 53, 61.

<sup>7</sup> Art. 165–171 KN.

<sup>8</sup> Art. 143–165 KCKP.

<sup>9</sup> Prawo o małżeństwie, Dz.Pr.K.P. t. 18, nr 64.

<sup>10</sup> Por. art. 767 KN i art. 231–233 KCKP.

a nawet umożliwiały zawarcie małżeństwa, stanowiąc podstawę majątku małżeńskiego. Dotyczyło to zwłaszcza przysporzeń dokonywanych przez osoby trzecie, czyli np. rodziców lub dziadków<sup>11</sup>.

Darowizny dokonywane *ratio matrimonii* miały specyficzny i wyjątkowy charakter, wynikający z ich ścisłego związku z zawarciem małżeństwa. Przede wszystkim ich skuteczność była bezpośrednio uzależniona od faktycznego zawarcia małżeństwa, a także od jego ewentualnego unieważnienia. Oznacza to, że wywoływały skutki prawne dopiero w momencie, gdy małżeństwo zostało zawarte zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W przypadku unieważnienia małżeństwa następował zaś ich upadek. Wskazuje to na szczególną zależność tego typu darowizn od istnienia i ważności małżeństwa<sup>12</sup>.

Specyfika tych czynności prawnych polegała również na ich zwolnieniu z obowiązku zachowania formy przyjęcia, narzuconej przez prawo w stosunku do darowizn podlegających zasadom ogólnym<sup>13</sup>. Odrębności dotyczyły także innych kwestii. Przede wszystkim darowizny te mogły zostać dokonane pod warunkiem spłaty długów i ciężarów nieistniejących w chwili zawarcia umowy albo niewskazanych w niej, jak również pod warunkiem zależnym od woli darczyńcy<sup>14</sup>. Odmiennie został uregulowany problem ich odwołalności<sup>15</sup> oraz

<sup>11</sup> A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, drukiem S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1885, s. 428–429; W.L. Jaworski, *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. 1: *Źródła. Prawo małżeńskie osobowe i majątkowe*, Księgarnia J. Czerneckiego, Warszawa 1919, s. 410; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1922, s. 253.

<sup>12</sup> Art. 1088 KN: „Każda darowizna, na pożytek małżeństwa uczyniona, upada, jeżeli małżeństwo nie następuje”; A. Okolski, *op. cit.*, s. 429; M. Planiol, *op. cit.*, s. 256.

<sup>13</sup> Art. 1087 KN: „Darowizny przez kontrakt małżeński uczynione zaskarżanymi być nie mogą, ani uznany za nieważne, pod pozorem, że nie były przyjęte”; A. Okolski, *op. cit.*, s. 429; M. Planiol, *op. cit.*, s. 255.

<sup>14</sup> Art. 1086 KN: „Darowizna przez kontrakt małżeński dla pożytku małżonków i dzieci z ich małżeństwa spodziewanych może być jeszcze uczyniona pod warunkiem zapłacenia, bez różnicy wszystkich długów i ciężarów spadku po darującym, albo pod innymi warunkami, których wykonanie zależałoby od jego woli, przez jakąkolwiek osobę darowizna uczyniona będzie: obdarowany będzie obowiązany dopełnić tych warunków, jeżeli nie obiera raczej zrzec się darowizny; a w przypadku, gdy darujący przez kontrakt małżeński zachował sobie wolność rozporządzenia rzeczą objętą w darowiznie dóbr swoich teraźniejszych, albo sumą oznaczoną do wzięcia z tychże samych dóbr, jeżeli umrze nie uczyniwszy takiego rozporządzenia, to rzecz lub suma pocytywane będą za objęte w darowiznie, i należeć będą do obdarowanego, albo do dziedziców po nim”.

<sup>15</sup> Art. 1083 KN: „Darowizna uczyniona w formie poprzedzającego artykułu, nieodwołalną będzie w tym tylko rozumieniu, że darujący nie będzie mógł więcej rozporządzać pod tytułem darmym, czyli dobroczynnym, przedmiotami objętymi w takiej darowiznie, chyba małymi tylko ilościami, pod tytułem nagrody, lub w innym sposobie”.

skutków prawnych zastrzeżenia w umowie prawa darczyńcy do rozporządzenia przedmiotem darowizny<sup>16</sup>, a także skutków wcześniejszej śmierci obdarowanego i jego dzieci<sup>17</sup>. Cechą odróżniającą darowizny dokonywane *ratio matrimonii* od pozostałych darowizn była ponadto możliwość rozporządzania majątkiem przyszłym, czyli istniejącym w chwili śmierci darczyńcy. W konsekwencji na podstawie kryterium przedmiotu umowy doktryna wyróżniała trzy rodzaje tych czynności: darowizny majątku teraźniejszego, darowizny majątku przyszłego oraz darowizny majątku teraźniejszego i przyszłego<sup>18</sup>.

O stosowaniu w praktyce przepisów dotyczących darowizn dokonywanych *ratio matrimonii* świadczy działalność pierwszych łódzkich notariuszy, prowadzona w latach 1841–1875<sup>19</sup>. Z analizy sporządzonych przez nich aktów wynika, że unormowania kodeksowe znajdowały szerokie zastosowanie. Strony w przeważającej części dokonywały darowizn majątku teraźniejszego, ale zawierane były także umowy darowizny majątku przyszłego. Przysporzeń dokonywały zarówno osoby trzecie, zwykle rodzice nupturientów, jak i sami nupturienti<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Art. 1086 KN *in fine*.

<sup>17</sup> Art. 1082 KN: „Ojcowie, matki i inni wstępni, krewni poboczni małżonków, a nawet obce osoby, mogą przez kontrakt małżeński rozporządzać całością lub częścią dóbr, jakie zostawią w dzień zejścia swego, tak na korzyść rzeczonych małżonków, jako też i dzieci spodziewanych z ich małżeństwa, w przypadku, gdyby darujący przeżył małżonka obdarowanego. Podobna darowizna chociaż uczyniona tylko dla pożytku małżonków, lub jednego z nich, poczytywana będzie zawsze we wspomnianym przypadku, gdyby darujący przeżył, za uczynioną na pożytek dzieci i zstępnych spodziewanych z małżeństwa”. Art. 1089 KN: „Darowizny uczynione dla jednego z małżonków, podług oznaczeń w powyższych artykułach 1082, 1084 i 1086, upadną, jeżeli darujący przeżyje małżonka obdarowanego i jego potomstwo”.

<sup>18</sup> A. Okolski, *op. cit.*, s. 429–433; M. Planiol, *op. cit.*, s. 258–270. Więcej na temat specyfiki darowizn *ratio matrimonii*: D. Wiśniewska-Józwiak, *Darowizny na rzecz małżonków w świetle regulacji prawnej obowiązującej w Królestwie Polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, t. 63, nr 1, s. 49–51, <https://doi.org/10.14746/cph.2011.1.2>.

<sup>19</sup> Zakres chronologiczny wyznacza powstanie w 1841 r. pierwszej kancelarii notarialnej w Łodzi oraz okres obowiązywania napoleońskiej ustawy notarialnej (organizacji notariatu), która została uchylona w 1876 r. w związku z wejściem w życie rosyjskiej ustawy notarialnej z 14 kwietnia 1866 r. Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 1–5; *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 2, wydał S. Zawadzki, Drukarnia Karola Kowalewskiego, Warszawa 1861, s. 859–912; A. Niemirowski, *Krótką wiadomość o ustawie notaryalnej mającej wejść w wykonanie w Królestwie Polskiem*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1876, nr 12, s. 93; A. Korobowicz, *Sądownictwo* [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 130; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 53.

<sup>20</sup> Zob. J. Bieda, D. Wiśniewska-Józwiak, *Szczególne rodzaje darowizn uregulowane w Kodeksie Napoleona a praktyka pierwszych łódzkich notariuszy. Rozważania na tle współczesnej dyskusji*

W ramach pierwszej kategorii darowizn, czyli obejmującej majątek teraźniejszy, na uwagę zasługują te, które nakładały na przyszłych małżonków lub na jednego z nich obowiązek spełnienia określonego świadczenia. Specyficzny charakter tych czynności rodzi pewne wątpliwości natury prawnej. Pojawiają się pytania o możliwość ich kwalifikacji jako czynności warunkowych (dokonanych pod warunkiem rozwiązującym), tzn. uzależnionych od spełnienia świadczenia przez nupturientów, ewentualnie o zaliczenie ich do grupy darowizn *sub modo*. Problematyka ta stanowi istotny element analizy prawnej czynności *inter vivos* w kontekście stosunków majątkowych przyszłych małżonków.

## 2

Analiza aktów notarialnych sporządzonych przez łódzkich notariuszy prowadzi do wniosku, że darowizny nakładające na obdarowanych obowiązek spełnienia określonego świadczenia były dokonywane przez osoby trzecie, wyłącznie przez rodziców nupturientów<sup>21</sup>. W łódzkiej praktyce nie odnotowano tego typu przysporzeń realizowanych przez inne osoby ani przez jednego z przyszłych małżonków na rzecz drugiego.

Przedmiotem rozporządzeń były co do zasady nieruchomości lub ich części, jak np. w akcie spisany przez notariusza Ferdynanda Szlimma 25 sierpnia / 6 września 1869 r., mocą którego Mateusz Szmectich darował synowi i jego przyszłej żonie

[...] osadę we wsi Olechowie Gminie Wiskitno Pcie Łódzińskim pod N<sup>m</sup> dziewiątym tabeli likwidacyjnej zapisaną, składającą się z gruntu mórg siedemnastu, prętów sto trzydzieści jeden i zabudowań, własność na nich przelewa, w hipotecę na ich imię przepisać dozwala, i w posiadanie naturalne nazajutrz po zawarciu przez nich związku małżeńskiego oddać obowiązując się<sup>22</sup>.

Tylko w jednym przypadku, w akcie sporządzonym 30 września / 12 października 1875 r., ojciec, Marcin Patzer, dokonał na rzecz córki i jej przyszłego męża

---

*nad wprowadzeniem darowizny na wypadek śmierci*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. 64, nr 2, s. 317–332, <https://doi.org/10.14746/cph.2012.64.2.13>.

<sup>21</sup> Zob. np. APŁ, zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 12, akt nr 5154/682 z 12/24 września 1869 r., s. 2–3.

<sup>22</sup> APŁ, zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 12, akt nr 5114/642 z 25 sierpnia / 6 września 1869 r., s. 1–2. Cytowane fragmenty aktów notarialnych poddano zalecanej modernizacji pisowni, aby ułatwić ich lekturę. Jedna morga to 5598,7 metra kwadratowego, a jeden pręt to 18,662 metra kwadratowego. I. Ichnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 45.

darowizny sumy pieniężnej wynoszącej 300 rubli<sup>23</sup>. Umowa ta miała nietypowy charakter również dlatego, że nakładała na nupturientów obowiązek spełnienia świadczenia tylko na rzecz darczyńcy.

Obowiązek ustanawiany wyłącznie na rzecz darczyńcy został zastrzeżony jeszcze tylko w jednym kontrakcie, zawartym 27 kwietnia / 9 maja 1873 r. Jego mocą Julianna z Kunklów Stentzel darowała córce, Amalii Stentzel, i jej przyszłemu mężowi, Janowi Fialowi, 13/18 części nieruchomości stanowiącej jej własność<sup>24</sup>, przy czym w umowie wyraźnie wskazano, że czynności tej dokonała jako osoba niemająca więcej dzieci<sup>25</sup>.

W pozostałych przypadkach nupturienci zobowiązywali się do spełniania świadczeń zarówno na rzecz darczyńców, jak i innych wskazanych osób, zazwyczaj pozostałych dzieci darczyńców. Niekiedy z treści umowy wynikało, że były to osoby małoletnie, choć nie było to regułą<sup>26</sup>.

Wyjątek stanowi kontrakt z 17/29 lutego 1873 r., zgodnie z którym świadczenie miało być spełnione na rzecz Justyny z Schultzów, żony darczyńcy (Jana Jakobiego). Na uwagę zwraca nieuwzględnienie informacji o tym, czy była ona matką obdarowanej córki Jana<sup>27</sup>. Inne nietypowe zastrzeżenie poczyniono w akcie z 25 marca / 6 kwietnia 1858 r., mocą którego nupturienci Anna Köhle i Jakub Danm otrzymali darowiznę od Johana Köhlego, ojca Anny. Zobowiązali się oni do spełnienia świadczenia pieniężnego w wysokości 45 rubli srebrem na rzecz darczyńcy oraz świadczeń w kwocie po 90 rubli srebrem na rzecz jego dwóch małoletnich sióstr<sup>28</sup>.

Jak wspomniano, przedmiotem darowizny były niemal wyłącznie nieruchomości, zwykle zamieszkiwane przez darczyńców i stanowiące ich źródło utrzymania. W związku z tym na obdarowanych nakładano obowiązek świadczenia rzeczy, które w założeniu miały zapewniać darczyńcom dalszą egzystencję. Przykładem

<sup>23</sup> APŁ, zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 41, akt nr 13975/1310 z 30 września / 12 października 1875 r., s. 2.

<sup>24</sup> APŁ, zespół nr 137, Akta notariusza Konstantego Płacheckiego w Łodzi (1869–1902), sygn. 6, akt nr 1501/410 z 27 kwietnia / 9 maja 1873 r., s. 2–3.

<sup>25</sup> APŁ, zespół nr 137, Akta notariusza Konstantego Płacheckiego w Łodzi (1869–1902), sygn. 6, akt nr 1501/410 z 27 kwietnia / 9 maja 1873 r., s. 2.

<sup>26</sup> Zob. np. APŁ, zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 2, akt nr 781 z 7/19 grudnia 1843 r., s. 2.

<sup>27</sup> APŁ, zespół nr 138, Akta notariusza Romana Danielewicza w Łodzi (1873–1889), sygn. 1, akt nr 245/94 z 17/29 lutego 1873 r., s. 1–2.

<sup>28</sup> APŁ, zespół nr 442, Akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861), sygn. 23, akt nr 144 z 25 marca / 6 kwietnia 1858 r., s. 2.

może być zastrzeżenie w przytoczonej już umowie z 30 września / 12 października 1875 r., mocą którego nupturieneci zobowiązali się:

[...] dostarczać ojcu corocznie do śmierci: a) żyta korcy dwa, b) owsa pół korca, c) kaszy tatarskiej cztery garce, d) gotowizną rubli pięć, e) ziemi uprawnej na wysadzenie dwóch korcy kartofli, f) drzewa na opał, wiele potrzebować będzie, g) izbę na mieszkanie i pomieszczenie na krowę, h) utrzymywać krowę na letniej i zimowej paszy, i) dozwolić chowu dwóch kur, k) prać bieliznę ojca i dawać mu co rok dwie nowe koszule, za wykonywanie wszystkich powyższych obowiązków wzmiankowana suma rubli trzysta stanie się bezwarunkową własnością obojga przyszyłych małżonków Jana i Julianny Patzer [nupturieneci nosili takie samo nazwisko – przyp. D.W.], z takowej rachować się nie będą w obowiązku i nikt nie będzie miał prawa czynić pretensji do tej sumy<sup>29</sup>.

W podobny sposób określono świadczenie w umowie zawartej 7/19 grudnia 1843 r., mocą której Elżbieta Schmidt dokonała darowizny na rzecz córki Katarzyny Schmidt i przyszłego zięcia Krysztofa Böttchera. Obdarowani zobowiązali się do świadczenia corocznie 1/3 płodów rolnych i połowy siana uzyskiwanego z nieruchomości, a także do zapewnienia w jednym z budynków gospodarczych znajdujących się na terenie nieruchomości pomieszczenia dla krowy, będącej własnością darczyńcy, oraz do transportu paszy i siana. Poza tym nupturieneci przyjęli na siebie obowiązek osobistej opieki nad Elżbietą Schmidt, zapewnienia jej lekarstw i opieki medycznej oraz poniesienia kosztów pogrzebu<sup>30</sup>.

Przedmiotem świadczenia ustanawianego na rzecz darczyńców bywały również sumy pieniężne, jak np. w kontrakcie zawartym 16/28 października 1875 r. Zgodnie z jego treścią narzeczony, Adolf Bayer, zobowiązał się do spełnienia na rzecz ojca świadczenia pieniężnego w wysokości 1300 rubli srebrem. Obowiązek ten miał zostać wykonany 12/24 czerwca 1878 r., w razie zaś braku możliwości finansowych zapłata miała być rozłożona na 4 raty, po 325 rubli srebrem każda. Wyraźnie określono również terminy uiszczania rat i wysokość oprocentowania. Wysokość sumy pieniężnej stanowiącej przedmiot świadczenia nie dziwi, ponieważ darczyńcą był Marcin Bajer, właściciel dóbr Jagodnica, położonych niedaleko Łodzi, a przedmiot darowizny stanowiło 60 mórg gruntów miary nowopolskiej wraz ze znajdującymi się na tym terenie budynkami gospodarczymi<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> APŁ, zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 41, akt nr 13975/1310 z 30 września / 12 października 1875 r., s. 2–3.

<sup>30</sup> APŁ, zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 2, akt nr 781 z 7/19 grudnia 1843 r., s. 2–3.

<sup>31</sup> APŁ, zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 41, akt nr 14022/1357 z 16/28 października 1875 r., s. 1–2.

W przeciwieństwie do świadczeń, które miały być spełniane na rzecz darczyńców, świadczenia ustanawiane na rzecz innych osób miały co do zasady charakter pieniężny. Taki obowiązek, zastrzeżony na rzecz brata narzeczonego, nałożono na obdarowanych Agnieszkę Wolanek i Frantza Lorentza w umowie z 29 września / 11 października 1855 r. Świadczenie w wysokości 75 rubli srebrem miało zostać spełnione po dojsciu Edwarda Lorentza do pełnoletniości lub zawarciu przez niego małżeństwa<sup>32</sup>.

Niekiedy termin wykonania zobowiązania określano w odmienny sposób, wskazując, że ma ono nastąpić dopiero po śmierci darczyńcy. Jako przykład można przywołać treść umowy z 22 kwietnia / 4 maja 1855 r., zgodnie z którą przyszli małżonkowie Amalia Lech i Wojciech Dreiling zostali zobowiązani do spełnienia świadczenia pieniężnego w wysokości 75 rubli na rzecz rodzeństwa Wojciecha Dreilinga. Obowiązek ten miał zostać wykonany w terminie czterech lat od śmierci darczyńcy<sup>33</sup>.

Na tle innych aktów notarialnych wyróżnia się zastrzeżenie zamieszczone w przytoczonej umowie z 7/19 grudnia 1843 r. Zgodnie z nim obdarowani zobowiązali się do spełnienia świadczenia pieniężnego w wysokości 45 rubli srebrem na rzecz Franciszki Schmidt, małoletniej siostry przyszłej żony. Zobowiązanie miało stać się wykonalne z chwilą zawarcia przez nią małżeństwa<sup>34</sup>. Nupturientów obciążono ponadto dodatkowymi obowiązkami na wypadek śmierci darczyńcy przed ukończeniem przez Franciszkę Schmidt szesnastu lat. Zgodnie z § 5 kontraktu:

[...] takową siostrę przy sobie, aż do dojscia lat szesnastu utrzymywać, wikt, pomieszkanie i inne stosowne wygody bez wynagrodzenia dawać, a gdyby na koniec taż siostra Franciszka, po dojsciu lat 16 wieku swego, nie zawarła ślubów małżeńskich, takowej ciż przyšli małżonkowie Bötther tylko jedynie pomieszkanie aż do wejścia Jej w śluby małżeńskie bezpłatnie dawać są obowiązani<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> APŁ, zespół nr 442, Akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861), sygn. 18, akt nr 1666 z 29 września / 11 października 1855 r., s. 2.

<sup>33</sup> APŁ, zespół nr 442, Akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861), sygn. 17, akt nr 1457 z 22 kwietnia / 4 maja 1855 r., s. 3.

<sup>34</sup> APŁ, zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 2, akt nr 781 z 7/19 grudnia 1843 r., s. 2.

<sup>35</sup> APŁ, zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 2, akt nr 781 z 7/19 grudnia 1843 r., s. 2–3.

## 3

Istota darowizn obciążających nupturientów obowiązkiem spełnienia określonego świadczenia może budzić wątpliwości. Z pewnością były to czynności prawne dokonywane *ratio matrimonii*, co potwierdzają wprowadzane do niektórych aktów notarialnych klauzule zastrzegające upadek darowizny w przypadku niezawarcia małżeństwa przez obdarowanych<sup>36</sup>. Zamieszczanie takich sformułowań nie było zresztą konieczne, ponieważ darowizn tych dokonywano na korzyść małżeństwa i w związku z tym podlegały one regulacji zawartej w art. 1088 KN. Były zatem zależne od istnienia i ważności małżeństwa<sup>37</sup>.

Nasuwa się natomiast pytanie o kwestię uzależnienia ich ważności od spełnienia przez obdarowanych określonego świadczenia. Warunek taki nie został sformułowany w żadnym z analizowanych aktów notarialnych i nie można go domniemywać. Należy ponadto podkreślić, że w kontraktach zamieszczano klauzule, mocą których nupturienti, przyjmując na siebie obowiązek spełnienia świadczenia, poddawali się rygorowi egzekucyjnemu<sup>38</sup>.

Czy można zatem uznać te czynności prawne za darowizny *sub modo*, czyli darowizny obciążające, inaczej darowizny obciążliwe? Nałożone na obdarowanych ciężary mogą świadczyć o tym, że w analizowanych przypadkach chodzi o tego rodzaju darowizny. Dokonanie darowizny *sub modo* wiązało się bowiem z nałożeniem na obdarowanego obowiązku „użycia lub używania przedmiotu darowanego lub jego części na cel określony w akcie darowizny”<sup>39</sup>. W związku z tym należałoby przyjąć, że wartość dokonywanych w praktyce darowizn podlegała zmniejszeniu o wartość ciężarów nałożonych na nupturientów. Niezależnie od tego, czy obowiązek spełnienia świadczenia ustanowiono na rzecz darczyńcy czy osoby trzeciej (np. dziecka darczyńcy), czynności dokonywane w tych samych aktach notarialnych, w których sporządzano intercyzy, miały jednak charakter darowizn, a nie czynności obciążliwych. Trzeba także podkreślić, że darowizn dokonywano na korzyść małżeństwa, zatem intencją darczyńców było

<sup>36</sup> Zob. § 10 umowy z 7/19 grudnia 1843 r.: „Gdyby małżeństwo zamierzone do skutku doprowadzonym nie zostało, cały więc majątek wspomniany do rąk i w posiadanie Elżbiety Schmidt wraca”. APŁ, zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 2, akt nr 781 z 7/19 grudnia 1843 r., s. 4.

<sup>37</sup> Art. 1088 KN; A. Okolski, *op. cit.*, s. 429; M. Planiol, *op. cit.*, s. 256.

<sup>38</sup> W aktach można znaleźć np. takie sformułowanie: „[...] pod egzekucją z Aktu tego dopełnić przyrzekają”. APŁ, zespół nr 442, Akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierz (1847–1861), sygn. 17, akt nr 1457 z 22 kwietnia / 4 maja 1855 r., s. 3.

<sup>39</sup> Ł. Baszak, *Darowizna w dzielnicowym prawie polskim w II RP oraz w kodeksie zobowiązań z 1933 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2024, s. 101.

ułatwienie, a w pewnych przypadkach wręcz umożliwienie obdarowanym zawarcia małżeństwa. Głównym motywem przysporzeń nie było natomiast nakładane na nupturientów obciążenie<sup>40</sup>.

#### 4

Darowizny dokonywane *ratio matrimonii* stanowiły istotny element kształtowania majątku małżeńskiego, w wielu przypadkach będąc jego podstawą. Ich specyficzny charakter i zwolnienie przez ustawodawcę z zachowania części wymogów nakładanych na strony zawierające zwykłe umowy darowizny sprawiały, że były one często dokonywane w łódzkiej praktyce notarialnej. Wśród nich wyróżniały się czynności nakładające na nupturientów obowiązek spełnienia określonego świadczenia. Dokonywali ich rodzice przyszłych małżonków, którzy rozporządzali nieruchomościami stanowiącymi ich miejsce zamieszkania, a niejednokrotnie również podstawowe źródło utrzymania, dlatego też osobami, na rzecz których nupturienti mieli spełnić świadczenie, byli zwykle sami darczyńcy, ewentualnie również ich dzieci.

Charakter tego typu darowizn może budzić pewne wątpliwości, jednak analiza aktów notarialnych sporządzonych przez łódzkich notariuszy skłania do wniosku, że czynności te były darowiznami *sub modo*. Jest to niezwykle interesujące zagadnienie prawne, które powinno stać się przedmiotem zainteresowania badaczy.

### *Bibliografia*

#### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Łodzi:

zespół nr 135, Akta notariusza de Brixena Leopolda Fryderyka w Łodzi (1841–1847), sygn. 1–5;

zespół nr 442, Akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861), sygn. 17, 18, 23;

zespół nr 136, Akta notariusza Ferdynanda Szlimma Okręgu Zgierskiego w Łodzi (1863–1876), sygn. 12, 41;

zespół nr 137, Akta notariusza Konstantego Płacheckiego w Łodzi (1869–1902), sygn. 6;

zespół nr 138, Akta notariusza Romana Danielewicza w Łodzi (1873–1889), sygn. 1.

<sup>40</sup> Więcej na temat darowizn *sub modo*: M. Planiol, *op. cit.*, s. 4–5; M. Lewy, *Darowizna* [w:] *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, t. 1, red. H. Konic, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1931; Ł. Baszak, *op. cit.*, s. 100–102.

### Źródła drukowane

Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Dz.Pr.K.P. t. 10, nr 41.

Prawo o małżeństwie, Dz.Pr.K.P. t. 18, nr 64.

Prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i Hypotekach w mieście tytułu XVIII. księgi III. kodexu cywilnego, Dz.Pr.K.P. t. 5, nr 20.

*Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. J. Sawicki, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1953.

### Literatura

Baszak Ł., *Darowizna w dzielnicowym prawie polskim w II RP oraz w kodeksie zobowiązań z 1933 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2024.

Bieda J., Wiśniewska-Jóźwiak D., *Szczególne rodzaje darowizn uregulowane w Kodeksie Napoleona a praktyka pierwszych łódzkich notariuszy. Rozważania na tle współczesnej dyskusji nad wprowadzeniem darowizny na wypadek śmierci*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. 64, nr 2, s. 317–332, <https://doi.org/10.14746/cph.2012.64.2.13>.

Dutkiewicz W., *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim*, drukiem Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1850.

Ihnatowicz I., Biernat A., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Jaworski W.L., *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. 1: *Źródła. Prawo małżeńskie osobowe i majątkowe*, Księgarnia J. Czerneckiego, Warszawa 1919.

Korobowicz A., *Sądownictwo [w:] Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 120–131.

Lewy M., *Darowizna [w:] Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, t. 1, red. H. Konic, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1931.

Malec D., *Dzieje notariatu polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

Niemirowski A., *Krótką wiadomość o ustawie notaryalnej mającej wejść w wykonanie w Królestwie Polskiem*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1876, nr 12, s. 93–96.

Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, drukiem S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1885.

Planiol M., *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, Księgarnia F. Hoésicka, Warszawa 1922.

Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 2: *Polska pod zaborami*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.

*Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. 2, wydał S. Zawadzki, Drukarnia Karola Kowalewskiego, Warszawa 1861.

Wiśniewska-Jóźwiak D., *Darowizny na rzecz małżonków w świetle regulacji prawnej obowiązującej w Królestwie Polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, t. 63, nr 1, s. 47–61, <https://doi.org/10.14746/cph.2011.1.2>.

*Wywód zasad stosunków majątkowych między małżonkami podług prawa Seymowego z dnia 26 kwietnia 1818 r. w związku z kontraktem małżeńskim Kodexu cyw. Francuzkiego, „Themis Polska” 1828, t. 2, s. 120–161.*

DOROTA WIŚNIEWSKA

DR HAB., PROF. UŁ, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

<https://orcid.org/0000-0003-1545-4569>

### ***Darowizny z obowiązkiem spełnienia świadczenia w intercyzach zawieranych przed pierwszymi łódzkimi notariuszami (1841–1875)***

Przeprowadzane w Królestwie Polskim zmiany przepisów osobowego i majątkowego prawa małżeńskiego nie pociągały za sobą reform regulacji prawnej dotyczącej darowizn. Unormowania zawarte w Kodeksie Napoleona obowiązywały zatem przez kolejne dziesięciolecia, bez względu na odmiennie kształtującą się istotę małżeństwa. Niektóre z tych przepisów budziły wątpliwości, zwłaszcza w aspekcie różnych rodzajów darowizn, ich istoty i wywoływanych skutków. Regulacje te były bardzo ważne z praktycznego punktu widzenia, ponieważ w wielu przypadkach to właśnie darowizny na rzecz nupturientów stanowiły podstawę majątku małżeńskiego.

Na szczególną uwagę zasługują darowizny majątku terażniejszego nakładające na przyszłych małżonków lub na jednego z nich obowiązek spełnienia określonego świadczenia. Specyficzny charakter tych czynności skłania do zakwalifikowania ich jako czynności warunkowych (dokonanych pod warunkiem spełnienia świadczenia przez nupturientów), ewentualnie zaliczenia ich do grupy darowizn *sub modo*. Problematyka ta stanowi istotny element analizy prawnej czynności *inter vivos* w kontekście stosunków majątkowych przyszłych małżonków.

**Słowa kluczowe:** Królestwo Polskie, Kodeks Napoleona, darowizny, czynności *inter vivos*, małżeństwo, majątek małżeński

DOROTA WIŚNIEWSKA

PHD, DSC, ASSOCIATE PROFESSOR, UNIVERSITY OF LODZ

<https://orcid.org/0000-0003-1545-4569>

### ***Donations with an Obligation to Perform a Service in Prenuptial Agreements Concluded Before the First Łódź Notaries (1841–1875)***

The changes in personal and marital property law introduced in the Kingdom of Poland were not followed by reforms of the legislation concerning donations. Therefore, the provisions of the Napoleonic Code remained in force for several decades, regardless of the evolving nature of marriage. Some of these provisions raised concerns, particularly regarding the different types of donations, their nature, and the effects they produced. These

regulations were of great practical significance, as in many cases donations made to the spouses-to-be constituted the foundation of marital property.

Particular attention should be paid to donations of present assets that imposed on the future spouses, or on one of them, the obligation to fulfil a specified service or duty. The specific nature of these transactions provokes further insight into their classification either as conditional transactions (subject to the condition of service fulfilment by the spouses-to-be) or as belonging to the category of donations *sub modo*. This issue represents a significant element of the legal analysis of *inter vivos* transactions in the context of the property relations of future spouses.

**Keywords:** Kingdom of Poland, Napoleonic Code, donations, *inter vivos* transactions, marriage, marital property





TOMASZ SROGOSZ  
DR HAB., PROF. UKEN, UNIWERSYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ  
W KRAKOWIE  
<https://orcid.org/0000-0001-9753-8920>

## *Kilka uwag krytycznych na temat pisania historii prawa narodów w Polsce\**

1. Wprowadzenie; 2. Okres międzywojenny; 3. Lata 1945–1989; 4. Okres od 1989 roku; 5. Podsumowanie.

### 1

Można śmiało powtórzyć za Romanem Kwietniem słowa Stephen C. Neffa o „intelektualnym skandalu” związanym z tym, że historia prawa narodów nie cieszy się popularnością w doktrynie tego systemu prawa<sup>1</sup>. Jak podkreślił Kwiecień, w ostatnich latach ten stan rzeczy uległ niewielkiej poprawie w doktrynie zachodniej. Dowodem na polepszenie stanu badań w tym zakresie jest chociażby wielowymiarowe, reprezentujące różne podejścia do historii prawa narodów (w tym regionalne) dzieło pt. *Oxford Handbook of the History of International Law*<sup>2</sup>. W polskiej nauce prawa międzynarodowego i historii prawa sytuacja się

\* Publikacja przygotowana w ramach projektu badawczego WPBU/2025/02/00082: Historia prawa narodów według polskiej doktryny – propozycja podejścia krytycznego.

<sup>1</sup> R. Kwiecień, *Teoria i filozofia prawa międzynarodowego. Problemy wybrane*, Difin, Warszawa 2011, s. 35. Zob. C. Neff, *A Short History of International Law* [w:] *International Law*, ed. M.D. Evans, Oxford University Press, Oxford 2010, s. 34–35, <https://doi.org/10.1093/he/9780192848642.003.0001>.

<sup>2</sup> *The Oxford Handbook of the History of International Law*, eds. B. Fassbender, A. Peters, Oxford University Press, Oxford 2012.

jednak nie zmieniała. Wynikający z tego niedosyt jest mocno odczuwalny, dlatego że polska doktryna prawa narodów może poszczycić się dziełami takich wybitnych myślicieli, jak Paweł Włodkowic, Andrzej Frycz Modrzewski czy Stanisław ze Skarbimierza. Ich poglądy nawiązywały do koncepcji tzw. ojców prawa narodów, w tym Hugona Grocjusza, a niekiedy nawet je wyprzedzały, m.in. w kwestiach odnoszących się do prawa konfliktów zbrojnych, także wojny sprawiedliwej, nabywania terytorium, kolonizacji, czy też statusu ludów pogańskich.

Nakreślony stan rzeczy wynika z tego, że polscy internacjoniści piszący o historii prawa narodów nie korzystają w dostatecznym stopniu z podbudowy teoretycznej i metodologicznej. Historyk prawa międzynarodowego (a właściwie prawnik internacjonalista zajmujący się historią prawa międzynarodowego) powinien zawsze być teoretykiem tego systemu prawa. Prezentowanie genezy prawa międzynarodowego i jego ewolucji na przestrzeni stuleci i tysiącleci bez sprecyzowanego podejścia teoretycznego jest jałowe, inaczej można rzec – ahistoryczne, tzn. pozbawione refleksji nad tym, dlaczego współczesne prawo narodów przybrało taką, a nie inną formę.

Postawiona teza wymaga weryfikacji w krytycznym przeglądzie polskiej doktryny prawa międzynarodowego pod kątem przedstawianej tam historii prawa narodów. Celem artykułu jest jednocześnie wskazanie optymalnego kierunku podejmowanych przez polskich naukowców badań nad historią prawa narodów. Pomocne okazuje się nie tylko wykorzystanie podstawowych założeń metodologii historii prawa, ale także sięgnięcie do zagranicznych przykładów podejść do ewolucji porządku międzynarodowoprawnego z różnych teoretycznych punktów widzenia (można rzec: do „różnych historii” prawa narodów).

## 2

W okresie międzywojennym metodą pisania o historii prawa narodów zajmował się Zygmunt Cybichowski na łamach „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”<sup>3</sup>. Zauważył, że:

Ustalenie jednolitego poglądu na sprawę powstania prawa międzynarodowego dotychczas się nie powiodło; główną przyczyną tego stanu rzeczy był dawniej fakt, że nie posiadaliśmy historii tego prawa, czyniącej zadość wymaganiom naukowym; dzieła jakie były, nie kreśliły rozwoju instytutów prawa międzynarodowego, lecz dawały dziwną mieszaninę wiadomości z dziedziny historii wojen, polityki, gospodarki, religii, sztuki, filozofii, w ogóle kultury<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Z. Cybichowski, *Geneza i rozwój prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1930, t. 10, z. 1, s. 24–37.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 24.

Prawie sto lat po publikacji tych słów można stwierdzić, że w dużej mierze zachowują one w polskiej doktrynie aktualność z uwagi na istniejącą nadal trudność z określeniem metodologii. Z tymi wątpliwościami Cybichowski wprowadzić się uporał, jednakże uczynił to na miarę czasów sobie współczesnych, w sposób, który raczej nie powinien satysfakcjonować obecnych badaczy prawa narodów. Rozwiązaniem jego problemów było bowiem założenie, że prawo międzynarodowe swoimi korzeniami sięga czasów starożytnych i prawa rzymskiego<sup>5</sup>. Zaproponowana przez niego periodyzacja historii prawa narodów i metoda jej prezentacji znalazły odzwierciedlenie nie tylko w podręczniku jego autorstwa<sup>6</sup>, ale również w późniejszych podręcznikach innych badaczy, także powojennych. Cybichowski podkreślał:

Autorowie tak często zamiast o dziejach tego prawa, mówią o historii kultury i wydarzeń politycznych; podboje i klęski, zyski i straty terytorialne, rozwój obrotu i handlu notują skrzętnie, a o prawie międzynarodowym tylko rzadko wspominają, zwłaszcza o prawie starożytnym; [...] historię prawa międzynarodowego należy pisać ze stanowiska prawnego, a przy tym pamiętać, że w podręczniku charakter wykładu nie może być jednolity<sup>7</sup>.

Ten zwrot w polskiej literaturze traktującej o historii prawa narodów zaważył nie tylko na późniejszych pracach Cybichowskiego, ale także na publikacjach Ludwika Ehrlicha i badaniach historycznych prowadzonych przez powojennych polskich internacjonalistów. Od tamtej pory o historii prawa narodów pisano nie tylko w kategoriach wojen i wydarzeń politycznych, ale w pozytywistycznym stylu zwracano uwagę przede wszystkim na rozwój form i instytucji międzynarodowoprawnych oraz doktryny prawa narodów<sup>8</sup>. Rozważania prawników zajmujących się historią prawa międzynarodowego rzadko były uzupełniane próbami określenia teoretycznych podstaw rozwoju prawa narodów.

W przedwojennym polskim podręczniku prawa narodów Ehrlich już we wstępie łączył prawo narodów z rozwojem cywilizacji, „[...] więc z rozwojem chrześcijaństwa i opartej na nim kultury zachodniej”<sup>9</sup>. Zwracał uwagę na potrzebę rozwoju polskiej doktryny prawa narodów, ponieważ „[...] każdy naród musi też bronić się na terenie międzynarodowym przed doktrynami, wytworzonymi przez inne

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>6</sup> Z. Cybichowski, *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Wydawnictwo Seminarium Prawa Publicznego, Warszawa 1932.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 35–36.

<sup>8</sup> Zob. *ibidem*, s. 36–81.

<sup>9</sup> L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Nakład i własność K.S. Jakubowskiego, Lwów 1932, s. 4.

narody, na których się opiera prawo narodów”<sup>10</sup>. Z tym założeniem wiąże się jego pogląd na rozwój prawa narodów na tle rozwoju stosunków międzynarodowych (rozdział V podręcznika nosi tytuł *Pogląd na rozwój prawa narodów na tle stosunków międzynarodowych*). Według Ehrlicha podział historii prawa narodów na okresy zależy od przyjętej zasady, za którą autor uznaje „świadome próby rozwoju prawa, normującego stosunki między państwami, należącymi do świata cywilizacji zachodniej”<sup>11</sup>. Na tej podstawie podział historii prawa narodów wiąże z rozwojem chrześcijaństwa i zachodnich norm religijnych<sup>12</sup>. Z trzydziestu jeden kart zapisanych historią prawa narodów okresom do kolonizacji (XVI w.) poświęcił cztery strony, z których niecałe dwie dotyczą starożytności (Grecji i Rzymu), a pozostałe dwie skupiają się na rozwoju „świata cywilizowanego” (zachodniego, w tym papieństwa i cesarstwa) oraz chrześcijaństwa<sup>13</sup>. Zauważa przy tym znaczny wpływ prawa rzymskiego na rozwój prawa międzynarodowego<sup>14</sup>. Historia prawa narodów przeplata się u niego z historią stosunków międzynarodowych, rozumianą w istocie w kategoriach historii państw europejskich. Co ciekawe, okres najważniejszy dla kształtowania prawa międzynarodowego, czyli początki kolonizacji i powstawanie państw narodowych w Europie, został ujęty skrótowo (na niecałych dwóch stronach)<sup>15</sup>. Ehrlich sformułował konkluzję, że „[...] rozwój życia międzynarodowego na nowych podstawach oraz postępy cywilizacji powodują rozwój dyplomacji i literatury”, który opiera się na „założeniach teologicznych (i romanistycznych)”<sup>16</sup>. Na kartach historii prawa narodów jego autorstwa nie ma miejsca dla innych pozaeuropejskich cywilizacji przedkolonialnych poza Chinami i Egiptem, mimo że zauważa, iż: „[...] badania, przeprowadzone w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, nie pozwalają wątpić, że istniały w starożytności bardzo liczne normy i instytucje, odpowiadające normom dzisiejszego prawa narodów”<sup>17</sup>. Zaraz potem jednak dodaje: „[...] oczywiście te normy i instytucje nie istniały wszędzie, a nawet u tych ludów, które je rozwinęły lub przyjęły, nie istniały od czasów najdawniejszych”<sup>18</sup>. Najwięcej miejsca (prawie dwadzieścia sześć stron) poświęca na opis stosunków międzynarodowych z udziałem państw europejskich i uznanych przez nie mo-

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 28.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 29–32.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

carstw (Stanów Zjednoczonych, Turcji, Japonii, Australii) oraz rozwoju prawa traktatowego i powstania Ligi Narodów. W wywodzie o prawie narodów nie ma ani jednej wzmianki o „pozeuropejskich” stosunkach międzynarodowych<sup>19</sup>.

Podbudową dla opisywanej przez Ehrlicha historii prawa narodów jest jego pogląd na rozwój nauki prawa narodów (rozdział VI). Przedstawia dorobek i życiorys m.in.: Francisca de Vitorii, Gentilisa, Francisca Suáreza, Grocjusza, Edwarda la Zouché’a, Samuela von Pufendorfa, Emericha de Vattela, Christiana Wolffa, Cornelisa van Bynkershoekera, Fiodora F. Martensa<sup>20</sup>. Nasuwa się pytanie, jakie stanowisko prezentował, omawiając historię i doktrynę prawa narodów. Ze zdań traktujących o chrześcijaństwie, „świecie cywilizacji zachodniej”, czy też uwag dotyczących chociażby myśli Vitorii („[...] te ostatnie wykłady wywołane były palącą kwestią nowo odkrytych obszarów i postępowania z ich mieszkańcami”<sup>21</sup>), można przyjąć, że podejście Ehrlicha do historii prawa narodów było oparte na typowo grocjuszowskich założeniach dotyczących europejskiego porządku międzynarodowoprawnego, odrzucających możliwość istnienia „niecywilizowanych” i „niechrześcijańskich” form prawnych regulujących stosunki międzynarodowe<sup>22</sup>. Proponowaną teorię sprzecznych prądów w prawie narodów (rozdział IX) odnosi on tylko i wyłącznie do „współistnienia norm pochodzących z różnych okresów”, ograniczonych do historii przedstawionej wyłącznie w granicach stosunków między państwami europejskimi<sup>23</sup>.

### 3

Czwarte, ostatnie wydanie podręcznika Ehrlicha (z 1958 r.) zasadniczo różniło się od przedwojennych (choćby tytułem: *Prawo międzynarodowe*<sup>24</sup>), co było nieuniknione, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę zmiany, jakie zaszły po II wojnie światowej w porządku międzynarodowym. Rozdział I wnosi zmianę podejścia do prawa narodów – nie jest ono już związane z „misją cywilizacyjną” i kulturą chrześcijańską państw europejskich; podstawą rozwoju prawa narodów i organizacji społeczności międzynarodowej nie jest już postęp cywilizacyjny, ale „współistnienie państw suwerennych”<sup>25</sup>. Odniesienie do pojęcia cywilizacji znała-

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 34–59.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 59–78.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 62.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 93–98.

<sup>24</sup> L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1958.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 6.

zło się natomiast w rozdziale VI (*Prawo międzynarodowe a cywilizacja*), w którym usunięto wzmianki dotyczące zależności rozwoju prawa narodów oraz rozwoju chrześcijaństwa i opartej na nim kultury zachodniej, zawarte w wydaniach przedwojennych. Prawo narodów nie miało już służyć rozwojowi cywilizacji. Ehrlich dostrzegł natomiast „ożywienie stosunków międzynarodowych wskutek rozwoju cywilizacji duchowej i materialnej”<sup>26</sup>.

W podręczniku z 1958 r. wprowadzono ciekawe zmiany metodologiczne w prezentacji historii w porównaniu z podręcznikiem z 1932 r., chociaż po głębszej analizie okazuje się, że były one raczej nieznaczne. Ehrlich połączył historię prawa narodów, stosunków międzynarodowych i nauki prawa narodów<sup>27</sup>. Konsekwencją takiego stanu rzeczy był nieco inny podział historii prawa narodów, wyróżniono bowiem okresy: wstępny, kanonistyczny, naturalistyczny, pozytywistyczny i neopoztywistyczny<sup>28</sup>. O proponowanym podziale nie decydowały już „świadome próby rozwoju prawa, normującego stosunki między państwami, należącymi do świata cywilizacji zachodniej”, ale nauka prawa narodów, która „[...] odegrała ogromną rolę w rozwoju prawa międzynarodowego do czasu, w którym zaczął się rozwój tego prawa przez traktaty międzynarodowe, a następnie także przez orzecznictwo międzynarodowe”<sup>29</sup>. Interesującej modyfikacji w stosunku do podręcznika z 1932 r. poddano fragment rozdziału przedstawiającego periodyzację prawa narodów. Ehrlich dodał istotną w kontekście prezentowanych w artykule rozważań uwagę, niestety nie przełożyła się ona na sposób wykładania przez niego historii prawa narodów:

[...] historia rozwoju myśli ludzkiej jest z natury rzeczy bezkresna; w różnych stadiach rozwoju ludzkości stwierdzić można różne systemy norm obowiązujących między zorganizowanymi grupami; dlatego studiując historię dzisiejszego prawa międzynarodowego, studiuje faktycznie historię jednego z „praw międzynarodowych”, które istniały w historii ludzkości<sup>30</sup>.

W 1958 r. Ehrlich przedstawiał historię prawa narodów w sposób zbliżony do treści podręcznika z 1932 r. – jako historię stosunków państw europejskich i zawieranych przez nie traktatów połączoną z poszerzonym w porównaniu z wersją z 1932 r. omówieniem doktryny prawa narodów na przestrzeni dziejów, w tym

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 97.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 35–84.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 36.

myśli polskich przedstawicieli tej nauki i jej znaczenia dla dorobku światowego<sup>31</sup>. Jest to sposób prezentacji historii prawa narodów, w którym istotną rolę odgrywa historia stosunków międzynarodowych. Ehrlich starał się wyjaśnić tę metodę w rozdziale V, uczynił to jednak bardzo lakonicznie i nieprecyzyjnie. Próbując tłumaczyć zależność między nauką prawa międzynarodowego a nauką o stosunkach międzynarodowych, napisał:

[...] historia dostarczała pisarzom [...] materiału faktycznego, pozwalającego ustalać normy prawne, na których opierały się wydarzenia podawane przez historyków; geografia polityczna i geografia gospodarcza ułatwiają zrozumienie pewnych urządzeń i dążeń w zakresie prawa międzynarodowego<sup>32</sup>.

Mimo tych uwag i przedstawienia historii prawa narodów łącznie ze zwięzłym opisem historii Europy i myśli europejskiej nie przybliżył, na czym miały polegać związki polityki, ekonomii i prawa narodów.

Zmiana podejścia do historii prawa narodów w polskiej doktrynie wiązała się po II wojnie z nową sytuacją polityczno-społeczną<sup>33</sup>. Usunięcie z podręcznika Ehrlicha wątków chrześcijańskich i nawiązań do kultury państw zachodnich niewątpliwie jest tego dowodem.

Nowe podejście do historii najbardziej widoczne było w podręczniku Alfonsa Klafkowskiego, który kontynuował zapoczątkowaną przez Ehrlicha metodę łączącą historię prawa narodów z historią stosunków międzynarodowych. Tak wyjaśnił zależność między stosunkami międzynarodowymi a prawem:

Stosunki międzynarodowe są rzeczywistością – a rzeczywistość międzynarodowa jest źródłem prawa międzynarodowego w znaczeniu materialnym, a więc wpływa na powstanie, ewolucję lub zanikanie norm prawa międzynarodowego; [...] rzeczywistość międzynarodowa determinuje powstawanie norm prawnych<sup>34</sup>.

Do zobrazowania współzależności rzeczywistości międzynarodowej i norm prawa międzynarodowego służyło Klafkowskiemu pojęcie tendencji rozwojowych prawa międzynarodowego, które rozumiał jako:

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 38–84.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>33</sup> Wyjątkiem jest powojenne wydanie podręcznika Juliana Makowskiego, w którym utrzymana została przedwojenna pozytywistyczna narracja z wątkami naturalistycznymi i chrześcijańskimi. Makowski nawiązuje do szkoły katolickiej prawa naturalnego. Historia prawa narodów została sprowadzona jedynie do skrótowej prezentacji koncepcji najważniejszych myślicieli pozytywistycznych i naturalistycznych. J. Makowski, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948, s. 3–22.

<sup>34</sup> A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 14.

[...] odczytanie kierunku polityki prawnej, która ma ukształtować określone normy prawa międzynarodowego; gromadzenie śladów oraz czynników politycznych i prawnych w celu przedstawienia określonych idei oraz praktyki państw, która jest dostrzegalna w procesie tworzenia prawa<sup>35</sup>.

Jego zdaniem, aby określić tendencje rozwojowe w danej dziedzinie, należy wyodrębnić idee przewodnie współczesnych stosunków międzynarodowych. Proces przenikania idei do norm prawa narodów odbywa się powoli i nie bez oporu, a tendencje rozwojowe przetwarzają się w ogólne zasady prawa, które zakorzeniają się w powszechnej praktyce państw<sup>36</sup>. Do tendencji rozwojowych prawa międzynarodowego Klafkowski zaliczał np. problemy polityki demograficznej, polityki żywnościowej, rozbrojenia, gospodarki surowcowej i energetycznej, przemian społecznych na świecie, a także zagadnienia związane z rozwojem nauki i techniki<sup>37</sup>. Za decydujący moment w rozwoju prawa narodów uznał proces dekolonizacji<sup>38</sup>.

Mimo że podręcznik Klafkowskiego był mocno osadzony w rzeczywistości ustroju socjalistycznego PRL, to nie można mu odmówić oryginalności w podejściu do ewolucji prawa międzynarodowego. Jego ujęcie historii prawa narodów nie było z pewnością ahistoryczne. Dostrzegał ścisłą zależność między aktualną rzeczywistością międzynarodową a kształtowaniem norm prawnych rządzących tą rzeczywistością. Nie sprecyzował swojego stanowiska teoretycznego, a umiejscowienie jego poglądów w zakresie teorii prawa międzynarodowego wydaje się karkołomnym zadaniem (można zaryzykować twierdzenie, że wpisują się w ramy szeroko pojętego realizmu prawniczego). Cenne jest to, że starał się wyjaśnić, dlaczego prawo narodów przybiera w procesie historycznym taką, a nie inną formę normatywną. Nie można więc mówić o ahistoryczności przedstawionej przez Klafkowskiego historii prawa narodów.

Podejście do historii prawa międzynarodowego osadzone w realiach państwa socjalistycznego prezentował także w swoim podręczniku Ludwik Gelberg, jednakże w przeciwieństwie do Klafkowskiego nie sformułował opisu żadnej metody. W jego rozważaniach można dostrzec elementy materializmu historycznego. Nie należy z tego powodu całkowicie przekreślać jego pracy, ponieważ na tle pozostałych podręczników, jako że prezentował myślenie marksistowskie, wyróżniał się oryginalnym podejściem, w którym krytyce został np. poddany podział narodów

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 44.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 10.

na „cywilizowane” i „niecywilizowane”<sup>39</sup>. Gelberg dostrzegają również kolonialne uwarunkowania współczesnego prawa narodów<sup>40</sup>.

Pisząc o metodologii historii prawa narodów w polskiej doktrynie, nie sposób nie wspomnieć o monografii Stanisława Edwarda Nahlika pt. *Narodziny nowożytnej dyplomacji*. Wbrew temu, co można wnioskować na podstawie tytułu, dzieło to dotyczy historii prawa dyplomatycznego. Nie jest to zatem *stricte* historia prawa narodów, lecz jednej z gałęzi tego systemu prawa. Specyfika prawa dyplomatycznego i dyplomacji może uzasadniać to, że rozważania nie są osadzone w teorii ani filozofii prawa międzynarodowego. Jest to monografia, która powstała na przełomie lat 60. i 70. XX w., a zatem w czasach, kiedy teoria i filozofia prawa narodów nie były popularnym przedmiotem badań, i to nie tylko w polskiej doktrynie. Dzieło to zasługuje jednak na uwagę z innego powodu – jego mocną stroną jest podejście metodologiczne i warsztatowe. Można rzec, że zostało napisane przez prawnika internacjonalistę w sposób, którego nie powstydziliby się historyk, także historyk prawa. Nahlik tak pisze o trudnościach, z którymi mierzył się, badając historię prawa narodów:

[...] tymczasem z lektury pozycji, traktujących o historii dyplomacji lub o prawie dyplomatycznym, wynikało, że jeśli książkę pisał historyk, to z reguły albo pomijał prawną stronę historii dyplomacji, albo omawiał ją tylko wrywkowo, a jeśli prawnik, to albo pomijał historię, albo ograniczał się do stereotypowych ogólników<sup>41</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że udało mu się pokonać przeszkody, o jakich wspomina, dlatego też można zaliczyć jego pracę do nielicznych w polskiej doktrynie publikacji, które nie są ahistoryczne i przyczyniły się do zrozumienia, dlaczego prawo międzynarodowe (dyplomatyczne) przybrało określoną formę.

#### 4

Metoda zastosowana przez Klafkowskiego, polegająca na objaśnianiu historii prawa narodów z uwzględnieniem założeń teoretycznych, nie zyskała aprobaty w późniejszych publikacjach. Do tej pory dominuje narracja, w której łączy się analizę praktyki państw stanowiącej tworzywo prawa międzynarodowego z opisem ewolucji stosunków międzynarodowych. Decydującym momentem w rozwoju prawa narodów pozostają powstanie państw narodowych i związanej z tym

<sup>39</sup> L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, s. 32–35.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 123.

<sup>41</sup> S.E. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. V.

suwerennej równości, odkrycia geograficzne i poglądy Hugona Grocjusza (XVI–XVII w.)<sup>42</sup>. Jan Białocerkiewicz w swoim podręczniku publicznego prawa międzynarodowego przedstawia nawet aspekty historyczne tylko i wyłącznie z perspektywy stosunków międzynarodowych – jako historię ram organizacyjnych społeczności międzynarodowej<sup>43</sup>.

Na rozstrzygnięcie o zaliczeniu do podstawowej literatury traktującej o historii prawa narodów czeka trzynomowa publikacja autorstwa Mariusza Muszyńskiego pt. *Siła, norma, idea. Prawo międzynarodowe w ujęciu historycznym*<sup>44</sup>. Autor proponuje historyczną metodę badań, czyli metodę opisową przedstawiającą przedmiot badań w ujęciu chronologicznym<sup>45</sup>. Pod względem metodologicznym nie wykracza poza dotychczasowe próby opisu historii prawa narodów podejmowane w polskiej doktrynie, znacznie jednak zwiększa objętość pracy. Jest to nadal narracja oparta na łączeniu zagadnień z zakresu historii stosunków międzynarodowych, prawa traktatowego i praktyki państw. W rozważaniach Muszyńskiego oryginalne jest zaprezentowanie wielości systemów prawa międzynarodowego obowiązujących na przestrzeni dziejów, często współistniejących (taką możliwość sygnalizował Ehrlich w podręczniku z 1958 r.)<sup>46</sup>. W drugim tomie daje się już jednak zauważyć tendencję do uniwersalizacji europocentrycznego prawa międzynarodowego<sup>47</sup> oraz nawiązanie do tzw. katolickiej koncepcji prawa międzynarodowego<sup>48</sup>.

<sup>42</sup> Zob. J. Gilas, *Prawo międzynarodowe*, Comer, Toruń 1995, s. 43–50; W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2001, s. 41–63; W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2004, s. 8–15; R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, LexisNexis, Warszawa 2015, s. 31–74; J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2019, s. 11–28.

<sup>43</sup> J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2003, s. 18–24.

<sup>44</sup> M. Muszyński, *Siła, norma, idea. Prawo międzynarodowe w ujęciu historycznym*, t. 1–3, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2019–2020.

<sup>45</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 13.

<sup>46</sup> Zob. *ibidem*, t. 1.

<sup>47</sup> Zob. *ibidem*, t. 2, s. 10.

<sup>48</sup> Zob. J.B. Scott, *The Catholic Conception of International Law: Francisco de Vitoria, Founder of the Modern Law of Nations, Francisco Suárez, Founder of the Modern Philosophy of Law in General and in Particular of the Law of Nations: A Critical Examination and a Justified Appreciation*, Georgetown University Press, Washington 1934.

## 5

Z prezentowanych rozważań wynika, że analizowanie historii prawa narodów wpływa na postrzeganie współczesnych instytucji i norm tego systemu prawa. Badania powinny być więc prowadzone w sposób odpowiedzialny – pod względem warsztatowym, teoretycznym i metodologicznym. W przeciwnym razie rodzi się ryzyko konstruowania nieuzasadnionych tez i pojęć, oderwanych od doktryny, nawet całkowicie błędnych. Mimo zapoczątkowanych w okresie międzywojennym wysiłków przedstawicieli polskiej doktryny prawa narodów badania historii tego systemu nadal nie wyczerpują zagadnienia. Choć Ehrlich w pracy z 1958 r. zwrócił uwagę na współwystępowanie wielu „praw międzynarodowych”, myśl ta nie znalazła kontynuacji w późniejszych publikacjach. W polskiej doktrynie, z wyjątkiem koncepcji tendencji rozwojowych prawa międzynarodowego autorstwa Kłafkowskiego, historię prawa narodów prezentowano w zbliżony sposób: periodycznie, opisując stosunki międzynarodowe państw europejskich, wojny, traktaty pokoju i inne ważniejsze konwencje oraz poglądy ojców prawa narodów. Była to metoda pozbawiona podstaw teoretycznych, przedstawiająca chronologicznie ewolucję prawa międzynarodowego wyłącznie z perspektywy europejskiej i pozytywistyczno-naturalistycznej. Nie różniła się istotnie od sposobu uprawiania historii dyplomacji, która w polskiej nauce historii i stosunków międzynarodowych sprowadza się do chronologicznego opisu form dyplomatycznych, wojen, traktatów (przede wszystkim pokojowych), polityki oraz poglądów doktrynalnych, obejmujących także prawo narodów<sup>49</sup>. Brakowało też podstaw warsztatowych (również w zakresie badania źródeł) właściwych dla nauk historycznych (w tym wypadku również należy odnotować wyjątek: *Narodziny nowożytnej dyplomacji* Nahlika). Nie ulega wątpliwości, że nauka w zakresie prawa międzynarodowego powinna oferować nieco inne spojrzenie na ewolucję porządku międzynarodowego niż prezentowane dotychczas, w większym stopniu osadzone w teorii i filozofii prawa międzynarodowego oraz nowocześniejsze metodologicznie.

Nie można mówić i pisać o historii prawa narodów bez podejścia teoretycznego, jak i nie można o teorii prawa narodów mówić i pisać bez nawiązania do historii. Stan polskiej doktryny w tym zakresie nie zasługuje może na miano intelektualnego skandalu, ale odbiega od zaawansowania zagranicznych badań zmierzających do wyjaśnienia ewolucji porządku międzynarodowego. Można wskazać trzy rodzaje propozycji metodologicznych prezentowanych przez polskich bada-

<sup>49</sup> Zob. R. Frelek, *Najkrótsza historia dyplomacji*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 2000; *idem*, *Dzieje dyplomacji. Zarys historii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006; *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

czy: opis klasyczny, pozytywistyczny z elementami naturalizmu i uwzględnieniem historii stosunków międzynarodowych państw europejskich, oparty na poglądach ojców prawa narodów (Grocjusza, Gentilisa, Vattela); opis materialistyczny, oparty na tendencjach rozwojowych prawa międzynarodowego (Klařkowski); opis nowoczesny, w którym uznaje się pluralizm porządków międzynarodowopravných, oparty częściowo na katolickiej koncepcji prawa międzynarodowego (Muszyński). Najbardziej reprezentatywna jest niestety pierwsza grupa, a taki sposób prowadzenia narracji o historii nie wyjaśnia, dlaczego prawo narodów przybrało obecną postać. Najtrafniej cele stosowania tej metody określił w przedmowie do swojego podręcznika Julian Makowski, pisząc: „Jestem pozytywistą i starałem się, wedle moich sił, dać system prawa międzynarodowego rzeczywiście obowiązującego; nie zapuszczałem się w rozważania, jakim prawo powinno być”<sup>50</sup>. W tym sensie jest to więc metoda ahistoryczna i nie jest oparta na założeniach teoretycznych pozwalających na sformułowanie spójnej eksplikacji ewolucji prawa międzynarodowego.

W takim podejściu wyraźnie zaznacza się waga, jaką nadaje się dorobkowi najważniejszych w historii prawa narodów myślicieli (Grocjusza, Vattela) i pewnym wydarzeniom (takim jak pokój westfalski, kongres wiedeński), co świadczy o przyjmowaniu perspektywy modernistycznej, w której uznaje się, że motorem rozwoju są wielkie narracje i ich uniwersalizacja. Wśród polskich badaczy prawa narodów wyróżnił się Klařkowski ze swoją koncepcją tendencji rozwojowych prawa międzynarodowego, nie rozwinął jej jednak teoretycznie, a ponadto była ona mocno osadzona w realiach socjalistycznych. Próba przezwyciężenia historiograficznej inercji polskiej doktryny było także opublikowanie przez Muszyńskiego trzynomowego dzieła na temat prawa międzynarodowego w ujęciu historycznym.

Jeśli chodzi o dalsze badania nad historią prawa narodów podejmowane przez polskich naukowców, z pewnością brakuje nowego spojrzenia, opartego na silnych podstawach metodologicznych właściwych naukom historycznym. Warto skorzystać z wiedzy historyków i nie ograniczać się wyłącznie do korzystania z prac prawników internacjonalistów, w których nie prowadzi się szczegółowej analizy ewolucji prawa międzynarodowego. Należy, tak jak w zachodniej nauce, skorzystać z doświadczeń badaczy związanych z krytycznymi studiami nad prawem (takich jak Martti Koskenniemi, Antony Anghie). Nie chodzi jednak o przeniesienie na nasz grunt osiągnięć tamtejszej nauki w zakresie historii prawa narodów, a raczej wypracowanie własnego wschodnioeuropejskiego i środkowoeuropejskiego podejścia do prawa międzynarodowego i jego ewolucji. Prawnik internacjonalista podejmujący się badań nad historią prawa narodów powinien nie tylko odnieść

<sup>50</sup> J. Makowski, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948, s. I.

się do ustaleń doktryny w przedmiocie ewolucji prawa międzynarodowego, ale także starać się sprostać wymaganiom metodologii historii, w tym historii prawa. W przeciwnym razie badania mogą okazać się ahistoryczne, czyli nie wyjaśniać dzięki analizie procesów historycznych, dlaczego poszczególne normy, pojęcia i instytucje zostały ukształtowane w określony sposób. W badaniach nad historią prawa narodów prawnicy internacjoniści muszą zatem uwzględnić przynajmniej podstawowe założenia metodologiczne historii. Najbardziej reprezentatywna w tym zakresie jest propozycja metodologii nauk historycznych Jerzego Topolskiego, który stwierdził:

Zadaniem badania historycznego jest wyjaśnianie, tzn. wskazanie sposobu i przyczyn, rozwoju układów; dla prowadzenia skutecznych badań historycznych zmierzających w efekcie do wyjaśnienia rozwoju układów konieczna jest świadomość o niemożności oddzielenia obserwacji od teorii<sup>51</sup>.

Na ogólny schemat badań historycznoprawnych według Maurycego Zajęckiego składają się następujące etapy: opis systemów normatywnych, objaśnianie procesów prawodawczych oraz uogólnienie prawidłowości rządzących procesami prawodawczymi i docelowo poszukiwanie praw nauki rządzących ewolucją systemu prawnego<sup>52</sup>.

Można zatem postulować, aby polscy prawnicy internacjoniści zaczęli zgłębiać historię prawa narodów, opierając się na mocniejszych podstawach teoretycznych i filozoficznych w zakresie ewolucji prawa narodów oraz metodologicznych, zaczerpniętych z nauki historii. Pod względem metodologicznym i warsztatowym można wzorować się na badaniach Nahlika zaprezentowanych w *Narodzinach nowożytnej dyplomacji*.

### **Bibliografia**

- Barcik J., Srogosz T., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2019.
- Białocerkiewicz J., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2003.
- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, LexisNexis, Warszawa 2015.
- Cylichowski Z., *Geneza i rozwój prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1930, t. 10, z. 1, s. 24–37.

<sup>51</sup> J. Topolski, *Metodologia historii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 9.

<sup>52</sup> M. Zajęcki, *Przedmiot badań nauk historycznoprawnych (na przykładzie pokoju augsburskiego jako fenomenu historycznego i prawnego)* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, red. G. Górski, L. Cwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 156.

- Cybichowski Z., *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Wydawnictwo Seminarium Prawa Publicznego, Warszawa 1932.
- Czapliński W., Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2004.
- Ehrlich L., *Prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1958.
- Ehrlich L., *Prawo narodów*, Nakład i własność K.S. Jakubowskiego, Lwów 1932.
- Frelek R., *Dzieje dyplomacji. Zarys historii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Frelek R., *Najkrótsza historia dyplomacji*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 2000.
- Gelberg L., *Zarys prawa międzynarodowego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977.
- Gilas J., *Prawo międzynarodowe*, Comer, Toruń 1995.
- Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2001.
- Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.
- Kłafkowski A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Kwiecień R., *Teoria i filozofia prawa międzynarodowego. Problemy wybrane*, Difin, Warszawa 2011.
- Makowski J., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948.
- Muszyński M., *Siła, norma, idea. Prawo międzynarodowe w ujęciu historycznym*, t. 1–3, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2019–2020.
- Nahlik S.E., *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.
- Neff S.C., *A Short History of International Law* [w:] *International Law*, ed. M.D. Evans, Oxford University Press, Oxford 2010, s. 31–58, <https://doi.org/10.1093/he/9780192848642.003.0001>.
- The Oxford Handbook of the History of International Law*, eds. B. Fassbender, A. Peters, Oxford University Press, Oxford 2012.
- Scott J.B., *The Catholic Conception of International Law: Francisco de Vitoria, Founder of the Modern Law of Nations, Francisco Suárez, Founder of the Modern Philosophy of Law in General and in Particular of the Law of Nations: A Critical Examination and a Justified Appreciation*, Georgetown University Press, Washington 1934.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.
- Zajęcki M., *Przedmiot badań nauk historycznoprawnych (na przykładzie pokoju augsburskiego jako fenomenu historycznego i prawnego)* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 147–184.

TOMASZ SROGOSZ

DR HAB., PROF. UKEN, UNIWERSYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0001-9753-8920>

### *Kilka uwag krytycznych na temat pisania historii prawa narodów w Polsce*

W artykule przedstawiono dorobek polskiej doktryny prawa międzynarodowego w zakresie historii tego systemu. Jeśli chodzi o metodę prezentacji, podbudowa teoretyczna i metodologiczna rozważań nie jest wystarczająca. Polscy badacze, wzorem Ludwika Ehrlicha, opierają badania na analizie stosunków międzynarodowych, ewolucji praktyki państw i traktatów oraz poglądów ojców prawa międzynarodowego. Propozycje polskich prawników internacjonalistów, z wyjątkiem prac Alfonsa Kłafkowskiego, można uznać za ahistoryczne, ponieważ nie wyjaśniają, dlaczego porządek międzynarodowopravny przybrał obowiązującą formę. Autorzy nie odpowiadają na istotne pytania dotyczące efektywności, legitymizacji i różnych wykładni prawa międzynarodowego. Nie prezentują różnych podejść do prawa narodów, nie uwzględniają filozofii pozaeuropejskich. Warto wzbogacić polską doktrynę o te podejścia, korzystając z teoretycznych osiągnięć doktryny zagranicznej, m.in. wyrastających z *critical legal studies*. Nie są one ahistoryczne i przyczyniają się do rozwiązywania współczesnych ważnych problemów dotyczących porządku międzynarodowopravnego.

**Słowa kluczowe:** prawo międzynarodowe, historia, doktryna, podejścia do prawa, teoria prawa

TOMASZ SROGOSZ

PHD, DSC, ASSOCIATE PROFESSOR, UNIVERSITY OF THE NATIONAL EDUCATION COMMISSION, KRAKOW

<https://orcid.org/0000-0001-9753-8920>

### *Some Critical Remarks on Writing the History of the Law of Nations in Poland*

This article presents the achievements of the Polish doctrine of international law in the field of the history of this system. Taking into account the method of presentation, there is a noticeable deficiency related to the theoretical foundations. Polish lawyers, in the wake of Ludwik Ehrlich, base their research on the analysis of international relations, the evolution of the practice of states and treaties, and the views of the “fathers” of international law. The proposals of Polish internationalist lawyers, with the exception of the works of Alfons Kłafkowski, can be considered ahistorical because they do not explain why the international legal order took its current form. Authors fail to address crucial questions regarding the effectiveness, legitimacy and various interpretations of international law. They do not pres-

ent diverse approaches to the law of nations, nor do they consider non-European philosophies. It is worthwhile to enrich Polish legal scholarship with these approaches, drawing on theoretical achievements in international legal scholarship, including those stemming from critical legal studies. They are not ahistorical and contribute to resolving important contemporary issues concerning the international legal order.

**Keywords:** international law, history, doctrine, approaches to law, theory of law



ANETA KAŻMIERCZYK

PHD, DSc, ASSOCIATE PROFESSOR, KRAKOW UNIVERSITY OF ECONOMICS

<https://orcid.org/0000-0002-6137-6605>

## *The Origins and Shape of the Institution of Separate Ownership of Premises in the Second Polish Republic*

1. Introduction; 2. The Concept of Ownership in the Interwar Period; 3. Genesis of the Institutionalization of Separate Ownership of Premises in Poland; 4. The Construction of Separate Ownership of Premises as Shaped by the Premises Ownership Ordinance; 5. Summary.

### 1

Separate ownership of premises was institutionalized in Poland by the Presidential Ordinance of 24 October 1934 on the Ownership of Premises, which came into force on 28 October 1934.<sup>1</sup> This Ordinance regulated not only the possibility of establishing separate ownership of premises, but also the concept and the management of the joint property of premises owners.

The provisions of the Ordinance initially applied to buildings owned by natural persons and legal entities and erected after the Ordinance (Art. 21) came into

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1935 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848]. This was an act of statutory rank, as it was issued under the Act of 15 March 1934. Ustawa z 15 marca 1934 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw, Dz.U. z 1934 r. nr 28, poz. 221 [the act of 15 March 1934 on the authorization of the President of the Republic of Poland to issue provisions with the force of law, Journal of Laws 1934 no 28, item 221].

force.<sup>2</sup> However, by virtue of the Decree of the President of the Republic of Poland of 14 January 1936 on the Amendment of the Ordinance on the Ownership of Premises<sup>3</sup>, the scope of influence of the Premises Ownership Ordinance was also extended to buildings which, prior to its entry into force, were owned by legal persons and had been subdivided into individual premises, if the agreements under which separate ownership of premises was created agreed with the provisions of the Ordinance.

The date of entry into force of the Premises Ownership Ordinance thus inaugurated a new institution in the Polish legal system, shaping the concept of the owner of premises, but also, at the same time, the co-owner of the joint property of the owners of premises. In addition to the content of the Premises Ownership Ordinance, this study will also present the reasons why the Polish legislator decided to introduce this institution into the legal order. In addition, the socio-economic background of the interwar period in Poland will be described, which enabled the introduction of an institution based on private property.

Due to the length of the study, the arguments contained in it are limited to presenting the form of the institution of separate ownership of premises, present in the Polish legal system in the period from 1934 to the end of World War II.<sup>4</sup> In fact, the Ordinance on the Ownership of Premises of 1934 operated for longer, until the Civil Code came into force in 1964.<sup>5</sup> However, after World War II, the public housing management introduced in Poland resulted in the form of the institution of ownership of premises contained in the Ordinance of 1934 being

---

<sup>2</sup> This Ordinance ceased to have legal force pursuant to Art. 92, Pt 5 of the Act of 30 January 1959 Premises Law. Ustawa z 30 stycznia 1959 r. Prawo lokalowe, Dz.U. z 1959 r. nr 10, poz. 59 [the act of 30 January 1959 premises law, Journal of Laws 1959 no 10, item 59].

<sup>3</sup> By the Decree of the President of the Republic of Poland of 14 January, added Art. 21, Sec. 2, which expanded the impact of the Premises Ownership Ordinance. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1936 r. nr 3, poz. 21 [the decree of the President of the Republic of Poland of 14 January 1936 amending the decree of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1936 no 3, item 21].

<sup>4</sup> According to Ryszard Strzelczyk, even during World War II, despite exceptionally difficult circumstances, the provisions of the Ordinance on the Ownership of Premises were implemented sporadically and separate ownership of premises was established. R. Strzelczyk, *Prawo obrotu nieruchomościami*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010, p. 48.

<sup>5</sup> The Ordinance on the Ownership of Premises was repealed only by Art. 5, item 1 of the Act of 23 April 1964. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 94 [the act of 23 April 1964 provisions introducing the Civil Code, Journal of Laws 1964 no 16, item 94]. The Civil Code came into force on 1 January 1965.

modified, which also contributed to its gradual disappearance.<sup>6</sup> This modification was a consequence of the political changes in Poland after World War II, which had an impact on the legal provisions introduced at that time, permeated with the state's reluctance regarding the institution of individual ownership.<sup>7</sup> The provision of the institution of separate ownership of premises in the Civil Code of 1964 (Art. 135–139) was an ideological continuation of the marginalization of the importance of private property in the history of the development of this institution.<sup>8</sup> A new perspective on separate ownership of premises was brought about only by the amendment to the Civil Code in 1990<sup>9</sup>, and then by the introduction of the Act on the Ownership of Premises in 1994.<sup>10</sup> However, an analysis of the institution of separate ownership of premises in each of these periods should be the subject of a separate study.

## 2

After regaining independence in 1918, the Polish legislature faced the task of unifying the law.<sup>11</sup> However, this was not carried out in the field of property law,

<sup>6</sup> J. Skąpski, *Własność lokali w świetle ustawy z 24 czerwca 1994 r.*, "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 1966, no 2, p. 197.

<sup>7</sup> The modification of the form of the institution of separate ownership of premises after World War II resulted primarily from numerous provisions introduced in administrative acts as part of the management of public housing that affected this institution.

<sup>8</sup> The structure of separate ownership of premises was regulated in the Civil Code fragmentarily. This structure was supplemented by numerous legal acts of an administrative nature, mostly introduced as part of housing policy.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. z 1990 r. nr 55, poz. 321 [the act of 28 July 1990 on amending the Civil Code, Journal of Laws 1990 no 55, item 321].

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, Dz.U. z 1994 r. nr 85, poz. 388 [the act of 24 June 1994 on the ownership of premises, Journal of Laws 1994, item 1688].

<sup>11</sup> In 1919, a special body called the Codification Commission of the Republic was set up and tasked with drafting laws. In the field of civil law, among the first to be enacted were the law of 29 October 1920 on cooperatives, the law on the protection of tenants of 18 December 1920, followed by the Protection of Tenants Act of 11 April 1924. Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, Dz.U. z 1920 r. nr 111, poz. 733 [the law of 29 October 1920 on cooperatives, Journal of Laws 1920 no 111, item 733]; Ustawa z dnia 18 grudnia 1920 r. o ochronie lokatorów, Dz.U. z 1921 r. nr 4, poz. 19 [the law on the protection of tenants of 18 December 1920, Journal of Laws 1920 no 4, item 19]; Ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów, Dz.U. z 1924 r. nr 39, poz. 406 [the protection of tenants act of 11 April 1924, Journal of Laws 1924 no 39, item 406]. In 1926, private international law and inter-divisional law were introduced in order to remove the conflict of the laws of the partitioned states. Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (Prawo prywatne mię-

and legal and material relations were still regulated by provisions from the period of partitions. As far as property law was concerned, the principle was adopted that rights in rem (in addition to the acquisition, modification or cancellation of rights in rem in immovable property, as well as obligations arising from legal transactions under which such rights are to be acquired) were governed by the law of the place where their object is located (*lex rei sitae*). This was related to the recognition that the need for unification in the field of property law was not very urgent<sup>12</sup>, as the partition legal codes in force on the territory of the Polish state were based on private property in the field of property law, which fully corresponded to the social and economic system of Poland.

The Constitution of the Republic of Poland of 17 March 1921<sup>13</sup> addressed the issue of property on several different levels. Firstly, it introduced a guarantee of re-

dzdzielnicowe), Dz.U. z 1926 r. nr 101, poz. 580 [the act of 2 August 1926 on the law applicable to private internal relations (inter-district law), Journal of Laws 1926 no 101, item 580]; Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Prawo prywatne międzynarodowe), Dz.U. z 1926 r. nr 101, poz. 581 [the act of 2 August 1926 on the law applicable to private international relations (private international law), Journal of Laws 1926 no 101, item. 581]. By 1939, the following had been promulgated: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, Dz.U. z 1933 r. nr 82, poz. 598 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 27 October 1933 Code of Obligations, Journal of Laws 1933 no 82, item 598]; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r. nr 57, poz. 502 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 27 June 1934 Commercial Code, Journal of Laws 1934 no 57, item 502]; Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 282 [the law on bills of exchange of 28 April 1936, Journal of Laws 1936 no 37, item 282]; Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo czekowe, Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 283 [the cheque law of 28 April 1936, Journal of Laws 1936 no 37, item 283]; and the laws on intangible property rights.

<sup>12</sup> For Poland of the interwar period, it was important, first of all, to unify the provisions on trade in goods and the organization and activities of enterprises. S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, pp. 42–43; A. Stelmachowski, *Modele własności i ich uwarunkowania społeczno-ustrojowe* [in:] *Prawo rzeczowe*, ed. T. Dybowski, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2007, p. 92.

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r. nr 44, poz. 267 [the act of 17 March 1921 Constitution of the Republic of Poland, Journal of Laws 1921 no 44, item 267]. The earlier ones: Uchwała Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, Dz.Pr.P.P. z 1919 r. nr 19, poz. 226 [the resolution of the legislative Sejm of 20 February 1919 on entrusting Józef Piłsudski with continuing to hold the office of the Chief of State, Dz.Pr.P.P. 1919 no 19, item 226] (Small Constitution) and Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego, Dz.U. z 1920 r. nr 73, poz. 497 [the constitutional act of 15 June 1920 containing an organic statute of the Silesian Voivodship, Journal of Laws 1920 no 73, item 497], omitted the issue of property, but did so on the basis of the principle that property matters belong to ordinary legislation.

spect for all property (Art. 99), secondly, the principle of protection of life, liberty and property of citizens without distinction of origin, nationality, language or religion (Art. 95), thirdly, the principle that the disposal or encumbrance of real estate of state property shall be based on the law (Art. 6) and fourthly, the principle of the inviolability of the home (Art. 100). Of primary importance here was Art. 99. This stipulated that the personal property of citizens as well as the collective property of associations of citizens, institutions, self-governing bodies or the State, constituted one of the most important bases of the social system and legal order, and was protected by the State. The guarantee of ownership contained in the wording of this provision was upheld by Art. 81, Sec. 2 of the Constitution of 23 April 1935.<sup>14</sup>

The content of Art. 99 of the March Constitution was therefore of fundamental importance for the foundations of the state system with regard to the treatment of property rights. The concept of property was unitary in nature, which meant that the right to property was treated equally – irrespective of the object of the right and to whom it belonged. This view of property rights corresponded to capitalist economics because, by equating all goods, property was treated as a commodity and thus served to facilitate circulation.<sup>15</sup> Such an understanding of the role of ownership favoured the introduction of the institution of ownership of premises into the legal system.<sup>16</sup>

As was mentioned, the partition codes in force on the territory of Poland reflected such an understanding of property, which resulted in the fact that the problem of property law was not a priority of the Codification Commission, although

---

<sup>14</sup> Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. nr 30, poz. 227 [the constitutional act of 23 April 1935, Journal of Laws 1935 no 30, item 227].

<sup>15</sup> J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, pp. 40–41.

<sup>16</sup> During the inter-war period, there were also certain restrictions on the right to property, introduced by the provisions of the 1924 law on the protection of tenants. The ability of the state to dispose of privately owned premises was particularly intrusive. Art. 29, Ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów, Dz.U. z 1924 r. nr 39, poz. 406 [the protection of tenants act of 11 April 1924, Journal of Laws 1924 no 39, item 406]. This concerned premises occupied on the basis of the Act of 27 November 1919. Ustawa z dnia 27 listopada 1919 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń, Dz.U. z 1919 r. nr 92, poz. 498 [the act of 27 November 1919 on the obligation of municipalities to provide premises, Journal of Laws 1919 no 92, item 498]. They were most often occupied in order to be delivered to tenants removed from state buildings and to state officials and officers. The State Board, therefore, had the right, without the consent of the owner, to cede these premises to the persons indicated above. In such a case, the owner of the premises was only entitled to object to the change of use of the premises in a situation in which he was able to demonstrate that his interest was seriously prejudiced. The merits of the objection were decided by the arbitration court.

this did not mean that no steps were taken in this field.<sup>17</sup> However, they were primarily related to the state's housing policy, the main tasks of which concerned meeting the housing needs of the population and the development of housing. They resulted from the situation created after World War I, which manifested itself in a chronic housing shortage, a situation which forced the legislatures of many countries to pay attention to the institution of separate ownership of premises.<sup>18</sup>

### 3

The genesis of the introduction of the institution of separate ownership of premises into the Polish legal system can also be seen in the desire to implement the state's housing policy strategy. It is submitted that the concept of separate ownership of premises, including the provisions regulating the management of the common property of the owners of premises, was introduced primarily with housing cooperatives in mind<sup>19</sup>, although the scope of the provisions regulating it was not limited to cooperatives only. Undoubtedly, however, it was housing cooperatives that were beginning to play an increasingly important role in the construction and operation of housing in a devastated country.<sup>20</sup> Municipalities were to be primarily involved in the construction of new housing, although they were not allocated the funds to achieve this goal.<sup>21</sup> High hopes were therefore associated with the devel-

<sup>17</sup> A draft substantive law was published in 1937, but it did not become a law, having failed to pass all the legislative stages. "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 1993, no 4, pp. 520–567.

<sup>18</sup> See Z. Radwański, *Funkcja społeczna, treść i charakter prawny odrębnej własności lokali*, "Studia Cywilistyczne" 1968, vol. 11, p. 45; R. Strzelczyk, *Prawo nieruchomości*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2024, p. 51.

<sup>19</sup> Z. Radwański, *Funkcja społeczna...*, *op. cit.*, pp. 46–47; A. Mączyński, *Dawne i nowe instytucje polskiego prawa mieszkaniowego*, "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2002, no 1, p. 80; *idem*, *Pojęcie i zakres działalności spółdzielni mieszkaniowej*, "Rejent" 2003, no 12, p. 20.

<sup>20</sup> Between the two world wars, cooperatives set up to solve the housing problems of the middle-income strata of the population introduced for the first time. In 1921, for example, Warsaw Housing Cooperative, which specified in its statutes that it would provide its members with cheap and comfortable housing through collective self-help and with the support of state and municipal institutions. In 1938, there were 189 registered building and housing cooperatives with 10,300 members and 50 housing cooperatives with 12,900 members. D. Jarosz, *Mieszkanie się należy. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, p. 22.

<sup>21</sup> Investment activities were to be supported by the state. The planned measures in this regard were normalized by the Acts: Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Funduszu Mieszkaniowego, Dz.U. z 1919 r. nr 72, poz. 424 [the act of 1 August 1919 on the creation of a State Housing Fund, Journal of Laws 1919 no 72, item 424]; Ustawa z dnia 29 lipca 1921 r. w przedmiocie przeznaczenia terenów za cytadelą oraz pasa ziemi wzdłuż ulicy

opment of housing co-operatives, the seeds of which already existed before 1918.<sup>22</sup> Construction was to be financed from the State Economic Fund, the State Urban and Rural Development Fund and the sale of mortgage bonds and bonds. Builders were allowed to borrow up to 90% of the construction costs (excluding the value of the site). Many entities took advantage of this opportunity, including housing associations, which, by bringing together and organizing the interaction of those seeking housing, began to develop rapidly.<sup>23</sup> Matters concerning the rules for the use of dwellings by cooperative members as well as members' rights to dwellings were regulated by the cooperative's statutes under Art. 6 of the Act on Cooperatives. With that said, until 1934, co-operative members enjoyed co-operative housing on the basis of rental rights under the terms of the Code of Obligations.

The rapid development of housing co-operatives was halted by the crisis of the 1930s, which meant that, in addition to demands for construction, the drive to change the financing conditions for housing construction also began to gain importance. This concerned increasing construction loans, and therefore the mass debt relief of borrowers. Housing cooperatives were increasingly forced to raise

---

Górnej w Warszawie pod budowę domów, Dz.U. z 1921 r., nr 69 poz. 448 [the act of 29 July 1919 on the allocation of land behind the Citadel and the strip of land along Górna Street in Warsaw for the construction of house, Journal of Laws 1921 no 69, item 448]; Ustawa z dnia 26 września 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, Dz.U. z 1922 r. nr 89, poz. 811 [the act of 26 September 1922 on urban development, Journal of Laws 1922 no 89, item 811].

<sup>22</sup> The co-operative movement developed most rapidly in the Wielkopolska region, and it was there that the first housing co-operative was established on 27 March 1890 in Poznań, registered as Towarzystwo Pomoc, spółka budowlana. Its founders included Helena Modrzejewska and Stefan Cegielski, son of Hipolit Cegielski. At the time of the end of the World War I, there were 17 building and housing cooperatives in Wielkopolska, with resources in 18 towns.

<sup>23</sup> Although housing cooperatives operated during the inter-war period on the basis of provisions relating to cooperatives in general, two types of housing cooperative emerged during this period: housing and housing-construction cooperatives. In the 1920 Co-operative Societies Act, there were no provisions at all for housing co-operatives. Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, Dz.U. z 1920 r. nr 111, poz. 733 [the law of 29 October 1920 on cooperatives, Journal of Laws 1920 no 111, item 733]. It was not until the 1923 and 1934 amendments, in the consolidated text of the Journal of Laws 1934, no 55, item 495, that there appeared a few provisions relating to housing associations. For example, Art. 3 of the articles of the association stipulated that the articles of the association of a cooperative, with the purpose of providing housing for its members, should provide for the creation of a building fund, regulate the rights of members to housing, determine the rules for the use of the housing, and the rules for the payment and reimbursement of building contributions. In contrast, the terms housing cooperative and housing and building cooperative only became legal concepts when the Presidential Decree of 22 April 1927 came into force. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, Dz.U. z 1927 r. nr 42, poz. 372 [the presidential decree of 22 April 1927 on urban development, Journal of Laws 1927 no 42, item 372].

rents, and consequently tenants moved to smaller flats or started to leave the cooperative.<sup>24</sup> As the right of use of the premises by the cooperative members was ineffective against third parties, the effects of the insolvency of the cooperative were borne by all its members. Cooperative statutes provided for the surrender of premises “for ownership”, but the lack of a statutory basis meant that this “ownership” was not effective against the person acquiring the property from the cooperative.<sup>25</sup>

The full individualization of the individual cooperative member’s liability could only be ensured by the institution of separate ownership of premises. It is therefore argued that this was probably the most direct motive for the legislator to regulate the institution of separate ownership of premises.<sup>26</sup> It is also emphasized that the idea of establishing the institution of separate ownership of premises was related to the idea of social solidarity.<sup>27</sup> The reasoning behind the establishment of this institution was seen in socio-economic conditions.<sup>28</sup>

#### 4

The concept of separate ownership of premises, as shaped by the Premises Ownership Ordinance of 1934, was based on the classical (dualist) model. According to this, the owners of the separate premises became at the same time co-owners of the land and all parts of the building intended for common use – the common property of the owners of the premises, referred to in the Ordinance as common property. The characteristic feature of joint ownership thus created was that it could not be abolished as long as there was separate ownership of at least one premises.<sup>29</sup> Each owner of the premises was required to participate in the joint

<sup>24</sup> B. Petz, *Próby rozwiązywania kwestii mieszkaniowej w dwudziestoleciu międzywojennym – podstawowe kierunki działań*, Kancelaria Sejmu Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 1994.

<sup>25</sup> A. Mączyński, *Dawne i nowe...*, *op. cit.*, p. 80.

<sup>26</sup> Z. Radwański, *Funkcja społeczna...*, *op. cit.*, p. 47.

<sup>27</sup> Z. Fenichel, *Własność lokali*, “Głos Prawa” 1935, no 3–4, p. 144. Socio-economical background of this institution was also mentioned by J. Liberman, *Własność mieszkania*, “Nowe Prawo” 1961, no 4, p. 481.

<sup>28</sup> R. Jackowski, *Prawo o własności lokali. Wstępne uwagi społeczno-gospodarcze*, “Przegląd Notarialny” 1934, no 5, pp. 3–4.

<sup>29</sup> Orzeczenie SN z dnia 5 stycznia 1962 r., III CR 920/61, OSNC 1963, nr 3, poz. 62 [the Supreme Court ruling of 5 January 1962, III CR 920/61, OSNC 1963, no 3, item 62]. However, the inadmissibility of abolishing co-ownership of real estate, from which separate ownership of premises was excluded, did not exclude the possibility of separating a separate plot of land from this property, which would not be related to the use of the building, abolishing co-ownership of such a separated plot and selling it by all co-owners. The disposal of the physical part of the property so separated did not violate the essence of separate ownership of the premises. See Wy-

ownership and his share in the common property constituted an appurtenance of the premises (Art. 14 and 15 of Premises Ownership Ordinance) and shared the legal fate of the premises, with the exception of the possibility of separately encumbering the common property with land easements.<sup>30</sup> The relationship between the ownership of the premises and the share in the joint ownership of the common property is defined in the Ordinance in the wording of Art. 14, Sec. 1, where the right to property is given the nature of a superior right.<sup>31</sup>

The common property of the unit owners came into existence when the first separate ownership of a unit in a property was established. To be more precise, it should be noted that the Premises Ownership Ordinance allowed for the possibility of establishing separate ownership rights on individual premises, but also on floors and parts of floors located in one building, recognized by the competent building authority<sup>32</sup> as an independent premises.<sup>33</sup>

---

rok SW w Bydgoszczy z dnia 15 kwietnia 1965 r., II CR 278/65, OSPiKA 1965, nr 11, poz. 236 [the judgment of the SW in Bydgoszcz of 15 April 1965, II CR 278/65, OSPiKA 1965, no 11, item 236]. Such a disposal had to be made by all co-owners, as under the structure adopted in the Ordinance they did not jointly form some separate organizational unit (separate from the co-owners).

<sup>30</sup> J. Liberman, *op. cit.*, p. 483.

<sup>31</sup> The jurisprudence clearly emphasized that the participation of the owner of the premises in co-ownership is a right related to the ownership of the premises as the main right and therefore, as long as the separate ownership of the premises continues, the abolition of co-ownership of real estate cannot be demanded. See: Uchwała SN z dnia 11 listopada 1963 r., III CO 34/62 OSNCP 1965, nr 12, poz. 199 [the resolution of the Supreme Court of 11 November 1963, III CO 34/62 OSNCP 1965, no 12, item 199].

<sup>32</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, Dz.U. z 1928 r. nr 23, poz. 202 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 16 February 1928 on building law and development of settlements, Journal of Laws 1928 no 23, item 202], defined the local and material jurisdiction of the competent building authorities. This Ordinance was amended several times and was finally repealed by Art. 96 of the Building Law. Ustawa z 31 stycznia 1961 r. Prawo budowlane, Dz.U. z 1961 r. nr 7, poz. 46 [the act of 31 January 1961 Building Law, Journal of Laws 1961 no 7, item 46].

<sup>33</sup> By the way, a certain terminological inconsistency of the Ordinance can be observed. In the text of Art. 1 Pt 1 refers to the fact that premises, floors and parts of floors located in a single building and recognized as independent premises by the competent building authority could be the subject of separate ownership. Therefore, contrary to the literal wording of the title of the Ordinance, the subject of separate ownership could be independent “rooms”, and the title of the act should be the ordinance on the ownership of rooms. However, in view of the fact that in the subsequent wording of the Ordinance only the term “owners of premises” is used, it can be assumed that, on the one hand, the concept of premises was singled out (without defining it at the same time) and, on the other hand, it was used collectively to refer to the separate premises.

The Ordinance did not impose any restrictions on the use of the premises and it was therefore possible to separate both residential and commercial premises. Separate ownership of premises could be established either by establishing separate ownership of all premises at the same time or by successive separation of premises. The establishment of separate ownership of premises could occur both between co-owners of the property and between the owner/co-owners and a third party. There was also no restriction on the size of the premises that were to be subject to separate ownership. Separation of ownership of premises could also take place in any house situated on a property belonging to both an individual and a legal entity. However, the condition for establishing a separate ownership of premises was that the premises (floor, part of the floor) had to be recognized by the competent construction authority as an independent room and that the room was entirely located in one building. The legislation therefore did not allow rooms located outside the building to be considered as constituent parts of the premises, even if they were located within the boundaries of the land property.

The establishment of separate ownership of premises could only take place by virtue of a legal transaction which, on pain of nullity, had to take place in the form of a notarial deed.<sup>34</sup> This deed was required to specify the type, location and size of the individual premises, the proportional share of the owners in the joint ownership of the property and the proportional share of the common expenses and costs related to the management and maintenance of the joint property.<sup>35</sup> In the jurisprudence shaped at the time when the Ordinance was in force, the view was represented that the establishment of separate ownership of premises cannot take place on the basis of a court decision in proceedings for the dissolution of co-ownership or in proceedings for the division of the estate.<sup>36</sup> Since pre-war law was not famil-

<sup>34</sup> Orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., I CR 289/59, LEX nr 1633036 [the Supreme Court ruling of 29 September 1959, I CR 289/59, LEX no 1633036]. In order to prepare a deed establishing separate ownership, it was necessary to present a certificate drawn up by the relevant construction authority stating that the premises in the building constituted independent premises, as well as plans with descriptions of the entire building and individual premises. See S. Cichosz, T. Szawłowski, *Ustanowienie odrębnej własności lokali*, "Palestra" 1958, no 3–4, p. 87.

<sup>35</sup> In the literature, this deed was referred to as the statute of the institution of separate ownership of premises or a form of the institution's provisions. See R. Jackowski, *Prawo o własności lokali. Komentarz artykułowy*, "Przegląd Notarialny" 1934, no 22, pp. 4–9; J. Liberman, *op. cit.*, p. 491.

<sup>36</sup> These were Supreme Court judgments that were issued after World War II, but the reasoning of their decisions also referred to the principles of establishing separate ownership of premises in the interwar period. See Wyrok SN z dnia 5 stycznia 1962 r., III CR 920/61, OSNCP 1963, nr 3, poz. 6 [the judgment of the Supreme Court of 5 January 1962, III CR 920/61, OSNCP 1963, no 3, item 6]; Uchwała SN z dnia 11 listopada 1963 r., III CO 34/62 OSNCP 1965, nr 12, poz. 199 [the resolution of the Supreme Court of 11 November 1963, III CO 34/62 OSNCP

iar with the procedure for establishing separate ownership of premises by virtue of a unilateral legal act by the owner of the property, the only permissible way of establishing separate ownership of premises was therefore to conclude a contract in the form of a notarial deed under pain of nullity.<sup>37</sup>

Under Art. 15, Sec. 1 of the Ordinance, the right of separate ownership of the premises together with the share in co-ownership belonging to it was subject to disclosure in the mortgage (land) books.<sup>38</sup> However, since it was only in 1946<sup>39</sup> that

---

1965, no 12, item 199]; Postanowienie SN z dnia 18 listopada 1965 r., I CR 456/65, OSNC 1966, nr 9, poz. 153 [the resolution of the Supreme Court of 18 November 1965, I CR 456/65, OSNC 1966, no 9, item 153]. Firstly, this resolution, which was entered into the book of legal principles, indicated in support of this thesis that the provision that introduces an institution constituting an exception to the principle of *superficies solo cedit*, which additionally regulates only the possibility of establishing separate ownership of premises by means of an agreement concluded in the form of a notarial deed, as an exceptional act should be subject to a restrictive interpretation. Secondly, it was emphasized that the establishment of separate ownership of premises does not fully liquidate the co-ownership relationship because it continues in relation to the common property, and therefore the establishment of this right does not liquidate co-ownership but only transforms it into a different type of co-ownership.

<sup>37</sup> This rigour resulted from the content of Art. 2, Sec. 1 of the Premises Ownership Ordinance, as well as from the general principle expressed in Art. 82, Sec. 2 of the Law on Notaries. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie, Dz.U. z 1933 r. nr 84, poz. 609 [the ordinance of 27 October 1933 law on notaries, Journal of Laws 1933 no 84, item 609]; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848]. It should be noted, however, that in the literature one can find a statement that until the Civil Code came into force, the admissibility of establishing ownership of all premises by a unilateral declaration of the owner (co-owners) of the property before the sale of the first premises, as well as the submission of such a declaration in a notarial deed covering the sale of the first premises, did not raise any objections. See T. Dobaczewski, *Wyodrębnienie własności lokali w domach wielomieszkańczych stanowiących własność osób fizycznych*, "Nowe Prawo" 1983, no 9, pp. 102–111.

<sup>38</sup> The obligation to disclose the right of separate ownership of premises together with the share belonging to them also resulted from Sec. 1 of the Minister of Justice Ordinance. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 października 1934 r. o sposobie ujawniania w księgach hipotecznych prawa odrębnej własności lokali i innych praw rzeczowych na tych lokalach, Dz.U. z 1934 r., nr 94, poz. 853 [the Minister of Justice Ordinance of 28 October 1934 on the manner of disclosing in mortgage books the right of separate ownership of premises and other rights in rem on these premises, Journal of Laws 1934 no 94, item. 853]. This Ordinance was issued under Art. 22 Pt 2, Sec. 2 of the Premises Ownership Ordinance and came into force on 28 October 1934. The Ordinance set out the rules for keeping books for premises, the so-called premises books, throughout the country, retaining the post-partition terminology.

<sup>39</sup> The constitutive nature of the registration of separate ownership of premises in the land and mortgage register was introduced by the disposition of Art. XVI of the Decree of 11 October

a provision was introduced shaping the constitutive nature of such an entry, the entry in the mortgage book was declaratory in nature during the inter-war period. The separate ownership of premises, as well as common property, therefore came into existence when it was established, i.e. when the notarial deed was signed. This act constituted *titulus et modus acquirendi dominii* and exerted obligatory and material effects. It was at this point that the purchaser became the owner of the premises and a co-owner of the common property. Under Art. 1, Sec. 2 of the Ordinance, this property consisted of the land on which the building was situated, courtyards, gardens, foundations, external walls, structural walls and walls separating the individual premises excluded from joint ownership. This also included roofs, chimneys and all parts of the building and all facilities for the use of all owners of the premises or certain groups of owners, such as attics, cellars, stairwells, corridors, gates, communal lavatories, communal bathrooms, laundries, dryers, lifts, sewerage facilities, water supply, central heating, lighting, etc.

The Premises Ownership Ordinance did not introduce any model for determining the size of shares in the common property, leaving the parties entirely free to do so.<sup>40</sup> The relative share of the owner of the premises was determined by the parties in the notarial deed establishing separate ownership of the premises. The shares of the owners of the individual premises in the joint ownership of the common property were also subject to disclosure in the book kept for the common property from which the premises were separated. Two separate books were therefore kept. One was established for each separate premises, which included a description of the premises and information on the associated share of ownership in the common property. The second ledger, known as the parent or legacy ledger, was kept for the common property. This ledger disclosed the shares of each unit owner in the property. This disclosure stated the numbers of the ledgers established for the separated premises. Therefore, the names and surnames of the owners of the shares in the joint property were not entered in this book. This impersonality of the ledger allowed for changes to owners' entries in the premises ledgers without having to change the entries in the ledger kept for the common property.<sup>41</sup>

---

1946. Dekret z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych, Dz.U. z 1946 r. nr 57, poz. 321 [the decree of 11 October 1946 provisions introducing the property law and the law on land registers, Journal of Laws 1946 no 57, item 321].

<sup>40</sup> These shares did not have to correspond to the surface area of the premises. This was due to the fact that in many cases the shares were established in relation to the location of the premises on individual floors, at the front or in the outbuilding, or with the sunlight of the premises or the view from the windows. See J. Liberman, *op. cit.*

<sup>41</sup> R. Strzelczyk, *Prawo nieruchomości...*, *op. cit.*, p. 57.

The co-owners of the common property were obliged to bear the expenses and costs necessary for its maintenance as well as the costs related to the remuneration due to the members of the management board. The share of the owners of the individual premises in bearing these common expenses and costs was determined, in the deed establishing separate ownership of the premises, as part of the determination of the rights and obligations of the owners of the premises. This share did not have to be determined in proportion to the share in common ownership. This was evident from the juxtaposition of the content of Art. 2, Sec. 2 and Art. 18, Sec. 2 of the Premises Ownership Ordinance. In the first of these provisions, it is indicated that the mutual rights and obligations of the owners of the premises, and in particular the relative share of the owners of the individual premises in bearing the common expenses and costs connected with the management and maintenance of the common property, are determined by the act establishing separate ownership of the premises. In contrast, the wording of Art. 18, Sec. 2 of the Premises Ownership Ordinance, the amount of the share of expenses was clearly defined, namely, in the event of damage to the building, the compensation due under the insurance was to be paid to the management, which was to use it to restore the building to its proper condition and, in the event of a shortfall, it was to be paid by all the owners of the premises in proportion to the share of each of them in the common property. The share of expenses and costs could therefore be determined in accordance with the will of the parties and could also be changed during the course of the joint ownership by a unanimous resolution of the assembly of owners.

Due to the particularly conflicting nature of joint ownership of common property, great importance was attached in the Ordinance to defining the rules for the management of the common property. In regulating this issue, the co-owner's rights under the law to decide on matters concerning the subject matter of the property were preserved. On the other hand, taking into account the complexity of coercive neighbourhood relations, norms were introduced to allow decisions to be made, assuming the possibility of multiple landlords.

The owners of the premises did not act as a separate legal entity but they all acted as co-owners – a group of entities connected by joint ownership and the goal of managing this ownership in the common interest. This characteristic feature of joint ownership based on the organizational bond between the co-owners acting to achieve a common goal became the basis for defining the legal nature of the institution of separate ownership of premises.<sup>42</sup>

<sup>42</sup> Zygmunt Fenichel states that the owners of premises constitute a *sui generis* company. See Z. Fenichel, *op. cit.*, p. 151–152. Rudolf Jackowski indicates that this relationship constitutes a kind of legal person. See R. Jackowski, *Prawo własności lokali. Komentarz...*, *op. cit.* According to Seweryn Szer, all the owners constituted a compulsory statutory *sui generis* organization.

The model of communal property management (joint ownership) was based on the concept of the coexistence of the owners' meeting, the management board appointed to manage the communal property and the Audit Committee as the control body.<sup>43</sup> A clear distinction is made between the concept of management (subject side) and governance (object side) by stating that a management board should be appointed to manage.<sup>44</sup> This management board (of one or more persons) should have been appointed by the assembly of owners on the basis of a resolution adopted by an absolute majority of the shares represented, unless otherwise specified in the deed establishing the separate property.<sup>45</sup> The term of office of the board was three years. It was possible to dismiss the board earlier by a resolution of the assembly of owners by the majority necessary for his or her appointment, provided that a new management board was appointed at the same time.<sup>46</sup> The management board, here, did not constitute an organ of the legal subject, as the co-owners of the joint property remained only a collection of co-owners, and the legislator did not jointly ascribe them the status of a separate legal subject.

The management board was entitled to perform ordinary management activities, handle the day-to-day affairs regarding the property of the joint owners of the premises and represent all the owners before third parties and courts.<sup>47</sup> The

---

See S. Szer, *Własność lokali. Przyczyńki do wykładni prawa z 24.X.1934*, "Przegląd Notarialny" 1934, p. 246.

<sup>43</sup> The audit committee was mandatorily appointed in the case of co-ownership belonging to more than ten separate premises. Art. 4, Sec. 3 of the Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848].

<sup>44</sup> The management board performed its function for remuneration. Both owners of the premises and entities outside of this group could be appointed to the board. The Ordinance also did not place a restriction on the appointment of only natural persons to the board.

<sup>45</sup> In a situation where the assembly of owners did not appoint a management board, the management board would be established by the municipal court of the place where the property is located at the request of the interested party in accordance with the provisions on the procedure for the appointment of an arbitral judge by a state court. At the same time as the establishment of the board, the court determined the remuneration of the board members.

<sup>46</sup> This principle also applied to court-appointed management.

<sup>47</sup> In a situation where the management board was not a single person, joint representation by two members of the management board was necessary to make declarations of intent on behalf of all co-owners. However, this was a rule that applied only if the deed establishing separate ownership of the premises did not provide otherwise. By contrast, with regard to declarations of intent made to all co-owners, the rule was that a declaration of intent addressed to all co-owners and made to one member of the management board (as well as service) had legal effect against all co-owners.

powers of the board, which could not be reduced by a resolution of the owners, were regulated by Art. 3, Sec. 3 of the Premises Ownership Ordinance.<sup>48</sup> Decisions to undertake activities beyond ordinary management were made by the co-owners.<sup>49</sup>

The correct convening of the assembly was very important.<sup>50</sup> Indeed, if the assembly had been duly convened, it could have adopted resolutions regardless of the number of shares in the joint property represented at the assembly. However, such a rule applied only if the deed establishing separate ownership of the premises did not provide otherwise. Resolutions could therefore be passed in the absence of some of the owners, as long as they were properly notified of the meeting to be held. In a situation where one premises belonged to several owners, they were

---

<sup>48</sup> As stated in Art. 3, Sec. 3 of the Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848], the management board was entitled to carry out the management of the joint property to the fullest extent, in particular to undertake urgent works and repairs, to allocate costs with the concomitant right to pursue them in court against individual co-owners. The board also had the power to take out insurance for the entire building including the separate premises and to represent the entire co-owners in court and out of court in matters concerning the board. It was also the board's responsibility to prepare an accounting report for each year of operation, which was subject to approval by the owners' meeting.

<sup>49</sup> As stated in Art. 5, Sec. 1 of the Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848], matters relating to the maintenance and use of the common property belonged to the meeting of the unit owners. The following were submitted as exclusively subject to the resolutions of the meeting: consideration and approval of the management accounts for the previous year, acknowledgement of the management board's performance of its duties, adoption of annual estimates of income and expenditure, election of the management board and the audit committee, amendment of the proportional share of the owners of individual premises in the common expenses and costs connected with the management and maintenance of the common property, amendments to the mutual rights and obligations of the owners of individual premises.

<sup>50</sup> Assemblies of owners were convened by the board with the exception of the first one, at which the board was to be elected. Meetings were required to be convened by the board at least one week before the meeting. In the notice of the planned meeting, the board was required to state the time, place as well as the agenda. Where the subject of the meeting would be an intended change in the mutual rights and obligations of the owners of the individual premises, which were originally laid down in the deed establishing ownership of the premises, the notice was required to indicate the content of the intended changes. Ordinary meetings were required to be convened annually by the board. Extraordinary meetings were called by the board in two situations. Firstly, in the cases provided for in the deed establishing separate ownership of the premises. Secondly, at the request of the owners of premises representing at least 1/10th of the shares in the common property or the audit committee (if one had been appointed).

obliged to select a person (with appropriate legal capacity) who was to represent them at the assembly of owners and before the management board. Accordingly, it was to this person that the board was obliged to serve notice of the meeting to be held.

The Premises Ownership Ordinance did not provide for any other procedure for the adoption of resolutions by the owners other than at a convened meeting, the minutes of which were drawn up. Nevertheless, it allowed the owners to choose the conditions necessary for the effective adoption of resolutions. These conditions were supposed to be stated in the deed establishing separate ownership of the premises. However, if no corresponding provision was made, resolutions were adopted, as a rule, by an absolute majority of the shares represented. At the same time, resolutions regarding a change to the relative share of the owners of the individual premises in the payment of common expenses and costs related to the management and maintenance of the common property required the unanimity of all the owners of the premises. Unanimity was also required for resolutions regarding the sale of the physical part of the common property. This is because the divestment had to be carried out by all co-owners. The adopted resolutions were entered into the book of protocols.

The Ordinance also provided for the possibility of challenging resolutions adopted at an assembly of owners. The legislation provided for three grounds for challenge. Firstly, there was such a possibility if the resolution adopted was contrary to the law or the provisions of the deed establishing separate ownership of premises. Secondly, if the resolution harmed the interests of the individual unit owners or was contrary to good morals. Thirdly, if the resolution was intended to harm any of the owners of the premises.<sup>51</sup>

This Ordinance also standardised two control institutions for the activities of the management board as well as the assemblies of owners. Firstly, the right

---

<sup>51</sup> The right of action was available to any unit owner who voted against the resolution at the meeting and objected to it in the minutes after it was passed. It also granted rights to an owner of the premises who was not present at the meeting, if he was unlawfully not admitted to the meeting or if a resolution was adopted on an item not on the agenda.

In addition, the right to bring an action also served the management board and the audit committee (if one had been formed). In such a situation, the overall co-owners were represented by a guardian appointed by the court. The action had to be brought before the court of the place where the common property was located, against the entirety of the owners within six weeks from the date of receipt of knowledge of the resolution, but no later than three months from the date of its adoption. When adjudicating in cases between owners, the court was obliged to reconcile the common interest with respect for the rights of individual owners.

of control served each of the co-owners.<sup>52</sup> Secondly, this Ordinance provided for the establishment of an audit committee.<sup>53</sup> In the case of properties with more than ten separate premises, the appointment of an audit committee was mandatory.<sup>54</sup> In buildings with fewer separate premises, the appointment of the committee was optional and depended on the provisions of the deed establishing separate ownership of the premises.

## 5

By the Premises Ownership Ordinance of 1934, the legislator formulated in the Polish legal system the rules for establishing ownership of premises which are linked to the share in the joint ownership of the common property of the owners of the premises. It also determined the rules for the management of joint property, closely linking them to the rights of the co-owners associated with the right of ownership. The provisions of the Premises Ownership Ordinance applied to every case of establishing separate ownership of premises, regardless of which entity carried out the separation. This was essential, given that the Ordinance was issued with housing cooperatives in mind. Indeed, the institution of separate ownership of premises played a particularly important role precisely in those activities of housing cooperatives whose aim was to build, for the ownership of their members, single-family houses and premises located in larger residential houses. Co-operatives, as legal persons, could therefore, in addition to natural persons, establish separate ownership of premises, and the issues concerning its establishment and the management of the common property were subject to a single legal regime regulated by the Premises Ownership Ordinance. Until 1934, co-operative members enjoyed co-operative housing on the basis of the right of lease under the terms of the Code of Obligations and, from 1934, also on the basis of the right of separate ownership of the premises.<sup>55</sup> The provisions on separate ownership of premises

<sup>52</sup> They could have demanded the removal of the management board by a resolution passed at the meeting as well as challenging the resolutions of the meeting.

<sup>53</sup> The audit committee consisted of at least three members appointed for a minimum period of one year from among the co-owners. The members of the audit committee, unlike the members of the management board, did not perform this function for remuneration. As already mentioned, the powers of the audit committee included i.a. the right to request the convening of an extraordinary meeting of owners or the right to challenge resolutions adopted at meetings.

<sup>54</sup> The appointment was made by virtue of an act establishing separate ownership of the premises.

<sup>55</sup> A. Mączyński, *Najem lokalu w budynku spółdzielni mieszkaniowej* [in:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, ed. Z. Banaszczyk, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2000, p. 165; E. Koszel, *Uchylenie zasady jednopodmiotowości*

were *iuris cogentis*, and therefore the content of the right of separate ownership of premises could not be regulated differently in the cooperative's statutes. They could only lay down rules for its establishment.<sup>56</sup>

The content of the Ordinance thus introduced a single model of the institution of separate ownership of premises, shaping in the same way the rights and obligations of the owners of premises, as owners of premises and as co-owners of the common property, regardless of in whose building the premises were separated and regardless of how many premises were in a given building. The principles according to which the co-owners of the common property were to co-exist were therefore the same in each case. The only distinction between buildings with up to ten units and buildings with more than ten units related to the issue of control of activities concerning the common property of the unit owners.

The rights of individual apartment owners in the exercise of their authority over the ownership of the premises included the right to possess, use and dispose of the premises. The entitlements of individual unit owners in terms of their share of the common were specified. Under the rules of the Ordinance, each co-owner retained the right to co-own, co-use and co-determine the common right.

### *Bibliography*

#### **Legal acts**

Uchwała Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, Dz.Pr.P.P. z 1919 r. nr 19, poz. 226 [the resolution of the legislative Sejm of 20 February 1919 on entrusting Józef Piłsudski with continuing to hold the office of the Chief of State, Dz.Pr.P.P. 1919 no 19, item 226].

Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Funduszu Mieszkaniowego, Dz.U. z 1919 r. nr 72, poz. 424 [the act of 1 August 1919 on the creation of a State Housing Fund, Journal of Laws 1919 no 72, item 424].

Ustawa z dnia 27 listopada 1919 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń, Dz.U. z 1919 r. nr 92, poz. 498 [the act of 27 November 1919 on the obligation of municipalities to provide premises, Journal of Laws 1919 no 92, item 498].

Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego, Dz.U. z 1920 r. nr 73, poz. 497 [the constitutional act of 15 June 1920

---

*spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu*, "Rejent" 2002, no 6, pp. 72–73. Before the Ordinance came into force, it was accepted that separate ownership of premises could be established on the basis of Art. 664 of the Napoleonic Code, with the establishment of separate ownership of premises by housing cooperatives occurring sporadically. See W. Chrzanowski, *Prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego*, ZW CZSR Warszawa 1977, pp. 33–34.

<sup>56</sup> A. Jedliński, *Prawo do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych*, Arche, Gdańsk 2005, p. 19.

- containing an organic statute of the Silesian Voivodship, Journal of Laws 1920 no 73, item 497].
- Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, Dz.U. z 1920 r. nr 111, poz. 733 [the law of 29 October 1920 on cooperatives, Journal of Laws 1920 no 111, item 733].
- Ustawa z dnia 18 grudnia 1920 r. o ochronie lokatorów, Dz.U. z 1921 r. nr 4, poz. 19 [the law on the protection of tenants of 18 December 1920, Journal of Laws 1920 no 4, item 19].
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r. nr 44, poz. 267 [the act of 17 March 1921 Constitution of the Republic of Poland, Journal of Laws 1921 no 44, item 267].
- Ustawa z dnia 29 lipca 1921 r. w przedmiocie przeznaczenia terenów za cytadelą oraz pasa ziemi wzdłuż ulicy Górnej w Warszawie pod budowę domów, Dz.U. z 1921 r., nr 69 poz. 448 [the act of 29 July 1919 on the allocation of land behind the Citadel and the strip of land along Górna Street in Warsaw for the construction of house, Journal of Laws 1921 no 69, item 448].
- Ustawa z dnia 26 września 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, Dz.U. z 1922 r. nr 89, poz. 811 [the act of 26 September 1922 on urban development, Journal of Laws 1922 no 89, item 811].
- Ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów, Dz.U. z 1924 r. nr 39, poz. 406 [the protection of tenants act of 11 April 1924, Journal of Laws 1924 no 39, item 406].
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (Prawo prywatne międzydzielnicowe), Dz.U. z 1926 r. nr 101, poz. 580 [the act of 2 August 1926 on the law applicable to private internal relations (inter-district law), Journal of Laws 1926 no 101, item 580].
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Prawo prywatne międzynarodowe), Dz.U. z 1926 r. nr 101, poz. 581 [the act of 2 August 1926 on the law applicable to private international relations (private international law), Journal of Laws 1926 no 101, item. 581].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, Dz.U. z 1927 r. nr 42, poz. 372 [the presidential decree of 22 April 1927 on urban development, Journal of Laws 1927 no 42, item 372].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, Dz.U. z 1928 r. nr 23, poz. 202 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 16 February 1928 on building law and development of settlements, Journal of Laws 1928 no 23, item 202].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, Dz.U. z 1933 r. nr 82, poz. 598 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 27 October 1933 Code of Obligations, Journal of Laws 1933 no 82, item 598].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie, Dz.U. z 1933 r. nr 84, poz. 609 [the ordinance of 27 October 1933 law on notaries, Journal of Laws 1933 no 84, item 609].

- Ustawa z dnia 15 marca 1934 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, Dz.U. z 1934 r. nr 28, poz. 221 [the act of 15 March 1934 on the authorisation of the President of the Republic of Poland to issue regulations with the force of law, Journal of Laws 1934 no 28, item 221].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r. nr 57, poz. 502 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 27 June 1934 Commercial Code, Journal of Laws 1934 no 57, item 502].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 848 [the ordinance of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1934 no 94, item 848].
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 października 1934 r. o sposobie ujawniania w księgach hipotecznych prawa odrębnej własności lokali i innych praw rzeczowych na tych lokalach, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 853 [the Minister of Justice Ordinance of 28 October 1934 on the manner of disclosing in mortgage books the right of separate ownership of premises and other rights in rem on these premises, Journal of Laws 1934 no 94, item. 853].
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. nr 30, poz. 227 [the constitutional act of 23 April 1935, Journal of Laws 1935 no 30, item 227].
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz.U. z 1936 r. nr 3, poz. 21 [the decree of the President of the Republic of Poland of 14 January 1936 amending the decree of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on the ownership of premises, Journal of Laws 1936 no 3, item 21].
- Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 282 [the law on bills of exchange of 28 April 1936, Journal of Laws 1936 no 37, item 282].
- Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo czekowe, Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 283 [the cheque law of 28 April 1936, Journal of Laws 1936 no 37, item 283].
- Dekret z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych, Dz.U. z 1946 r. nr 57, poz. 321 [the decree of 11 October 1946 provisions introducing the property law and the law on land registers, Journal of Laws 1946 no 57, item 321].
- Ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r. Prawo lokalowe, Dz.U. z 1959 r. nr 10, poz. 59 [the act of 30 January 1959 Premises Law, Journal of Laws 1959 no 10, item 59].
- Ustawa z 31 stycznia 1961 r. Prawo budowlane, Dz.U. z 1961 r. nr 7, poz. 46 [the act of 31 January 1961 Building Law, Journal of Laws 1961 no 7, item 46].
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 94 [the act of 23 April 1964 provisions introducing the Civil Code, Journal of Laws 1964 no 16, item 94].
- Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. z 1990 r. nr 55, poz. 321 [the act of 28 July 1990 on amending Civil Code, Journal of Laws 1990 no 55, item 321].

Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, Dz.U. z 1994 r. nr 85, poz. 388 [the act of 24 June 1994 on the ownership of premises, Journal of Laws 1994, no 85, item 1688].

### Judicial decisions

- Orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., I CR 289/59, LEX nr 1633036 [the Supreme Court ruling of 29 September 1959, I CR 289/59, LEX no 1633036].
- Orzeczenie SN z dnia 5 stycznia 1962 r., III CR 920/61, OSNC 1963, nr 3, poz. 62 [Supreme Court ruling of 5 January 1962 r., III CR 920/61, OSNC 1963, no 3, item 62].
- Wyrok SN z dnia 5 stycznia 1962 r., III CR 920/61, OSNCP 1963, nr 3, poz. 6 [the judgment of the Supreme Court of 5 January 1962, III CR 920/61, OSNCP 1963, no 3, item 6].
- Uchwała SN z dnia 11 listopada 1963 r., III CO 34/62 OSNCP 1965, nr 12, poz. 199 [the resolution of the Supreme Court of 11 November 1963, III CO 34/62 OSNCP 1965, no 12, item 199].
- Wyrok SW w Bydgoszczy z dnia 15 kwietnia 1965 r., II CR 278/65, OSPiKA 1965, nr 11, poz. 236 [the judgment of the SW in Bydgoszcz of 15 April 1965, II CR 278/65, OSPiKA 1965, no 11, item 236].
- Postanowienie SN z dnia 18 listopada 1965 r., I CR 456/65, OSNC 1966, nr 9, poz. 153 [the resolution of the Supreme Court of 18 November 1965, I CR 456/65, OSNC 1966, no 9, item 153].

### Literature

- Breyer S., *Przeniesienie własności nieruchomości*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1966.
- Chrzanowski W., *Prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego*, ZW CZSR, Warszawa 1977.
- Cichosz S., Szawłowski T., *Ustanowienie odrębnej własności lokali*, "Palestra" 1958, no 3–4, pp. 84–89.
- Dobaczewski T., *Wyodrębnienie własności lokali w domach wielomieszkaniowych stanowiących własność osób fizycznych*, "Nowe Prawo" 1983, no 9, pp. 102–111.
- Fenichel Z., *Własność lokali*, "Głos Prawa" 1935, no 3–4, pp. 144–155.
- Ignatowicz J., *Prawo rzeczowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
- Jackowski R., *Prawo o własności lokali. Komentarz artykułowy*, "Przegląd Notarialny" 1934, no 22, pp. 4–9.
- Jackowski R., *Prawo własności lokali. Wstępne uwagi społeczno-gospodarcze*, "Przegląd Notarialny" 1934, no 20, pp. 3–5.
- Jarosz D., *Mieszkanie się należy. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010.
- Jedliński A., *Prawo do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych*, Arche, Gdańsk 2005.
- Koszel E., *Uchylenie zasady jednopodmiotowości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu*, "Rejent" 2002, no 6, pp. 110–118.
- "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 1993, no 4, pp. 520–567.
- Liberman J., *Własność mieszkania*, "Nowe Prawo" 1961, no 4, pp. 481–494.

- Mączyński A., *Dawne i nowe instytucje polskiego prawa mieszkaniowego*, "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2002, no 1, pp. 65–85.
- Mączyński A., *Najem lokalu w budynku spółdzielni mieszkaniowej* [in:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, ed. Z. Banaszczyk, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2000, pp. 139–153.
- Mączyński A., *Pojęcie i zakres działalności spółdzielni mieszkaniowej*, "Rejent" 2003, no 12, pp. 19–43.
- Petz B., *Próby rozwiązywania kwestii mieszkaniowej w dwudziestoleciu międzywojennym – podstawowe kierunki działań*, Kancelaria Sejmu Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 1994.
- Plebańczyk E., *Własność lokali*, "Nowe Prawo" 1959, no 1, pp. 50–57.
- Radwański Z., *Funkcja społeczna, treść i charakter prawny odrębnej własności lokali*, "Studia Cywilistyczne" 1968, vol. 11, pp. 41–107.
- Radwański Z., *Powstanie odrębnej własności lokali*, "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1968, no 2, pp. 27–45.
- Skąpski J., *Własność lokali w świetle ustawy z 24 czerwca 1994 r.*, "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 1966, no 2, pp. 197–235.
- Stelmachowski A., *Modele własności i ich uwarunkowania społeczno-ustrojowe* [in:] *Prawo rzeczowe*, ed. T. Dybowski, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2007, pp. 71–213.
- Strzelczyk R., *Prawo nieruchomości*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2024.
- Strzelczyk R., *Prawo obrotu nieruchomościami*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010.
- Strzelczyk R., Turlej A., *Własność lokali. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010.
- Szer S., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.
- Szer S., *Własność lokali. Przyczyńki do wykładni prawa z 24 X 1934*, "Przegląd Notarialny" 1934, pp. 234–256.

ANETA KAŹMIERCZYK

PHD, DSC, ASSOCIATE PROFESSOR, KRAKOW UNIVERSITY OF ECONOMICS

<https://orcid.org/0000-0002-6137-6605>

### ***The Origins and Shape of the Institution of Separate Ownership of Premises in the Second Polish Republic***

The institution of separate ownership of premises was introduced into the Polish legal system in 1934, during the interwar period. Separate ownership of premises, due to its legal structure and conflict-generating nature, was eliminated from the legal systems of many countries, especially in the 19th century. This article presents the reasons why the Polish legislator decided to introduce this institution into the legal order. The socio-economic background of the interwar period in Poland is also presented, which allowed for the introduction of an institution based on personal (private) property. An important element of

the study is that it describes the nature of this institution and the principles of managing common property in force in the period up until the end of World War II.

**Keywords:** separate ownership of the premises, common property, ownership, inter-war period, Second Polish Republic

ANETA KAŻMIERCZYK

DR HAB., PROF. UEK, UNIWERSYTET EKONOMICZNY W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0002-6137-6605>

### *Geneza i forma instytucji odrębnej własności lokali w II Rzeczypospolitej*

Institucja odrębnej własności lokali została wprowadzona do polskiego systemu prawa w okresie międzywojennym. Ze względu na swoją konstrukcję prawną i konfliktogenność była eliminowana z porządków prawnych wielu państw, szczególnie w XIX w. W artykule przedstawiono przyczyny, dla których polski ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie tej instytucji do porządku prawnego. Opisano też realia społeczno-gospodarcze panujące w Polsce w okresie międzywojennym, które umożliwiły wprowadzenie instytucji opartej na osobistej (prywatnej) własności. Istotnym elementem pracy jest omówienie formy uregulowanej instytucji i zasad zarządu nieruchomością wspólną.

**Słowa kluczowe:** odrębna własność lokalu, nieruchomość wspólna, własność, okres międzywojenny, II Rzeczypospolita





ZDZISŁAW ZARZYCKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

## *Śluby i rozwody w getcie łódzkim*

1. Wprowadzenie; 2. Getto i Przełożony Starszeństwa Żydów; 3. Śluby Żydów w getcie łódzkim: 3.1. Wymuszone zmiany prawne, 3.2. Śluby rytualne, 3.3. Śluby reformowane; 4. Rozwody w getcie łódzkim: 4.1. Rabinacki Sąd Polubowny, 4.2. Kolegium Rozwodowe, 4.3. Sąd Rozwodowy i nowe prawo rozwodowe z 1943 r.; 5. Podsumowanie; 6. Aneks: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych.

### 1

Celem artykułu jest analiza źródeł prawa i instytucji odpowiedzialnych za zawieranie małżeństwa, orzekanie rozwodów oraz prowadzenie innych spraw z zakresu prawa rodzinnego w społeczności żydowskiej w łódzkim getcie (od momentu jego utworzenia w październiku 1939 r. do jego likwidacji w sierpniu 1944 r.). Zagadnienie to zasługuje na uwagę ze względu na oryginalne rozwiązania prawne, które dynamicznie ewoluowały w realiach życia gettowego. W ponadczteroletnim okresie istnienia łódzkiego getta w zawieraniu i rozwiązywaniu ślubów żydowskich brały udział różne instytucje, zarówno religijne, jak i świeckie. W pracy oparto się na źródłach archiwalnych obejmujących zespół akt administracji żydowskiej w Litzmannstadt Getto *Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim z lat 1939–1944*<sup>1</sup>. Szczególnie cennym dokumentem jest tekst normatywny

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), zespół Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim (dalej: PSŻ). Akta o sygn. 460 oraz sygn. 936–939 liczą łącznie ok. 400 kart/skanów), akta spraw rozwodowych za okres od 1940 r. do 1944 objęte sygn. 458 i sygn. 940–945 liczą łącznie ok. 1,7 tys. kart/skanów. Zob. *Inwentarz akt Przełożonego Starszeństwa Żydów*

odnaleziony w Archiwum Państwowym w Łodzi Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych, datowany na 20 stycznia 1943 r.<sup>2</sup> Wykorzystano także pięciotomową *Kronikę getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*<sup>3</sup>, wydaną drukiem w 2009 r., oraz *Encyklopedię getta*<sup>4</sup>, opublikowaną w 2014 r.

W ostatnich latach ukazało się wiele prac dotyczących organizacji i funkcjonowania łódzkiego getta w czasie okupacji hitlerowskiej<sup>5</sup>. Znacznie mniej uwagi poświęcono jednak historycznoprawnym kwestiom dotyczącym rytualnych małżeństw i rozwodów Żydów przebywających w getcie łódzkim w czasie II wojny światowej<sup>6</sup>. Artykuł ten częściowo wypełnia tę lukę, potrzebne są jednak dalsze

---

w *Getcie Łódzkim 1939–1944*, oprac. B. Pełka, J. Baranowski, P. Strembski, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2009, sygn. 920–967, s. 175–181, sygn. 458, s. 111.

<sup>2</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

<sup>3</sup> *Kronika getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*, oprac. i red. naukowa J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, t. 1–5, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.

<sup>4</sup> *Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego*, oprac. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, M. Polit, przy współpracy P. Zawilskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

<sup>5</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, Łódź 2015. Dość dobrze zbadana jest również organizacja sądownictwa niemieckiego i nieniemieckiego z terenów Generalnego Gubernatorstwa. Zob. A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008; *idem, Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939–1945). Najnowsze opracowania tematu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. 23, s. 35–54, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-23-002>.

<sup>6</sup> Wyniki badań nad faktycznymi przyczynami separacji i rozwodów w łódzkim i warszawskim getcie przedstawiła izraelska naukowiec Michal Unger. Zob. M. Unger, *Separation and Divorce in the Łódź and Warsaw Ghettos* [w:] *Jewish and Romani Families in the Holocaust and Its Aftermath*, eds. E.R. Adler, K. Čapková, Rutgers University Press, Ithaca, New York 2020, s. 42–61. Więcej na ten temat odnośnie do sytuacji w Krakowie: Z. Zarzycki, *Nienawiść religijna i rasowa jako przyczyna procesów małżeńskich w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, cz. 2, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 351–387; *idem, Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, s. 411–420, 592–560, 652–664.

połączone badania w tym zakresie<sup>7</sup>. W pracy rozwinęto również opis organizacji i funkcjonowania Rabinatu, Urzędu Stanu Cywilnego oraz instytucji sądowych getta odpowiedzialnych za zawieranie i rozwiązywanie małżeństw żydowskich (rozwodzenie), o których wspomniano w artykule *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*<sup>8</sup>.

## 2

W dniu 13 października 1939 r. Niemcy utworzyli w łódzkim getcie jednoosobowy najwyższy urząd Przełożonego Starszeństwa Żydów (niem. *Älteste der Juden in Litzmannstadt Getto*). Sprawował go, aż do likwidacji getta w sierpniu 1944 r., łódzki działacz żydowski Chaim Mordechaj Rumkowski<sup>9</sup>. Bezpośrednią i zwierzchnią władzę nad gettem miał jednak niemiecki Zarząd Getta (*Gettoverwaltung*), kierowany przez Hansa Biebowa, kupca z Bremy<sup>10</sup>. Rumkowskiego w zarządzaniu gettem wspierała, z głosem doradczym, żydowska Rada Starszych (*Ältestenrat*), zwana Radą Przyboczną (*Bajrat, Beirat*)<sup>11</sup>, oraz liczne grono żydowskich prawników osadzonych w getcie, absolwentów polskich i europejskich uniwersytetów. W pierwotnych planach organizacyjnych Rumkowskiego, przedstawionych 30 kwietnia 1940 r., dotyczących administracji i gospodarki getta

<sup>7</sup> Pierwsze próby zasygnalizowania dotąd nieopracowanej niezwykle ciekawej i rozbudowanej problematyki podjęła Ewa Wiatr. Zob. E. Wiatr, *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny* [w:] *Rodzina żydowska 1939–1945. Wybrane zagadnienia*, red. M. Grądzka-Rejak, K. Zieliński, Universitas, Kraków 2023, s. 431–450; *eadem*, *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny*, Seminarium naukowe w Żydowskim Instytucie Historycznym, 16 stycznia 2024 r., <https://www.youtube.com/watch?v=HnBCenn7TO0> [dostęp: 20.05.2025]. Więcej na ten temat: Z. Zarzycki, *Śluby i rozwoody rytualne Żydów w czasach zagrożenia Holocaustem na przykładzie łódzkiego getta*, referat wygłoszony na XXII Ogólnopolskim Sympozjum Prawa Wyznaniowego, Zegrze pod Warszawą, 4–6 września 2025 r.

<sup>8</sup> Zob. Z. Zarzycki, *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” [w druku]. Pewne wybiórcze informacje o sądownictwie w getcie łódzkim można znaleźć w publikacjach: *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.* Zob. także J. Baranowski, *Powstanie i organizacja getta* [w:] *Getto w Łodzi 1940–1944. Materiały z sesji naukowej, 9 VIII 1984 r.*, red. J. Fijałek, A. Galiński, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Łódź 1988, s. 11–26.

<sup>9</sup> R.F. Scharf, *Rola Ch. Rumkowskiego w łódzkim getcie* [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944: wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991, s. 301–310.

<sup>10</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. XVI–XVII.

<sup>11</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 274–275; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 47.

nie uwzględniono kodyfikacji prawa, organizacji urzędu stanu cywilnego ani sądu<sup>12</sup>. W początkowym okresie istnienia getta Rumkowski, wykonując powierzone mu przez Niemców prawo do kontroli nad sprawami wewnętrznymi i „zagranicznymi” getta, osobiście rozstrzygał zatem większość spraw z zakresu stanu cywilnego ludności żydowskiej, jak również spory małżeńskie oraz wiele innych<sup>13</sup>. Wraz z napływem do getta coraz większej liczby Żydów zaczęła lawinowo rosnąć liczba spraw do załatwienia, również małżeńskich (dotyczących m.in. zawarcia związku małżeńskiego, nieważności ślubów, uznania ważności ślubów rytualnych, rozwodów), ale także sporów, zatargów i przestępstw. Skala i złożoność tych problemów wymusiły utworzenie nowych stałych struktur administracyjno-sądowych na terenie getta.

W następstwie zarządzeń wydanych przez Rumkowskiego od wiosny do późnej jesieni 1940 r. w strukturach administracyjno-prawnych łódzkiego getta zaczęły funkcjonować różnorodne instytucje świeckie oraz religijne (żydowskie). Do pierwszej grupy należy zaliczyć, oprócz wspomnianego urzędu Przełożonego Starszeństwa Żydów, Wydział (Urząd) Stanu Cywilnego, Komisję Kodyfikacyjną, Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów, adwokaturę oraz inne jednostki pomocnicze. Do drugiej grupy należały: Rabinat, w skład którego wchodził rabin tworzący Kolegium Rabinackie, Kancelaria Rabinacka, Rabinacki Sąd Polubowny (dintojra), komisja Takunat Agunot oraz inne organy orzecznicze i doradcze. Charakter mieszany (religijno-swiecki) miało Kolegium Rozwodowe, działające przy Urzędzie Stanu Cywilnego getta.

Na początku maja 1940 r. powstało Biuro Meldunkowe, które 10 lipca 1940 r. zostało przez Rumkowskiego przekształcone w Wydział Ewidencji Ludności. W jego strukturach działał również Wydział (Urząd) Stanu Cywilnego (*Standesamt*). Wydział ten był zorganizowany w formie pięciu referatów merytorycznych odpowiedzialnych za prowadzenie rejestrów: narodzin, małżeństw (ślubów), zgonów, paszportowego oraz ogólnego (obejmującego inne sprawy)<sup>14</sup>. Współpracował on z Urzędem Stanu Cywilnego w Litzmannstadt, od którego otrzymał księgi rejestracyjne dotyczące narodzin, ślubów i zgonów. Działalność tego Wydziału podlegała kontroli ze strony urzędników niemieckich, którzy wielokrotnie

<sup>12</sup> *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 164. Wśród piętnastu członków Rady Starszych znaleźli się m.in. Stanisław Jakobson i Henryk Neftalin.

<sup>13</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 1093, Opracowania dotyczące getta w Łodzi... odpisy zarządzeń i obwieszczeń Rumkowskiego za lata 1939–1942, k. 337–338; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 174, 352, t. 5, s. 22, 343–345.

<sup>14</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 127.

zgłaszali różne zastrzeżenia zarówno do stosowanych procedur, jak i do sposobu prowadzenia ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego na terenie getta<sup>15</sup>. Najwięcej kontrowersji wzbudzały nietypowe sposoby zawierania małżeństw rytualnych<sup>16</sup>, jak również pomysł Rumkowskiego, by rejestrować – wbrew prawu niemieckiemu – tego rodzaju związki w rejestrze cywilnym małżeństw.

W następstwie przeprowadzonych reform strukturalnych utrzymano funkcjonowanie Rabinatu (zwanego też Kolegium Rabinackim), który z czasem uległ reorganizacji. W dniu 17 lipca 1940 r. wydzielono z jego struktur odrębną Kancelarię Rabinacką oraz powołano specjalny Rabinacki Sąd Polubowny<sup>17</sup>. Dodatkowo od 19 czerwca 1942 r. zaczęła funkcjonować specjalna komisja Takunat Agunot<sup>18</sup>. W okresie trzech lat działania Rabinatu, tj. od jesieni 1939 r. do połowy września 1942 r., w skład jego Kolegium Rabinackiego wchodziło piętnastu rabinów (przewodniczył mu Szolem Trajstman)<sup>19</sup>. Po przybyciu do łódzkiego getta Żydów z terenów państw zachodnich zaszła konieczność powiększenia składu osobowego Kolegium o czterech nowych rabinów z Niemiec<sup>20</sup>. Podczas formalnej likwidacji tej instytucji, 20 września 1942 r., w jej składzie było ponad dwudziestu kilku rabinów<sup>21</sup>.

Wprawdzie rabinów do Kolegium nominował osobiście Rumkowski, ale istniał między nim a Biebowem poważny spór dotyczący roli rabinów w łódzkim getcie.

<sup>15</sup> Inspekcja taka odbyła się m.in. 19 września 1941 r. *Ibidem*, t. 1, s. 286.

<sup>16</sup> Przykładowo „Biuletyn Kroniki Codziennej” nr 65 z 30 marca 1941 r. informował: „Jedna z zatrudnionych w gminie urzędniczek przeprowadziła formalności ślubne ze swoim narzeczonym mieszkającym obecnie we Lwowie w drodze korespondencyjnej”. Poniżej znajdował się komentarz redakcji: „Dzisiejsze warunki bytowania wytwarzają rzeczywiście fantastycznie paradoksalne sytuacje”. *Ibidem*, s. 148.

<sup>17</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>18</sup> A. Sitarek, *op. cit.*, s. 108.

<sup>19</sup> W skład Kolegium Rabinackiego wchodził rabin: Abram Sylman, Dawid Łaski, Kiwa Nigler, Hersz Fiszow, Aron Bornstein, Luzer Lipszyc, Eliaz Fleishzaker, Zelig Rozenstein, Josef Fajner, Jochen Lipszyc, Mendel Rozenmutter, Mordka Dąb, Mojżesz Weiss, Salomon Jakubowicz, Symcha Uberbaum i Alter Chemia. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>20</sup> W listopadzie 1941 r. do Kolegium Rabinackiego weszli dodatkowo czterej niemieccy rabin: Ernst Beer (1881–1942) z Oldenburga, Chaim Josef Feldman (1974–1942) z Berlina oraz Salomon Markus (1874–1942) i Mojżesz (Moses) Petrower (1878–1944). Neftalin, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, uważał, że nowi członkowie „będą mieli za obowiązek czuwanie nad hołdowaniem zwyczajów wśród nowej ludności getta” i że „współpraca tutejszych rabinów z nowymi odbywać się będzie w atmosferze pełnej zgody”. *Ibidem*, t. 1, s. 353–355.

<sup>21</sup> J. Zolkowicz, *Notatki z getta łódzkiego 1941–1944*, red. naukowa M. Trębacz, E. Wiatr, M. Polik, K. Radziszewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 234.

Ten pierwszy, pomimo że był Żydem mocno zlaicyzowanym, to jednak darzył rabinów wielkim szacunkiem i w wielu krytycznych sytuacjach zabiegał o ich poparcie. Biebow z kolei reprezentował przeciwne stanowisko, uważając, że dla rabinów nie ma miejsca w strukturach getta<sup>22</sup>. Niemniej zadaniem Kolegium Rabinackiego było czuwanie nad przestrzeganiem rytuałów religijnych oraz rozpoznawanie spraw związanych z religią żydowską. Instytucja ta była jedynym gremium kompetentnym do rozpoznawania różnych spraw z zakresu rytualnego obrzezania, obchodzenia świąt żydowskich, interpretacji Tory, a przede wszystkim wykładni żydowskiego prawa małżeńskiego, zarówno osobowego (niemajątkowego), jak i majątkowego. W sprawach religijnych rabini rejestrowi i Kolegium Rabinackie cieszyli się pełną autonomią w podejmowaniu decyzji, w innych zaś sprawach musieli ściśle współpracować z Urzędem Stanu Cywilnego getta.

Łącznikiem między Kolegium Rabinackim a Urzędem Stanu Cywilnego getta była kolegialna Kancelaria Rabinacka, instytucja całkowicie świecka. Jej podstawowym zadaniem było koordynowanie prac kancelaryjno-administracyjnych i przekazywanie danych z Kolegium do Urzędu, m.in. o udzielonych zezwoleniach na ślub, zapowiedziach przedślubnych, o udzielonych ślubach, rozwodach oraz ich rejestracji. Zajmowała się ponadto przekazywaniem danych dotyczących obrzezań, urodzeń i zgonów<sup>23</sup>. Zarówno Kancelarią Rabinacką, jak i Wydziałem (Urzędem) Stanu Cywilnego kierował adwokat Henryk Neftalin, wspierany przez zespół kilkunastu prawników, wśród których znajdowali się m.in. mecenas Albert Merlender vel Merlender (ur. 14 listopada 1913 r.) oraz Lipman Dafner (ur. 15 października 1901 lub 1903, kierownik Wydziału Ślubów). Pierwsza siedziba obu instytucji mieściła się przy ul. Miodowej 4, a od października 1941 r. działały one przy pl. Kościelnym 4<sup>24</sup>.

Szczególne znaczenie miała komisja Takunat Agunot, działająca przy rabinacie. Została powołana do rozpoznawania spraw kobiet (głównie matek z dziećmi), których małżonkowie zaginęli bez wieści, często w wyniku deportacji, aresztowań lub ulicznej egzekucji. Tego rodzaju sytuacje uniemożliwiały tym kobietom ponowne zawarcie małżeństwa. Komisja podejmowała działania zmierzające do ustalenia

<sup>22</sup> E. Cherezińska, *Byłam sekretarką Rumkowskiego. Dzienniki Etki Daum*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008, s. 67.

<sup>23</sup> J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944. Vademecum*, Archiwum Państwowe w Łodzi – Bilbo, Łódź 1999, s. 53; E. Cherezińska, *op. cit.*, s. 67; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 353.

<sup>24</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 127–128; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 107; J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 58. Julian Baranowski o okolicznościach utworzenia Wydziału Meldunkowego (Biura Meldunkowego) pisze tak: „W ten sposób, mimo przepisów norymberskich, powstał w getcie Wydział Stanu Cywilnego, który odgrywa niepowszednią rolę w gmatwaninie przepisów antyżydowskich”. J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944...*, *op. cit.*, s. 53.

statusu prawnego kobiet zgodnie z żydowskim prawem religijnym (*halacha*)<sup>25</sup>.

Wydział Ewidencji Ludności i Kancelaria Rabinacka pozostawały w ścisłej współpracy z nowo utworzonym Sądem Przełożonego Starszeństwa Żydów (dalej: SPSŻ). Decyzję o jego utworzeniu podjął Rumkowski w sierpniu 1940 r., a miesiąc później (18/22 września 1940 r.) zainaugurowano działalność pierwszego wydziału tego Sądu – Wydziału Karnego<sup>26</sup> wraz z całym aparatem instytucji pomocniczych, tj.: prokuraturą, Urzędem Śledczym, adwokaturą oraz innymi<sup>27</sup>. Kolejny był Wydział Cywilny (utworzony 18 listopada 1940 r.), który w styczniu 1941 r. formalnie podzielono na wyspecjalizowane referaty. Po tym jak jesienią 1942 r. upadły struktury rabinackie i przestało funkcjonować Kolegium Rozwodowe (o charakterze religijno-świeckim), zaszła konieczność utworzenia w ramach struktur sądowych (SPSŻ) osobnego (obok karnego i cywilnego) Wydziału (Sądu) Rozwodowego. Jego kierownikiem został Stanisław Jakobson, prezes całego SPSŻ, a jego zastępcą Henryk Neftalin<sup>28</sup>. Na potrzeby Sądu getta oraz prokuratury przeznaczono budynki położone przy ul. Gnieźnieńskiej 20 i 22<sup>29</sup>.

Ustrój łódzkiego Sądu i model funkcjonowania były wzorowane na polskim przedwojennym sądownictwie powszechnym. Według danych z grudnia 1940 r. w Sądzie zatrudnionych było czterdziestu dwóch pracowników (sądowników)<sup>30</sup>, w tym dziewięciu sędziów, trzech prokuratorów oraz grupa obrońców sądowych

<sup>25</sup> W języku i prawie żydowskim określenie „aguna” oznaczało kobietę związaną, która nie mogła ponownie wyjść za mąż. W obawie przed aguną starano się uzyskać szybki rozwód. J. Zelikowicz, *op. cit.*, s. 219; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 440.

<sup>26</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 297; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 70.

<sup>27</sup> Pierwsze czynności Sąd getta i jego prokuratura podjęły już 18 września 1940 r., chociaż inne źródła wskazują na czerwiec 1940 r. Zob. J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944...*, *op. cit.*, s. 63; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 341.

<sup>28</sup> Henryk Neftalin (ur. 14 listopada 1908 r., zm. 6 marca 1945 r. w obozie w Dachau) ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim, wybuch wojny przerwał mu aplikację adwokacką. Na życie zarabiał także jako tłumacz przysięgły języka niemieckiego i rosyjskiego. W łódzkim getcie nazywano go „Adwokatem” i uchodził za osobę wpływową oraz cieszącą się zaufaniem Rumkowskiego. Od jesieni 1939 r. tworzył i reformował cały aparat administracyjny i cywilny w getcie, kierował też wieloma wydziałami organizacyjnymi. Od 20 sierpnia 1940 r. pracował w Kancelarii Rabinackiej getta i wspólnie ze Stanisławem Jakobsonem organizował wymiar sprawiedliwości. Dnia 7 stycznia 1941 r. zorganizował Referat Rozwodowy, a później inne wydziały. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 205–206, t. 5, s. 322–323; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 145–146; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 111.

<sup>29</sup> *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 193.

<sup>30</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

(adwokatów). Wszystkich sędowników mianował Rumkowski, wybierając ich spośród żydowskich prawników mieszkańców getta znających jidysz. Faktyczne działanie Sądu getta oraz całego pomocniczego aparatu wymiaru sprawiedliwości rozpoczęło się dopiero po reformach Jakobsona, na przełomie listopada i grudnia 1940 r. Z powodu niedoboru wykwalifikowanych prawników orzekanie w tych sądach odbywało się w składach jednoosobowych. Obok sądów pierwszoinstancyjnych tworzono namiastkę instancji odwoławczych, ale na różne sposoby ograniczano do nich dostęp, by tamować zjawisko pieniactwa.

Z polecenia Rumkowskiego latem 1940 r. utworzono w getcie specjalną Komisję Kodyfikacyjną, której działalność została podporządkowana Przełożonemu Starszeństwa Żydów (dalej: PSŻ). Jej głównym zadaniem było opracowanie (skodyfikowanie) i reforma prawa obowiązującego na terenie getta, w szczególności w zakresie zawierania i rejestracji małżeństw rytualnych oraz ich rozwiązywania (rozwodzenia). Zadania te zostały powierzone Jakobsonowi, dotychczasowemu organizatorowi i kierownikowi sekretariatu Gminy Żydowskiej (od stycznia 1940 r.). W pracach kodyfikacyjnych wspierali go żydowscy prawnicy osadzeni w getcie, absolwenci polskich i europejskich uniwersytetów<sup>31</sup>.

### 3

**3.1.** Żydzi zamieszkujący getto łódzkie zawierali między sobą małżeństwa przez cały czas funkcjonowania getta, od chwili jego organizacji w październiku 1939 r. aż do jego likwidacji w sierpniu 1944 r. W tym okresie przyczyny zawierania związków małżeńskich, jak również forma i procedura ich zawarcia ulegały istotnym zmianom. Determinowały to zmieniające się warunki życia w getcie, upadek struktur rabinicznych oraz zmiany prawno-administracyjne narzucane przez okupanta niemieckiego. Można wyróżnić dwie cezury wyznaczające zmiany w sposobie zawierania małżeństw przez Żydów łódzkich. Pierwszą z nich stanowiły regulacje niemieckie z 8 i 12 października 1939 r., na podstawie których rozciągnięto na ludność żydowską moc obowiązującą ustaw norymberskich z 1935 r.

<sup>31</sup> Stanisław Szaja Chaskiel (Isaiah) Jakobson urodził się w Łodzi w 1909 r. W 1929 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po odbyciu aplikacji adwokackiej (u adwokata Aleksandra Dahliga) w 1938 r. otworzył własną kancelarię. Równoległe działał w żydowskich klubach sportowych na terenie Łodzi i w światowych władzach związku Makabi. Wybuch II wojny światowej przerwał jego karierę. W dniu 29 listopada 1939 r. został prywatnym sekretarzem Prezesa Rumkowskiego, a od stycznia 1940 r. obejmował kierownicze stanowisko w sekretariacie łódzkiej Gminy Żydowskiej. Od sierpnia 1940 r. przewodniczył Komisji Kodyfikacyjnej getta i kierował pracami prawno-organizacyjnymi nad utworzeniem Sądu getta – 3 września 1941 r. został jego pierwszym kierownikiem (prezesem). *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 307; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 100; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 111.

Drugą cezurę wyznaczają wydarzenia z jesieni 1942 r., kiedy to po tzw. wielkiej szperze (*Grossaktion im Ghetto Litzmannstadt*) nastąpiła istotna zapaść i potrzeba reorganizacji struktur religijnych, administracyjnych i organizacyjno-prawnych w getcie, co miało również wpływ na formę i praktyki zawierania małżeństw.

W pierwszym okresie małżeństwa między Żydami były zawierane na podstawie rosyjskiego Prawa o małżeństwie z 24 czerwca 1836 r.<sup>32</sup>, które obowiązywało na byłych terenach Królestwa Polskiego aż do końca 1945 r. Ustawodawstwo to stało na gruncie wyznaniowej formy zawierania i rozwiązywania małżeństw, co już wówczas uznawano za anachroniczne i niedostosowane do ówczesnych realiów społecznych. Na jego podstawie małżeństwo zawarte w okresie przedwojennym (i przedgettowym) przed rabinem wywoływało podwójny skutek: religijny i cywilny. Skutek cywilny takie małżeństwo wywoływało wówczas, gdy ślubu udzielał uprawniony (rejestrowy) rabin i gdy zawarte małżeństwo religijne zgłosił świeckim władzom metrykalnym. W przeciwnym razie skutki małżeństwa rytualnego zawężyły się jedynie do sfery religijnej. I takich właśnie małżeństw w Łodzi, ale i w całej byłej Kongresówce, było całkiem sporo.

Sytuacja istotnie się skomplikowała po rozciągnięciu na teren getta ustaw norwimberskich z 1935 r., co nastąpiło na mocy rozporządzeń władz niemieckich z 8 i 12 października 1939 r. i było bezpośrednią konsekwencją włączenia zachodnich ziem Polski (w tym Łodzi) do III Rzeszy Niemieckiej. Narzucone przepisy zakazywały zawierania małżeństw cywilnych (lub religijnych ze skutkiem cywilnym) przez Żydów oraz uniemożliwiały ich rejestrację w świeckich urządach stanu cywilnego. Niemcy stali na stanowisku, że Żydom wystarczą małżeństwa religijne (rytualne) ze skutkiem tylko religijnym (*chupa*)<sup>33</sup>. Wprowadzenie tych ograniczeń spowodowało, że małżeństwo rytualne nie wywoływało całego szeregu skutków cywilnych, co poważnie komplikowało sytuację osób, które je zawarły, m.in. w związku z nazwiskiem noszonym przez żonę i dzieci, problemami z dziedziczeniem, reprezentacją, wspólnym zamieszkiwaniem i wieloma innymi sprawami. Szczególnie istotne było formalne uznanie dziecka przez ojca w odrębnym postępowaniu, które dopiero wówczas nadawało dziecku status i umożliwiało jego wpis do ewidencji ludności oraz wydanie aktu urodzenia.

Z jednej strony zatem władze niemieckie, kierując się ustawodawstwem norwimberskim, nie widziały potrzeby funkcjonowania Urzędu Stanu Cywilnego getta, który miałby rejestrować zawierane między Żydami małżeństwa. Z drugiej

<sup>32</sup> Dz.P.K.P., t. 18, s. 57–297; Z. Zarzycki, *Rozwód w świetle akt...*, op. cit., s. 52, 64–65.

<sup>33</sup> Na skutek tego rozwiązania żona rytualna nie uzyskiwała nazwiska męża, a jedynie w jej dowodzie osobistym lub w innych dokumentach tożsamości (i kartach meldunkowych) wpisywano informację (potwierdzaną pieczęcią) o dacie ceremonii ślubnej oraz nazwisku noszonym przez męża. *Kronika getta łódzkiego...*, op. cit., t. 1, s. 354.

jednak strony domagały się od PSŻ wiarygodnych statystyk dotyczących liczby urodzin, zgonów oraz ogólnego stanu migracji ludności. Tę dwoistość w postawie władz niemieckich wykorzystał Rumkowski wraz ze swoim zespołem prawników na czele z mecenasem Neftalinem. Po negocjacjach udało się ostatecznie uzyskać zgodę Niemców na prowadzenie rejestrów cywilnych w Urzędzie Stanu Cywilnego getta i wciąganie do nich nazwisk dzieci urodzonych z małżeństw rytualnych, pod warunkiem że ojciec dziecka formalnie uznał dziecko za swoje. Dzięki tym zabiegom ocalono nie tylko sens istnienia referatu ślubów rytualnych w Urzędzie Stanu Cywilnego getta, ale również wypracowano regulacje prawne, które pozwalały choć częściowo ominąć rasistowskie ustawodawstwo niemieckie i zachować minimum ładu w obrębie życia rodzinnego i społecznego Żydów w getcie<sup>34</sup>.

**3.2.** Do września 1942 r. zawieranie ślubów rytualnych przez Żydów i uzyskiwanie wszelkich zezwoleń na ich zawarcie powinno się było odbywać w Kancelarii Rabinackiej getta (powszechnie zwanej Rabinatem)<sup>35</sup>. Zgodnie z prawem żydowskim, zebranych m.in. w Szulchan aruch w księgach *Ewen haezer*, żydowski nupturienci musieli zawierać małżeństwo według prawa mojżeszowego. Jedynie uprawniony rabin przynależny do Kolegium Rabinackiego mógł przeprowadzić formalności przedślubne i ceremonię ślubną. Wśród wymagań formalnych był obowiązek opublikowania zapowiedzi przedślubnych, które wygłaszać miano jednocześnie w dwóch miejscach (i instytucjach): w synagodze i w Urzędzie Stanu Cywilnego, a w realiach getta wypisywano je po prostu na tablicach ogłoszeń lub na murach budynków. Stosowano w tej sytuacji przepisy prawa rosyjskiego z 1836 r. o zapowiedziach przedślubnych z modyfikacją polegającą na tym, że były tylko dwie zapowiedzi zamiast trzech. Przy braku sprzeciwu nupturienci już po dwóch tygodniach (a nie jak wcześniej po trzech) otrzymywali zezwolenie na zawarcie ślubu rytualnego przed rabinem w Rabinacie (Kolegium Rabinackim). Po zawarciu małżeństwa rabin udzielający ślubu wystawiał stosowne zaświadczenie, na którym odnotowywano datę ceremonii i składano wymagane podpisy. Nowożeńcy, dysponując tym dokumentem, udawali się następnie do Referatu Ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego getta celem zarejestrowania zawartego małżeństwa oraz otrzymania urzędowego dokumentu potwierdzającego rejestrację małżeństwa<sup>36</sup>. Ponadto wiele małżeństw na początkowym etapie związku sporządzało w Rabinacie tradycyjne małżeńskie umowy majątkowe (tzw. ketuby), według wzorca wypracowanego przez Rabinat<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 128–129.

<sup>35</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 134–155.

<sup>36</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129.

<sup>37</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 403, 409.

Istotną kwestią dla władz getta było honorowanie dokumentów potwierdzających zawarcie małżeństw rytualnych przez Żydów w okresie przedwojennym i przedgettowym. Osoby przybywające w transportach do łódzkiego getta niejednokrotnie nie miały przy sobie dokumentów, także ślubnych. W takich przypadkach małżonkom, ale i całym rodzinom, trudno było udowodnić, że małżeństwo zostało zawarte, co rodziło bezpośrednie konsekwencje prawne i społeczne, pojawiały się wątpliwości dotyczące istnienia małżeństwa, noszonego nazwiska, pochodzenia dzieci czy prawa do wspólnego zamieszkania. O skali tego problemu świadczą dane statystyczne: od chwili założenia Wydziału 10 lipca 1940 r. do 1 maja 1941 r. zarejestrowano w getcie tylko 155 nowych ślubów rytualnych i zalegalizowano aż 463 związki małżeńskie zawarte wcześniej<sup>38</sup>. Za wszystkie te czynności małżonkowie musieli uiścić opłaty, zwykle po 3 marki od każdej czynności, ubodzy płacili zaś po 50 fenigów. Za samo wydanie świadectwa ślubu płacili 1 markę.

Dodatkową trudnością, z jaką musiały mierzyć się władze getta, były dość częste przypadki pokątnych ślubów rytualnych, udzielanych przez nieuprawnionych rabinów (nierejestrowych) lub osoby podszywające się pod rabinów<sup>39</sup>, które wprowadzały w błąd nieświadomych narzeczonych, udzielając ślubów z pominięciem wymaganych formalności oraz bez odpowiednich uprawnień. Zawarcie takiego „małżeństwa” nie mogło wywołać skutków cywilnoprawnych ani nawet religijnych, a dodatkowo rodziło poważne konsekwencje prawne, zarówno dla narzeczonych, jak i dla władz getta. Często wyłudzano opłaty od nupturientów, za co sprawcom groziła odpowiedzialność karna. Podobne problemy występowały również w praktykach z okresu sprzed utworzenia getta, ale komplikacje ujawniały się dopiero po przybyciu żydowskich „małżonków” na jego teren. Władze getta często odmawiały takim osobom prawa do wspólnego zamieszkania oraz stwarzały wiele przeszkód administracyjnych.

W miarę zwiększającego się napływu Żydów do getta problem nielegalnych lub nieudokumentowanych małżeństw rytualnych narastał. Władze getta i administracja niemiecka na różne sposoby walczyły z tym procederem. Jednym z bardziej zdecydowanych posunięć było zarządzenie Rumkowskiego z 15 maja 1941 r.

<sup>38</sup> Wprowadzono obowiązek rejestracji dzieci urodzonych w getcie po 1 marca 1940 r. W ciągu pierwszych 8 miesięcy zarejestrowano łącznie 1696 noworodków, w tym zalegalizowano 658 wcześniejszych urodzeń. Na dzień 30 kwietnia 1940 r. w getcie o powierzchni ok. 4 km<sup>2</sup> przebywało ok. 160 tys. Żydów łódzkich. Jesienią 1941 r. przywieziono transportami ok. 20 tys. Żydów z Europy Zachodniej, a później kolejne 17 tys. Łącznie przez getto przewinęło się ok. 220 tys. Żydów, z których ponad 45 tys. zmarło na miejscu. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 108.

<sup>39</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129.

nakazujące zawieranie ślubów wyłącznie w wyznaczonej do tego celu Sali Ślubów, mieszczącej się przy ul. Miodowej 16. Miało to na celu ograniczenie nielegalnych praktyk oraz ujednoczenie procedury ślubnej. Co do legalizacji dawnych ślubów rytualnych przyjęto podobną procedurę jak przy zawieraniu nowego (łącznie z zapowiedziami), z tą różnicą, że w dokumentach ślubnych wpisywano imiona dzieci i ich nazwisko po ojcu, bez przeprowadzania osobnego postępowania o ustalenie ojcostwa<sup>40</sup>.

Józef Zelkowicz<sup>41</sup>, publicysta i archiwista z łódzkiego getta oraz naoczny świadek tamtych wydarzeń, pod datą 5 maja 1942 r. odnotował:

Wesela... w getcie są też wesela. [...] 22 wesela „obcych” Żydów. Ale jak takie wesele, szczególnie „obcych” wygląda?! Pary [...] pod chupą niczym czulenty wsuwane do pieca [...] jak z czulentem do piekarni, przynajmniej, [...] natomiast większość par pochodząca z „obcych” [...] i co z tego wyjdzie. Wiele par się nie znało. Swaty dawniej jak i [...] w panice decydowali się na ślub. Jeśli nad jedną ze stron wisiał miecz Damoklesa [...] bycia wysłanym, zaręczała się z kimś, kto [...], by się uchronić. [...] i w całym tego słowa związku się na śmierć i życie. Były też pary, które tu razem przybyły i postanowiły tu zawrzeć małżeństwo... Ten najuroczystszy moment życia [...] automatycznie. Para za parą wprowadzana jest pod chupę [...] prezent ślubny od Prezesa: kilogram [...] W kącie ze łzami w oczach [...] krok, który właśnie uczynił, ciężar, który [...] czy gdziekolwiek indziej wieść wspólne życie... później [...] sycący posiłek, który sobie przygotowują [...] otrzymali od Prezesa: 3 kg mąki i 0,5 kg [...] wstaną głodni i spojrzą szaremu głodnemu dniowi [...]. Rzadko kiedy stoi para i patrzy na siebie zakochanymi oczami, rzadko też spotyka się tak młodych małżonków (zazwyczaj to już dojrzały ludzie). Spośród dwudziestu kilku par „obcych” wiele nie miało nawet żadnej [...] zaślubin, zaślubiali się z rzeczami, z kołdrami itd. Wydarzenia z dnia Lag ba-Omer w getcie<sup>42</sup>.

Przytoczony fragment obrazuje tragiczną sytuację ludzi, często niemłodych, szukających w małżeństwie schronienia i poczucia stabilizacji, a być może otuchy w beznadziejnej rzeczywistości getta.

**3.3.** We wrześniu 1942 r. podczas wielkiej szpery Niemcy wysiedlili z łódzkiego getta siedmiu członków Kolegium Rabinackiego, deportując ich do obozu w Chełmnie nad Nerem<sup>43</sup>. W następstwie tych wydarzeń sprawna wcześniej dzia-

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Józef Zelkowicz (ur. 1897 r., zm. we wrześniu 1944 r. w obozie Auschwitz-Birkenau) spisał m.in. swoje notatki z okresu, w którym przebywał w getcie. Nie są one jednak kompletne, miejscami są nieczytelne. J. Zelkowicz, *op. cit.*

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 82–83.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 134–155.

łalność Kolegium Rabinackiego i wielu innych instytucji została sparaliżowana, ponieważ w getcie zaczęło brakować rabinów kompetentnych do świadczeń na rzecz ludności żydowskiej. W takiej sytuacji 20 września 1942 r. Rumkowski wydał zarządzenie formalnie likwidujące Kolegium Rabinackie i jego struktury pomocnicze (Kancelarię Rabinacką i Rabinacki Sąd Polubowny)<sup>44</sup>. Spotkało się to z niezadowoleniem ludności getta, która została pozbawiona pomocy rabinów. O problemie z zawieraniem wówczas ślubów Zelkowicz pisał tak: „Śluby cywilne [...] tylko śluby religijne [...]. W imieniu Przełożonego Żydów, co znaczy, że każdy ślub [...] religijna część przeprowadzana przez Rabinat [...] przeprowadzana przez Urząd Stanu Cywilnego”<sup>45</sup>. Żydzi byli przywiązani do zawierania ślubów religijnych przed władzą religijną, legalizacja cywilna małżeństwa przez Urząd Stanu Cywilnego getta była często traktowana jako drugorzędna.

W nowej rzeczywistości Rumkowski sam przejął funkcje zarezerwowane wcześniej dla rabinów w zakresie udzielania zgody na ślub, przeprowadzania ceremonii ślubnych i załatwiania większości niespornych spraw małżeńskich. Część funkcji rabinicznych przejął także Urząd Stanu Cywilnego w getcie. W *Kronice getta łódzkiego* odnotowano: „Otóż Pan Prezes, po naradach z osobami w tej dziedzinie kompetentnymi, decyduje się wziąć na siebie rolę kapłana i umożliwić nowożeńcom zawieranie legalnych, w sensie religii mojżeszowej, małżeństw”<sup>46</sup>. Mimo że przestrzegał przy tym procedur religijnych, zarzucano mu uzurpowanie sobie roli rabina i nazbyt liberalne podejście do nakazów rytualnych<sup>47</sup>.

W takich okolicznościach od października 1942 r. w getcie łódzkim zaczęła obowiązywać nowa forma zawierania małżeństw – śluby reformowane, odkonfesyjnione. Były to ceremonie przeprowadzane bez udziału rabinów, chociaż nadal zdarzały się przypadki zawierania pokątnych ślubów rytualnych przed rabinami, którzy ukrywali się na terenie getta. W zmienionej sytuacji prawnej małżeństwa nadal zawierano dość często, zarówno pomiędzy Żydami polskimi, jak i przybyłymi w transportach<sup>48</sup>. Ceremonie te odbywały się zwykle w niedzielę, zbiorowo, w Domu Kultury getta, a przewodniczył im Rumkowski. Zelkowicz pod datą 1 listopada 1942 r. zapisał: „Jak każdej niedzieli, i wczoraj odbyło się sześć ślubów, w czasie których błogosławieństwa udzielił Prezes”<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>45</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 263.

<sup>46</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 563.

<sup>47</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 353.

<sup>48</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 355.

<sup>49</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 267.

Nowa formuła ślubu reformowanego różniła się znacznie od tradycyjnego ślubu rytualnego. Chociaż utrzymano formułę przysięgi małżeńskiej, zrezygnowano z wielu elementów ceremoniału religijnego, m.in. z zapowiedzi przedślubnych, baldachimu ślubnego oraz niektórych innych rytuałów. Ceremonia miała charakter uproszczony i świecki: nowożeńcy podchodzili do stołu, przy którym siedział Rumkowski oraz przedstawiciel Urzędu Stanu Cywilnego getta, i odpowiadali zgodnie, że pobierają się z dobrej i nieprzymuszonej woli, po czym błogosławieństwa udzielał im Rumkowski. Istotnie skrócono formułę ketuby – tradycyjnej umowy majątkowej<sup>50</sup>.

Rumkowski wprowadził zwyczaj podarunkowy, polegający na tym, że każda nowo zaślubiona para dostawała od władz getta dwa bochenki chleba i pół kilograma miodu lub inne dobra żywnościowe albo materialne. W dniu ślubu 7 grudnia 1942 r. 14 par nowożeńców otrzymało od Rumkowskiego talony o wartości 30 marek na zakup bielizny i odzieży (przy 25% zniżki) oraz talony żywnościowe<sup>51</sup>. Utrzymano jednak opłatę za przeprowadzenie ślubu, której wysokość ustalono na kwotę od 3 do 15 marek. Wszelkim innym osobom zabroniono pobierania dodatkowych opłat, co miało przeciwdziałać nadużyciom.

Zelkowicz 28 grudnia 1942 r. napisał:

Z Sali Ślubów. Od kiedy znów zaczęto udzielać ślubów, które odbywają się w każdą niedzielę, stół, przy którym siedzi Prezes i odbywa się ceremonia, znacznie podwyższono poprzez postawienie go na podium. W ten sposób całość nabrała bardziej instytucjonalnego charakteru. Jednocześnie w Sali pojawiła się barierka, która oddziela gości od narzeczonych. Wczoraj odbyło się 13 wesel. Był jednak taki tłum gości, że zrobiło się ciasno. Barierka, ma się rozumieć, przewróciła się. Następne wesela nie odbędą się zatem w tej Sali, ale w Domu Kultury przy ul. Krawieckiej<sup>52</sup>.

W relacji z 4 stycznia 1943 r. napisał z kolei:

Ludzie nadal się pobierają. Cały szereg przyczyn składa się na to, że ludzie łączą się całkiem przypadkowo: rolę odgrywa tu kwestia mieszkaniowa, kwestia prowadzenia gospodarstwa domowego, a przede wszystkim miecz Damoklesa wiszący nad

<sup>50</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 446.

<sup>51</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 649. Rumkowski 28 lutego 1943 r. udzielił ślubu 13 parom, a 12 marca 1943 r. w Domu Kultury kolejnym parom. *Ibidem*, t. 3, s. 71, 104. Zelkowicz podaje, że 24 stycznia 1944 r. Rumkowski udzielił ślubu kolejnym 18 parom żydowskim, 31 stycznia 1944 r. następnym 11, 20 czerwca 1943 r. – 13, 11 lipca 1943 r. – 11, 23 kwietnia 1944 r. – również 11. J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 328, 334, 388, 396, 484. Z kolei pod datą 4 czerwca 1944 r. zanotował: „Znowu oficjalnie odbywają się śluby. Wczoraj, w ramach kolejnej ich serii, na ślubnym kobiercu stanęło dziewięć par”. *Ibidem*, s. 505.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 308–309.

samotnymi, którzy w czasie wysyłki czy zesłania na roboty są zawsze pierwszymi ich ofiarami. Oto te i podobne przyczyny często łączą dwoje ludzi. [...] Tak jak całe życie w getcie jest erzacem życia, tak i te wesela są nieszczęsnym erzaczem ceremonii. Wczoraj w Sali Domu Kultury przy ul. Krawieckiej 3 odbyło się dziewięć takich weseł<sup>53</sup>.

Należy zauważyć, że w realiach życia gettowego wśród powodów zawarcia ślubu rytualnego przeważały czynniki majątkowe i bytowe nad uczuciowymi<sup>54</sup>. Choć nie sposób całkowicie wykluczyć przypadków związków opartych na miłości czy wynikających z wcześniejszych planów ślubnych, które przerwał wybuch wojny i okupacja, to jednak codzienność getta sprawiała, że decyzje o małżeństwie miały najczęściej podstawę egzystencjalną. Do najczęstszych motywacji zawierania związków małżeńskich w łódzkim getcie należały: chęć uzyskania lub utrzymania prawa do lokalu mieszkalnego na terenie getta<sup>55</sup>, możliwość otrzymania zwiększonych przydziałów żywności oraz odzieży, które nowożeńcy otrzymywali od Rumkowskiego i administracji getta, a także ciąża<sup>56</sup>. Wiele związków zawierano również ze względu na strach przed deportacją do obozu zagłady, osoby pozostające w związkach małżeńskich były bowiem rzadziej rozdzielane i w mniejszym stopniu zagrożone wywózką niż osoby samotne. Istotną rolę odgrywały także względy merkantylne: obietnice korzyści majątkowych dla współmałżonka lub obawa przed przejściem osobistego majątku przez osoby trzecie lub władze getta. Na decyzję o zawarciu małżeństwa miał również wpływ lęk przed osamotnieniem, także w wypadku choroby, w warunkach permanentnego zagrożenia życia. Wiąż małżeńska w sytuacji niepewności mogła dawać choćby iluzoryczne wsparcie emocjonalne i poczucie bezpieczeństwa.

## 4

**4.1.** W ponadczteroletniej historii getta łódzkiego kwestie małżeńskie, w tym rozwody, separacje oraz unieważnienia małżeństw, regulowano w sposób zróżnicowany, co wynikało z trudnych i stale zmieniających się warunków życia oraz wprowadzonych w getcie regulacji prawnych (materialnych i proceduralnych). Materialnoprawne przepisy rozwodowe były względnie stabilne, ponie-

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 312.

<sup>54</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 355, t. 2, s. 649.

<sup>55</sup> J. Zerkowicz, *op. cit.*, s. 23, 354.

<sup>56</sup> Ogółem w getcie urodziło się zaledwie 2306 dzieci, a wskaźnik martwo urodzonych wynosił aż 6,8% (przed wojną 1,8%). *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129; J. Zerkowicz, *op. cit.*, s. 69–70.

waż były oparte na prawie religijnym uwzględniającym normy carskiego ukazu z 1836 r. oraz narzuconych przez okupanta ustaw norymberskich, a także zarządzeń wydanych przez Rumkowskiego. Dużo bardziej zmienne były normy proceduralne i jurysdykcyjne. W tym zakresie można wyróżnić dwa wyraźne okresy obowiązywania różnych modeli postępowania, zależnych od zmian organizacyjnych w getcie, dostępności rabinów, a także od polityki władz żydowskich i niemieckich. Każdy z tych etapów charakteryzował się odmiennym podejściem do sposobu prowadzenia postępowań rozwodowych, zarówno w wymiarze formalnym, jak i praktycznym.

W początkowym okresie funkcjonowania getta łódzkiego sprawy rozwodowe i inne sprawy małżeńskie ludności żydowskiej, podobnie jak w okresie przedgettowym i przedwojennym, były załatwiane zgodnie z żydowskim prawem rozwodowym z uwzględnieniem przepisów rosyjskiej ustawy o prawie małżeńskim z 1836 r. Ustawa ta przewidywała właściwość sądownictwa religijnego (rabinicznego) oraz jego procedury. W getcie w sytuacjach zwyczajnych kompetentny w tym zakresie był specjalny Rabinacki Sąd Polubowny, działający w strukturach Kolegium Rabinackiego<sup>57</sup>, a w sprawach nagłych, np. w obliczu śmierci jednego z małżonków, uprawnienia do samodzielnego rozstrzygnięcia miał każdy z rabinów (rejestrowych)<sup>58</sup>. Sąd ten rozpatrywał sprawy rozwodowe oraz sprawy z zakresu prawa małżeńskiego w składzie wyłącznie rabinicznym, kierując się normami prawa materialnego i procesowego wynikającymi z religii żydowskiej. Postępowania te dotyczyły wyłącznie tzw. spraw zgodnych, czyli sytuacji, w których obie strony, mąż i żona, wyrażały wolę rozwiązania małżeństwa, co wykluczało możliwość zastosowania przymusu wobec którejkolwiek ze stron. Jednym z kluczowych etapów rozvodu zgodnie z żydowskim prawem religijnym było sporządzenie przez męża specjalnego dokumentu zwanego listem rozwodowym (*get*) oraz jego formalne wręczenie żonie w obecności świadków. Dopiero ten akt nadawał rozwodowi skuteczności w świetle prawa religijnego i umożliwiał byłym małżonkom ponowne zawarcie związku małżeńskiego. Do kompetencji rabinów należały też inne sprawy, m.in. poświadczanie ważności zawartego małżeństwa rytualnego, zawieranie, interpretowanie, wykonywanie i rozwiązywanie umów ślubnych, przeprowadzanie prób ugodowych przy rozwodach rytualnych lub separacjach, sporządzanie

<sup>57</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, t. 5, s. 310–311.

<sup>58</sup> Takich przypadków było co najmniej kilkanaście. Rabin udzielający szybkiego rozvodu w sytuacji naglącej sporządzał informację i Rabinat zbiorczo przesyłał ją do Kolegium Rozwodowego. Rozwiązanie to było praktykowane wówczas, kiedy chciano uniknąć lewiratu, tzn. obowiązku zawarcia przez owdowiałą Żydówkę nowego małżeństwa (lewirackiego) z bratem jej zmarłego męża. Zob. E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436–437.

i udzielanie listów rozwodowych<sup>59</sup>. Zwaśnionych małżonków żydowskich w Sądzie Polubownym reprezentowali wyłącznie rabin, powoływani przez Rumkowskiego.

4.2. W drugim okresie, trwającym od 5 listopada 1940 r. do początku marca 1943 r., wprowadzono zmiany organizacyjne i jurysdykcyjne, które w znacznym stopniu przekształciły model orzekania w sprawach rozwodowych i innych sprawach małżeńskich. Powstała nowa, mieszana instancja orzekająca, tj. specjalne Kolegium Rozwodowe, działające w strukturach Urzędu Stanu Cywilnego<sup>60</sup>. Utworzenie Kolegium było efektem długotrwałego sporu kompetencyjnego i doktrynalnego (trwającego od jesieni 1940 r. do początków 1941) pomiędzy przedstawicielami Rabinatu a urzędnikami – prawnikami Urzędu Stanu Cywilnego wspieranymi, przynajmniej pośrednio, przez niemiecką administrację getta na czele z Hansem Biebowem. Niemcy chcieli pozbawić rabinów prawa do udzielania rozwodów małżeństwom żydowskim i przekazać kompetencje w tym zakresie sądownictwu świeckiemu w getcie, czyli Wydziałowi Cywilnemu w SPSŻ. Rabin, pilnując dyscypliny żydowskich przepisów rozwodowych i ustawy rosyjskiej z 1836 r., wyrazili jednak zdecydowany sprzeciw. W dniu 31 października 1940 r. sformułowali oni pisemne stanowisko, że zgodnie z *halachą* każdy rozwód musi się odbyć za zgodą obu stron, a nie pod przymusem i że nie zgadzają się na zmiany w zakresie prerogatyw Rabinatu wynikających z prawa o małżeństwie z 1836 r.<sup>61</sup> Ostatecznie jednak Rabinat poszedł na kompromis, dopuszczając do składu nowo utworzonego Kolegium Rozwodowego Urzędu Stanu Cywilnego świeckich członków (pracowników cywilno-administracyjnych). W ten sposób powstał kolegialny organ getta o charakterze mieszanym (religijno-swieckim). Zasiadało w nim w charakterze ławników sądowych dwóch lub trzech rejestrowanych rabinów getta, którzy jednocześnie byli znawcami norm religii i prawa żydowskiego oraz formalnymi przedstawicielami Rabinatu. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego lub inny przedstawiciel Urzędu przy udziale świeckiego protokolanta reprezentowali z kolei w tym gremium rozwodowym czynnik świecki (laicki).

Za datę formalnego powołania Kolegium Rozwodowego uznaje się 10 stycznia 1941 r., natomiast jego pełna, stała obsada ustaliła się kilka tygodni później, na przełomie stycznia i lutego 1941 r.<sup>62</sup> Kolegium Rozwodowe w takim składzie orzekało o tym, że nie ma przeszkód do orzeczenia rozwodu rytualnego ze skutkami

<sup>59</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 353.

<sup>60</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 311.

<sup>61</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 935, Korespondencja z różnymi wydziałami za lata 1939–1942, k. 410; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436.

<sup>62</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 437.

cywilnymi. Orzeczenie to nie oznaczało jeszcze zakończenia małżeństwa w sensie rytualnym. Rozwód religijny kilka dni później przeprowadzał jeden z rabinów, wręczając żydowskiej żonie list rozwodowy, zgodnie z zasadami prawa mojszowego. Rabinat pozbawiono kompetencji samodzielnego udzielania rozvodu religijnego, a jego rola została zredukowana do religijnej czynności rozwodowej przeprowadzanej po uprzednim orzeczeniu Kolegium. Zelkowicz zanotował: „W czasie każdego rozwodu był też obecny sędzia. Sędzia i dwaj [...] kolegium. Kiedy sędzia uznawał, że para powinna [...] przeprowadzano religijne formalności. Sam Rabinat nie mógł [...]. Rabinat został zlikwidowany i jego kancelarię przejął [...] utworzony latem”<sup>63</sup>. Orzeczony rozwód należało oczywiście zgłosić i zarejestrować w Urzędzie Stanu Cywilnego getta. Dopiero dokument uzyskany z Urzędu poświadczał stan wolny osoby<sup>64</sup>.

Pierwsza sprawa rozwodowa przed Kolegium Rabinackim została założona 5 listopada 1940 r. (powód Aron Abramowicz przeciwko żonie Frajdzie Grynberg), do końca zaś 1940 r. założono jeszcze siedem kolejnych<sup>65</sup>.

Najczęstszą przyczyną rozwodów była niezgodność charakterów, chociaż za tą ogólną formułą kryły się dramaty osobiste, wynikające z trudności życia codziennego w izolowanym od świata zewnętrznego getcie oraz antyrasowej i represyjnej polityki władz niemieckich. Pomimo trudnych warunków strony stosunkowo często korzystały z pomocy adwokatów lub biur pisania podań, zajmujących się przygotowaniem pism procesowych. To, że pozew był napisany przez prawnika, było wręcz regułą. Postępowanie przed Kolegium miało charakter sformalizowany, przestrzegano wyznaczonych terminów, przedstawiano materiały dowodowe. Przeciętą sprawą rozwodową kończyła się po kilku rozprawach, w trakcie których przesłuchiowano obie strony, świadków oraz analizowano dokumenty, w tym pisma rabiniczne. Rozwiązywano zarówno małżeństwa zawarte w getcie, jak i związki zawarte w czasach przedwojennych. Dość liczne były sprawy dotyczące uznania skutków prawnych rozwodów rytualnych dokonanych przed wojną lub poza strukturami Urzędu Stanu Cywilnego łódzkiego getta. Często sprawy te były pilne, zwłaszcza gdy rozwiedzione rytualnie osoby chciały zawrzeć nowe małżeństwo rytualne lub zatwierdzić takie nowo zawarte, ale potrzebowały uznania skutków cywilnych rytualnego rozwiązania pierwszego małżeństwa<sup>66</sup>.

<sup>63</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 234.

<sup>64</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 350–351; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 192.

<sup>65</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 444.

W *Kronice getta łódzkiego* opisano jedną z ciekawszych i zarazem najbardziej złożonych spraw rozwodowych, która została przeprowadzona 1 grudnia 1941 r. przed Kolegium Rozwodowym w składzie trzyosobowym (dwóch rabinów i przewodniczący sędzia Byteński). Sprawa dotyczyła Chaima Pakina, kierownika ważnego resortu krawieckiego, i jego żony rytualnej Chany Szczekacz. Na wniosek prokuratury getta oboje zostali aresztowani w październiku 1941 r., a ich zwolnienie z aresztu było warunkowane wniesieniem sprawy rozwodowej. Działanie to miało na celu wyjaśnienie i formalne uporządkowanie ich statusu małżeńskiego w związku z poważnymi zarzutami o działanie w zмовie i bezprawne uzyskanie przydziału mieszkania od Wydziału Mieszkaniowego, co miało miejsce rzekomo dzięki zawarciu fikcyjnego małżeństwa. Prokuratura zarzucała im, że Chana, zawierając z Chaimem ślub, popełniła bigamię, o której nowo poślubiony mąż wiedział. Kobieta przyznała, że rozwód rzeczywiście miał miejsce latem 1940 r. w Piotrkowie, jednak nie rozumiała treści przesłanych dokumentów rozwodowych, ponieważ były napisane w języku hebrajskim, którego nie знаła. Dokumenty te później zniszczyła, co uniemożliwiło ich weryfikację. Chaim zeznał, że ślub z Chaną zawarł przed osobą, która jak się później okazało, nie była rejestrowanym rabinem z getta, a jedynie podawała się za takiego. Zarekomendowali mu ją współpracownicy, lecz on jej nie znał i nie potrafi określić jej tożsamości. Ślub kosztował go 5 marek. Kierując się przepisami religijnymi, Kolegium orzekło rozwód, który należało zarejestrować w Urzędzie Rabinackim, a do tego czasu mieli żyć w separacji. O sytuacji tej został także powiadomiony Wydział Mieszkaniowy. Małżonkowie nie byli jednak zadowoleni z tego wyroku i czekającej ich sprawy karnej<sup>67</sup>.

W drugiej połowie 1941 r. nasiliła się deportacja ludności żydowskiej z krajów zachodnich i Czech, Kolegium Rozwodowe zaczęło więc odnotowywać wzrost liczby rozwodów wnioskowanych przez nowych mieszkańców getta. W „Biuletynie Kroniki Codziennej” z 22 grudnia 1941 r. odnotowano, że wniesiono trzy nowe podania rozwodowe złożone przez małżonków przybyłych ostatnim transportem z Pragi i Berlina, a ponadto pojawiła się duża grupa osób dopytujących się o formalności rozwodowe<sup>68</sup>. W *Kronice getta łódzkiego* przytoczono przykład z 16 listopada 1941 r., kiedy to w Rabinacie dwadzieścia pięć par zawarło małżeństwo, a już miesiąc później (20 grudnia) niektóre z nich były w separacji, w początkach stycznia 1942 r. domagając się rozwodu. W jednym z przypadków powódka zarzuciła mężowi kradzież butów jej brata i określiła go wprost mianem złodzieja.

<sup>67</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, op. cit., t. 1, s. 350–351.

<sup>68</sup> Chodziło o dwie sprawy rozwodowe: w pierwszej powód z Pragi zarzucał żonie zdradę małżeńską, żona zaś zarzucała powodowi wszczynanie niesnasek i na świadka w tym postępowaniu przedstawiła kandydata do ślubu po rozwodzie. W drugiej sprawie, małżonków z Berlina, żona oskarżała męża o to, że ją katuje. *Ibidem*, t. 1, s. 397–398.

Kronikarz getta ironicznie podsumował tę sytuację, pisząc, że wszystko odbywało się w „amerykańskim tempie”<sup>69</sup>.

Z danych statystycznych wynika, że w okresie od 10 stycznia 1941 r. do 30 czerwca 1942 r. przed Kolegium Rozwodowym toczyły się 134 sprawy rozwodowe, z czego 44 zakończyły się rozwodem, 9 orzeczeniem separacji, 13 zostało umorzonych, 3 odrzucono, a w 1 doszło do pojednania stron<sup>70</sup>.

**4.3.** Po deportacji rabinów jesienią 1942 r. rozpadły się struktury rabiniczne w getcie, co w praktyce doprowadziło do paraliżu wcześniejszego modelu udzielania ślubów<sup>71</sup> i orzekania w sprawach rozwodowych. Nie można było skompletować składu orzekającego Kolegium Rozwodowego<sup>72</sup>. W takiej sytuacji Jakobson, kierownik SPSŻ i główny kodyfikator prawa getta<sup>73</sup>, podjął się zadania zorganizowania nowej instytucji orzekającej w sprawach rozwodowych. W rezultacie pod koniec stycznia 1943 r. powstał zupełnie nowy Wydział Rozwodowy w SPSŻ w Litzmannstadt (zwany Sądem Rozwodowym)<sup>74</sup>. Nowy Sąd był instytucją wyłącznie świecką, miał więc świecką obsadę sędziowską. Wydział Rozwodowy działał, opierając się na dwuletnich doświadczeniach sądownictwa cywilnego w getcie oraz praktyce wypracowanej przez Kolegium Rozwodowe, lecz w zupełnie nowym modelu, bez udziału rabinów oraz odniesień do prawa religijnego.

Było to przemyślane i dość nowatorskie rozwiązanie, jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę czasów i miejsca. Przypomina to sytuację z dzisiejszymi osobnymi or-

<sup>69</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 444.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 445.

<sup>71</sup> Nie jest wykluczone, że pokątnych ślubów rytualnych udzielali później niektórzy pozostali jeszcze w getcie rabini. Zob. *ibidem*, s. 446.

<sup>72</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 936, Protokoły posiedzeń Rabinatu lata 1940–1942, listy członków Rabinatu, spisy bożnic, żydowskich imion, regulamin udzielania ślubów, talony do kąpieli, kwity itp., k. 1–166; APŁ, PSŻ, sygn. 938, Pisma referenta ślubów rytualnych do Rabinatu o stwierdzenie, czy dana para jest rytualnie zaślubiona, za lata 1941–1942, k. 1–109; APŁ, PSŻ, sygn. 939, Podania ludności o zezwolenie na ślub z roku 1941, k. 1–11.

<sup>73</sup> *Encyklopedia getta...*, s. 253, il. 45.

<sup>74</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 458, Sprawy sądowe, najczęściej rozwodowe, obejmujące lata 1941–1944, k. 1–384; APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.; APŁ, PSŻ, sygn. 940, Sprawy rozwodowe za rok 1940, k. 1–28; APŁ, PSŻ, sygn. 941, Sprawy rozwodowe za okres od lutego do kwietnia 1941 r., k. 1–439; APŁ, PSŻ, sygn. 942, Sprawy rozwodowe za okres od maja do czerwca 1941 r., k. 1–224; APŁ, PSŻ, sygn. 943, Sprawy rozwodowe za okres od czerwca do lipca 1941 r., k. 1–375; APŁ, PSŻ, sygn. 944, Sprawy rozwodowe za sierpień 1941 r., k. 1–179; APŁ, PSŻ, sygn. 945, Sprawy rozwodowe za okres od stycznia do sierpnia 1942 r., k. 1–292.

ganizacyjnie wydziałami rozwodowymi w sądach powszechnych<sup>75</sup>. Na podstawie dostępnego materiału źródłowego nie można prześledzić założeń doktrynalnych i prawnych, które legły u podstaw reformy przeprowadzonej przez Jakobsona i innych prawników getta. Niemniej można przypuszczać, że inspiracją mogły być rozwiązania znane im z prawa i praktyki byłego zaboru austriackiego oraz pruskiego, czyli systemów, w których świeckie sądy rozpatrywały sprawy rozwodowe Żydów. W końcu Jakobson studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim i praktykował w Krakowie.

Trzeba zauważyć, że nowy model rozwodowy w łódzkim getcie wzbudzał jednak obawy społeczności żydowskiej i nastroczał trudności prawnych. Świadectwem tego są wspomnienia Zelkowicza, który w swoich zapiskach uchwycił nastroj panujący w społeczności żydowskiej po likwidacji rabinatu jesienią 1942 r.:

W getcie ludzie się nie tylko pobierają, ale i rozwodzą. Po wysyłkach, które nastąpiły ubiegłej jesieni i przyczyniły się do likwidacji rabinatu, rodzinne życie zamarło na moment. Nie można się było ani pobierać, ani rozwodzić. Ze ślubami Prezes jakoś dał sobie radę. Unowocześnił ceremonię i jako [...] społeczności, każdej niedzieli udzielał ślubów narzeczonym. Inaczej było z rozwodami, które już od zarania getta były jakby zreformowane, ponieważ odbywały się w tak zwanym kolegium rozwodowym składającym się z rabinów i jednego sędziego. Teraz, kiedy rabinat jako instytucja został rozwiązany, kwestia rozwodów stała się problematyczna. Trudność tę rozwiązano w ten sposób, że procedura rozwodowa odbywała się w [...]. Jako obrońca w tych procesach występuje żona Prezesa, która z zawodu jest adwokatem<sup>76</sup>.

Początkowo ludność żydowska w łódzkim getcie z trudem przyjmowała zmiany narzucane przez władze okupacyjne, zwłaszcza w kwestiach tak głęboko związanych z tradycją jak małżeństwo i rozwód. Dla wielu Żydów ślub udzielany przez rabinę nie był tylko formalnością, stanowił akt religijny, ściśle związany z tożsamością wyznaniową i wspólnotową. Zaakceptowanie przejścia tej roli przez osobę świecką z władztwem cywilnym w tym zakresie, pozbawioną autorytetu religijnego, było trudne lub wręcz niemożliwe. Jeszcze większe kontrowersje budziła nowa procedura rozwodowa. Tradycyjnie rozwód w społeczności żydowskiej był przeprowadzany przed sądem rabinackim i wymagał wystawienia *getu*, czyli listu rozwodowego. W getcie procedura ta uległa istotnej zmianie, wprowadzono Kolegium Rozwodowe, którego skład był mieszany (świecko-religijny). Przebieg postępowania rozwodowego również został zreformowany i częściowo

<sup>75</sup> Przykładowo Sąd Okręgowy w Krakowie XI Wydział Cywilny Rodzinny lub XII Wydział Cywilny Rodzinny Sądu Okręgowego w Łodzi.

<sup>76</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 344.

oderwany od prawa religijnego. Punkt kulminacyjny kryzysu nastąpił po likwidacji Rabinatu jesienią 1942 r. Przestał istnieć jakikolwiek organ quasi-religijny, który mógłby uczestniczyć w postępowaniu rozwodowym. To zaś oznaczało, że rozwody, jeśli miały być nadal przeprowadzane, musiały być całkowicie świeckie. Nie było możliwości wydania *getu*, nie było rabinów, którzy mogliby nadzorować rozwód zgodny z *halachą*, a tym samym rozwody te dla wielu Żydów straciły swój religijny charakter i ważność. W tej dramatycznej sytuacji Rumkowski został zmuszony nie tylko do reformy instytucji orzekającej o rozwodach, ale także całej procedury ich uzyskiwania.

Utworzenie nowego Wydziału Rozwodowego zbiegło się czasowo z ogłoszeniem nowego prawa rozwodowego i z istotnymi zmianami reorganizacyjnymi i personalnymi w łódzkim Sądzie getta. Wśród tych zmian dużą rolę odegrał powrót do praktyki adwokackiej Reginy Wajnberger-Rumkowskiej, nowej żony Rumkowskiego, z którą zawarł ślub rytualny w getcie 27 grudnia 1941 r.<sup>77</sup> Jako adwokat specjalizowała się w sprawach małżeńskich, zwłaszcza rozwodowych oraz dotyczących opieki nad małoletnimi dziećmi. Aktywnie działała w adwokaturze aż do jesieni 1943 r.<sup>78</sup> Sprawdziła się jako główny obrońca węzła małżeńskiego (*defensor matrimonium*), czyli osoba występująca w sądzie na rzecz ochrony trwałości związku małżeńskiego. Była znana z erudycji, umiejętności retorycznych i logicznych, ale nie bywała w sądzie regularnie, pomimo że Sąd zawiadamiał ją o posiedzeniach i przysyłał pisma procesowe oraz wyroki. Być może wynikało to z pełnienia przez nią wielu funkcji w administracji getta, była m.in. inspektorem w kuchniach.

Zachowała się relacja o Wajnberger-Rumkowskiej jako adwokatce<sup>79</sup>:

Szczególne warunki życia w getcie: głód, bieda, konieczność dzielenia mieszkań z innymi ludźmi, brak higieny, stawały się przyczyną małżeńskich kłótni i wiodły do sądu ludzi, którzy w normalnych czasach i w normalnych warunkach zestarzeliby się ze sobą w zgodzie. Jeśli pozew o rozwód był wynikiem specyfiki egzystencji w getcie, Wajnberger zawsze brała w obronę pozwanego i z żelazną logiką oraz krasomówczym talentem odrzucała zarzuty powoda. Rzadko kiedy dopuszczała do wydania zgody na rozwód, zwłaszcza jeśli para miała dzieci i rozstanie rodziców mogło negatywnie wpłynąć na ich dalszy rozwój<sup>80</sup>.

<sup>77</sup> Z okazji ślubu Rumkowskiego mieszkańcy dostali dodatkowe racje żywnościowe. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 403, 409.

<sup>78</sup> *Encyklopedia getta...*, s. 224–225, 294, 419–422.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 224–225.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 294.

Zwieńczeniem reform rozwodowych w łódzkim getcie było ogłoszenie 20 stycznia 1943 r. Przepisów szczególnych dotyczących postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych. Były one rezultatem intensywnych prac kodyfikacyjnych Komisji Kodyfikacyjnej getta<sup>81</sup>, działającej pod kierownictwem Jakobsona. Skodyfikowanie nowego prawa procesowego dla rozwodzących się małżeństw rytualnych (i reformowanych) było w owym czasie koniecznością życiową związaną z sytuacją Żydów i getta łódzkiego.

Zakres właściwości przedmiotowej Sądu został zawężony do spraw dotyczących osobowego prawa małżeńskiego w wypadku małżeństw żydowskich zawartych rytualnie (§ 1). Sąd orzekał w sprawach o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa, separację i uznanie małżeństwa zawartego rytualnie oraz dzieci z takiego małżeństwa. Podstawą postępowania przed Sądem były ogólne zasady postępowania, czyli polski kodeks postępowania cywilnego (z 1930 r., obowiązujący od 1933 r.), ale ze zmianami przewidzianymi przez przepisy szczególne. Oparcie się na polskiej przedwojennej procedurze w działalności orzeczniczej Sądu getta świadczy o wysokim poziomie profesjonalizmu oraz o dążeniu do maksymalizacji przejrzystości i formalizacji postępowań rozwodowych. Sąd Rozwodowy orzekający w tego typu sprawach nazwano „kompletem orzekającym”, który składał się z trzech sędziów, przy czym jeden z nich pełnił funkcję przewodniczącego (§ 3). W Sądzie Rozwodowym orzekali głównie sędziowie specjalizujący się w sprawach cywilnych, sprawy małżeńskie były zaś rozpatrywane w ramach jednej wokandy wśród innych cywilnych<sup>82</sup>.

W ramach nowego systemu orzekania w sprawach małżeńskich przewidziano również udział dwóch szczególnych uczestników postępowania: prokuratora oraz obrońcy węzła małżeńskiego, ale ich obecność była uzależniona od przedmiotu postępowania. Obligatoryjnie występowali tylko w sprawach o istnienie lub

<sup>81</sup> Dokument ten został sygnowany w nagłówku pieczęcią *Der Aelteste der Juden in Litzmannstadt GERICHT*, na dole zaś podpisem Stanisława Jakobsona, Prezesa Sądu (*Der Vorsitzende des Gerichts*).

<sup>82</sup> Przykładowe dane statystyczne dotyczące działalności Sądu Rozwodowego: 4 marca 1943 r. sędziowie Jakobson (przewodniczący), Byteński i Flatto rozpoznali cztery sprawy rozwodowe i dziesięć o uznanie małżeństwa, 7 marca 1943 r. sędzia Motyl rozstrzygnęła m.in. trzynaście spraw o uznanie małżeństwa, 10 marca 1943 r. sędziowie Flatto, Feygl i Wojdysławski rozpatrzyli dziesięć spraw o uznanie małżeństwa i dwie dotyczące pełnoletności uprawniającej do zawarcia małżeństwa, 25 marca 1943 r. sędziowie Binsztok, Flatto i Wojdysławski rozpoznali osiem spraw o uznanie małżeństwa, 10 maja 1943 r. sędziowie Flatto, Motyl i dr Dittersdorf rozpatrzyli dwadzieścia sześć wniosków o uznanie małżeństwa. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 3, s. 81, 85, 99, 129, 213.

nieistnienie, unieważnienie i o rozwiązanie małżeństwa (§ 4 zd. 1)<sup>83</sup>. Fakultatywnie mogli występować tylko w sprawach o separację małżonków żydowskich (§ 4 zd. 2). W pozostałych sprawach małżeńsko-rodzinnych ich udział nie był przewidziany.

W praktyce orzeczniczej Sądu getta w sprawach rozwodowych i cywilnych najczęściej występowali sędziowie: Chana (Helena) Motyl<sup>84</sup>, Stanisław Jakobson, Mojżesz Prochownik, Nachum Byeński, a od grudnia 1941 r. również jego żona Romea Byeńska<sup>85</sup>, Beno Lewenberg, Paweł Feygl (od 22 listopada 1941 r.), Jakub Wojdysławski (od grudnia 1941 r.), a także Aleksander Binszkok vel Bienstock (ur. 1913), dr Artur Dittersdorf, prawnik z Wiednia (ur. 1888) i Hersz Flatto vel Flattau. Pod koniec listopada 1941 r. rozszerzono skład osobowy Sądu, angażując trzech nowych sędziów, w tym adwokata Majera (vel Meiera) Bernischa Kitzza z Wiednia (ur. 1885), trzech prokuratorów oraz jednego protokolanta. Byli to prawnicy przybyli do getta w transportach z Niemiec, Wiednia i Pragi. Do Sądu getta angażowano tylko tych, którzy znali jidysz.

W sposób szczególny sprecyzowano rolę procesową i zadania obrońcy węzła małżeńskiego, w myśl których miał on przymiot i prawa strony postępowania oraz „stał na straży spoistości i zwartości małżeństwa oraz specyficznych interesów, wynikających z instytucji rodzinnej jako podstawowej komórki społecznej” (§ 5). Jego celem było przede wszystkim dążenie do pojednania się małżonków oraz do usunięcia przyczyn, które doprowadziły do rozkładu pożycia małżeńskiego. W związku z tym powód był zobowiązany do dołączenia dodatkowego odpisu pozwu przeznaczanego dla obrońcy węzła małżeńskiego (§ 7). W praktyce takimi

<sup>83</sup> Z. Zarzycki, *Obrońcy węzła małżeńskiego w procesach rozwodowych w Sądzie Okręgowym w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 2, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 433–451.

<sup>84</sup> Chana (Helena) Motyl vel Motel (ur. w Łodzi w 1912 r.) ukończyła prawo na Uniwersytecie Warszawskim (1935) i aplikację sądową. Od maja 1940 r. pracowała w łódzkim getcie, najpierw w Biurze Meldunkowym, a później w Urzędzie Stanu Cywilnego, od września 1940 r. jako sędzia w Sądzie getta, zarówno w wydziale karnym, jak i cywilnym. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 320–321; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 141.

<sup>85</sup> Małżonkowie Byeńscy pochodzili z Łodzi. Romea (ur. 1910) i jej mąż Nachum (ur. 1908) byli absolwentami prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Romea Byeńska w Sądzie getta była prokuratorem (od marca 1941 r.), a następnie sędzią (od grudnia 1941 r.). Nachum Byeński na stanowisko sędziego Sądu getta został powołany 3 września 1940 r., ale od sierpnia do listopada 1941 r. był zawieszony w tych obowiązkach. *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 45.

obrońcami oraz pełnomocnikami stron byli adwokaci getta, m.in. Rachela Cygielman<sup>86</sup>, Oszer Ajzik Goldkorn<sup>87</sup> oraz Regina Wajnberger-Rumkowska<sup>88</sup>.

W przedstawionej procedurze Sąd w każdej sprawie o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa oraz separację był zobligowany do wyznaczenia stronom terminu na posiedzenie pojednawcze, tzw. sesję pogodzeniową (§ 8). W zależności od wyników posiedzenia pojednawczego Sąd umarzał postępowanie (gdy małżonkowie się pogodzili lub zmarli) albo zawiesział postępowanie (gdy małżonkowie potrzebowali czasu) bądź je kontynuował, jeśli małżonkowie się nie pojednali (§ 9 zd. 2). Dopiero po zakończeniu tej fazy postępowania Sąd mógł przystąpić do merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Dodatkowym, ale obowiązkowym elementem postępowania było zasięgnięcie opinii biegłego, znawcy „spraw religijnych” (§ 6). Wówczas Sąd mógł przystąpić do orzekania merytorycznego.

W ciągu około ośmiu miesięcy działalności tego Sądu (od marca 1943 r. do 19 listopada 1943) wpłynęły 103 sprawy rozwodowe, obejmujące zarówno zgodne wnioski rozwodowe, jak i pozwy o rozwód. Spośród nich 25 zostało zakończonych wyrokami, w tym 16 rozwodowymi, a 9 odrzucono z przyczyn formalnych<sup>89</sup>. Warto zauważyć, że jedna ze spraw rozwodowych (zainicjowana zgodnym wnioskiem Zeldy i Dawida Flajfmanów) toczyła się od 14 stycznia 1941 r., czyli jeszcze przed zlikwidowanym później Kolegium Rozwodowym.

Sąd w wyroku rozwodowym musiał orzec także o sprawach dodatkowych, m.in. o obowiązku alimentacyjnym i opiece nad małoletnim dzieckiem (lub dziećmi; § 10). Skuteczność takiego wyroku rozwodowego zależała jednak od tego, jak szybko rozwodzący się małżonkowie podejmą aktywność w sferze administracyjnej. Rozwiedzeni małżonkowie byli bowiem w terminie trzech miesięcy

<sup>86</sup> Rachela Cygielman (ur. w Warszawie w 1903 r.), absolwentka prawa (1927) i adwokat (1935), od października 1940 r. była obrońcą w Sądzie getta. *Ibidem*, s. 52.

<sup>87</sup> Oszer Ajzik Goldkorn (ur. w Łodzi w 1898 r.), absolwent prawa, a od 1939 r. adwokat, był obrońcą w Sądzie getta od początku jego powstania. *Ibidem*, s. 82.

<sup>88</sup> Regina Wajnberger-Rumkowska (ur. 22 maja 1907 r. w Łodzi) 27 grudnia 1941 r. została rytualną żoną Chaima Rumkowskiego. Przed wojną ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (1925–1931) i odbyła praktykę prawniczą (najpierw w prywatnej firmie, a później jako aplikantka w sądzie łódzkim). Pochodziła z zamożnej rodziny przemysłowców, była ambitną i niezależną kobietą. Od 26 stycznia 1940 r. robiła karierę w getcie łódzkim, najpierw w administracji, a następnie jako adwokat i (sądowy) obrońca wężła małżeńskiego w sprawach rozwodowych (z przerwami od września 1940 do maja 1942 r.). Do adwokatury getta powróciła na kilka miesięcy w 1943 r. (od stycznia do jesieni) i w nowo utworzonym Wydziale Rozwodowym pracowała jako główny obrońca sądowy trwałości związku małżeńskiego. Jednocześnie była inspektorem w kuchniach getta. *Ibidem*, s. 224–225, 294, 419–422.

<sup>89</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 3, s. 603; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 448.

od wydania wyroku zobowiązani do zgłoszenia rozvodu do rejestracji przez PSŻ (§ 11). Niezależnie od tego Sąd Rozwodowy taki wyrok z urzędu przesyłał do Urzędu Stanu Cywilnego getta. Okres trzymiesięczny był terminem zawitym, co oznaczało, że niedotrzymanie go skutkowało niewykonaniem wyroku rozwodowego. W szczególnych przypadkach możliwe było sądowe przywrócenie terminu do dopełnienia administracyjnych formalności rozwodowych (§ 13 zd. 1). W przeciwnym razie małżeństwo nie było rozwiedzione, co nie wykluczało ponownego wniesienia pozwu rozwodowego.

Dodatkową barierą przed pochopnym inicjowaniem postępowań rozwodowych przed Sądem getta była konieczność uiszczenia przez stronę powodową na koszty postępowania zaliczkowo 5 marek (§ 19 zd. 1). Przewodniczący Wydziału Cywilnego w przypadkach zasługujących na uwzględnienie mógł jednak zaliczkę tę obniżyć do 3 marek (§ 19 zd. 2). Zwolnione z opłat sądowych były wyłącznie strony postępowania w sprawach nadawania nazwiska ojca dzieciom zrodzonym z małżeństw zawartych rytualnie (§ 19 zd. 3).

W mojej ocenie Jakobson i inni prawnicy getta, reformując prawo rozwodowe Żydów i jego jurysdykcję, wykazali się wszechstronną znajomością prawa małżeńskiego (w tym rozwodowego) obowiązującego nie tylko w byłej Kongresówce, ale i w innych dzielnicach porozbiorowych Polski. Odeszli od mocno ukonfesyjnych rozwiązań prawnych, charakterystycznych dla rosyjskiej ustawy małżeńskiej z 1836 r., wprowadzając w latach 1941–1943 rozwiązania o formule mieszanej (religijno-świeckiej), które w 1943 r. ewoluowały do modelu czysto świeckiego. Wzorcem prawnym dla tych regulacji mogły być przepisy rozwodowe odnoszące się do Żydów w niemieckim kodeksie cywilnym (BGB) z 1896 r., obowiązujące na terenie pruskim (i niemieckim) od 1900 r., jak również w austriackim kodeksie cywilnym (ABGB) z 1811 r., obowiązującym na terenach byłego zaboru austriackiego od 1812 r. i znowelizowanym w 1868 r. (o przepisy o małżeństwach cywilnych z konieczności – *Notzivilehe*) oraz w 1870 r. (o przepisy o małżeństwach dla bezwyznaniowców), dopuszczające w obu przypadkach rozwody cywilne przed sądem cywilnym i według procedur świeckich. Nie można zapominać o tym, że również prawo małżeńskie (rozwodowe) z rosyjskiej ustawy z 1836 r. przewidywało w wyjątkowych przypadkach jurysdykcję sądów świeckich (cywilnych), chociażby wobec małżeństw staroobrzędowców, Żydów pozostających poza gminą wyznaniową czy członków nieuznanych prawnie związków religijnych<sup>90</sup>. Rozwiązania, które opracowali prawnicy getta, nie tyl-

<sup>90</sup> Opinia wyrażona przez Ewę Wiatr: „Z kolei opracowane w getcie przepisy ustanawiające Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów jako jedyny organ władny decydować w sprawie o unieważnienie małżeństwa, separację bądź rozwód są unikalnym i jedynym znanym do dziś przykładem cywilnych rozwodów wśród społeczności żydowskiej”, wyraźnie przeczy stanowi

ko weszły w życie, lecz także cechowały się funkcjonalnością w ekstremalnych warunkach wojennych, izolacji i zagrożenia Holocaustem. Tymczasem zbliżony mocno w treści rządowy Projekt prawa małżeńskiego profesora Karola Lutostańskiego z 1929 r. pozostał tylko rozwiązaniem teoretycznym<sup>91</sup>.

## 5

W łódzkim getcie żydowskim, jednym z największych i najdłużej działających gett na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców, życie społeczne i administracyjno-prawne zostało podporządkowane surowym regułom narzuconym przez okupanta. Z inicjatywy i pod przywództwem Rumkowskiego, Przełożonego Starszeństwa Żydów, stworzono jednak w getcie niemal samowystarczalny system organizacyjny, który objął nie tylko sferę gospodarczą i administracyjną, ale również sądownictwo, opiekę społeczną oraz rejestrację stanu cywilnego. Jedną z ciekawszych i zarazem niezwykle istotnych kwestii w zakresie tej organizacji było zawieranie małżeństw i przeprowadzanie rozwodów. Wiosną 1940 r. dzięki staraniom Rumkowskiego udało się wynegocjować z władzami niemieckimi prawo do urzędowej rejestracji ślubów rytualnych zawieranych w getcie, co było europejskim precedensem, jako że przepisy norymberskie formalnie zakazywały uznawania skutków cywilnych żydowskich ceremonii ślubnych. Rejestracja ta był prowadzona w Urzędzie Stanu Cywilnego działającym na terenie getta. Nie tylko śluby, ale także rozwody, niezależnie od ich formy (bez względu na to, czy były zgodne, przeprowadzane przed rabinem lub Sądem Rabinackim, czy też niezgodne, przeprowadzane przed Kolegium Rozwodowym), musiały być rejestrowane zarówno w Kancelarii Rabinackiej, jak i w Urzędzie Stanu Cywilnego getta. Takie nowatorskie podejście zapewniało porządek prawny w sytuacji skrajnego chaosu i niepewności. Dodatkowo dostosowano wymogi administracji getta do żydowskich praktyk religijnych, próbując uszanować tradycję żydowską w realiach okupacyjnych.

We wrześniu 1942 r. Niemcy dokonali wielkiej szpery, wywózki rabinów do obozu zagłady, przez co upadł Rabinat i wiele innych instytucji getta. Okoliczności te utrudniły zawieranie ślubów rytualnych i uzyskiwanie rozwodów w sposób obowiązujący wcześniej. Jesienią 1942 r. procedura ślubna została uproszczona i zeświecczona (wprowadzono śluby reformowane), a rabinów w funkcji

---

wiedzy w tym zakresie. W świetle dostępnych źródeł i ustaleń należy ją uznać za nieprecyzyjną. Zob. E. Wiatr, *op. cit.*, s. 450.

<sup>91</sup> K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. 59, nr 47, s. 681–683, nr 48, s. 697–699, nr 49, s. 713–715, nr 50, s. 727–728, nr 51, s. 741–742, nr 52, s. 755–757; 1932, R. 60, nr 1, s. 2–4, nr 2, s. 15–17, nr 3, s. 29–31.

udzielających ślubów zastąpił Rumkowski. Jurysdykcję w sprawach rozwodowych przejął nowo utworzony Sąd Rozwodowy, działający w strukturach SPSŻ.

Na zmieniające się realia życia w getcie i potrzeby społeczne oraz oczekiwania niemieckich władz okupacyjnych reagowała Komisja Kodyfikacyjna getta, opracowując odpowiednie regulacje prawne. Jednym z ważniejszych jej osiągnięć było nowe prawo rozwodowe z 20 stycznia 1943 r. Ten oryginalny w swojej treści i technice kodyfikacyjnej akt normatywny został przygotowany przez żydowskich prawników, absolwentów polskich przedwojennych uniwersytetów. Nowe prawo miało na celu zabezpieczenie interesów rozwodzających się małżonków żydowskich oraz ich dzieci przy równoczesnym poszanowaniu wartości rodziny jako podstawowej i cennej w tradycji żydowskiej komórki społecznej. Uregulowania te musiały również być zgodne z oczekiwaniami i porządkiem prawnym niemieckich władz okupacyjnych. Wyroki rozwodowe wydawane przez Sąd getta były respektowane zarówno na terenie getta, jak i w niektórych przypadkach poza nim, jeśli zostały prawidłowo zarejestrowane. Wydanie tej regulacji prawnej było podyktowane koniecznością rozwodzenia rytualnych małżeństw żydowskich.

## 6

Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych, z 20 stycznia 1943 r., opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną łódzkiego getta<sup>92</sup>.

### § 1

Właściwym do rozpoznania i orzekania w sprawach o:

- a) istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa,
  - b) separację,
  - c) uznanie małżeństwa rytualnie zawartego, jak i dzieci z tychże małżeństw zrodzonych,
- jest Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt.

### § 2

W postępowaniu przed Sądem, w sprawach wymienionych w § 1, mają zastosowanie Ogólne zasady postępowania ze zmianami przewidzianymi przez przepisy niniejsze.

<sup>92</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

## § 3

Komplet orzekający, w sprawach wymienionych w § 1, składa się z przewodniczącego i dwóch sędziów.

## § 4

W każdej sprawie o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa (§ 1 pkt a), oprócz kompletu orzekającego, bierze udział Prokurator i obrońca wężła małżeńskiego.

W sprawach o separację małżonków obrońca wężła małżeńskiego może wziąć udział.

## § 5

Obrońca wężła małżeńskiego stoi na straży spoistości i zwartości małżeństwa oraz specyficznych interesów, wynikających z instytucji rodzinnej jako podstawowej komórki społecznej, a w szczególności dąży do pojednania małżonków i ewentualnego usunięcia przyczyn rozsadzających spoistość rodziny.

Obrońcy wężła małżeńskiego służą prawa strony procesowej.

## § 6

W sprawach wymienionych w punktach a) i b) § 1 Sąd obowiązany jest wysłuchać opinii biegłego znawcy spraw religijnych.

## § 7

Strona, wnosząc pozew o ustalenie istnienia lub nieistnienia, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa, ewentualnie o separację, obowiązana jest dołączyć dodatkowy odpis dla obrońcy wężła małżeńskiego.

## § 8

Po otrzymaniu pozwu Przewodniczący zarządza doręczenie odpisu pozwu Obrońcy wężła małżeńskiego oraz wyznacza termin sesji pogodzeniowej.

## § 9

Na sesji pogodzeniowej Sąd oraz obrońca wężła małżeńskiego dążą do pojednania stron.

W przypadku pojednania się stron Sąd postanowieniem umarza lub zawiesza postępowanie, w przeciwnym przypadku Sąd sprawę odracza i w następnym terminie orzeka merytorycznie.

## § 10

Orzekając rozwód, Sąd zarazem orzeka w wyroku o innych skutkach, wynikających z rozwiązania małżeństwa, jak np. obowiązku alimentacji, opieki itp.

## § 11

Po uprawomocnieniu się wyroku orzekającego rozwód strony obowiązane są w terminie zawitym 3 miesięcy do dopełnienia formalności przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt.

Moc obowiązującą zyskuje rozwód dopiero po dopełnieniu formalności, o których mowa w ustępie poprzednim.

## § 12

Po bezskutecznym upływie terminu do dopełnienia formalności przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt wyrok wykonaniu nie ulega.

## § 13

Strona może wystąpić przed Sądem o przywrócenie jej terminu do dopełnienia formalności rozwodowych przed Przewodniczącym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt.

Sąd na posiedzeniu jawnym przywraca termin stronie, względnie orzeka o konieczności wniesienia nowego pozwu.

## § 14

Formułka wyroku orzekającego rozwód brzmi: 1. „Sąd postanowił: uznać małżeństwo zawarte dnia ..... między ..... a ..... w ..... przed ..... zgodnie z ..... za rozwiązane przez rozwód. 2. Zobowiązać do ..... itd.”

## § 15

W sprawach o rozwiązanie małżeństwa Sąd z urzędu przesyła wypis wyroku Urzędowi Stanu Cywilnego, celem przedstawienia go Przełożonemu Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt, dla dopełnienia formalności rozwodowych.

O terminie dokonania formalności rozwodowych przed Przewodniczącym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt Urząd Stanu Cywilnego zawiadamia strony.

## § 16

W przypadku dopełnienia przez strony kodeksowych formalności rozwodowych przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt Urząd Stanu Cywilnego zawiadamia o tym Sąd, który uczyni odpowiednią wzmiankę w aktach.

Po bezskutecznym upływie terminu do dopełnienia koniecznych formalności rozwodowych Urząd Stanu Cywilnego zwraca tytuł wykonawczy Sądowni.

#### § 17

Od orzeczeń Sądu I Instancji służy stronom prawo odwołania się do Sądu II Instancji, według ogólnych zasad postępowania przed Sądem Przełożonego Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt.

#### § 18

Sekretariat Wydziału Cywilnego wydaje stronom na ich żądanie odpisy wyroku, na którym zaznacza, że formalności rozwodowe przed Przełożonym Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt zostały, względnie nie zostały dopełnione; w tym ostatnim przypadku sekretariat jednocześnie zaznacza, że wyrok wykonaniu nie ulega.

#### § 19

W sprawach o istnienie lub nieistnienie, nieważnienie i rozwiązanie małżeństwa oraz separację małżonków strony wnoszą zaliczkę na koszty postępowania w wysokości marek 5.

Przewodniczący Wydziału Cywilnego może w przypadkach zasługujących na uwzględnienie zaliczkę tę obniżyć do marek 3.

Postępowanie w sprawach nadawania dzieciom zrodzonym z małżeństw rytualnie zawartych nazwiska ojca wolne jest od opłat.

O kosztach ostatecznych orzeka Sąd w wyroku.

Litzmannstadt Getto, dn. 20.01.[19]43

*(podpisano)*

Stanisław Jakobson

Der Vorsitzende des Gerichts

## *Bibliografia*

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim: sygn. 458, Sprawy sądowe, najczęściej rozwodowe, obejmujące lata 1941–1944, k. 1–384, skany 1–391; sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, skany 1–61, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v., skany 41–43;

- sygn. 935, Korespondencja z różnymi wydziałami za lata 1939–1942, k. 1–444, skany 1–464;
- sygn. 936, Protokoły posiedzeń Rabinatu lata 1940–1942, listy członków Rabinatu, spisy bożnic, żydowskich imion, regulamin udzielania ślubów, talony do kąpieli, kwity itp., k. 1–166, skany 1–168;
- sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32, skany 1–36;
- sygn. 938, Pisma referenta ślubów rytualnych do Rabinatu o stwierdzenie, czy dana para jest rytualnie zaślubiona, za lata 1941–1942, k. 1–109, skany 1–113;
- sygn. 939, Podania ludności o zezwolenie na ślub z roku 1941, k. 1–11, skany 1–15;
- sygn. 940, Sprawy rozwodowe za rok 1940, k. 1–32, skany 1–28;
- sygn. 941, Sprawy rozwodowe za okres od lutego do kwietnia 1941, k. 1–439, skany 1–352;
- sygn. 942, Sprawy rozwodowe za okres od maja do czerwca 1941, k. 1–224, skany 1–196;
- sygn. 943, Sprawy rozwodowe za okres od czerwca do lipca 1941, k. 1–375, skany 1–312;
- sygn. 944, Sprawy rozwodowe za sierpień 1941, k. 1–179, skany 1–157;
- sygn. 945, Sprawy rozwodowe za okres od stycznia do sierpnia 1942, k. 1–292, skany 1–283;
- sygn. 1093, Opracowania dotyczące getta w Łodzi... odpisy zarządzeń i obwieszczeń Rumkowskiego za lata 1939–1942, k. 1–359, skany 1–365.

### Źródła drukowane

- Cherezińska E., *Byłam sekretarką Rumkowskiego. Dzienniki Etki Daum*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008.
- Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego*, oprac. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, M. Polit, przy współpracy P. Zawilskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Kronika getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*, oprac. i red. naukowa J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, t. 1–5, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Zelkowicz J., *Notatki z getta łódzkiego 1941–1944*, red. naukowa M. Trębacz, E. Wiatr, M. Polit, K. Radziszewska, tłum. M. Polit, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

### Literatura

- Baranowski J., *Łódzkie getto 1940–1944. Vademecum*, Archiwum Państwowe w Łodzi – Bilbo, Łódź 1999.
- Baranowski J., *Powstanie i organizacja getta [w:] Getto w Łodzi 1940–1944. Materiały z sesji naukowej, 9 VIII 1984 r.*, red. J. Fijałek, A. Galiński, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Łódź 1988, s. 11–26.

- Inwentarz akt Przełożonego Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim 1939–1944*, oprac. B. Pełka, J. Baranowski, P. Strembski, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2009.
- Lutostański K., *Zasady projektu prawa małżeńskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. 59, nr 47, s. 681–683, nr 48, s. 697–699, nr 49, s. 713–715, nr 50, s. 727–728, nr 51, s. 741–742, nr 52, s. 755–757; 1932, R. 60, nr 1, s. 2–4, nr 2, s. 15–17, nr 3, s. 29–31.
- Scharf R.F., *Rola Ch. Rumkowskiego w łódzkim getcie* [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944: wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991, s. 301–310.
- Sitarek A., *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, Łódź 2015.
- Unger M., *Separation and Divorce in the Łódź and Warsaw Ghettos* [w:] *Jewish and Romani Families in the Holocaust and Its Aftermath*, eds. E.R. Adler, K. Čapková, Rutgers University Press, Ithaca, New York 2020, s. 42–61.
- Wiatr E., *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny* [w:] *Rodzina żydowska 1939–1945. Wybrane zagadnienia*, red. M. Grądzka-Rejak, K. Zieliński, Universitas, Kraków 2023, s. 431–450.
- Wrzyszc A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008.
- Wrzyszc A., *Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939–1945). Najnowsze opracowania tematu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. 23, s. 35–54, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-23-002>.
- Zarzycki Z., *Nienawiść religijna i rasowa jako przyczyna procesów małżeńskich w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, cz. 2, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 351–387.
- Zarzycki Z., *Obrońcy węzła małżeńskiego w procesach rozwodowych w Sądzie Okręgowym w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 2, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 433–451.
- Zarzycki Z., *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010.
- Zarzycki Z., *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” [w druku].
- Zarzycki Z., *Śluby i rozwody rytualne Żydów w czasach zagrożenia Holocaustem na przykładzie łódzkiego getta*, referat wygłoszony na XXII Ogólnopolskim Sympozjum Prawa Wyznaniowego, Zegrze pod Warszawą, 4–6 września 2025 r.

**Źródła internetowe**

Wiatr E., *Rozwody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny*, Seminarium naukowe w Żydowskim Instytucie Historycznym, 16 stycznia 2024 r., <https://www.youtube.com/watch?v=HnBCenn7TO0> [dostęp: 20.05.2025].

ZDZISŁAW ZARZYCKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

***Śluby i rozwody w getcie łódzkim***

Chaim Mordechaj Rumkowski jako Przełożony Starszeństwa Żydów we współpracy z prawnikami przebywającymi w łódzkim getcie stworzyli dość sprawnie działające instytucje prawne i sądowe. Do września 1942 r. ślubów rytualnych udzielali Żydom rabin getta, wszelkie zaś sprawy małżeńskie na terenie getta rozpoznawało specjalne Kolegium Rabinackie, działające przy Urzędzie Stanu Cywilnego. Po wrześniowej wielkiej szperze (1942), w wyniku której większość rabinów została deportowana z getta, obowiązki związane z udzielaniem ślubów przejął Rumkowski, a spory małżeńskie rozwiązywał Wydział Rozwodowy (zwany Sądem Rozwodowym), działający w strukturze organizacyjnej Sądu Przełożonego Starszeństwa Żydów. Do właściwości tego sądu należały m.in. sprawy udzielania zgody na ślub religijny (rytualny) żydowski, uznania skutków już zawartego pokątanie małżeństwa religijnego, rozwody małżeństw żydowskich. W styczniu 1943 r. specjalna Komisja Kodyfikacyjna getta (pod kierownictwem Stanisława Jakobsona, prezesa Sądu), opracowała oryginalne w treści prawo rozwodowe dla żydowskich małżeństw rytualnych. Było oparte na przedwojennym prawie małżeńskim i polskiej procedurze cywilnej z 1930 r., ale uwzględniało żydowskie normy religijne i specyfikę życia w łódzkim getcie. Wśród innowacyjnych rozwiązań warto wymienić wprowadzenie instytucji obrońcy węzła małżeńskiego (funkcję tę pełnili adwokaci getta) oraz obowiązek rejestrowania rozwodów w Urzędzie Stanu Cywilnego getta.

**Słowa kluczowe:** Holocaust, getto żydowskie w Łodzi, Judenrat, ślub, małżeństwo rytualne Żydów, rozwód, rozwód małżeństw rytualnych, rozwód żydowski

ZDZISŁAW ZARZYCKI

PHD, DSC, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

***Marriages and the Divorces in the Łódź Ghetto***

Chaim M. Rumkowski, as the Head of the Elders of the Jews in the Łódź Ghetto, selected for cooperation suitable lawyers residing in the ghetto and created fairly efficient, albeit makeshift, legal and judicial institutions. Until September 1942, ritual weddings of Jews were officiated by ghetto rabbis, while all marriage cases within the ghetto were ex-

amined by a special Rabbinical Council attached to the Ghetto Registry Office. Later, when there were no more rabbis after the September “Sperre” (1942), weddings were officiated by Rumkowski himself, while marital disputes were settled by the Divorce Department (known as the Divorce Court), which operated within the organisational structure of the Ghetto Court (the Court of the Head of the Elders of the Jews). The competence of this court included the following cases: granting permission for Jewish religious (ritual) marriages, recognition of the effects of a religious marriage already performed clandestinely and divorce of Jewish couples. In January 1943, a special Codification Commission of the ghetto (headed by Stanisław Jakobson, president of the court) drafted its own divorce law for Jewish ritual marriages, which was original in content. This law was based on pre-war matrimonial law and the Polish civil procedure from 1930, but took into account Jewish religious norms and the characteristics of Jewish life in the Łódź Ghetto. Among the novelties were the institution of a defender of the bond (this role was performed by ghetto advocates) and the need to register divorces in the Civil Registry Office of the ghetto.

**Keywords:** Holocaust, the Łódź Ghetto, Judenrat, marriage, Jewish ritual marriage, divorce, divorce of ritual marriages, Jewish divorce



## **Zasady przygotowania publikacji zgłaszanych do „Studiów z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”**

### **WYMAGANIA REDAKCJI**

**JĘZYK ARTYKUŁU.** Zapraszamy do nadsyłania artykułów w języku polskim oraz językach kongresowych (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski).

**OBJĘTOŚĆ.** Maksymalnie 40 000 znaków ze spacjami (tekst właściwy oraz przypisy). Jeżeli opracowywane zagadnienie wymaga obszerniejszego tekstu, prosimy o rozważenie publikacji artykułu w dwóch częściach, w kolejnych tomach SDPiPP.

#### **PLIK Z TEKSTEM ARTYKUŁU POWINIEN ZAWIERAĆ:**

- konspekt artykułu, pokazujący strukturę merytoryczną tekstu (Wprowadzenie; Zagadnienie 1; Zagadnienie 2; Zagadnienie 2.1; Zagadnienie 2.2; Zagadnienie 3 itd., Podsumowanie). Tekst należy podzielić na numerowane rozdziały/podrozdziały zgodnie z konspektem.
- tytuł artykułu w języku angielskim;
- bibliografię (z podziałem na źródła, akty prawne i literaturę);
- streszczenia w języku polskim i angielskim (po około 900 znaków ze spacjami);
- słowa kluczowe w języku polskim i angielskim (4–8);
- notę o autorze (imię i nazwisko, stopień lub tytuł naukowy, afiliacja, nr ORCID);
- adres poczty elektronicznej do korespondencji.

**OŚWIADCZENIA.** W oddzielnym pliku w formacie jpg lub pdf należy przesłać skany podpisanych oświadczeń ze strony <https://szd.ka.edu.pl/oswiadczenie-rodo-szd.pdf>

Redakcja ma prawo do dokonywania skrótów przesłanych artykułów, a także do odmowy druku tekstów niezamówionych bez uzasadnienia. Redakcja zastrzega sobie prawo do wcześniejszego zamknięcia teki redakcyjnej. W takim przypadku zgłoszone i zakwalifikowane teksty zostaną w pierwszej kolejności zamieszczone w tomie następnym.

Artykuły należy nadsyłać na adres **Sekretarza Redakcji SDPiPP:**  
dr hab. Paweł Cichoń, [pawel.cichon@uj.edu.pl](mailto:pawel.cichon@uj.edu.pl)

## PRZYGOTOWANIE PLIKU

**FORMAT PLIKU.** Prosimy o przesłanie wszystkich elementów artykułu w jednym pliku o nazwie [Nazwisko Autora – Pierwsze słowa tytułu] w formacie doc lub rtf.

**KRÓJ I ROZMIAR PISMA.** Times New Roman o wielkości 12 pkt, z interlinią 1,5.

Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy zapisywać kursywą (*italic*). Autorzy proszeni są o niestosowanie dodatkowego formatowania: stylów znakowych i akapitowych, automatycznych nagłówków, wyróżnień (**pogrubienie**, podkreślenie), wcięć akapitowych itp.

**PRZYPISY.** Pismo wielkości 10 pkt.

W przypisach należy podawać zakresy stron, czyli np. „s. 113–124”, a nie „s. 113 i n.”

Przykłady:

- publikacje książkowe

Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Włóścianie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Akademia Umiejętności, Kraków 1912, s. 273–276.

- artykuły w czasopismach

S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń należy stosować terminologię łacińską, czyli: *op. cit.* [dzieło cytowane], *ibidem* [tamże], *idem* [tenże autor], *eadem* [taż autorka].

Podając akty prawne, należy uwzględnić tytuł aktu prawnego, datę jego wydania i miejsce promulgacji (np. Dz.U., MP) oraz numer, pozycję dziennika promulgacyjnego.

- Ustawa o prawie autorskim z 29 marca 1926 r., Dz.U. z 1926 r., nr 48, poz. 286.

Podając orzecznictwo, należy uwzględnić Sąd (Trybunał), datę orzeczenia, sygnaturę sprawy oraz miejsce publikacji.

- Wyrok SA w Krakowie z dnia 19 września 1998 r., II Aka 165/98, Prok. i Pr., dodatek Orzecznictwo, 1999, nr 4, poz. 19.

W przypadku źródeł netograficznych, należy podać datę wejścia na stronę internetową.

- S. Woywod, *The new canon law: a commentary and summary of the new code of canon law*, New York 1918, <https://archive.org/details/newcanonlaw00woywuoft> [dostęp: 19.12.2017].

**ILUSTRACJE.** Rysunki, wykresy i fotografie powinny być umieszczone w tekście i dodatkowo dostarczone w osobnych plikach w jednym z formatów: bmp, tif lub psd. Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego winny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury umieszczonego w podpisie rysunku.

**TABELE.** Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż tekst główny. Ewentualne objaśnienia należy umieścić bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

**CYTATY.** Źródła cytatów należy podawać w przypisach. Cytaty dłuższe niż 4 wersy prosimy wyróżnić wcięciem akapitowym z lewej i mniejszym stopniem pisma (10 pkt), zaś początek i koniec cytatu oddzielić akapitami (światłem) od reszty tekstu. Cytaty krótsze prosimy ujmować w cudzysłów. Do wyróżniania cytatów nie należy stosować kursywy.

Redakcja może odrzucić tekst, który nie został przygotowany zgodnie z instrukcją dla Autorów.



## Profesor ANDRZEJ DZIADZIO

Urodził się w 1959 r. W trakcie studiów na Wydziale Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w 1984 r., związał się z kręgiem profesora Waclawa Felczaka, znawcy dziejów Europy Środkowej, specjalizującego się w historii Węgier i monarchii habsburskiej. Równolegle studiował na Wydziale Prawa i Administracji, studia te ukończył w 1985 r. Został wówczas zatrudniony jako asystent w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którą nadal jest związany. W 1995 r. został adiunktem, w 2009 r. – profesorem nadzwyczajnym, w 2013 r. objął stanowisko profesora zwyczajnego, a w 2015 r. – kierownika Katedry. Uzupełnieniem studiów historycznych i prawniczych była aplikacja zakończona egzaminem sędziowskim, odbyta w latach 1986–1988.

Tematyce badawczej związanej z dziejami monarchii habsburskiej poświęcił pracę doktorską *Austriacki Trybunał Administracyjny 1875–1918. Powstanie. Kompetencje. Orzecznictwo*, napisaną pod kierunkiem profesor Ireny Malinowskiej-Kwiatkowskiej. Dysertacja była pierwszą w polskiej literaturze historycznoprawnej próbą opisanie działalności wiedeńskiego Trybunału Administracyjnego, sądu, którego znaczną część kadry stanowili polscy prawnicy i który posłużył jako wzorcowy model w czasach II Rzeczypospolitej, gdy tworzone polskie sądownictwo administracyjne.

Tytuł doktora habilitowanego uzyskał na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2002 r. na podstawie pracy *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914). Władza – obywatel – prawo* (Kraków 2001). Książka zyskała bardzo przychylne opinie recenzentów: profesorów Kazimierza Orzechowskiego (Uniwersytet Wrocławski), Adama Lityńskiego (Uniwersytet Śląski) i Stanisława Grodziskiego (Uniwersytet Jagielloński). Recenzenci podkreślali, że do jej niewątpliwych zalet należy to, iż Autor nie oparł się jedynie na analizie ustawodawstwa, lecz podjął wyczerpujące studia nad orzecznictwem i praktyką Trybunału Państwa, Trybunału Stanu i Trybunału Administracyjnego, organów stojących na straży praw i wolności obywateli. Książka *Cenzura prasy w Austrii 1862–1914. Studium prawno-historyczne* (Kraków 2012) oraz dorobek naukowy stanowiły podstawę przyznania jej Autorowi tytułu profesora nauk prawnych.

W prowadzonych badaniach podejmuje tematykę związaną z dziejami monarchii habsburskiej: kształtowania się monarchii konstytucyjnej, ochrony praw i wolności obywatelskich, powstania i stosowania kodeksu cywilnego ABGB oraz ewolucji XIX-wiecznych koncepcji państwa prawa. Zajmował się także myślą polityczną konserwatystów krakowskich, dziejami Galicji i wpływem prawa austriackiego na system prawny II Rzeczypospolitej (projekt grantowy Narodowego Centrum Nauki z lat 2015–2018: „Namiestnictwo galicyjskie (1867–1914). Struktura. Zadania. Ludzie. Z dziejów administracji rządowej w austriackiej monarchii konstytucyjnej”). Jest autorem cenionego podręcznika *Powszechna historia prawa* (Warszawa 2009, 2020). Ostatnio wraz z Mateuszem Mataniakiem opublikował *Protokoły posiedzeń Wydziału Profesorów i Doktorów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (1817–1833). Opinie o stosowaniu Kodeksu Napoleona przez sądy Wolnego Miasta Krakowa* (Kraków 2023).

Profesor Andrzej Dziadzio jest członkiem Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Komisji Ewaluacji Nauki, a także Rady Naukowej czasopisma „Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs”.

Opracował dr hab. Marcin Kwiecień